

ZBIGNIEW CHOLEWA

Mozaika polityczno – społeczna
powiatu wolsztyńskiego
1919 – 1939



ZBIGNIEW CHOLEWA

**Mozaika polityczno – społeczna
powiatu wolsztyńskiego 1919 – 1939**



**Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn
im. Stanisława Platera.
Wolsztyn 2011**

Seria: Ocalić od Zapomnienia

pod redakcją Arlety Prządki

Skład: Beata Bączyk

Korekta: Maria Stasiewicz

Łamanie: Robert Staszewski

ISBN: 978-83-89208-23-1

@Copyright Wydawnictwo Biblioteka Publiczna
Miasta i Gminy Wolsztyn

Wydawnictwo:

Biblioteka Publiczna Miasta i Gminy Wolsztyn

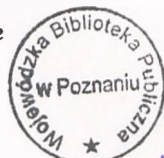
im. Stanisława Platerra

ul. Gajewskich 48, 64-200 Wolsztyn

tel, fax: 068 346 26 30, 068 384 22 81

e-mail: bpwolsztyn@poczta.onet.pl

Na okładce zdjęcie ze zbiorów
Muzeum Regionalnego w Wolsztynie



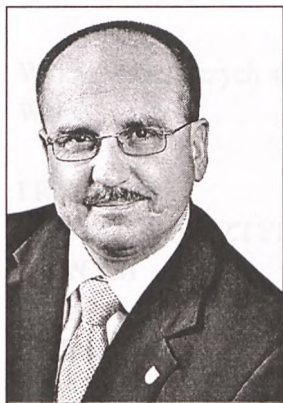
Druk:

Drukarnia Wydawnictwa Wolsztyńskiego „Woldruk”

64-200 Wolsztyn, ul. Poznańska 2

tel./fax: 068 384 27 73

e-mail: glos@webmedia.pl, gloswolsztynski@gmail.com



Kolejna książka, wydana przez Bibliotekę Publiczną Miasta i Gminy Wolsztyn, sięga dziejów naszego miasta i powiatu. Ukazuje działalność partii, stowarzyszeń i organizacji.

Autor przedstawia strukturę zatrudnienia, podaje ważniejsze miejsca pracy w mieście i na wsi. Zajmuje się również mniejszością narodową zamieszkałą na terenie powiatu wolsztyńskiego.

Przede wszystkim książka ukazuje powstanie i początki powiatu wolsztyńskiego, powstałego początkowo na bazie powiatu babimojskiego (z czasów zaborów).

Opracowanie zawiera liczne tabele, dzięki którym czytelnik może dowiedzieć się, ile np. kółek rolniczych działało w powiecie, czy ile przedstawień wystawiło koło śpiewacze w powiecie wolsztyńskim w Rakoniewicach, Rostarzewie, Wolsztynie czy Przemęcie.

Zbigniew Cholewa w zakończeniu podkreśla, że kierowniem życiem społecznym i politycznym zajmowała się wąska grupa działaczy i od ich charyzmy zależało, jakie wpływy i wyniki uzyskiwały partie czy stowarzyszenia.

Mam nadzieję, że lektura książki będzie przyjęta z życzliwością, ponieważ zawiera czastkę historii naszej Ojczyzny.

Andrzej Rogoziński

SPIS TREŚCI

Wykaz ważniejszych skrótów	7
Wstęp	9

I Rozdział

POWIAT WOLSZTYŃSKI W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

1. Dane ogólne	14
2. Mniejszości	16
3. Władze	18

II Rozdział

POLSKIE ŻYCIE POLITYCZNE

1. Narodowa Demokracja	33
2. Obóz piłsudczykowski	58
3. Inne ugrupowania	67

III Rozdział

ŻYCIE SPOŁECZNE POWIATU WOLSZTYŃSKIEGO

1. Organizacje młodzieżowe	74
2. Organizacje gospodarcze	84
3. Zrzeszenia byłych wojskowych	91
4. Organizacje ogólnospołeczne	102

IV Rozdział

ŻYCIE POLITYCZNE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

1. Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen (DtB)	123
2. Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, Netzegau und Pommerellen (DV)	126

3. Deutsche Vereinigung in Westpolen (DVW)	128
4. Jungdeutsche Partei (JDP)	131
5. Ruch narodowosocjalistyczny	137
6. Verband Deutscher Katoliken in Polen (VDK)	139
7. Walka o wpływ w wyborach parlamentarnych i samorządowych	140

V Rozdział

ŻYCIE GOSPODARCZE, RELIGIJNE I KULTURALNE MNIJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

1. Życie gospodarcze	146
2. Życie religijne	153
3. Życie kulturalne – oświatowe	160
4. Mniejszość niemiecka a granica państwowa	165

Zakończenie	168
-----------------------	-----

Bibliografia	173
------------------------	-----

Aneksy	186
------------------	-----

Indeks osób	197
-----------------------	-----

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH SKRÓTÓW

AMR	- Akta miasta Rakoniewice
AMW	- Akta miasta Wolsztyn
APL	- Archiwum Państwowe w Lesznie
BV	- Bauernverein
DOK	- Dowództwo Okręgu Korpusu
DtB	- Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen
DV	- Deutsche Vereinigung
JDP	- Jungdeutsche Partei
LOPP	- Liga Obrony Powietrznej i przeciwigazowej
NPR	- Narodowa Partia Robotnicza
OOP	- Organizacja Obrony Państwa
OWP	- Obóz Wielkiej Polski
PW	- Przystosowanie Wojskowe
PSL	- Polskie Stronnictwo Ludowe
SN	- Stronnictwo Narodowe
SPW	- Akta starostwa powiatowego w Wolsztynie
TG	- Towarzystwo Gimnastyczne
TPiW	- Tow. Powstańców i Wojaków
WPW	- Akta Wydziału Powiatowego w Wolsztynie
WZŚ	- Wielkopolski Związek Śpiewaczy
ZLN	- Związek Ludowo – Narodowy
ZMN	- Związek Młodych Narodowców
ZPOK	- Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet
ZUPN	- Związek Uczestników byłych Powstań Narodowych

WSTĘP

Historia powiatu wolsztyńskiego w dwudziestoleciu międzywojennym jest zbadana w niewielkim stopniu. Ks. Z. Zakrzewski swoją monografię „Z dziejów Wolsztyna i okolicy” doprowadził do 1918 r., a lata następne opisał w formie krótkiego kalendarium.¹ K. Bednarczyk, badając historię Wolsztyna w okresie 1919-1939, oparł się właściwie na jednym źródle, jakim był „Orędownik na powiat wolsztyński”.² Istnieją monografie innych miejscowości powiatu³, ale tylko praca M. Zgaińskiego ma walor naukowy. W istniejącej sytuacji zasadne wydaje się opracowanie w niniejszej pracy zagadnień związanych z życiem politycznym i społecznym. Zakres terytorialny opracowania obejmuje obszar powiatu wolsztyńskiego, utworzonego w 1919 r. z części byłego powiatu babimojskiego, która znalazła się w niepodległej Rzeczypospolitej. Ramy czasowe wyznaczają daty 1919 i 1939 r. Pierwszą z nich wyznacza objęcie władzy przez polskie władze cywilne z rąk powstańców wielkopolskich, drugą wkroczenie wojsk niemieckich i rozpoczęcie okupacji hitlerowskiej.

Celem pracy jest ukazanie form działalności politycznej ludności zamieszkującej powiat wolsztyński, zarówno narodowości polskiej, jak i niemieckiej. Zajęto się analizą różnych postaci aktywności społecznej, głównie w stowarzyszeniach i innych organizacjach. Zainteresowano się również relacjami mię-

1. Z. Zakrzewski, *Z dziejów Wolsztyna i okolicy*, Leszno 1932

2. K. Bednarczyk, *Wolsztyn w przeszłości*, Wolsztyn 2002

3. E. Laskowski, *Miejscowości parafii Jabłonna Dekanatu Grodziskiego, Rakoniewice – Grodzisk Wielkopolski* 2002; E. Laskowski, *Rakoniewice i okolica (fakty, wydarzenia, ciekawostki)*, Grodzisk Wielkopolski 1999; M. Springer, *Chobienice. Zarys dziejów*, Wolsztyn 2001; E. Świetlińska, *Kębłowo. Zarys dziejów*, Wolsztyn 1999; M. Zgaiński, *Rostarzewo. Zarys monograficzny. Część pierwsza – do roku 1945*, Grodzisk Wielkopolski – Rostarzewo 2000.

dzy poszczególnymi formacjami. Tytuł pracy wzorowany jest na dziele J. Holzera⁴, jednak wymieniony autor zajmował się tylko ugrupowaniami politycznymi, a obok rozwoju organizacyjnego analizował zagadnienia programowe. W niniejszym opracowaniu skupiono się na kwestiach liczebności i działania organizacji na terenie powiatu, mniej zaś na sprawach ideologii.

Metody badawcze, jakie zastosowano to: analiza materiałów archiwalnych, kwerenda prasy oraz konfrontowanie danych z opracowaniami naukowymi innych badaczy. Podstawowym źródłem informacji, na którym się opierano, były materiały archiwalne. Akta Miasta Wolsztyn i Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, które znajdują się w Archiwum Państwowym w Lesznie, są bardzo mocno zdekompletowane. Mimo tego pozostają bezcenne, szczególnie zachowane w całości sprawozdania starosty z życia politycznego oraz z życia związków i stowarzyszeń, obejmujące lata 1932-1939. Dane archiwalne uzupełnione zostały przez prasę. Do roku 1936 wychodził „Orędownik na powiat wolsztyński”, a po 1936 r. „Głos Wolsztyński”. Oba pisma miały zabarwienie endeckie. W latach 1926-1929 ukazywał się też sanacyjny „Głos Wolsztyński”. Mniejszość niemiecka miała także swoje pismo „Wollsteiner Zeitung”. Dane lokalne uzupełniono na podstawie opracowań obejmujących Wielkopolskę lub cały kraj.

W pierwszym rozdziale przedstawiono charakterystykę powiatu wolsztyńskiego w okresie międzywojennym. Głównie zajęto się czynnikami, które wpływały, a niekiedy determinowały zachowania polityczne ludności. Była to gospodarka, skład narodowościowy ludności oraz kwestia podziału administracyjnego i władz samorządowych.

4. J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974

Drugi rozdział obejmuje opis działań partii politycznych. Najistotniejszą opcją była formacja narodowa. W opisie jej działania archiwalia i prasa zostały uzupełnione przez pracę E. Maj⁵ oraz rozprawy doktorskie Z. Kaczmarka⁶ i K. Pawłaka⁷. Zagadnienia dotyczące obozu sanacyjnego w Wielkopolsce nie doczekały się jeszcze opracowania naukowego, dlatego część rozdziału dotycząca tej opcji oparta jest głównie na sprawozdaniach miesięcznych starosty. Pozostałymi istotnymi partiami działającymi na terenie powiatu były PSL, którego działalność w województwie zanalizował Z. Hemmerling⁸ oraz NPR, dobrze opisany przez Cz. Demela, J. Kawulskiego i K. Rzepę⁹.

Kolejna część pracy prezentuje bogate życie społeczne powiatu. Na początku opisuje organizacje młodzieżowe i z młodzieżą silnie związane, jak TG „Sokół”, Związek Strzelecki, Legion Młodych i KSM. Następnie zajęto się organizacjami gospodarczymi, w tym: Kółkami Rolniczymi, Kółkami Włościanek, towarzystwami kupców i rzemieślników. Istotną rolę w strukturze organizacji społecznych stanowiły zrzeszenia byłych wojskowych. Wśród nich zanalizowano prace m. in. Towarzystwa Powstańców i Wojaków, Związku Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919, Związku Inwalidów Wojennych czy Związku Rezerwistów. Inne organizacje ogólnospołeczne opisano w końcowej części rozdziału. Obok TCL, Bractw Kurkowych, Towarzystw Śpiewaczych, klubów spor-

5. E. Maj, Związek Ludowo – Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej, Lublin 2000

6. Z. Kaczmarek, Działalność endecji w Wielkopolsce w latach 1926-1934, Poznań 1973 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece UAM)

7. K. Pawlak, Obóz Narodowy w Wielkopolsce w latach 1934-1939, Poznań 1976 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece UAM)

8. Z. Hemmerling, Ruch ludowy w Wielkopolsce 1918-1939, Warszawa 1971

9. Demel Cz., Kawulski J., Rzepa K. Działalność NSR i NPR w Wielkopolsce w latach 1917-1937, Warszawa-Poznań 1980

towych, organizacji charytatywnych, ZNP, wystąpiło tam wiele innych.

Osobno potraktowano zagadnienia dotyczące mniejszości niemieckiej. W analizie działalności partii politycznych, która zawarta jest w treści rozdziału czwartego, bezcenną pomocą okazała się bogata faktograficznie praca D. Matelskiego.¹⁰ Szczegółowe dane w niej zawarte, po uwzględnieniu źródeł archiwalnych, pozwalają na przedstawienie działań na Ziemi Wolsztyńskiej takich ugrupowań, jak Deutschtumsbund, Deutsche Vereinigung, JDP czy partii narodowosocjalistycznych.

To samo dzieło było niezbędne przy konstruowaniu ostatniej części niniejszej pracy, w której opisano życie gospodarcze, religijne i kulturalne mniejszości niemieckiej w powiecie wolsztyńskim. Jak dane zagadnienia odbierali sami Niemcy, dowiedzieć się można ze wspomnień byłej właścicielki Powódowa, W. Lehfelde.¹¹ O zagadnieniach związanych z religią osób tej narodowości piszą z kolei O. Kiec¹² i Z. Zieliński.¹³ Zajęto się w piątym rozdziale również organizacjami sportowymi, śpiewaczymi i teatralnymi. Na końcu odniesiono się do wpływu, jaki na powiat wolsztyński wywierała granica państwowa z Niemcami oraz do zachowania się mniejszości niemieckiej w ostatnich miesiącach poprzedzających wybuch wojny w 1939 r.

Niniejsza książka powstała na podstawie pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem prof. dr. hab. Kazimierza Robakow-

10. D. Matelski, *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1997

11. W. Lehfelde, *Majątek Lehfelde*, Warszawa 1997

12. O. Kiec, *Działalność społeczno – polityczna kościołów ewangelickich w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1993 (praca doktorska w zbiorach Bibliotece UAM)

13. Z. Zieliński, *Katolicka mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu 1918-1939*, Poznań 2001

skiego, w Instytucie Nauk Politycznych i Dziennikarstwa na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Chciałbym podziękować wszystkim, bez których książka ta nie powstałaby: mojej żonie Karolinie, Antoniemu Cholewie, Muzeum Regionalnemu w Wolsztynie i innym.

I ROZDZIAŁ

POWIAT WOLSZTYŃSKI

W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM

1. Dane ogólne.

Ziemia Wolsztyńska leży na zachodnich kresach Wielkopolski, ok. 70 km na południowy-wschód od Poznania. W czasach I Rzeczypospolitej oraz zaborów wchodziła w skład starostwa babimojskiego (kreis Bomst). Ponowne wejście w skład Polski nastąpiło w wyniku Powstania Wielkopolskiego. 3 stycznia 1919 r. powstańcy wkraczają do Rakoniewic, następnego dnia odpierają kontratak oddziałów niemieckich. 5 stycznia wyzwalają Rostarzewo i Wolsztyn, 11 stycznia Kopanicę. Przejściowo opanowano Babimost i Kargowę, które po bardzo ciężkich walkach utracono. Do dnia rozejmu w Trewirze utrzymana została nadobrzeńska linia frontu.¹⁴ Traktat pokojowy 28 czerwca 1919 r. podzielił powiat babimojski pomiędzy Polskę i Niemcy. Po stronie niemieckiej pozostały rejony Babimostu, Kargowej i Ciosańca. Z pozostałej części utworzono powiat wolsztyński.

Powiat wolsztyński zajmował 814 km², przy średniej dla Wielkopolski 811km². Na jego terenie znajdowało się 195 siedlisk (z osadami, przysiółkami, leśniczówkami), w tym 4 miasta.¹⁵ Ciekawy może być fakt, że Kopanica należała do najmniejszych miast Wielkopolski (643 osób w 1921 r.), a Obra

14. Literatura dotycząca Powstania Wielkopolskiego w okolicach Wolsztyna jest bardzo bogata. Wymienić można m.in. St. Siuda, Walki na odcinku wolsztyńskim, [w:] Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego, Poznań 1938; J. Benyskiewicz, Powstanie Wielkopolskie w rejonie Wolsztyńsko – Babimojskim, [w:] Babimost, Kargowa, Wolsztyn. Z dziejów i współczesności, Zielona Góra 1981; A. Czubiński, Z. Grot, B. Miśkiewicz, Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów, Warszawa 1983.

15. M. Nadobnik, Geografia gospodarcza Polski zachodniej, Poznań 1929, tom I

do największych wiosek (1575 osób). Liczba ludności powiatu kształtowała się od 48.661 w 1921 r., 48.180 w 1927 r., aż do 49.600 w 1939 r.¹⁶

Struktura zatrudnienia w powiecie wolsztyńskim w 1921 r. wskazuje na dominację rolnictwa (72,7%).¹⁷ [patrz Aneks nr 1] Wysoki udział rolników wśród zatrudnionych utrzymywał się przez cały okres międzywojenny. Wielki kryzys oraz większy przyrost naturalny na wsi niż w miastach doprowadziły nawet do wzrostu ich odsetka. W 1931 r. w powiecie wolsztyńskim aż 74,62% mieszkańców żyło i utrzymywało się z pracy na roli.¹⁸ Większy przemysł w praktyce nie istniał, jak podaje A. Czubiński, w 1921 r. w powiecie istniał zaledwie jeden przemysłowy zakład pracy zatrudniający 51 pracowników.¹⁹ Przegląd ważniejszych miejsc pracy podaje M. Nadobnik, wymienia on w latach dwudziestych w pow. wolsztyńskim 74 wiatraki, młyn wodny, 7 młynów parowych, 113 zakładów młynarskich, 14 gorzelni, 2 fabryki wódki, browar, 4 wytwórnie wina (2 w Wolsztynie, po 1 w Adolfowie i Przemęcie), suszarnie ziemniaków.²⁰ Stosunkowo dobrze rozwijały się rzemiosło i handel. Jednak i tutaj nie starczało zatrudnienia dla wszystkich. Trudne warunki zmuszały do szukania pracy poza granicami kraju. Najczęściej wyjeżdżano sezonowo do Niemiec oraz emigrowano na stałe do Francji. Np. w 1927 r. do Niemiec wyjechało ok. 400 osób, a w 1928 ok. 850 osób.²¹ Istotną rolę w życiu gospodarczym odgrywały spółdzielnie.

16. APL, Akta Starostwa powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58, k.17, 30-33; A. Czubiński, Wielkopolska w latach 1918-1939, Poznań 2000, s.169; M Nadobnik, op. cit., s.101

17. M. Nadobnik, op. cit., s. 117

18. M. Springer, Chobienice zarys dziejów, Wolsztyn 2001, s. 165

19. A. Czubiński, Wielkopolska w latach 1919-1939, Poznań 2000, s. 63

20. M. Nadobnik, op. cit.

21. M. Zgaiński, Rostarzewo, zarys monograficzny, część pierwsza do 1945 r., Grodzisk Wielkopolski – Rostarzewo 2000, s. 58-59

Odrębnie możemy zanalizować przypadek miast. W 1919 r. w powiecie wolsztyńskim znajdowały się cztery miasta: Wolsztyn, Rakoniewice, Rostarzewo i Kopanica. Warto wspomnieć, że przeszłość miejską miały wsie Przemęt i Kębłowo. O losie miast decydowały procesy dezurbanizacyjne Wielkopolski w okresie międzywojennym, a dla miejscowości przygranicznych, czyli omawianych, dodatkowym czynnikiem hamującym rozwój okazała się granica państwowa polsko-niemiecka. Linia graniczna rozerwała związki gospodarcze i społeczne, tracił znaczenie dotychczasowy układ komunikacyjny. Najmniejsze miasta przygraniczne z czasem traciły funkcje miejskich ośrodków produkcji i wymiany, zaś głównym zajęciem ludności stawało się rolnictwo i hodowla.²² Tak było i w powiecie wolsztyńskim. W 1934 r., na mocy ustawy z dnia 23 III 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego Rostarzewo i Kopanica utraciły prawa miejskie. Kiepską kondycje gospodarczą miast pogorszył jeszcze kryzys gospodarczy. Charakterystyczne jest przy tym, że kryzys nie dotyczył niemieckich placówek gospodarczych, dobrze zorganizowanych i wspieranych z zagranicy.²³

2. Mniejszości.

Położenie powiatu wolsztyńskiego przy granicy z Niemcami oraz wieloletnie pozostawanie pod zaborem pruskim spowodowało, że osoby narodowości niemieckiej stanowiły główną mniejszość zamieszkałą na tym terenie. Przez cały okres Drugiej Rzeczypospolitej stanowili oni ważny element mozaiki społecznej ziemi wolsztyńskiej.

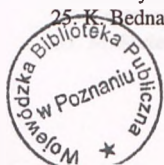
22. U. Cynalewska, Sytuacja społeczno-ekonomiczna miast wielkopolskich 1918-1939, Warszawa-Poznań 1977, s. 14-18

23. Ibidem, s. 62

Istnienie państwa polskiego i zwycięskie Powstanie Wielkopolskie nie pozostały bez wpływu na Niemców zamieszkałych w okolicach Wolsztyna. W pierwszej połowie 1919 r. rozpoczął się odpływ ludności niemieckiej. „Migracja ta, mająca głównie samorzutny, żywiołowy charakter, objęła liczącą wiele tysięcy osób część społeczności niemieckiej, przy czym jej rozmiary są trudne do dokładnego określenia ze względu na brak pewnych danych liczbowych”.²⁴ Po zawarciu pokoju, możliwość opuszczenia Polski zyskała uregulowanie prawne. Traktat wersalski dawał mieszkańcom b. zaboru pruskiego tzw. prawo opcji. W myśl tego prawa mogli oni pozostać przy obywatelstwie niemieckim i wyjechać do Niemiec albo zmienić obywatelstwo na polskie i zostać w dotychczasowym miejscu zamieszkania, uzyskiwali oni status mniejszości narodowej.²⁵ Ludność niemiecka w nowej sytuacji traciła status uprzywilejowanej grupy panującej, wielu Niemcom trudno było się z tym pogodzić. Z drugiej strony decyzja o opcji zależała od perspektyw dalszego życia w Polsce. „Za szybkim wyjazdem wypowiedzieli się przede wszystkim ci Niemcy, którzy stanowili w Poznańskim aparat państwa pruskiego: urzędnicy, policjanci i wojskowi. Ta część Niemców z chwilą przejścia zaboru pruskiego przez polskie władze straciła lub została zagrożona utratą dotychczasowych podstaw bytowych. (...) Pociągnęli oni za sobą niemieckich kupców, rzemieślników, adwokatów i lekarzy, którzy wskutek ich wyjazdu utracili swych klientów, a nie znając polskiego języka nie mogli liczyć na nowych polskich klientów (...) Pozostali więc w Polsce głównie Niemcy mieszkający na wsi, gdyż

24. M. Stażewski, opcja ludności niemieckiej w Wielkopolsce i na Pomorzu w latach dwudziestych, Przegląd Zachodni nr 1/1994, s. 44

25. K. Bednarczyk, Wolsztyn w przeszłości, Wolsztyn 2002, s. 41



rolnikom znajomość języka polskiego nie była niezbędną do wykonywania swego zawodu”.²⁶

Masowe składanie opcji spotkało się z przeciwdziałaniem organizacji i państwa niemieckiego. „Niemieckie organizacje różnego rodzaju, już wkrótce po podpisaniu traktatu pokojowego, próbowały powstrzymać narastającą falę wyjazdów z obszarów odstępowanych Polsce. Służyć temu miały początkowo głównie apele o wytrwanie na swoim miejscu. (...) Od jesieni 1919 r. działania tego rodzaju podejmowano w szerszym zakresie i przy znaczniejszym udziale władz niemieckich”.²⁷ „Rządy Republiki Weimarskiej (...) podjęły realizację polityki, mającej umocnić niemczyznę, głównie na obszarach, które miały być wkrótce przekazane Polsce. Angażowano poważne środki finansowe, by zatrzymać tam jak największą liczbę Niemców. Mając na względzie rewizję postanowień traktatowych, władze Rzeszy starały się zahamować odpływ Niemców, a w związku z tym nie popierały masowego optowania za obywatelstwem Rzeszy tej części ludności niemieckiej (...), która dzięki decyzjom wersalskim uzyskiwała obywatelstwo polskie. Opowiedzenie się tej ludności za Niemcami stawiało bowiem pod znakiem zapytania dalszy jej pobyt w państwie polskim. Dalszą konsekwencją mogło być kurczenie się majątku znajdującego się w rękach niemieckich w Polsce. Obawiali się tego i przywódcy społeczności niemieckiej w Polsce, prowadzący agitację przeciw składaniu deklaracji opcji”.²⁸ Powstrzymanie się od emigracji było przedstawiane w propagandzie niemieckiej jako niezbędny warunek powodzenia walki o zachowanie

26. E. Makowski, Repolonizacja ludności Wielkopolski po roku 1918, Kronika Wielkopolski nr 4/1978, s. 120-121

27. M. Stażewski, op. cit., s. 45

28. Ibidem, s. 37

niemczyzny na wschodzie, emigracja zaś czasem nawet jako zdrada interesów narodowych.²⁹ Jako przykłady agitacji za pozostaniem na miejscu mogą służyć fakty, o których pisała ówczesna prasa wolsztyńska. Pierwszy dotyczy Ewangelickiego Synodu Krajowego, który wydał odezwę, do wszystkich swoich gmin w obrębie b. zaboru pruskiego, w której nawołuje wiernych do pozostania w Polsce. Wskazuje na szkody jakie emigracja wyrządza Kościołowi Ewangelickiemu, oburza się że „większa część dotychczasowych emigrantów wywędrowała bez potrzeby i nie można ich nazwać zbiegami, nie przecierpieli oni bowiem dotąd niczego nieznośnego z powodu swej niemieckości i wiary i nie mają stąd uzasadnionego prawa liczyć na pomoc i troskę Ojczyzny”. Drugi, bardziej jaskrawo przedstawiający sytuację, to cytat za niemiecką gazetą „Tag”: „Rzesza Niemiecka jednakże ma interes w tym, aby możliwie wielu jej synów wytrzymało w prowincjach nam zagrabionych, albowiem im silniejsza będzie tam niemczyzna, tym prędzej przeprowadzi choćby i przeciw samowoli Polaków zagwarantowane jej prawa i tym prędzej osiągniemy kiedyś plebiscyt w tych prowincjach dla odzyskania znów przeważnie niemieckich części.”³⁰ Istotną rolę dla hamowania emigracji miał Deutchumsbund (DtB) działający poprzez poradnie dla optantów – Beratungsstelle, wspierany niemieckimi funduszami państwowymi.³¹ W poufnym piśmie policji do starosty wolsztyńskiego czytamy, że filia DtB posiadała do maja 1922 r. biuro porady (Beratungsstelle) w mieszkaniu Bruno Schulza, który energicznie nim kierował i miał być nawet z ramienia centrali DtB komisarzem na cały zachodni pas pograniczny. W 1922 r. zanim starosta dowiedział

29. Ibidem, s. 47

30. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 5 (11 stycznia 1922)

31. M. Stażewski, op. cit., s. 48-49

się o rozporządzeniu MSZ zalecającego likwidację Beratungsstelle, filię DtB nagle zwinięto, powstało biuro Bauervereinu, które jako organizacja zawodowa nie podlegało rygorom policyjnym. Jednak w biurze, prowadzonym przez p. Weyraucha nie omawia się spraw rolnictwa, ale udziela się wskazówek optantom, radzi się, jak występować do władz polskich, załatwia się niemieckie wize itp.³²

Władze polskie podchodziły do kwestii opcji, kierując się w znacznym stopniu dążeniem do pozbycia się z Polski możliwie wielu Niemców.³³ Tak więc na potencjalnego optanta wpływały oba państwa i niewątpliwie stanowiło to czynnik w dużej mierze decydujący przy wyborze obywatelstwa. Wynikiem całej akcji optowania był wyjazd z Wielkopolski i Pomorza ok. 154 tys. Niemców. Wśród optantów rolnicy stanowili jedynie ok. 23,2%, mimo że dominowali w strukturze społecznej ludności niemieckiej w Polsce.³⁴ Przyczyniło się to do jej zmiany jeszcze bardziej w stronę mieszkańców wsi, co miało istotny wpływ także na sytuację w powiecie wolsztyńskim. Potwierdzeniem takiej tezy są dane dotyczące liczby mieszkańców miast w powiecie. Między 1910 a 1921 r. obserwujemy ubytek ludności w Wolsztynie: 320 osób (7%), Rakoniewicach: 173 (8%), Rostarzewie: 171 (14%), a w Kopanicy 218, co stanowi ubytek aż o 25%.³⁵ Taki ubytek ludności miejskiej, w połączeniu z niewielką liczbą emigrantów we wsiach (średni odsetek optantów w powiecie wolsztyńskim wynosił 6,7% i był najniższy w Wielkopolsce)³⁶, ukształtował strukturę

32. APL, Akta Starostwa powiatowego w Wolsztynie, sygn. 48, k. 13

33. M. Stażewski, op. cit., s. 37

34. Ibidem, s. 51

35. Obliczenia własne, na podstawie M. Nadobnik, op. cit., s. 127

36. K. Bednarczyk, op. cit. s. 41; np. w I poł. 1922 r. wyjechało jedynie 218 optantów (Orędownik na powiat wolsztyński, nr 98 (25 sierpnia 1922 r.))

społeczności niemieckiej na cały okres dwudziestolecia międzywojennego. Niemiec o obywatelstwie polskim w tych latach był zatem w większości przypadków rolnikiem.

Ciekawe są dane dotyczące liczby Niemców w powiecie. Przedstawia je tabela nr 1.1. Zauważamy gwałtowny spadek w latach 1910 – 1921. Spowodowany był on wspomnianą wcześniej migracją po Powstaniu Wielkopolskim, a następnie optowaniem za obywatelstwem niemieckim. W latach następnych procent Niemców w powiecie ustabilizował się w granicach 20% i był jednym z wyższych w Wielkopolsce.

Tabela nr 1.1. Liczba osób narodowości niemieckiej w powiecie wolsztyńskim.

Rok	1910	1921	1926	1927	1931	1934	1936
Liczba Niemców	19 663	13 650	10 369	11 252	9 857	9 313	9 992
Procent w stosunku do ludności powiatu	45,0%	28,0%	21,3%	23,4%	22,4%	19,0%	20,4%

źródło: Opracowanie własne, na podstawie D. Matelski, op. Cit., s.30 oraz APL, Akta Starostwa powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58, k.17, 30-33. Dane za 1910 r. – niemiecki spis powszechny (bez Babimostu); 1921 r. – polski spis powszechny z 30 września; 1926 r. – specjalny spis niemiecki; 1927 r. – dane Starostwa Powiatowego w Wolsztynie; 1931 r. – polski spis powszechny z 9 grudnia; 1934 r. - tajny spis niemiecki wykonany przez mężów zaufania DV; 1936 r. – dane Ministerstwa Spraw Wojskowych na dzień 1 stycznia.

Jeśli chodzi o rozmieszczenie terytorialne, to główne skupiska ludności niemieckiej znajdowały się na północnym-wschodzie powiatu, w rejonie między Borują a Jabłonną oraz na południu, w Kaszczorze, Mochach i Solcu Nowym. Bezpośrednio przy granicy państwowej przeważali Polacy. Takie rozmieszczenie potwierdzają dane z 1927 r. W Barłóżni Gościeszyńskiej, Borui Nowej, Szarkach, Woli Dąbrowieckiej, Niemcy przekraczali 90% mieszkańców. W Woli Jabłońskiej, Borui Starej, Blinku,

Komorówku, Solcu Nowym, Goli, Błońsku i Głodnie ponad 80%. Jeśli chodzi o liczbę, to najwięcej Niemców zamieszkiwało Boruję Starą (814), Boruję Nową (718), Mochy (600), Jabłonę (598), Wolsztyn (536), Rakoniewice (481), Kaszczor (480) i Rostarzewo (438).³⁷

Zasadne, na gruncie dalszej analizy działalności mniejszości niemieckiej, wydaje się zbadanie podziału wyznaniowego miejscowych Niemców. Przeważali ewangelicy. Wśród nich najwięcej było członków Kościoła ewangelicko-unijnego. Skupieni oni byli w okręgu Wolsztyn-Nowy Tomyśl, który z 21.703 wiernymi był największy w Wielkopolsce. Kościół ewangelicko-luterański, którego gmina w Wolsztynie świętowała w 1936 r. swe 100-lecie, skupiał niewielu wiernych. Oprócz Wolsztyna istniała także gmina w Nowej Borui. Kościół ewangelicko-augsburski w miał znikomą ilość członków i w praktyce nie zapisał się działalnością w omawianym okresie.³⁸ Na terenie powiatu istniała także filia oddziału Niemieckiej Unii Baptystów w Tarnowej. W roku 1928 jej kierownikiem był rolnik Friedrich Tepper.³⁹ W Woli Dąbrowieckiej działała sekta „Fromme Gemeinde” („Wspólnota Pobożnych”), liczyła ok. 50 osób, do których dojeżdżał misjonarz Otto Nakobs z woj. śląskiego. Bliższe formy aktywności tej grupy nie są znane.⁴⁰

Istotną grupę wyznaniową stanowili niemieccy katolicy. Dane statystyczne dotyczące ich są zróżnicowane. Z. Zieliński ich liczbę w powiecie ocenia na 994 lub 1.306 w 1926 r.⁴¹. Archiwalia wskazują, że w 1927 r., spośród 11.252

37. APL, SPW, sygn. 58

38. D. Matelski, op. cit., s.224

39. Ibidem, s.246

40. Ibidem, s. 249-250

41. Z. Zieliński, *Katolicka mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomorzu 1918-1939*, Poznań 2001, s. 16

zamieszkałych na terenie powiatu Niemców, było 1336 katolików, z czego aż 1082 w trzech wioskach: Kaszczorze (438), Mochach (575) i Wieleniu (69), gdzie stanowili ponad 90% ludności niemieckiej.⁴² D. Matelski potwierdza te dane, pisząc, że w 1926 r. w parafii Kaszczor Niemców było 1.100, Kopanica 200, Wolsztyn 146, a Rakoniewice 60.⁴³

Inną mniejszością zamieszkującą powiat wolsztyński byli Żydzi. Nie byli oni w dwudziestoleciu międzywojennym liczącym się składnikiem społeczności lokalnej. Było to spowodowane emigracją Żydów związanych z kulturą niemiecką do Niemiec. Wśród wyjeżdżających przeważały rodziny bogatsze, czego przykładem mogą być Wolfsohnowie, właściciele drukarni wydającej „Orędownik powiatu babimojskiego” oraz sklepu papierniczego. W 1919 r. sprzedali je L. Wróblowi i wyjechali do Berlina⁴⁴. Jeszcze na początku 1921 r. w powiecie wymienia się liczbę 141 mieszkających tu Żydów⁴⁵. W lipcu starosta Barciszewski pisze, że w Wolsztynie gmina żydowska liczy „70 dusz, z tego liczba dzieci szkolnych 7 uczęszczających do szkoły ewangelickiej, bo żydowską gminę szkolną z dniem 1.1.1921 zawieszono”⁴⁶. W Rakoniewicach z kolei wykazuje 25 osób. W 1923 r. starosta pisze w raporcie do wojewody o gminie kahalnej w Wolsztynie: „Wskutek wyprowadzenia się familji żydowskich do Niemiec liczba ludności tejże gminy znacznie się zmniejszyła – wynosi 49 (...) dozór starszyny 3 członków i 2 zastępców, reprezentacja 9 członków i 6 zastępców (...) Obecnie sprawuje funkcję dozoru

42. APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58, k.17, 30-33

43. D. Matelski, op. cit, s. 392-393

44. Cz. Olejnik, Żydzi w Wolsztynie i okolicy XVII-XX wiek, maszynopis s. 27; K. Bednarczyk, op. cit., s.47-48

45. Orędownik Urzędowy powiatu wolsztyńskiego, nr 28, 8 IV 1921

46. APL Starostwo Powiatowe w Wolsztynie sygn.61 k. 7

pro wizorycznie kupiec Juljusz Jacob ponieważ właściwi członkowie się do Niemiec wyprowadzili. Z reprezentantów pozostał jeszcze kupiec Joachim Simonsohn (...) Przepuszczać należy, że dalsza emigracja familji nastąpi i że gmina żydowska przestanie istnieć.”⁴⁷ Zgodnie z tymi przewidywaniami liczba Żydów ulega dalszemu zmniejszaniu się. W 1925 r. gmina żydowska w Rakoniewicach, posiadająca kostnicę i licząca 3 kobiety, ulega rozwiązaniu. W Wolsztynie istnieje nadal, opiekując się synagogą, licząc 39 osób (17 kobiet i 12 mężczyzn)⁴⁸ Dwa lata później w wykazie ludności powiatu widnieje liczba 24 Żydów w Wolsztynie i 3 w Rakoniewicach.⁴⁹

Żydzi wolsztyńscy mieli pewien wpływ na gospodarke w mieście. Posiadali kilka sklepów – 3 konfekcyjne, 2 bławatne i 1 obuwniczy. Ich działalność dawała pretekst akcji bojkotu przez tutejszych zwolenników endecji.⁵⁰ Przybierał on formy pikietowania pod sklepami (szczególnie pod bławatnym Działoszyńskiego na ul. Biała Góra), fotografowania klientów i wywieszania zdjęć w sekretariacie SN.⁵¹ Zdarzały się także przypadki „brudzenia” murów i okien posesji żydowskich.

Pisząc o mniejszościach, można jeszcze wspomnieć o 10 obywatelach polskich narodowości rosyjskiej, którzy byli ewangelikami i mieszkali w Rostarzewie. Pochodzili z Rosji carskiej, a jeden z nich był nawet pastorem.⁵² W 1927 r. w Wolsztynie żyło jeszcze 11 prawosławnych Ukraińców, o których jednak nic bliższego nie wiadomo.⁵³

47. APL Starostwo Powiatowe w Wolsztynie sygn. 61 k. 15

48. APL Starostwo Powiatowe w Wolsztynie sygn. 61 k. 17

49. APL Starostwo Powiatowe w Wolsztynie sygn. 58 k. 30

50. K. Bednarczyk, op. cit., s.48

51. „Głos Wolsztyński”, nr 2 z 1998 r., (wywiad z R. Olszewskim – w młodości działaczem SN)

52. M. Zgaiński, op. cit., s.28

53. APL, Akta starostwa powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58, k. 25

Inną kategorią ludności na ziemi wolsztyńskiej byli cudzoziemcy. Przeważali wśród nich Niemcy. Część z nich stanowili tzw. Niemcy z Rzeszy (Staatsdeutsche), reszta to ci, którzy optowali na rzecz Niemiec, ale ze względu na posiadane majątki i nieruchomości na terenie państwa polskiego uzyskali zgodę na czasowy pobyt w RP.⁵⁴ Przykładowo w okresie od 1 VII 1938 do 31 XII 1938 r. przebywało w powiecie 206 obywateli Niemiec, a także 2 Francuzów i 2 Brytyjczyków.⁵⁵

3. Władze

Powiat wolsztyński powstał jako kontynuacja powiatu babimojskiego (Kreis Bomst) i początkowo zachował organizację z czasów zaborczych. Zorganizowane już wg prawa polskiego powiaty tworzyły pierwszą instancję władzy administracyjnej oraz pierwszą instancję samorządu terytorialnego. Starosta z urzędem powiatowym tworzył pion administracji państwowej. Jej utrzymanie pokrywał budżet państwa. Starosta na obszarze powiatu sprawował funkcję przedstawiciela rządu. Ponadto był szefem administracji ogólnej, tj. podległej resortowi spraw wewnętrznych, oraz innych działów administracji, bezpośrednio zespolonych we władzach administracji ogólnej. Organem starosty, za pomocą którego załatwiał on sprawy związane ze swym stanowiskiem służbowym było starostwo.⁵⁶ Sprawy wynikające z uprawnień i obowiązków starosty jako reprezentanta rządu podlegały jego wyłącznej decyzji. Dla niniejszego opracowania jest to istotne, gdyż pośród rozmaitych zagadnień, starosta udzielał wskazań

54. D. Matelski, op. cit., s.36

55. APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn. 15

56. S. Kowal, Funkcje powiatu i administracji powiatowej w Wielkopolsce w okresie międzywojennym, Kronika Wielkopolski, nr 1/1993 s. 69

dotyczących politycznej wykładni decyzji administracyjnych a także sprawował nadzór nad prasą i mógł zajmować druki. Organem uchwałodawczym i kontrolującym samorządu powiatowego był sejmik powiatowy, pochodzący częściowo z wyborów bezpośrednich, a częściowo z pośrednich. Od 1934 r. po wejściu w życie nowej ustawy samorządowej zmieniono jego nazwę na radę powiatową. Przewodniczącym sejmiku (rady) z urzędu był starosta powiatowy. Organ wykonawczy, wydział powiatowy, tworzyło sześciuosobowe kolegium, wyłonione przez sejmik w wyborach tajnych. Przewodniczącym wydziału powiatowego był starosta. Sejmik sprawował pieczę nad gminami.⁵⁷ W powiecie wolsztyńskim funkcję starosty w okresie międzywojennym pełnili: Dr Roman Graczyński (1919-1920 r.), Kazimierz Barciszewski (1920-1923), Władysław Słaby (1923-1927), Tadeusz Woźniak (1927-1931) i Józef Kaczorowski (1931-1939).⁵⁸

Analizując niższy szczebel administracji, widzimy, że władze polskie przejmując w 1919 r. administracje z rąk zaborcy pruskiego ustawą z 1 VII 1919 r. o tymczasowej organizacji b. Dzielnicy Pruskiej, pozostawiły dawną pruską ordynację gminną z 1891 r. Przemianowano jedynie Distrikts Amt«y na Komisariaty Obwodowe. Do zakresu czynności komisarza obwodowego należały funkcje administracyjne i policyjne. Organem wykonawczym komisarza była Policja Państwowa.⁵⁹ Na terenie powiatu powstały komisariaty obwodowe: Wolsztyn-Północ, Wolsztyn-Południe, Kopanica, Rakoniewice, Rostarzewo, Tuchorza (z gminami: Bełęcín, Boruja Kościelna, Boruja Nowa i Stara, Chobienice, Godziszewo, Grójec Mały

57. Ibidem, s. 72

58. ks. Z. Zakrzewski, Z dziejów Wolsztyna i okolicy, Leszno 1932, s. 137-138

59. A. Piwoń, Inwentarz: Akta gmin powiatu wolsztyńskiego, Leszno 1966, s.1

i Wielki, Karna, Kuźnica Zbąska, Mariankowo, Nieborza, Reklin, Reklinek, Szarki, Tuchorka, Tuchorza Nowa i Stara, Tuchorzynice, Wojciechowo i Zakrzewo oraz obszary dworskie Belęcín, Chobienice, Godziszewo, Grójec, Karna, Kuźnica, Nieborza i Zakrzewo) i Kaszczor (który obejmował gminy Kaszczor, Błotnicę, Górsko, Mochy, Nowawieś, Osłonin, Przemęt, Przedmieście, Radomierz, Starkowo, Wieleń oraz obszary dworskie Mochy Nadleśnictwo i Zaborowo. Funkcję komisarza obwodowego w Kaszczorze pełnili: Wojciech Kłós (do 14 X 1925 r.), Piotr Bigdoński (15 X 1925 – 30 IV 1927), Zygmunt Rabski (1 VII 1927 – 31 I 1928) i Franciszek Herba (1 II 1928 – 30 VI 1928).⁶⁰).

Urzędy komisarza obwodowego zniósła ustawa z 1928 r. Obwody komisariackie przemianowano na podstawie tej ustawy na obwody wójtowskie z wójtami na czele. Kandydatów na stanowiska wójtów zatwierdzał wojewoda po przedstawieniu mu ich przez sejmik powiatowy, a sołtysów, którzy stali na czele gmin wiejskich i podlegali bezpośrednio wójtom, zatwierdzał starosta.⁶¹ Terytorialnie nowo utworzone wójtostwa, jak i ich podziały na gminy wiejskie i obszary dworskie, pozostały podobne. Nie obeszło się jednak bez kontrowersji. Powstałe wówczas wójtostwo na obwód Kaszczor obejmowało obszar dotychczasowego komisariatu. Siedzibę pozostawiono w Kaszczorze, mimo iż mieszkańcy kilku wsi domagali się przeniesienia jej do Przemętu, Zaborowa lub Błotnicy, leżących prawie pośrodku obwodu. Wniosek ten uwzględniono w 1931 r. Siedzibą wójtostwa ustanowiono wtedy Przemęt.⁶² Wójtami obwodu byli: Franciszek Herba

60. A. Piwoń *Lata międzywojenne [w:]* red. K. Zimmiewicz, *Przemęt zarys dziejów*, Warszawa - Poznań 1991 s. 189

61. A. Piwoń, *Inwentarz...*, s. 2

62. A. Piwoń, *Lata międzywojenne...*, s. 190

(1 VII 1929 – 17 XII 1929), Stefan Janiszewski (18 XII 1929 – 21 X 1931), Walerian Grzybowski (10 XII 1931 – 31 XII 1932) i Leon Śniatecki (od 1 I 1933), który był następnie wójtem gminy Przemęt.⁶³ Siedziba wójtostwa w Tuchorzy również dla wielu miejscowości była kontrowersyjna. Chobienice i Grójec, nie chciały zaakceptować Tuchorzy jako siedziby wójtostwa. Ich rady wiejskie podejmowały uchwały w sprawie przeniesienia tej siedziby do dogodniej położonych Chobienic. Rady wiejskie Wojciechowa, Karny i Nieborzy zabiegały znów o przeniesienie siedziby do Siedlca, należącego wówczas do obwodu wolsztyńskiego. Ta koncepcja zwyciężyła, wcielono ją w życie przy następnej reformie administracji, w 1935 r.⁶⁴

Wprowadzenie w 1934 r. w życie ustawy z 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego wiązało się z nową terminologią jednostek administracyjnych najniższych szczebli oraz ich ciał zarządzających. W miejsce gmin wprowadzono pojęcie gromady. Obszar gromad nie pokrywał się z istniejącymi wcześniej jednowioskowymi gminami, ponieważ w ich obręb włączono obszary dworskie. W porównaniu z wcześniejszymi gminami, liczba gromad uległa redukcji. Owe nowe jednostki – gromady – w przeciwieństwie do wcześniejszych gmin nie posiadały własnego budżetu. Na czele gromad stali sołtysi, podlegli służbowo wójtowi. Uprawnienia dyscyplinarne wobec sołtysów przysługiwały jednak wyłącznie staroście powiatowemu. Ustawa z 1933 r. w miejsce dotychczasowych obwodów wójtowskich wprowadziła pojęcie zbiorowej gminy wiejskiej, na czele z zarządem

63. Ibidem

64. J. Benyskiewicz, gmina Siedlec – Tuchorza w latach 1793-1939 [w:] Gmin Siedlec. Przeszłość i teraźniejszość, Zielona Góra 1984, s.45. Dane te powtarza M. Springer, Chobienice zarys dziejów, Wolsztyn 2001, s. 151, jednak nie zaznaczył on źródła, z którego pochodzą.

gminnym i wójtem. Te jednostki miały własny budżet. Łączyły one funkcje samorządu wiejskiego z administracją państwową. Miasta stanowiły odrębne jednostki administracyjne jako gminy miejskie, z własnym prawem i swoistą strukturą zarządzania.⁶⁵ Reforma 1934 r. doprowadziła do powstania w powiecie wolsztyńskim, z dniem 2 maja 1935 r., sześciu gmin,:

1) Kopanica,

2) Jabłonna, której wójtem aż do 1938 r. był Mieczysław Kwaśniewski. Zastąpił go do wybuchu II wojny światowej Jan Woźniak⁶⁶,

3) Rakoniewice (z gromadami Adolfowo, Cegielsko, Elżbieciny, Głodno, Gola, Goździn, Łąkie, Podgradowice, Rakoniewice, Rataje, Rostarzewo, Ruhocice, Stodolsko, Tarnowa, Terespol; wójtem został Wincenty Wujec)⁶⁷,

4) Siedlec (z gromadami Bełęcín, Boruja, Chobienice, Godziszewo, Grójec Mały i Wielki, Karna, Kiełpiny, Mariankowo, Nieborza, Reklin, Siedlec, Tuchorza Nowa i Stara, Wojciechowo, Zakrzewo i Żodyń. Stanowisko wójta gminnego sprawował dotychczasowy wójt obwodu, Stanisław Nowakowski.)⁶⁸,

5) Przemęt (podzielona na 13 sołectw, które stanowiły: Błotnica, Górsko, Kaszczor, Mochy (z leśnictwami Mochy, Gola i osada Wincentowo), Nowawieś, Osłonin (z leśniczówką Święte), Perkowo, Przedmieście, Przemęt (z folwarkiem Zaborowo i leśniczówką Przemęt), Radomierz (z osada

65. S. Kowal, Funkcje powiatu i administracji powiatowej w Wielkopolsce w okresie międzywojennym, Kronika Wielkopolski, nr 1/1993 s. 68-69; A. Piwoń, Inwentarz..., s. 3; szczególnie reformę 1934 r. opisuje S. Wójcik, Samorząd terytorialny w Polsce w XX wieku, Lublin 1999, s. 140-142

66. E. Laskowski, Miejscowości parafii Jabłonna dekanatu grodzkiego, Rakoniewice-Grodzisk Wielkopolski 2002, s. 42

67. Orędownik Urzędowy Powiatu Wolsztyńskiego, nr 20a (18 maja 1935 r.)

68. J. Benyskiewicz, op. cit., s. 45

Olejnica), Solec (z wsią Solec Nowy), Starkowo (z osadami Bambrzy i Cegielnia) i Wieleń Zaobrzański. Wójtem pozostał Leon Śniatecki)⁶⁹

6) Wolsztyn (gromady: Adamowo, Barłożna, Chorzemin, Dąbrowa Stara i Nowa, Gościeszyn, Jażyniec, Karpicko, Kębłowo, Kiełkowo, Komorowo, Niałek Wielki, Obra, Obra Nowa, Powodowo, Stradyń, Tłoki, Tłoki Nowe, Widzim Stary i Nowy, Wroniawy), wójtem został dotychczasowy wójt obwodu Wolsztyn–Północ – Ignacy Flieger.⁷⁰

Gminy te w niezmienionej postaci przetrwały do 1939 r.

Odrębnie zanalizować możemy przypadek miast. Ich władze składały się z Rady Miejskiej (organ stanowiący i kontrolujący), Magistratu i Burmistrza (organy wykonawcze). W Wolsztynie 21 kwietnia 1920 r. urządowanie rozpoczął burmistrz Klemens Modliński. Zajął on miejsce rządzącego od 9 lat Niemca, Jana Lachnera. Modliński był wcześniej sekretarzem magistratu i komisarzem obwodowym. Funkcję burmistrza pełnił do 1932 r., jednak po tym terminie urzędował do 1939 r. jako burmistrz emerytowany.⁷¹ Rakoniewiczami od 1920 do 1933 r. rządził Leon Śniatecki, późniejszy wójt gminy Przemęt. Zastąpił go do 1938 r. Waclaw Grzybowski. Od tego roku do wybuchu wojny burmistrzem Rakoniewicz był właściciel młyna parowego – Stanisław Szymański.⁷² W Rostarzewie burmistrzem po wyzwoleniu pozostał Niemiec Hermann Kretschmer. Optował on na rzecz Niemiec. Od marca 1922 r. posada burmistrza była wolna.⁷³ Nowym burmistrzem został mianowany Sylwester

69. A. Piwoń, *Lata międzywojenne...*, s. 190

70. *Orędownik Urzędowy Powiatu Wolsztyńskiego*, nr 20a (18 maja 1935 r.)

71. ks. Z. Zakrzewski, *op. cit.*, s. 137; K. Brdnarek, *op. cit.*, s. 143

72. E. Laskowski, *Rakoniewice i okolica (fakty, wydarzenia, ciekawostki)*, Grodzisk Wielkopolski 1999, s. 51, s. 70, s. 75

73. W ciekawy sposób, z dzisiejszego punktu widzenia, poszukiwano kandydatów na burmistrza: „Posada burmistrza miasta Rostarzewo wakuje i jest zaraz do objęcia (...) zgłoszenia z życiorysem i dokumentami do Magistratu.” *Orędownik na powiat wolsztyński*, nr 36 (24 marzec 1922)

Łukomski, który swoją funkcję sprawował do października 1923 r. W grudniu 1923 r. burmistrzem został Józef Falak. Od 1930 r. komisarycznym burmistrzem był Jan Walkowiak, który tę funkcję pełnił do chwili utraty praw miejskich.⁷⁴ Kopanica należała do najmniejszych miast w Wielkopolsce. Niewiele jest źródeł, z których poznać możemy jej władze. Wiadomo jedynie, że w okresie sanacyjnym, do utraty praw miejskich, burmistrzem był Stanisław Wachowski.

Podsumowując kwestie władz i administracji, można przywołać poglądy Z. Janku, który wskazuje, że w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku, szczególnie po przewrocie majowym, akty prawne konsekwentnie ograniczały samodzielność organów samorządowych na rzecz administracji rządowej. Trzon terenowej administracji państwowej stanowił starosta, miał on duży wpływ na pracę samorządu. Samorząd nie tylko był nadzorowany przez organy państwowe, ale te również brały czynny udział w jego pracach, jak np. w wydziale powiatowym, gdzie przedstawicielom państwowych władz administracyjnych przyznano funkcje przewodniczących. Z regulacji bardziej szczegółowych można podać prawo władzy nadzorczej wstawienia do budżetu miasta wydatku, który miasto musiało pokryć. Konstatuje, że administracja terenowa okresu międzywojennego była administracją typu urzędniczego, w której z biegiem czasu coraz mniejszą rolę odgrywały organy samorządu terytorialnego.⁷⁵

74. M. Zgaiński, op. cit., s.73

75. Z. Janku, Przenikanie państwa do samorządu terytorialnego w okresie międzywojennym i po wyzwoleniu, Kronika Wielkopolski 3/1990, s.101-105

II ROZDZIAŁ

POLSKIE ŻYCIE POLITYCZNE POWIATU WOLSZTYŃSKIEGO

Na życie polityczne powiatu wolsztyńskiego wpływ miało wiele czynników, które sprawiały, że różniło się ono od innych regionów kraju. Jednym z tych czynników było położenie przy granicy państwowej i fakt zamieszkiwania powiatu przez stosunkowo duży odsetek ludności narodowości niemieckiej. Sprzyjało to konsolidowaniu polskich sił politycznych, by przeciwstawić się siłom niemieckim. Innymi ważnymi czynnikami były cechy charakteryzujące społeczeństwo Wielkopolskie, odróżniające je od pozostałych części narodu polskiego. Cechy te bardzo dobrze wyodrębnił i zanalizował K. Dembski.⁷⁶ Pierwszą z nich był solidaryzm społeczny i duży wpływ duchownych katolickich. Drugim legalizm i przywiązanie do porządku społeczno – prawnego. Kolejnym niechęć do Niemiec, a przez to do wszystkich, którzy z nimi współpracowali, co było jedną z przyczyn niechęci, a nawet wrogości do J. Piłsudskiego i PPS. Szczególnie w początkach niepodległości istotny był partykularyzm wielkopolski, który wynikał z chęci zachowania dojrzszych uregulowań prawnych i silniejszej gospodarki niż w reszcie Polski. Wszystkie wymienione czynniki wpłynęły na to, że najsilniejszą orientacją polityczną w powiecie wolsztyńskim, tak jak w całej Wielkopolsce, była Narodowa Demokracja.

76. K. Dembski, Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej. Zagadnienia prawnoustrojowe., Poznań 1972, s. 24-49

1. Narodowa Demokracja.

W początkowym okresie po przejściu władzy przez powstańców wielkopolskich, społeczeństwo polskie działało wspólnie, nie różnicując się politycznie. Rywalizowano, z silnym jeszcze żywiołem niemieckim. Wskazują na to wyniki wyborów do rady miejskiej w Wolsztynie, które odbyły się 24 III 1919 r. Na polską listę padło 1086 głosów, na niemiecką 1039, w radzie ustaliła się równowaga po 6 radnych z każdej z list.⁷⁷ Początki polskich partii politycznych nastąpiły później, wiosną 1920 r. Jedną z nowo powstałych partii był założony w powiecie na przełomie kwietnia i maja Związek Ludowo – Narodowy. Działanie tej partii wiąże się niepodzielnie z osobą Ludwika Wróbla.⁷⁸ Do Wolsztyna trafił w 1919 r., kupił drukarnię i zaczął wydawać „Orędownik Urzędowy na powiat wolsztyński”. W 1921 r. wychodził 2 razy w tygodniu i miał nakład 1600 egzemplarzy.⁷⁹ W następnych latach pismo rozwijało się pod zmienioną nazwą: „Orędownik na powiat wolsztyński”, wychodziło 3 razy w tygodniu.⁸⁰ Na treść gazety

77. K. Bednarczyk, op. cit., s. 142-143

78. L. Wróbel (1865 – 1935), ur. w Poznaniu, w latach 1896-1919 w Berlinie prowadzi drukarnię i działa w polskich organizacjach patriotycznych m.in. w „Sokole”. Po 1919 aż do śmierci przebywa w Wolsztynie, gdzie prowadzi drukarnię, redaguje „Orędownik na powiat wolsztyński”, działa w organizacjach społecznych i partiach politycznych (ZLN i SN); Z. Kaczmarek, Ludwik Wróbel [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny, Warszawa – Poznań 1981, s. 846; Zob. też Cz. Olejnik (red.), Wolsztyński Słownik Biograficzny cz. 1, Poznań 1994, s. 218-219

79. APL, SPW, sygn. 45, k. 3

80. Do przewrotu majowego w 1926 r. raz w tygodniu do „Orędownika” dodawany był „Orędownik urzędowy na powiat wolsztyński”, w którym zamieszczano ogłoszenia samorządowe i rządowe. Nakład głównego wydania „Orędownika” w 1922 r. wynosił 1800 egz., w 1923 r. 1884 egz., w 1924 r. 1300 egz., w 1926 r. 1175 egz., a w 1927 r. 1125 egz. Pismo istniało do 1935 r., po śmierci L. Wróbla przez krótki czas prowadziła je jego córka, Lubomira. APL, SPW, sygn. 45, k. 6, 12, 15, 27, 66, 82

składały się przedruki z „Kuriera Poznańskiego”, bieżące komentarze polityczne redaktora Wróbla oraz wiadomości lokalne i inne.

Początkowo ZLN skupiał swoją pracę w Wolsztynie. Aktywnie wspomagano Komitet Obrony Górnego Śląska, innym polem aktywności było organizowanie protestów przeciwko planom likwidacji Ministerstwa byłej Dzielnicy Pruskiej.⁸¹ Pierwszym sprawdzianem popularności były wybory do rad miejskich w grudniu 1921 r. W Wolsztynie ZLN współtworzył swoją listę razem z Chrześcijańsko – Narodowym Stronnictwem Pracy i startował pod nazwą Listy Obywatelsko – Ludowej. Zdobyła ona trzeci wynik, z liczbą 405 głosów (23,2%), ustąpiła NPR i liście mniejszości niemieckiej. Do dwunastoosobowej rady dostali się: L. Wróbel i F. Nowak z ZLN i M. Czarnecki z ChNSP. Wpływy partii w radzie wzrosły w czasie kadencji, gdy przystąpili do niej Z. Perkowski i W. Pyszkowski, wcześniej członkowie Stronnictwa Mieszczańskiego.⁸² W Rakoniewicach wybory nie odbyły się, gdyż Polacy utworzyli jedną listę, a lista niemiecka została unieważniona.⁸³ 3 I 1921 r. miały miejsce wybory do sejmiku powiatowego. Według regulaminu wyborczego kandydatów reprezentujących miasta wybierały rady miejskie, a reprezentantów wsi wybierano w wyborach bezpośrednich.⁸⁴ Zgodnie z zaleceniami kierownictwo ZLN nie przywiązywało dużej wagi do tego typu wyborów i partia nie startowała samodzielnie. Mimo to w powiecie działaczom ZLN udało się stworzyć listę obywatelską. Do sejmiku z jej ramienia dostali

81. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 51 (28 VI 1921)

82. APL, AMW, sygn. 332

83. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 104 (14 XI 1921)

84. Zob. Ogłoszenie o wyborach do sejmiku powiatowego w: Orędownik Urzędowy Powiatu Wolsztyńskiego, nr 43 (26 X 1925)

się m.in. L. Wróbel, ks. A. Graczyński, M. Czarnecki i hr. Z. Kurnatowski.⁸⁵

Rok 1922 r. charakteryzował się dużym wzrostem siły i aktywności ZLN. Dbając o swoich członków, partia zorganizowała m.in. kurs polityczny, który odbył się 19 III w Grodzisku dla powiatów wolsztyńskiego, grodziskiego i nowotomyskiego. Wykładowcami byli: prof. Petrycki, K. Rzepecki i poseł Styczyński.⁸⁶ Rozwój wypadków politycznych w Polsce zaowocował kryzysem rządowym w czerwcu i lipcu. Centroprawicowym kandydatem na premiera był W. Korfanty. Przeciwnikiem tej kandydatury był J. Piłsudski. Z inicjatywy ZLN organizowano w kraju manifestacje uliczne domagające się pozostawienia Korfantego na stanowisku i krytykujące Naczelnika Państwa.⁸⁷ Wiece odbyły się w Wolsztynie, Rakoniewicach i Kaszczorze. W Wolsztynie ZLN udało się namówić do poparcia Chrześcijańskie Stronnictwo Pracy i Zjednoczenie Mieszczańskie oraz szereg organizacji społecznych (ZOKZ, Tow. Rzemieślniczo – Przemysłowe, Tow. Kupców Samodzielnych, Tow. Handlowców, Katolicki Związek Robotników Polskich, Tow. Gimnastyczne „Sokół”, Kurkowe Bractwo Strzeleckie, Straż Pożarna, Chór Kościelny, Tow. Śpiewu „Lutnia” i cechy rzemieślnicze).⁸⁸ W Rakoniewicach atakowano PPS i Piłsudskiego bardzo mocno. Na wiecu obok ZLN występowali przedstawiciele

85. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 11 (25 I 1922)

86. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 30 (10 III 1922) i nr 34 (20 III 1922)

87. E. Maj, Związek Ludowo – Narodowy 1919-1928. Studium z dziejów myśli politycznej., Lublin 2000, s. 63-64

88. Zebrani na wiecu wysłali do premiera Korfantego i Naczelnika Państwa telegram o treści: „Premierowi Korfantemu wyrażamy uznanie i zaufanie, że jako kierownik Rządu wyzwoli Polskę z obecnego zabagnienia, pokona zgubną samowolę i terror, a rządy sprawować będzie bezstronnie. Obywatele i obywatelki kresowego miasta Wolsztyna (...)”; Orędownik na powiat wolsztyński nr 85 (26 VII 1922)

NPR, a także Towarzystwo Inwalidów Wojennych, Tow. Gimnastyczne „Sokół” i Towarzystwo Przemysłowe.⁸⁹

W walce o Korfantego ZLN poniósł klęskę. Potrzebny był sukces polityczny na innym polu. Okazją stały się wybory parlamentarne jesienią 1922 r. ZLN przystąpił do nich w ramach bloku wyborczego pod nazwą Chrześcijański Związek Jedności Narodowej (ChZJN).⁹⁰ Prowadzono szeroką akcję propagandową pod hasłami „Polak – katolik” i „Katolicka i Narodowa Polska”. Zabiegano o przychyłność duchowieństwa. Innym czynnikiem zwiększającym szanse wyborcze było skonstruowanie list kandydatów, które reprezentowały szeroki przekrój społeczny. Znajdowały się na nich m.in. kobiety, rolnicy, księża. Starania te przynosiły efekty. Na wiecu w Wolsztynie 1 października ukonstytuował się powiatowy komitet wspierający listę nr 8, jaką przydzielono ChZJN. W skład komitetu weszli: ks. Dziekan Zygarłowski, inspektor szkolny Wojciechowski, ks. prob. Graszyński, komisarz obwodowy Mellerowicz, ponadto panowie Musioł, Ratajczak, Jastrząb, Skibiński i in. Dodatkowo w 23 miejscowościach działali przedstawiciele komitetu, do bardziej znanych i aktywnych należeli: w Gościeszynie dyr. Przybylski, hr. Kurnatowski, w Przemęcie ks. Kuliszak, w Siedlcu

89. Tekst uchwalonej rezolucji: „My zgromadzeni w dniu 24.7.1922. protestujemy przeciw samowoli p. Józefa Piłsudskiego i zbrodniczego zaślepienia czerwonej demagogii wskutek czego Polska została zagrożona. 1. Wzywamy posłów większości do wytrwałej obrony Rzeczypospolitej i gabinetu posła Korfantego w Sejmie i nieuleganiu terrorowi lewicy, 2. Wzywamy wszystkich obywateli Państwa do wystąpienia w obronie prawa, 3. Wyrażamy hołd i uznanie dla syna ziemi Górnośląskiej prezesa ministrów Wojciecha Korfantego za wytrwałą pracę dla Rzeczypospolitej. Wyrażamy równocześnie pogardę spółce: Daszyńskich, Perłów, Witosów, Libermanów, Djamantów i innych mu podobnych.” (pisownia oryginalna) Ibidem, nr 86 (28 VII 1922)

90. W skład ChZJN obok ZLN wchodziło Chrześcijańsko – Narodowe Stronnictwo Pracy, Chrześcijańska Demokracja i Narodowo – Chrześcijańskie Stronnictwo Ludowe; E. Maj, op. cit., s. 66

ks. Michalski, w Obrze ks. Ratajczak, hr. Wybranowska, w Rostarzewie burmistrz Łukomski. Nie brakowało kobiet: Nadolna w Łąkiem, Preibiszowa we Wroniawach, Rauerowa w Chorzeminie, to tylko niektóre z nich.⁹¹ Biorąc pod szeroki przekrój społeczny nie może dziwić fakt, że kampania listy nr 8 dominowała w powiecie wolsztyńskim. Istotną rolę odgrywała jedyna lokalna gazeta, w której red. L. Wróbel, lokalny prezes ZLN, na bieżąco śledził postępy akcji przedwyborczej. Na wiece przybywali z pomocą posłowie z Poznania, 8 października, na zgromadzeniu dla kobiet przemawiała posłanka Sokolnicka⁹², 24 października ks. poseł Adamski,⁹³ a 1 listopada poseł Seyda.⁹⁴ Stosowano też metodę polegającą na gremialnym przybywaniu zwolenników listy nr 8 na wiece innych ugrupowań, zabieraniu głosu organizatorom i przedstawianiu własnego programu.⁹⁵ Wszystkie wymienione wyżej działania oraz chwytniwy, szczególnie w Wielkopolsce, program opierający się na zasadach solidaryzmu społecznego, sprawiły że ChZJN odniósł olbrzymi sukces. W dniu wyborów do Sejmu, 5 listopada 1922 r., na listę nr 8 w powiecie wolsztyńskim oddano 12873 głosy, co stanowiło 59,1% ważnie oddanych głosów.⁹⁶ Miara sukcesu wzrośnie jeszcze, jeśli odliczymy głosy mniejszości niemieckiej. Biorąc pod uwagę listy polskich ugrupowań, ChZJN zdobył 82,5% poparcia. Wynik taki był ewenementem, 59,1% w powiecie to wynik znacznie lepszy niż w całym okręgu wyborczym nr 36 –

91. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 114 (2 X 1922)

92. Ibidem, nr 117 (9 X 1922)

93. Ibidem, nr 124 (25 X 1922)

94. Ibidem, nr 127 (3 XI 1922)

95. Działo się tak np. 29 X w Przemęcie, Obrze (wiece NPR), Rakoniewicach i Wolsztynie (wiece Stronnictwa Mieszczańskiego); Orędownik na powiat wolsztyński, nr 126 (30 X 1922)

96. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 128 (6 XI 1922)

Szamotoły (46,1%) czy w województwie poznańskim (48,9%). W skali kraju lista nr 8 zdobyła 29,1% głosów i 169 mandatów, stając się największym ugrupowaniem parlamentarnym.⁹⁷ Jeszcze korzystniejsze były wyniki wyborów do Senatu, które odbyły się 12 listopada. W wolsztyńskim ChZJN zdobył 10048 głosów, co stanowiło 61,6% ważnych głosów.⁹⁸

Po sukcesie akcji wyborczej przyszedł czas zwykłej pracy partyjnej. 8 XI 1922 r. wybrano zarząd koła ZLN w Wolsztynie. Na stanowisku prezesa pozostał L. Wróbel, jego zastępcą został S. Musioł, sekretarzem był E. Smierchalski, a skarbnikiem Ratajczak.⁹⁹ W następnych latach działalność partyjna była ograniczona. Członkowie skupiali swą aktywność na pracy w organizacjach społecznych, jak TCL czy „Sokół”. Odbywały się jedynie okresowe zebrania, czasami organizowano zgromadzenia otwarte. Przykładowo w styczniu 1924 r. na sali hotelu Wiktoria wystąpienie dwóch posłów ZLN wysłuchało 800 osób.¹⁰⁰ Bieżące wydarzenia polityczne i linię ugrupowania przedstawiał na łamach swojej gazety L. Wróbel. Charakterystyczne jest przechodzenie w artykułach ze stanowczej krytyki Witosa i PSL, na słowa bardziej stonowane i przyjazne. Oddawało to wydarzenia parlamentarne i działalność rządów tzw. „Chjeno – Piasta”.

Zmęczone, sporami politycznymi w rządzie i parlamencie, społeczeństwo swoje poglądy wyrazić mogło w wyborach samorządowych w 1925 r. Zgodnie z zaleceniami endecja skupiła się na wyborach do rad miejskich, nie biorąc udziału w wyborach do sejmików powiatowych. Członkowie ZLN i ich sympatycy w Wolsztynie utworzyli komitet o nazwie Lista

97. E. Maj, op. cit., s. 68-69

98. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 131 (13 XI 1922)

99. APL, AMW, sygn. 556

100. K. Bednarczyk, op., cit., s. 133

Obywatelska. W programie domagano się apolityczności i fachowości rady, która ma dążyć do rozwoju miasta, a nie być polem walki politycznej. Konkurencyjne listy NPR i Związku Inwalidów Wojennych RP krytykowano za samodzielny start w wyborach, co miało prowadzić do niepotrzebnego upolitycznienia rad oraz za przedkładanie ambicji działaczy ponad interesy ogółu. Taktyka taka przyniosła efekty. W dniu 1 X 1925, przy frekwencji 81,3% Lista Obywatelska zdobyła 912 głosów, co stanowiło 57,3% ważnie oddanej ich liczby.¹⁰¹ Warto zauważyć, że mimo sukcesu było to poparcie mniejsze od zdobytego w 1922 r. w wyborach parlamentarnych. Wtedy w mieście na listę nr 8 głosowało 1190 osób (68,1%). L. Wróbel, W. Pyszkowski i dr F. Nowak ponownie zostali wybrani radnymi, dołączyli do nich J. Sibilski, I. Cacha, J. Flieger i I. Piotrowski. Zdobyto przez to bezwzględną większość w dwunastoosobowej radzie. Oprócz F. Nowaka, który był bezpartyjnym sympatykiem ZLN, wszyscy wybrani byli członkami partii.

Kluczowe w historii ruchu narodowego w powiecie były dwa wydarzenia. Pierwszym z nich był przyjazd pod koniec 1925 r. Tadeusza Wróbla¹⁰², syna Ludwika, który po ukończeniu doktoratu na uniwersytecie w Berlinie otworzył praktykę lekarską w Wolsztynie, drugim zamach wojskowy J. Piłsudskiego w maju 1926 r. Zaskoczył on endecję.

101. APL, AMW, sygn. 333

102. T. Wróbel (1894-1947), lekarz, pod wpływem zamachu majowego zaangażował się w politykę, obożny powiatowy OWP, w latach 1930 – 1935 poseł. W 1934 r. został wiceprezesem Zarządu Okręgowego SN w Poznaniu, po odejściu z władz wojewódzkich M. Seydy praktycznie kierował SN w województwie. Od 1935 r. mieszka w Poznaniu, w 1937 r. zostaje tam prezesem grodzkim SN. W czasie okupacji internowany w Rumunii, gdzie przebywał do 1945 r. Powrócił do Poznania, gdzie w 1947 r. zmarł na atak serca. Zob. Z. Kaczmarek, Tadeusz Wróbel [w:] Wielkopolski Słownik Biograficzny, s. 847

Przystąpiła do ograniczonej kontrakcji. W powiecie wolsztyńskim organizowano szwadron jazdy, który miał wyruszyć na pomoc walczącym wojskom rządowym.¹⁰³ W Wielkopolsce powstało kilka ośrodków walki z piłsudczykami. Jednym z nich była Organizacja Obrony Państwa. Komitet Wolsztyński OOP utworzono 30 V 1926 r. kierowała nim rada trzech, w skład której wchodził dr T. Wróbel, ppor. rez. B. Kozłowski i dyr. J. Przybylski. Na cele komitetu wplacono 265 zł.¹⁰⁴ L. Wróbel z kolei wszedł w skład komitetu wojewódzkiego OOP.¹⁰⁵

Próby walki nie przyniosły efektu, władzę w Polsce przejął obóz sanacyjny. Miało to wielki wpływ na obóz narodowy. Jednym z nich było zwiększenie się sympatii faszystowskich. Wzór widziano w faszyzmie włoskim.¹⁰⁶ W Wielkopolsce zaczęły powstawać koła Partii Faszystów Polskich. Obok Poznania, Środy i Gniezna, 5 VI 1926 r. powstało koło w Wolsztynie.¹⁰⁷ Zarząd tworzyli dr T. Wróbel, B. Kozłowski, W. Zaporowski, W. Kramarek i S. Dulat.¹⁰⁸ Pracowano intensywnie i już 17 VI wydano pierwszy numer pisma „Hejnał Faszystów”. Redaktorem naczelnym był S. Dulat, wydawano ok. 500 egzemplarzy. Drukowano artykuły przybliżające program faszystów, a także pisano o działalności Mussoliniego. Nie zyskano dużej popularności, ostatni piąty numer „Hejnału” wyszedł w październiku. W styczniu 1927 r. organizacja

103. K. Bednarczyk, op. cit., s. 133-134

104. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji w Wielkopolsce w latach 1926 – 1934*, Poznań 1973 (maszynopis pracy doktorskiej), s. 26

105. K. Bednarczyk, op. cit., s. 134

106. Z. Kaczmarek, op. cit., s. 39

107. Ibidem, s. 44; A. Czubiński, *Wielkopolska w latach 1918-1939*, Poznań 2000, s. 105 podaje, że faszyci działali w Poznaniu, Mosinie, Wolsztynie i Wrześni, nie ujawnia przy tym źródeł, z jakich korzystał..

108. APL, AMW, sygn. 570

109. M. Zgaiński, op. cit., s. 43

faszystów weszła w skład OWP.¹⁰⁹ Innym następstwem zamachu majowego były utrudnienia, a później otwarta walka, jaką prowadziła z obozem narodowym sanacyjna administracja. Starosta W. Słaby bezprawnie odsunął L. Wróbla od pracy w sejmiku powiatowym, ponieważ ten był karany (chodziło o karę grzywny, jaką red. Wróbel otrzymał jeszcze za czasów pruskich).¹¹⁰ Walka nasiliła się, kiedy starostą został 11 II 1927 r. T. Woźniak.

Remedium na osłabienie pozycji ZLN w społeczeństwie i małe możliwości walki parlamentarnej miało być utworzenie z inicjatywy R. Dmowskiego, 4 XII 1926 r. w Poznaniu, Obozu Wielkiej Polski.¹¹¹ W Wolsztynie OWP utworzył T. Wróbel 23 I 1927 r. na spotkanie inauguracyjne zaprosił 58 osób, 38 z nich przybyło i zapisało się do nowej organizacji.¹¹² Tak jak w całym kraju pomysł Dmowskiego początkowo nie zyskał wielu zwolenników. Do połowy 1927 r. istniało tylko jedno koło OWP w Wolsztynie. Szefem koła był B. Jastrząb, sekretarzem W. Fijak. Władze powiatowe tworzyli z kolei – oboźny T. Wróbel oraz S. Zboralski, S. Dulat, Cz. Pacanowski i W. Stachowiak. Z czasem OWP zaczęła się rozrastać, należeli do niej jak pisał burmistrz Modliński: „robotnicy, rolnicy, kupiectwo, inteligencja i duchowieństwo.”¹¹³ Okazją do zapisywania się nowych członków były zebrania, takie jak 15 VII 1927 r., kiedy głównym punktem programu było przedstawienie artykułu „Praworządność” W. Wasiułyńskiego.¹¹⁴ Główną siłą polityczną w powiecie

110. Z. Kaczmarek, op. cit., s. 48; K. Bednarczyk, op. cit., s. 134-135

111. E. Maj, op. cit., s. 93, Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 39; Szczegółowo o OWP pisze Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno – polityczna w latach 1926-1933*, Poznań 1980 i Sz. Rudnicki, *Obóz Narodowo Radykalny. Geneza i działalność*, Warszawa 1985, s. 11-153

112. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 66

113. APL, AMW, sygn. 583

114. *Ibidem*

OWP stał się dopiero w 1931 r., kiedy zaczęto tworzyć organizację masową na bazie Sekcji Młodych OWP.

ZLN i jego sympatyków czekała najpierw pierwsza próba sił z obozem sanacyjnym na płaszczyźnie wyborczej. Przed wyborami parlamentarnymi 4 III 1928 r. endecja była w bardzo trudnej sytuacji. Społeczeństwo krytykowało rządy dawnej „ósemki”, ziemiaństwo stanęło po stronie sanacji, tworząc organizację monarchistów, rzemieślnicy i część kupców związała się z Katolicką Unią Ziem Zachodnich. Pomocny mógł być list pasterski biskupów z 5 XII 1927 r. wzywający do głosowania na listy katolickie. Wykorzystali go jednak nie tylko politycy endeccy, tworzący Listę Katolicko – Narodową. PSL wraz z ChD startował pod nazwą Polski Blok Katolicki, do katolicyzmu nawiązywał też KUZZ (w prasie narodowej nazywany pogardliwie „kuzynami”). Na domiar złego program wyborczy ugrupowań propolsudczykowskich głosił hasła solidaryzmu klasowego, bezpartyjności i interesów narodowych, co do tej pory było domeną programu ZLN.¹¹⁵ Te wszystkie niesprzyjające okoliczności zdeterminowały politykę wyborczą działaczy narodowych. Uznano, że obok listy nr 24 (Katolicko – Narodowej), można głosować na nr 25 (PSL-ChD) i nr 7 (NPR). Na wiecach odnoszono się neutralnie do przedstawicieli tych ugrupowań, a nawet z umiarkowaną sympatią. Za głównego wroga uznano sanację i jej listy przede wszystkim usiłowano dyskredytować. „Orędownik na powiat wolsztyński” celował w opisywaniu nieudanych spotkań wyborczych KUZZ i wytykał jej działaczom kryminalną przeszłość.¹¹⁶ W okręgu wyborczym nr 36 (Szamotuły), do

115. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 76-80; E. Maj, *op. cit.*, s. 95-99

116. Szczególnym obiektem ataków był Andrzejewski, bezrobotny, były woźny w starostwie; Orędownik na powiat wolsztyński, nr 20 (17 II 1928)

którego należał powiat wolsztyński, z listy Katolicko – Narodowej startowało 10 kandydatów, w tym dr T. Wróbel na miejscu 5 i robotnik z Wolsztyna M. Jastrząb na miejscu 10.¹¹⁷ Start T. Wróbla był wyrazem pomocy, jaką OWP udzielało w kampanii wyborczej, mimo że oficjalnie nie brał w niej udziału. Mimo zakazu kardynała Hlonda, w akcję wyborczą włączyli się niektórzy księża z ks. A. Graszynskim z Gościeszyna na czele. Akcja propagandowa opierała się głównie na agitacji prasowej i organizowaniu wieców. W „Orędowniku” szczególnie podkreślano rolę kobiet i do nich kierowano dużo ogłoszeń.¹¹⁸ Wiece organizował wolsztyński komitet listy nr 24, w skład którego wchodził: L. Wróbel, S. Dulat, Cz. Pacanowski, E. Ławecki i W. Musioł.¹¹⁹ Zgromadzenia odbywały się w szeregu miejscowości, w tym dwukrotnie w Wolsztynie. Na jednym z nich miejscowych działaczy wspomagali W. Ptasik (nr 3 na liście do Sejmu) i kandydat do Senatu Pluciński z Poznania. 28 II w skutek denuncjacji odbyły się rewizje policyjne w domach L. Wróbla, S. Dulata i Zaporowskiego, a 29 II w domu T. Wróbla. Szukano broni i amunicji.¹²⁰ U Zaporowskiego znaleziono rewolwer,

117. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 14 (3 II 1928)

118. Przykładowy tekst wyborczy skierowany do kobiet:

„Kobiety Polski! Nie oddajcie Polski Żydom, Masonom i Wywrotowcom!

Kobiety! Nie dozwólcie zburzyć nierozzerwalności i świętości rodziny.

Kobiety! Żądajcie, by dzieci wasze chowały się w szkołach w duchu religijnym i narodowym.

Kobiety! Domagajcie się, by w Polsce panował Chrystus, jego zasady i nauka, domagajcie się poszanowania prawa Bożego oraz wolnych obywateli i obywaterek.
KOBIETY POLKI!

Zwycięstwo w naszych rękach! Głosów naszych jest więcej!

Oddajmy je na **LISTĘ KATOLICKĄ I NARODOWĄ** nr 24”; ibidem, nr 19 (15 II 1928)

119. K. Bednarczyk, op. cit., s. 135-136

120. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 25 (29 II 1928 r.); K. Bednarczyk, op. cit., s. 136

a w domu dr. Wróbla paczkę naboju. Wydaje się, że była to jedna z form represji, jaką wobec działaczy endeckich stosował starosta Woźniak.

W wyborach do Sejmu na listę Katolicko – Narodową w powiecie oddano 3399 głosów (14,2%).¹²¹ Wobec 61,6% ChZJN w 1922 r. była to prawie klęska. Endecja słabo wypadła w całym kraju, nawet w Wielkopolsce mimo utrzymania 7 mandatów poselskich procent poparcia spadł do 17,1%.¹²² Mimo porażki w powiecie wolsztyńskim widziano pewne sukcesy. Pierwszym z nich był wynik uzyskany w Wolsztynie. Na listę nr 24 oddano tam 909 głosów (42,4%) i zdecydowanie zdystansowano pozostałe polskie listy. Drugim była porażka sanacyjnych ugrupowań zwalczanych przez narodowców. Wybory wyraźnie wykazały, że wpływy na wsi utracono na rzecz PSL (lista nr 25 zdobyła 34,9% głosów w powiecie).

Z porażki wyborczej wyciągnięto wnioski. W Wolsztynie zaczęto konsolidować stowarzyszenia związane z obozem narodowym i przygotowywać je do walki z sanacją. Efektem tych starań było powstanie Komitetu Zjednoczonych Towarzystw Wolsztyńskich, w skład którego wchodziło 16 stowarzyszeń: z „Sokołem”, TCL, Kurkowym Bractwem Strzeleckim, Towarzystwem Powstańców i Wojaków i innymi. Pierwszą aktywnością było zorganizowanie odrębnego od oficjalnego pochodu w dniu 3 maja.¹²³ W dniu 4 VI 1928 r. oficjalnie przyjęto statut i wybrano zarząd. Przewodniczącym został W. Skibiński, zastępcą J. Beyga, a sekretarzem J. Kadziński.¹²⁴ W czerwcu w Warszawie zakończył swoją działalność ZLN, a w to miejsce utworzono Stronnictwo

121. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 27 (5 III 1928)

122. A. Czubiński, op. cit., s. 108

123. K. Bednarczyk, op. cit., s. 137

124. APL, AMW, sygn. 584

Narodowe. W przekształcaniu kół ZLN na SN w terenie wykorzystywano były komitety wyborcze Listy Katolicko – Narodowej.¹²⁵

Głównym zadaniem, jakie stawiało sobie SN w pierwszym okresie działalności w Wielkopolsce, była agitacja na terenach wiejskich, mająca na celu przeciągnięcie zwolenników PSL „Piast” na swoją stronę. Efekty tej pracy miały zweryfikować wybory samorządowe w 1929 r. Po raz pierwszy obok startu w wyborach do rad miejskich, endecja wystawiła własne listy w wyborach do sejmików powiatowych. W powiecie wolsztyńskim przygotowywano się do tego szczególnie intensywnie. W Wolsztynie Narodowa Lista Obywatelska (SN) przy wysokiej, 86,7% frekwencji zdobyła 1145 głosów (59,4%), co wystarczyło, by przyznano jej 8 miejsc w radzie.¹²⁶ Utrzymano zatem bezwzględną większość, a liczbę mandatów powiększono o 1 w stosunku do poprzedniej kadencji. W wyborach do sejmiku odniesiono olbrzymi sukces, jakim było zdobycie 8 mandatów. Była to największa liczba, jaką SN zdobyła w całej Wielkopolsce. Przyczyny tak dobrego wyniku charakteryzuje Z. Kaczmarek: „1. Ofiarna praca na rzecz wyborów drukarni L. Wróbla (...) 2. Rozwinięta sieć kół SN. Na wsi powiatu wolsztyńskiego pracowało aż 21 kół, co było wypadkiem bez precedensu. Nie mniejsza była też zasługa osobista Ludwika i Tadeusza Wróblów i skupionych wokół nich działaczy.”¹²⁷ Wydaje się, że dzięki takim osiągnięciom T. Wróbel został zauważony we władzach wojewódzkich SN, a jego kariera polityczna zaczęła toczyć się coraz szybciej.

W atmosferze coraz większej walki politycznej

125. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 96

126. APL, AMW, sygn. 335

127. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 121

przygotowywano się do wyborów parlamentarnych w 1930 r., zwanych wyborami brzeskimi. Akcję wyborczą SN opracowano nadzwyczaj starannie. Oficjalnie w wyborach razem z SN stanął OWP. Po targach „młodzi” działacze zyskali dobre miejsca na listach. Jednym z nich był T. Wróbel, nr 2 w swoim okręgu wyborczym (szamotulskim).¹²⁸ Kampania wyborcza była utrudniona, władze sanacyjne rozwiązywały wiele wieców. Szczególnie mocny atak starosta Woźniak przypuścił na początku listopada. Aresztowano Kadzińskiego, Bednarka i Dulata. Po kilku dniach zwolniono ich. Kadziński, wyjątkowo prześladowany przez Woźniaka (w lipcu skierował go przymusowo do zakładu psychiatrycznego), został aresztowany ponownie, za napad na starostę (atakował go rzekomo laską). Przy aresztowaniu przez policję, koledze partyjnemu próbowali pomóc S. Dulat, I. Kaczmarek i W. Rzanny. Aresztowano ich za czynny opór przeciw władzy, a red. L. Wróbla aresztowano jako moralnego sprawcę i podżegacza.¹²⁹ Tego samego dnia, 6 XI, gdy red. Wróbel przebywał w areszcie, do jego drukarni udała się komisja specjalna z udziałem wicewojewody Tyrpowicza, starosty Woźniaka, lekarza, inspektora handlowego, komendanta policji. Zamknęła, uzasadniając decyzję względami bezpieczeństwa i higieny pracy (słaba wentylacja i złe rozmieszczenie maszyn w pomieszczeniach). Mimo to „Orędownik” ukazywał się nadal, wydawany na powielacz.¹³⁰ T. Wróbla z kolei uznano winnym nadużyć w wydziale powiatowym i skazano na 1000 zł grzywny lub 100 dni aresztu.¹³¹ Wszystkie próby

128. Z. Kaczmarek, *Obóz Wielkiej Polski...*, s. 61

129. Informacyjny biuletyn wyborczy BBWR na powiat Wolsztyn, nr 4 (9 XI 1930); K. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 139

130. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 130; K. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 139

131. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 132 i s. 376; W Informacyjnym biuletyń BBWR, nr 5 (16 XI 1930) jako powód wyroku podaje się oszczerstwo T. Wróbla wobec starosty Kasprzaka z Kępna.

dyskredytowania działaczy narodowych przynosiły efekty odwrotne od zamierzonych, aresztowani zyskiwali sympatię społeczeństwa. Efektem tych wydarzeń oraz czynników takich jak podkreślanie antyniemieckości, obarczanie Piłsudskiego odpowiedzialnością za kryzys gospodarczy oraz dobrze przeprowadzonej agitacji był wynik wyborczy. SN w powiecie zdobył 10481 głosów (43,7%), a T. Wróbel uzyskał mandat poselski.¹³²

Tak korzystny wynik zdeterminował kierunki działalności endecji na następne lata. Stawką było utrzymanie wpływu na społeczeństwo. BBWR rozwinął bowiem swoją działalność w organizacjach społecznych i na tym polu znacznie osłabiał obóz narodowy. Sposobem na zachowanie wiodącej pozycji politycznej był rozwój OWP. W latach 1931-1932 Wydział Młodych OWP rozwinął się w organizację masową. Czynnikiem sprzyjającymi były: kryzys gospodarczy, który prowadził do zwiększającej się liczby bezrobotnych, chwytny program antyżydowski oraz wojskowa organizacja ugrupowania. Kandydat na członka zobowiązany był przejść zakończony egzaminem kursu ideowo – polityczny.¹³³ W trakcie pracy nie było uchwał tylko polecenia, unikano długich dyskusji. Ubiorem organizacyjnym były piaskowe bluzy, granatowe spodnie, skórzane pasy i granatowe berety z wężykami. W pozdrowieniu podnoszono prawą rękę i mówiono „czołem!”¹³⁴

W powiecie wolsztyńskim rozwój OWP rozpoczął się od

132. APL, SPW, sygn. 4, k. 137-140

133. W momencie przyjęcia kandydat składał przysięgę : „Przyrzekam uroczyście słowem honoru stać i trwać zawsze na straży idei OWP, być posłusznym rozkazom władz Obozu, z godnością nosić jego znak, mieczyk Chrobrego, a wszystkie siły, a nawet życie złożyć w ofierze dla dobra Wielkiej Polski.”; Z. Kaczmarek, Obóz Wielkiej Polski..., s. 23

134. Z. Kaczmarek, Działalność endecji..., s. 141

kwietnia 1931 r. Energicznie zaangażowani w nim byli młodzi działacze, obok T. Wróbla¹³⁵ (ur. w 1894 r.) ton organizacji nadawali m.in.: R. Olszewski (ur. w 1907 r.), A. Przybyła (ur. w 1907 r.) i B. Jastrząb (ur. 1900 r.). Do końca 1931 r. działało już 7 placówek OWP: Wolsztyn (120 członków), Gościeszyn (90), Widzim (30), Żodyń (25), Siedlec (20), Kielkowo (17), Chorzemin (55) i Tłoki (35).¹³⁶ Kołem wolsztyńskim kierował B. Jastrząb,¹³⁷ a gościeszynskim J. Przybylski.¹³⁸ Dalszy rozwój OWP wspierał kler, wymienić można ks. R. Dadaczyńskiego z Rakoniewic, wikarego wolsztyńskiego ks. Leciejewskiego, ks. Piszczka z Kaszczoru i ks. A. Graczyńskiego z Gościeszyna. W zjeździe powiatowym OWP w maju 1932 r. uczestniczyło ok. 800 osób. W lipcu, po założeniu placówek w Jabłonie, Starkowie i Wroniawach, istniało 21 kół OWP. Sanacja miała trudności z ich inwigilacją, ponieważ zebrania były ściśle zakonspirowane. Ponadto stosowano bojkot towarzyski wobec osób utrzymujących kontakty ze zwolennikami rządu.¹³⁹ Wraz ze zwiększaniem się liczby członków, w dużej mierze bezrobotnych, wzrastał radykalizm organizacji. Prowokowano władze, czując coraz większą siłę. Wpływy endecji w sądach i dobra kadra adwokacka w partii pozwalała młodym OWP na częste wracanie z sądów w aureoli bohaterów.¹⁴⁰ W Wolsztynie działacze mieli tym większe poczucie bezkarności, gdyż na

135. T. Wróbel był obożnym powiatowym OWP. W zarządzie powiatowym, zreorganizowanym 15 IV 1931 r., obok niego działali: sekretarz – Mściśław Frankowski z Grodziska, kierownik Sekcji Młodych Adam Przybyła, referent finansowy – Wacław Fijak i referent oświatowy – Roman Olszewski; APL, AMW, sygn. 583

136. Ibidem

137. Obok niego głównymi działaczami OWP w Wolsztynie byli: W. Skibiński, S. Dulat, I. Kaczmarek, F. Biskup, S. Warguła, A. Klaus, S. Zboralski, E. Ławecki, J. Ławecki, L. Wróbel i W. Brambor; ibidem

138. Wybitniejszymi działaczami koła byli: hr. Z. Kurnatowski, ks. A. Graczyński, Ł. Derendt; ibidem

139. APL, SPW, sygn. 110

140. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 260

stanowisku sekretarza w magistracie pracował zwolennik endecji, który informował ich o wszelkich sprawach dotyczących SN i OWP.¹⁴¹ Silni liczebnie członkowie coraz częściej mówili o rychłym przejściu władzy w państwie. Łamanie prawa, liczebność i dążenie do przejścia władzy były przyczyną rozwiązania OWP. W październiku zakazano działalności organizacji na Pomorzu. Po tym wydarzeniu liczono się z podobnym posunięciem w Wielkopolsce. Przygotowano zatem statut nowej organizacji – Związku Młodych Narodowców.¹⁴² Zgodnie z oczekiwaniami OWP wojewoda rozwiązał OWP w Poznańskim 26 X 1932 r. Zgodnie z zaleceniami w powiecie wolsztyńskim przystąpiono do przemianowywania byłego OWP w ZMN. W listopadzie i grudniu 1932 r. udało się utworzyć 19 ognisk męskich ZMN i 1 koło żeńskie. Ich stan przedstawia tabela 2.1.

Tabela 2.1.
Związek Młodych Narodowców w powiecie wolsztyńskim, XII 1932 r.

Lp	Miejscowość	Data zał.	Liczba członków	Prezes	Sekretarz	Skarbnik
1	Wolsztyn	20 XI	64	B. Jastrząb	A. Przybyła	M. Wierbiński
2	Rakoniewice	24 XI	98	F. Radajewski	I. Janowicz	P. Świetlewski
3	Gościeszyn	23 XI	41	J. Przybylski	E. Heyducki	S. Stankowski
4	Chorzemin	29 XI	13	J. Piskorz	L. Krawczyk	I. Matuszczak
5	Tłoki	23 XI	21	S. Mokry	B. Ratajczak	L. Kaczmarek
6	Zodyń	24 XI	9	A. Grynig	M. Klemke	K. Roj
7	Kielkowo	22 XI	13	S. Tomys	P. Ratajczak	A. Lorenz
8	Tuchorza	27 XI	21	P. Rogoża	W. Merda	F. Zyznarski
9	Chobienice	6 XII	26	A. Figlerek	J. Lisiewicz	Cz. Andrys
10	Kęblowo	26 XI	48	L. Brambor	b.d.	b.d.
11	Obra	30 XI	32	A. Kuźma	b.d.	b.d.
12	Wroniawy	b.d.	24	S. Młyńczak	F. Przybył	S. Przybecki
13	Przemęt	25 XI	17	Ł. Lewandowski	M. Surma	F. Michalak
14	Oslonin	24 XI	16	A. Dworczak	A. Mały	J. Mały
15	Radomierz	24 XI	10	J. Kaczor	L. Raszke	P. Zalisz
16	Nowawieś	21 XII	b.d.	J. Piosik	S. Wiczorek	F. Kruk
17	Perkowo	23 XI	13	L. Przydrożny	J. Rykowski	J. Pierucki
18	Kaszczor	20 XI	42	F. Sabiński	A. Frąk	F. Wałkowiak
19	Jablonna	b.d.	b.d.	A. Łatka	b.d.	b.d.
20	Rakoniewice, oddział żeński	b.d.	50	J. Kozłówna	H. Worochówna	P. Michalska

źródło: APL, SPW, sygn. 110, k. 48-50

141. Ibidem, s. 415

142. Sz. Rudnicki, op. cit., s. 163-164; Z. Kaczmarek, Obóz Wielkiej Polski..., s. 75

Jak widać w tabeli, do końca 1932 r. udało się zorganizować prawie 600 osób. Prezesem powiatowym ZMN był Stanisław Dulat.¹⁴³ Początek 1933 r. upłynął w bardzo burzliwej atmosferze. Pretekstem do konfrontacji z sanacją było przedstawienie w lutym „Pastorałki” L. Schillera. Działacze narodowi dopatrzyli się w nim obrazy uczuć religijnych i rozpętali nagonkę na odpowiedzialnego za organizację imprezy dyr. A. Paczose. W rezultacie musiał on ustąpić ze stanowiska. W marcu z kolei endecja skupiła się na agitacji wyborczej w przedterminowych wyborach do rady miejskiej Rakoniewic, które miały odbyć się 12 III 1933 r. Mimo jawnej dyskryminacji, jaką było wymaganie od kandydatów SN zdawania egzaminu ze znajomości mowy i pisma polskiego, (co przewidywały przepisy w odniesieniu do kandydatów niemieckich), zwyciężono, zdobywając 6 mandatów.¹⁴⁴

Wiosną 1933 r. sanacja podjęła próbę podkopania zaufania, jakim cieszyła się rodzina Wróblów w Wielkopolsce. Na posiedzeniu sejmu w dniu 15 III wniesiono wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności posła Wróbla. Prokuratura sądu okręgowego w Lesznie oskarżała go o bezprawne dokonanie zabiegu przerywania ciąży. Sejm, również głosami klubu SN, zgodził się na uchylenie immunitetu. Przewód sądowy nie potwierdził zarzutów.¹⁴⁵ Efektem było czasowe wyłączenie T. Wróbla z działalności partyjnej.

Ożywienie przyniosły wybory samorządowe w listopadzie

143. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 276 podaje liczbę 1500 osób, wydaje się ona zawyżona, nawet jeśli uznamy, że dane archiwalne, sporządzane przez władze sanacyjne są nieco zanizone.

144. *Ibidem*, s. 220

145. Powodem przerwania ciąży miała być zaawansowana choroba płuc pacjentki. Lekarz powiatowy stwierdził, że nie była ona chora na gruźlicę i na tej podstawie sformułowano oskarżenie; Z. Kaczmarek, *Młodzi OWP w Sejmie w latach 1930-1935*, [w:] *Rocznik Historyczny Ruchu Młodzieżowego*, rok 1988, s. 38

1933 r. W Wolsztynie endecja położyła nacisk na agitację domową oraz prasową. Najwięcej wysiłku włożył S. Dulat, który akcję wyborczą prowadził, chodząc od domu do domu. W rezultacie liście obozu narodowego udało się zdobyć 1057 głosów (51,4%).¹⁴⁶ Było to nieco mniej niż w 1929 r., ale stracono tylko jeden mandat i z siedmioma w dalszym ciągu posiadano większość w radzie. W Rakoniewicach utrzymano liczbę 6 mandatów, tam lista SN zdobyła 476 głosów (48%).¹⁴⁷

Rok 1934 był wśród ugrupowań endeckich rokiem secesji i rozłamów. W powiecie wolsztyńskim działacze pozostali wierni przywództwu T. Wróbla. Ten wzmocnił swoją pozycję zostając wiceprzewodniczącym wojewódzkim Wydziału Młodych SN, wszedł też do rady wojewódzkiej SN.¹⁴⁸ Secesjoniści ze Związku Młodych Narodowców nie mieli prawie żadnych wpływów w powiecie. Jedynie w lipcu 1935 r. do Błońska przyjechał Jan Budny z Poznania i założył koło ZMN. Liczyło ono 5 członków i nie wykazywało żadnej działalności.¹⁴⁹ Nie istniały oddziały ONR ani Stronnictwa Wielkiej Polski M. Howorki.

Dzięki wyteżonej pracy rozwijano koła Wydziału Młodych SN, początkowo autonomicznej w stosunku do SN, następnie będącego integralną częścią Stronnictwa. Podobnie jak w przypadku OWP do organizacji napływały duże rzesze bezrobotnych i ubogich chłopów. Podtrzymano atrakcyjny dla młodzieży wojskowy dryl i symbolikę. „Hymn Młodych” OWP zastąpiono „Pieśnią Bojową”.¹⁵⁰ Na czele Wydziału Młodych

146. APL, SPW, sygn. 5

147. Ibidem

148. Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 328-329

149. APL, SPW, sygn. 116

150. Tekst *Pieśni Bojowej*: „Naprzód marsz drużyny bojowe / Karnych zdobywców huf / Po życie sięgniemy nowe / By triumfował duch // Hej marsz znękany narodzie / Niech żyje wielki ruch / Co czynem nas z nędzy wywiedza / Na wielkiej Polski próg // Równajmy krok, robotnik, chłop / Już miecz Chrobrego porwał w swą dłoń / Podbudka nasza pędzi przez kraj / Zbudź się narodzie do czynu stań.”; Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 332

w powiecie stał A. Przybyła.¹⁵¹ Dzięki zakładaniu nowych placówek SN stało się organizacją masową. W wiecu w czerwcu 1934 r. uczestniczyło ponad 2000 osób, zarówno z WM SN, jak i z samego SN.¹⁵² Energiczne działania przyciągały nawet niektórych członków Związku Strzeleckiego.¹⁵³ Działo się tak mimo coraz mocniejszych represji ze strony władz. Bolesne było przejście dwóch radnych w Wolsztynie z SN do BBWR.¹⁵⁴ Od lipca do października 1934 r. bez rozprawy w areszcie przetrzymywano A. Przybyłę. Na miesiąc aresztu skazano stojącego w obronie Przybyły na łamach swej gazety L. Wróbla.¹⁵⁵ W atmosferze nacisku ze strony władz upłynęły wybory do rad gromadzkich. SN zdobyło w nich 331 mandatów (29,9%), z tego w gminie wiejskiej Wolsztyn 149 (51%). Dobry wynik osiągnięto jeszcze w gminie Siedlec – 84 mandaty (32,3%).¹⁵⁶ Rok 1934 upłynął pod znakiem ponownego aresztowania A. Przybyły za obrazę starosty.

W styczniu 1935 r. umiera L. Wróbel. W pogrzebie, 23 stycznia, uczestniczyło ponad 1200 osób, głównie z SN i „Sokoła”. W marcu z Wolsztyna wyprowadza się dr T. Wróbel.¹⁵⁷ Będzie on jednak w następnych latach przyjeżdżał dość często na wiece i spotkania SN. Kiedy zabrakło L. i T. Wróblów, ciężar pracy w obozie narodowym spoczął na

151. Był on jednocześnie adiutantem posła Wróbla; *ibidem*, s. 438

152. APL, SPW, sygn. 114

153. Przykładem może być przejście z ZS do WM SN Jana Banaszyka z Wioski; APL, SPW, sygn. 114; Z. Kaczmarek, *Działalność endecji...*, s. 333

154. Chodzi o I. Cachę i F. Kramarkę, którzy przeszli na stronę BBWR na sesji rady w dniu 23 VII 1934 r.; APL, SPW, sygn. 5, k. 11-16; K. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 145

155. APL, SPW, sygn. 114

156. APL, SPW, sygn. 114, k. 70-71

157. Spowodowane było to jego uczestnictwem w ZO SN w Poznaniu. 31 III 1935 r. T. Wróbel zawarł związek małżeński ze swoją asystentką, Agnieszką Gabrielską, z którą wcześniej pozostawał w konkubinacie. Po wyjeździe do Poznania założył tam praktykę lekarską; APL, SPW, sygn. 118

ks. A. Graczyńskim, A. Przybyłe, S. Dulacie i R. Olszewskim. Na wiosnę odbyły się wybory do rad gminnych i powiatowych. W radach gminnych łącznie SN i jej sympatycy zdobyło 20 mandatów (na 98), w radzie powiatowej 2 mandaty (na 16). Stosunkowo słabe wyniki spowodowane były głównie korzystną dla władz sanacyjnych ordynacją wyborczą.¹⁵⁸ Sukcesem była natomiast akcja wyborcza w wyborach parlamentarnych latem 1935 r. Ordynacja wyborcza w praktyce uniemożliwiała opozycji udział w podziale mandatów. SN ogłosiło bojkot wyborów. Członkowi partii, który poszedłby głosować groziło wykluczenie z organizacji. Agitowano wśród mieszkańców, by i oni nie głosowali. Rozpuszczano wiadomości o tym, że armia jest po stronie SN i o rychłym końcu sanacji. 31 VIII wieczorem na wiecu wyborczym kandydata prorządowego Wróblewskiego doszło do starcia między bojówką WM SN, a policją. Obrzucany kamieniami starszy przodownik PP Kujawa oddał strzał ostrzegawczy. Gdy policjanci usłyszeli okrzyki „rozbroić ich”, 5 razy strzelili w tłum. Zginął 16 – letni Feliks Janasik z Wroniaw, członek WM SN.¹⁵⁹ Wrzenie wśród młodych działaczy endecji wyraziło się m. in. w rzucaniu petard w Wolsztynie w przeddzień wyborów. W dniu samego głosowania zorganizowane grupy stały obok lokali wyborczych i naigrywały się z głosujących, notowano też ich nazwiska. W efekcie SN odniosło sukces, jakim była jedynie 37% frekwencja. Oceniając ten wskaźnik, należy

158. APL, SPW, sygn. 5, k. 25; APL, SPW, sygn. 118

159. 22 XI na rok więzienia zostali skazani winni, wg sądu podżegacze starcia z policją: Laskowski i Nijaki, członkowie WM SN; APL, SPW, sygn. 116, K. Pawlak, Obóz Narodowy w Wielkopolsce w latach 1934-1939, Poznań 1976, s. 96. opisywane wydarzenie było jednym z przykładów działania WM SN. Innymi mogą być: strzelanina na zabawie Związku Strzeleckiego w Godziszewie 9 IX 1934 r. czy akcje zamalowywania pomników Piłsudskiego czernidłem 28 III 1935 r.; APL, SPW, sygn. 51, k. 312, APL, SPW, sygn. 116

zwrócić uwagę, że poważną liczbę głosujących stanowili przedstawiciele mniejszości niemieckiej.¹⁶⁰ Powodzenie akcji SN osłabiły dwa wydarzenia, jakimi było aresztowanie we wrześniu A. Przybyły i wywiezienie go do Berezy Kartuskiej (wrócił stamtąd pod koniec grudnia) oraz zakończenie wydawania „Orędownika na powiat wolsztyński.” Likwidacja osłabionego konfiskatami i śmiercią red. L. Wróbla pisma, była kwestią czasu. Prowadzącą drukarnię L. Wróblównę usiłował wspierać brat, Tadeusz. Zlecał on drukowanie ulotek wojewódzkich SN w Wolsztynie, tutaj też polecał wydawać tygodnik „Polska Narodowa”. Mimo to drukarnia upadła.¹⁶¹ Miejsce „Orędownika” na rynku zajął „Głos Wolsztyński”, lokalne wydanie „Głosu Leszczyńskiego”. Było to pismo umiarkowanie sprzyjające endecji. Nie miało jednak takiego znaczenia politycznego w powiecie wolsztyńskim, jakim do tej pory cieszyło się pismo założone przez Ludwika Wróbla.

Wraz z likwidacją odrębności organizacyjnej WM SN i włączeniu go w struktury SN, wiosną 1936 r. zakończył się rozwój organizacyjny partii. Stronnictwo Narodowe dominowało nad życiem politycznym rejonu Wolsztyna. Prezes powiatowy, ks. A. Graczyński kierował 51 kołami, w których zrzeszonych było 2626 członków.¹⁶² Większa część z nich spodziewała się poprawy swojego położenia po szybkim przejęciu władzy przez SN. Prężność organizacji może potwierdzać fakt, że na zjazd wojewódzki w Poznaniu, w sierpniu 1936 r., wyjechało rowerami ponad 1000 osób.¹⁶³ Od połowy 1936 r. następuje, szczególnie na wsi, stopniowy

160. APL, SPW, sygn. 118

161. K. Pawlak, op. cit., s. 82-83, 126-127

162. K. Pawlak, op. cit., s. 61; APL, SPW, sygn. 121, k. 42-47

163. APL, SPW, sygn. 121, k. 88-94

spadek liczebności kół i członków SN. Spowodowane było to poprawą sytuacji gospodarczej, a co za tym idzie, zmniejszeniem się bezrobocia. Ponadto coraz częściej szeregowi członkowie wyrażali zniecierpliwienie powtarzającymi się hasłami szybkiego zdobycia władzy, co nie następowało. W powiecie wolsztyńskim ciosem było również przeniesienie w październiku 1936 r. ks. A. Graczyńskiego z parafii gościeszyskiej do Kościana. Zachował on mimo to stanowisko prezesa SN.

Jednym ze sposobów utrzymywania w partii gotowości bojowej było utworzenie Straży Porządkowej. Była to wewnętrzna struktura SN. W każdym kole zrzeszać miała wypróbowanych i wiernych członków, którzy odbyli służbę wojskową. Działać miała wg wzorów wojskowych. Jej propagatorem był T. Wróbel, zwolennik faszyzacji SN. Między innymi dzięki niemu SP w Wielkopolsce przybrała realne rozmiary. W innych województwach SP nie działała.¹⁶⁴ W powiecie wolsztyńskim za SP odpowiadał B. Jastrząb. Z innej strony członków SN w organizacji miała utrzymać zmiana taktyki działania partii. Złagodzone akcenty antyrządowe, zaostorzono natomiast walkę z lewicą, komunizmem oraz z mniejszościami narodowymi. By wzmocnić swe wpływy w środowiskach robotniczych, przystąpiono do rozwoju Związku Zawodowego „Praca Polska”. W Wolsztynie związek ten powstał 21 III 1937 r. Prezesem został Stanisław Mokry z Tłok, jego zastępcą Augustyn Rydlewski z Rakoniewic, sekretarzem Józef Przybyła z Wolsztyna, a skarbnikiem Ludwik Kubiak z Rostarzewa. Była to organizacja stosunkowo słaba.¹⁶⁵

164. K. Pawlak, op. cit., s. 130-133

165. APL, SPW, sygn. 123; O ZZ „PP” zob. K. Pawlak, op. cit., s. 213-220

Pracą w terenie zajmował się głównie referent organizacyjny zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego, R. Olszewski.¹⁶⁶ Na zebraniach poruszał różną tematykę. Na zapędy kolonialne rządu odpowiadał, że nie trzeba szukać kolonii za granicą, do zdobycia są bowiem kolonie w Polsce, jakimi są instytucje żydowskie. Mówił o czystkach oficerów w ZSRR oraz o niszczeniu religii w hitlerowskiej Rzeszy. Przewidywał też już w 1937 r. szybką rewindykację przez Niemcy Pomorza i Poznańskiego.¹⁶⁷

Na przełomie 1937 i 1938 r. w Wolsztynie trwała akcja bojkotu Żydów. Główną ofiarą ataku był kupiec Jeszyje Działoszyński, który w 1927 r. ożenił się z córką wolsztyńskiego Żyda, Szamsze Kohna i zamieszkał w mieście.¹⁶⁸ Bojkot przebiegał spokojnie. Przy sklepach żydowskich stały 2 – 3 osobowe grupy członków SN, które fotografowały kupujących i wywieszały ich zdjęcia w siedzibie SN na ul. Poznańskiej. Ponadto odradzały zakupy i wskazywały, gdzie są sklepy chrześcijańskie. Członkowie pikiet byli opłacani. Składki na akcję wynosiły 5 gr miesięcznie od członka SN (dodatkowo, oprócz 15 gr zwykłej składki). 32 kupców wolsztyńskich płaciło dużo więcej, 1,5 zł, ale na przykład W. Skibiński 15-20 złotych. Mimo że nawet wśród członków SN zdarzali się klienci tanich sklepów żydowskich, akcja przyniosła sukces – Działoszyński w lipcu 1938 r. wyprowadził się do Kalisza i sprzedał dom w Wolsztynie.¹⁶⁹

Spadek liczby członków SN skończył się w 1938 r. W powiecie wolsztyńskim pozostały 42 koła z 1776 członkami.¹⁷⁰

166. oprócz niego członkami zarządu byli: F. Biskup, S. Zboralski, J. Przybyła, S. Dulat, B. Jastrzab i J. Przymuszała; APL, SPW, sygn. 123

167. Ibidem

168. APL, AMW, sygn. 582

169. APL, SPW, sygn. 123, 126

170. APL, SPW, sygn. 126

Wydaje się, że 800 osób, które ubyły od 1936 r. to byli bezrobotni i słabo opłacani robotnicy rolni, którzy z SN wiązali nadzieje poprawy swojej sytuacji. Gdy nie doczekali się tego, występowali z partii. Pozostały w niej osoby, które utożsamiały się z narodowym programem SN i popierały jego wszelkie działania szczególnie, że w powiecie wolsztyńskim endecja ciągle stanowiła największą polityczną siłę.

Stabilizacja wśród członków pozwoliła partii na ożywienie aktywności. W marcu 1938 r. odbyła się wielka manifestacja zorganizowana przez SN, skupiająca ludzi wstrząśniętych tragedią lubońską.¹⁷¹ 11 września na zjazd powiatowy przybyło 1300 osób, wśród gości wymienić można T. Wróbla (Poznań), ks. A. Graczyńskiego (Kościan) i A. Przybyłę (Toruń). Jesień minęła w atmosferze wyborów parlamentarnych. Endecja była w trudnej sytuacji, ponieważ społeczeństwo było pod wrażeniem zajęcia Zaolzia. Sami narodowcy sceptycznie podchodzili do tego faktu, przypominali, że Zaolzie utracono, gdy Piłsudski niepotrzebnie wyprawiał się na Kijów. Żałowano, że uzyskano terytoria za namową Niemiec, wskazywano, że łatwo bić słabą Czechosłowację.¹⁷² Nie wzywano do bojkotu wyborów, bo groziło to więzieniem. Członkowie SN mieli podkreślać, że sami w głosowaniu udziału nie wezmą, przekonywać osobiście do tego mieli sympatyków partii, celem było też rozbijanie wieców OZN. Inną metodą było chodzenie grupami po wsiach i głośne śpiewanie. Ostatecznie w powiecie frekwencja wyniosła 59%.¹⁷³

171. W niedzielę 27 II 1938 r. ks. Stanisław Streich, 33-letni kapłan, proboszcz w Luboniu pod Poznaniem został zamordowany przez 47-letniego murarza, Wawrzyńca Nowaka, który strzelając do wstępującego na ambonę proboszcza krzychał „Niech żyje komunizm!”. M. Zdziechowski, *Widmo przeszłości*, Warszawa 1999, s. 223-224; K. Pawlak, op. cit., s. 153-154

172. K. Pawlak, op. cit., s. 167; APL, SPW, sygn. 126

173. *Głos Wolsztyński*, nr 256 (8 XI 1938)

Rzeczywistą siłę Stronnictwa Narodowego ukazały wybory samorządowe. 18 XII 1938 r. odbyły się w Rakoniewicach. SN zdobyło tam 8 z 12 mandatów (poprzednio mieli 6 radnych).¹⁷⁴ Jeszcze większy sukces odniesiono w styczniu 1939 r. w Wolsztynie. Wybrano 9 radnych SN (w poprzednich wyborach 7, po przejściu Cachy i Kramarka Klub Narodowy liczył 5 radnych).¹⁷⁵ W wiosennych wyborach do rad gromadzkich mimo agitacji prorządowej wójtów i wydziału powiatowego, zwolennicy SN obsadzili 401 mandatów (35%, poprzednio 29,8%).¹⁷⁶ Obok wyborów za pokaz siły można uznać szereg zebrań żałobnych, które odbyły się po śmierci Dmowskiego.

Jednymi z ostatnich działań politycznych SN w 1939 r. były: demonstracyjny wybór na burmistrza Rakoniewic kpt. E. Grześkowiaka (nie został zatwierdzony przez wojewodę), reaktywowanie nieczynnego od kilku lat obwodu SN w Siedlcu (kierownikiem został S. Pawelski) oraz inicjatywa wolsztyńskich radnych, by ul. Biała Góra i pl. Kościuszki zostały przemianowane na ul. i pl. R. Dmowskiego. Poza tym, w miarę zbliżania się konfrontacji z Niemcami, odkładano na bok spory polityczne i akcentowano jedność narodu i gotowość do obrony Rzeczypospolitej.¹⁷⁷

2. Obóz piłsudczykowski.

Ze względu na proniemiecką orientację w czasie I wojny światowej i związki z socjalizmem, Piłsudski nie miał

174. Radnymi z ramienia SN w Rakoniewicach zostali: I. Borucki, F. Kutzmann, W. Napieralski, J. Sibilski, Koziółek, J. Kulus, S. Krysmann, S. Skąpski; Głos Wolsztyński, nr 293 (22 XII 1938)

175. Głos Wolsztyński, nr 19 (24 I 1939); APL, SPW, sygn. 126

176. APL, SPW, sygn. 130

177. Ibidem

w Wielkopolsce zbyt wielu zwolenników. O rozwoju ugrupowań sanacyjnych w powiecie wolsztyńskim można mówić dopiero po zamachu majowym 1926 r. W dużej mierze były one inicjowane przez władze lokalne, kadrę urzędniczą i nauczycieli, którzy byli zależni od rządzących w Warszawie. Zwolennicy sanacji skupiali się głównie w organizacjach społecznych: Związku Strzeleckim, Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, organizacjach rezerwistów i weteranów. Pomóc rozwojowi sanacji miało założone w 1926 r. przez starostę W. Słabego konkurencyjne dla endeckiego „Orędownika” pismo „Głos Wolsztyński”.¹⁷⁸ Nie spełniło swojej roli i przestało wychodzić 3 lata później. Od II 1927 r., gdy starostą został Tadeusz Woźniak, przyjęto kurs ostrego starcia z endecją. Bardzo częste były konfiskaty „Orędownika” i aresztowania głównych działaczy. W tej atmosferze przygotowywano się do wyborów parlamentarnych 1928 r. Ze względu na bardzo słabą pozycję piłsudczyków w Wielkopolsce nie wystawiono listy nr 1 – BBWR. Zwolennicy sanacji mogli głosować na Narodowo – Państwowy Blok Pracy, obejmujący NPR Lewicę i Związek Naprawy Rzeczypospolitej (lista nr 21), a także na Katolicką Unię Ziemi Zachodnich (nr 30).¹⁷⁹ Kampanię wyborczą ze strony KUZZ prowadził ks. Nowak z Kopanicy, a także byli członkowie PSL Piast – Liszkowski z Jaromierza i Adamczak z Rakoniewic. Spotkali się oni z wrogością społeczeństwa, szczególnie osób będących pod wpływem agitacji „Orędownika na powiat wolsztyński”.¹⁸⁰ Na wiece wyborcze przybywały jedynie osoby do tego przymuszane, czyli urzędnicy. Niepowodzenie kampanii

178. K. Bednarczyk, op. cit., s. 134

179. A. Czubiński, op. cit, s. 107

180. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 20 (17 II 1928)

obrazują wyniki wyborów. Lista KUZZ zdobyła w powiecie zaledwie 825 głosów (3,4%), z czego 245 w Wolsztynie, gdzie głosowało wielu pracowników instytucji państwowych. Tylko nieznacznie lepszy wynik zanotowała lista nr 21, na którą głosowało 1306 osób (5,5%).¹⁸¹ Takie wyniki rozczarowały, tym bardziej że słabość obozu piłsudczykowskiego potwierdziły wybory samorządowe w 1929 r. W sejmiku powiatowym zdobyto tylko 2 z 32 mandatów. W radzie miejskiej Rakoniewic 2 z 12, a w Wolsztynie w ogóle nie startowano.¹⁸²

Z wyżej wymienionych powodów starannie przygotowano się do wyborów parlamentarnych w listopadzie 1930 r. Pierwszym etapem przygotowań było powstanie koła BBWR w Wolsztynie. Nastąpiło to 30 IX 1930 r. I prezesem został W. Wandycz, II prezesem F. Frieske, III prezesem H. Napierała, sekretarzem F. Dorsz, a skarbnikiem J. Nowak.¹⁸³ Przygotowano także tygodnik „Informacyjny biuletyn wyborczy BBWR na powiat Wolsztyn”. Jego redaktorem naczelnym był Franciszek Dorsz, a siedziba mieściła się przy ul. Dworcowej 6, w sekretariacie partii.¹⁸⁴ Ogółem wyszło 6 numerów pisma, między 19 X, a 23 XI 1930 r. Sposobem na zdobycie sympatii wśród mieszkańców przygranicznych powiatów miało być lansowanie projektu wystawienia jednej polskiej listy, pod patronatem ZOKZ, skierowanej przeciwko mniejszości niemieckiej. Inicjatywa ta została odrzucona przez SN. Akcentowano to później w propagandzie, podkreślając że endecja chce umocnienia niemczyzny. Wybory 1930 r. charakteryzowały się represjami w stosunku do działaczy

181. Ibidem, nr 27 (5 III 1928), nr 28 (7 III 1928)

182. K. Bednarczyk, op. cit., s. 136; APL, SPW, sygn. 112

183. APL, AMW, sygn. 577; K. Bednarczyk powstanie BBWR przesuwa na lipiec, op. cit., s. 138

184. APL, AMW, sygn. 577

opozycji. W Wolsztynie aresztowano czołowych przywódców SN, a drukarnię „Orędownika na powiat wolsztyński” zamknięto. Nie przebierano w środkach propagandowych. Oskarżano L. i T. Wróblów o to, że nie walczyli w Powstaniu Wielkopolskim, wymieniano wiele powodów dyskredytujących endecję, od postawy ugodowej podczas zaborów do zabójstwa G. Narutowicza.¹⁸⁵ Zarzucano bojówkom endeckim próby zamachu na działacza ZNP Krystę w Kiełpinach. Opublikowano także listę kupców finansujących SN i wzywano do ich bojkotu.¹⁸⁶ Na urzędników wywierano naciski, by oddawali swoje głosy jawnie na BBWR. Po przeprowadzeniu dużej ilości wieców starosta Woźniak był optymistą, gdy 7 XI raportował do sztabu wojewody, że przewidywane wyniki wyniosą: BBWR 7000 głosów, SN 7500, Centrolew 4600, a Mniejszość Niemiecka 6500.¹⁸⁷ W rzeczywistości ludność powiatu wolsztyńskiego znacznie słabiej poddała się propagandzie BBWR. Na to ugrupowanie oddano 3276 głosów (13,6%), a na SN 10483 (43,6%). Pozostałe ugrupowania wypadły zgodnie z przewidywaniami, Centrolew 4155, a Niemcy 6124.¹⁸⁸

W powszechnym odczuciu do sukcesu endecji, a słabego wyniku sanacji przyczyniło się walnie bezprawne i agresywne zachowanie T. Woźniaka. Jego miejsce zajął bardziej powściągliwy J. Kaczorowski. Wykonywał on polecenia swoich przełożonych, wśród których głównym było osłabienie endecji, a na drugim planie wzmocnienie BBWR. Zadanie swoje wykonywał, choć wskazując na bardzo silną pozycję obozu narodowego, oczekiwał, że na pierwsze sukcesy będzie czekał

185. Informacyjny biuletyn wyborczy BBWR na powiat Wolsztyn, nr 2 (26 X 1930)

186. Ibidem, nr 6 (23 XI 1930)

187. APL, SPW, sygn. 4

188. Ibidem

kilka lat. Rozpoczął starając się osłabić prestiż T. Wróbla, wykorzystując jego słabości, jakimi były awanturnictwo i skłonność do alkoholu.¹⁸⁹ W BBWR tymczasem od połowy 1932 r. zaznaczały się poważne wewnętrzne tarcia. W styczniu 1933 r. z ich powodu doszło do złożenia prezesury powiatowej przez Wybranowskiego. Ciągłe spory między frakcją radykalną, nauczycielską, a konserwatywną doprowadziły do tego, że nie zdołano wybrać nowego przewodniczącego. Interweniował starosta wraz z posłem Lipińskim i ustanowili komisarycznego prezesa W. Wandycza.¹⁹⁰ Sprawę zaognił incydent podczas przedstawienia „Pastorałki” Schillera 11 II 1933 r. W odegranej w gimnazjum inscenizacji publiczność dopatrzyła się obrazy uczuć religijnych.¹⁹¹ Frakcja nauczycielska usiłowała wykorzystać ten fakt, wzywając starostę Kaczorowskiego do potępienia rozhisteryzowanej ludności. Z kolei Wybranowski na taką propozycję opuścił BBWR i Związek Strzelecki, twierdząc, że z taką grupą jako katolik nie może współdziałać. Starosta nie zaogniał sytuacji, sprawę „Pastorałki” rozwiązano ugodowo, przenosząc dyr. gimnazjum A. Paczose do Kępna.¹⁹² Działające w BBWR frakcje J. Kaczorowski w sprawozdaniu sytuacyjnym z życia politycznego scharakteryzował następująco:

„Odlam radykalny BBWR składa się z:

1. prof. Wandycza – w gruncie rzeczy bardzo przyzwoitego

189. APL, SPW, sygn. 110

190. APL, SPW, sygn. 112

191. Niezadowolone wynikało m. in. z takich elementów sztuki, jak: zrzucenie wianka przez Ewę po zjedzeniu jabłka zakazanego, ofiarowanie Rodzinie Świętej butelki wódki ze słowami „spraw, aby była lepszą”, przesadne okazywanie macierzyństwa przez Maryję, a także osoba siepacza herodowego ubranego w mundur oficera wojsk polskich; ibidem

192. W. Hajduk, Adolf Jan Paczosa – dyrektor liberal [w:] Sylwetki wolsztynian. Tom II, Wolsztyn, 1978, s. 6-16

człowieka, ideowca – 100% piłsudczyka jednak przemęczonego i wyczerpanego nerwowo. Wszystko go razi, jak np. brak prac nad zmianą konstytucji, konkordat, polityka orderowa rządu itp. Ideałem jego jest faszyzm w ścisłym tego słowa znaczeniu.

2. kierownika szkoły Sturnego człowieka o małej wartości, a o kolosalnych ambicjach (główny szkodnik)

3. nauczycieli z powiatu

4. paru intrygantów, którzy chcieliby upiec własną pieczeń, sądząc, że w wyniku zatargu ja będę musiał ustąpić z Wolsztyna, a oni znów będą mogli powrócić do koryta (dr Nowak, jego brat itp.)

Odłam spokojny BBWR składa się z:

1. Inspektora szkolnego Dziurmana, legionisty, człowieka i pedagoga bez zarzutu, który odsunął się od spraw BBWR, nie mogąc uzgodnić swego postępowania z radykałami.

2. Naczelnika Urzędu Skarbowego Procińskiego, legionisty, poważnego człowieka i urzędnika (tak jak inspektor Dziurman)

3. Naczelnika Sądu Sobczaka, 100% piłsudczyka (tak jak poprzedni)

4. Mecenasa Jarysza (tak jak poprzedni)

5. oraz całego szeregu innych osób, których nie wymieniłem (...)¹⁹³

Ostatecznie spór zakończył się w czerwcu 1933 r., przewagą spokojnego odłamu partii. Wyrazem tego było ukonstytuowanie się rady powiatowej. Prezesem został Jarysz, jego zastępcami dr Adwentowski oraz burmistrz Rakoniewicz Grzybowski, sekretarzem Wandycz, a skarbnikiem Prociński. Ponadto w skład rady wchodził Śniatecki, Syller i Dziurman.¹⁹⁴ Uspokojenie pozwoliło na zakładanie nowych kół w

193. APL, SPW, sygn. 112

194. Ibidem

Kaczchorze, Przemęcie i Mochach. Przygotowywano się przed wyborami do rad miejskich. W Wolsztynie sanacja startowała pod nazwą Narodowy Blok Gospodarczy. Główną postacią w kampanii był W. Wandycz. Utworzył on w środowisku robotniczym Narodowe Stronnictwo Pracy. Jego osobista popularność pozwoliła na uzyskanie stosunkowo dobrego wyniku. Liczba 875 głosów (42,6%) pozwoliła na zdobycie 5 mandatów.¹⁹⁵ Nieco gorzej lista sanacyjna wypadła w Rakoniewicach. Zdobyła 314 głosów (31,7%) i 4 mandaty.¹⁹⁶

Rok 1934 rozpoczął się od pożegnania W. Wandycza, który w związku z likwidacją Seminarium Nauczycielskiego w Wolsztynie, zmuszony był przenieść się do Wejherowa. Z tych samych przyczyn wyprowadził się dr K. Adwentowski.¹⁹⁷ Udawało się rozwijać koła BBWR w terenie. W każdym z nich działały sekcje: prasowa, rolnicza i samorządowa. Warto zauważyć, że przewodniczącymi oddziałów byli najczęściej wójtowie, np. w Przemęcie prezesem koła był Śniatecki, a w Tuchorzy Nowakowski.¹⁹⁸ Równolegle zakładano nowe koła NSP, w styczniu w Rakoniewicach (prezes Brunon Biskup) i Rostarzewie (Stanisław Juchacz). Spotykało się to z dużym oporem, gdyż np. w Rostarzewie ks. prob. Perski zarzucił członkom NSP socjalizm i zwalczanie katolicyzmu. W marcu koło BBWR w Wolsztynie zorganizowało zjazd gospodarczy, w którym uczestniczyło 500 osób.¹⁹⁹ Dzięki zabiegom starosty wzmocniono pozycję w

195. Radnymi zostali: W. Wandycz, S. Klauziński, W. Nowak, F. Przymuszała, M. Rosenberg; APL, SPW, sygn. 4

196. Ibidem

197. Cz. Olejnik, Wolsztyński słownik biograficzny. Cz. 1, Poznań 1994, s. 212

198. APL, SPW, sygn. 114

199. W tym czasie nastąpiła też zmiana zarządu koła wolsztyńskiego. Prezesem został dr J. Śleboda, zastępcą dyr. Dutkowski, sekretarzem J. Flieger, a skarbnikiem W. Szuklarek; Ibidem

radzie miejskiej w Wolsztynie. Udało się namówić do przejścia na stronę BBWR dwóch radnych, I. Cachę i F. Kramarkę. Zdobyto w ten sposób większość w radzie, co pozwoliło na odwołanie przedstawicieli SN z komisji rewizyjnej i na wybór własnego wiceburmistrza.²⁰⁰ Jesienią prowadzono kampanię wyborczą do rad gromadzkich. W październiku BBWR zorganizował 48 zebrań, a w listopadzie 9 zgromadzeń i 12 zebrań. Pomocni byli senator Banaszak i delegat Suszek, którzy oprócz uczestnictwa w wiecach w dniach 22 i 28 listopada odwiedzili najbardziej opozycyjne gromady, Obrę i Tłoki, chodzili od domu do domu i rozmawiali z rolnikami.²⁰¹ Intensywna kampania, pomoc wójtów oraz naciski doprowadziły do zwycięstwa. Zdobyto 558 mandatów gromadzkich (50,2%), co było sukcesem tym większym, że poprzednio zwolenników sanacji w radach było 12,5%.²⁰²

Szczyt wpływów BBWR osiągnął wiosną 1935 r. W corocznych uroczystościach obchodów imienin Piłsudskiego w Wolsztynie zebrało się 1000 osób, w Rakoniewicach 400. Podobnie było na wiecu poparcia nowej konstytucji (1500 osób). W wyborach do sejmiku powiatowego zdobyto 14 z 16 mandatów, a w radach gminnych 68 z 96 (70,8%).²⁰³ Sukcesu nie osiągnięto natomiast w wyborach parlamentarnych. Kampanię wyborczą zakłócił wypadek zastrzelenia na wiecu we Wroniawach młodego członka SN. Mimo kilkudziesięciu zgromadzeń do urn wyborczych w powiecie poszło jedynie 37% wyborców.²⁰⁴ Porażka wyborcza w całym kraju, jaką była słaba frekwencja, doprowadziła do rozwiązania BBWR. W Wolsztynie wywołało to konsternację wśród członków

200. APL, SPW, sygn. 5, k. 11-16

201. Ibidem

202. APL, SPW, sygn. 114, k. 70-71

203. APL, SPW, sygn. 118; APL, SPW, sygn. 5, k. 25

204. APL, SPW, sygn. 118

Bloku i wstrzymało działalność polityczną zwolenników sanacji na wiele miesięcy.

Powstanie OZN w 1937 r. zadziało w powiecie wolsztyńskim z opóźnieniem. Ożywił jedynie dawne spory między prawicą a lewicą byłego BBWR. Do końca roku tymczasowy nominat na szefa powiatowego OZN, dyr. szkoły rolniczej Perek, nie zdołał utworzyć zarządu powiatowego.²⁰⁵ Udało się to dopiero 19 I 1938 r. Zarząd Obwodu Wiejskiego tworzyli: prezes F. Perek oraz J. Niemczyk (prezes WTKR, Żodyń), J. Adamczak (Rakoniewice), F. Brożyński (Karna), Cz. Drzewiecki (Karna), Gryca (sołtys Perkowa), L. Jazdon (Komorowo), A. Koźlik (Radomierz), F. Hałuszczak (Siedlec), F. Kędziński (Kuznica), F. Pinecki (Maławieś), F. Rejman (Kuznica) i F. Walkowiak (Górsko).²⁰⁶ Aż do sierpnia nie prowadzono żadnej działalności. Zorganizowano wtedy posiedzenie obwodu i wybierano władze. Do rady obwodowej wybrano: z gminy wiejskiej Wolsztyn – J. Jerzyniaka i W. Tomysa, z gminy Przemęt – W. Walkowiaka, gminy wiejskiej Rakoniewice – W. Michalaka, gminy Siedlec – L. Jazdona i F. Woškowiaka, a z gminy miejskiej Wolsztyn tymczasowo – naczelnika urzędu pocztowego Sobolewskiego. Gmina Kopanica i miasto Rakoniewice nie posiadały reprezentantów.²⁰⁷ W działaniu OZN zaprezentował się dopiero w październiku 1938 r., gdy prowadził parlamentarną kampanię wyborczą. Bardzo pomógł w jej prowadzeniu optymizm społeczeństwa po zajęciu Zaolzia. Osiągnięto przez to stosunkowo dobrą, 59% frekwencję.²⁰⁸

205. APL, SPW, sygn. 123

206. APL, SPW, sygn. 126

207. Ibidem

208. „Głos Wolsztyński”, nr 256 (8 XI 1938)

Na przełomie 1938 i 1939 r. OZN czekały wybory do rad miejskich. W Rakoniewicach 18 XII poniesiono porażkę, zdobywając 3 mandaty (o jeden mniej niż poprzednio).²⁰⁹ Klęską nazwać można wynik w Wolsztynie. OZN startował tam w sojuszu z ZZP. Do rady udało się wprowadzić jedynie 3 kandydatów (poprzednio 5), w tym dwóch członków OZN – W. Sulczyka i S. Klauzińskiego oraz jednego przedstawiciela ZZP – M. Wawrzynowicza.²¹⁰ Ostatnim akordem działania OZN przed wybuchem wojny z Niemcami był udział w wyborach do rad gromadzkich w marcu 1939 r. Na 1145 mandatów jedynie 3 zdobyli członkowie OZN. Za bezpartyjnych zwolenników rządu uznało się z kolei 276 osób.²¹¹

3. Inne ugrupowania polityczne

Obok endecji w powiecie wolsztyńskim przed zamachem majowym silnymi partiami były PSL – Piast, obecny głównie na wsiach oraz NPR, działający przede wszystkim na wsiach. Ponadto zauważyć można działanie Stronnictwa Mieszczańskiego, a po 1926 r. monarchistów. Nieomal nieobecne były ugrupowania lewicowe.

Założenie i działalność PSL–Piast wiąże się z działaczem z Łąkiego, Stanisławem Rademacherem. Mimo krytyki ze strony endecji, która oskarżała PSL o reprezentowanie tylko jednej klasy społecznej, udało mu się na tyle zorganizować partię, że w wyborach do sejmiku powiatowego w 1921 r. zdobyła 12 z 32 mandatów.²¹² Nie przekładało się to na poparcie

209. Radnymi z ramienia OZN zostali: R. Leśniczak, W. Brzozowski i S. Roj; ibidem, nr 293 (22 XII 1938)

210. Ibidem, nr 20 (25 I 1939)

211. APL, SPW, sygn. 130

212. „Orędownik na Powiat Wolsztyński”, nr 11 (25 I 1922)

w wyborach do Sejmu rok później. Mimo że wśród 7 kandydatów PSL w okręgu szamotulskim aż trzech pochodziło z powiatu wolsztyńskiego (S. Rademacher oraz W. Węclawiak z Zaborowa i A. Liszkowski z Jaromierza)²¹³, to lista zdobyła poparcie jedynie 525 osób (2,4%). W tej liczbie aż 196 głosów oddano w Łąkiem, rodzinnej wsi prezesa powiatowego PSL.²¹⁴ Porażka popchnęła Rademachera do silniejszego rozwijania ugrupowania. W kolejnych wyborach do sejmiku powiatowego w 1925 r. osoby popierane przez PSL zdobyły większość mandatów. W 1926 r. na terenie powiatu działało 15 kół piastowców²¹⁵, na tyle dużo, że na spotkanie z Witosem w Wolsztynie 7 XI 1926 r. przybyło ponad 400 osób.²¹⁶ W 1927 r. funkcję prezesa PSL w powiecie przejął Antoni Deckert z Nowejwsi, a od początku 1928 r. Andrzej Gracz z Nowej Dąbrowy.²¹⁷ Popularność PSL–Piast na wsi potwierdziły wybory parlamentarne w 1928 r. Stronictwo w porozumieniu z chadecją startowało pod nazwą Polski Blok Katolicki. Agitacja była tym łatwiejsza, że endecja skupiała się na walce z sanacją, do innych ugrupowań odnosząc się obojętnie.²¹⁸ W efekcie w powiecie odniesiono sukces. Lista nr 25 uzyskała największe poparcie 8346 osób (34,9%). Od

213. Z. Hemmerling, *Ruch ludowy w Wielkopolsce 1918-1939*, Warszawa 1971, s. 92

214. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 128 (6 listopada 1922)

215. Adamowo, Boruja, Chobienice, Wroniawy, Wioska, Kębłowo, Kopanica, Łąkie, Mochy, Ruhocice, Solec, Tuchorza, Tłoki, Jabłonna i Faystynowo; Z. Hemmerling, op. cit., s. 359 Część nazw autor podaje nieprawidłowo np. Ruchocin zamiast Ruhocice.

216. APL, AMW, sygn. 556, k. 50-51

217. Ibidem, k. 63

218. Charakterystyczny jest przykład z wiecu zorganizowanego przez endecję w Kębłowie 19 II. Pojawiło się na nim dużo zwolenników PSL. Prezes Gracz w dyskusji narzekał na rządy byleją „ósemki”, ale zapewniono go o tym, że obecnie sytuacja jest inna i należy współdziałać w walce z sanacją; Orędownik na powiat wolsztyński, nr 21 (20 II 1928)

tego momentu następował stopniowy spadek popularności ludowców. Wynikało to z rozszerzania się wśród młodzieży wiejskiej i robotników rolnych wpływów organizacji narodowych OWP, a później SN. Osłabienie można zaobserwować już w 1929 r., kiedy do sejmiku powiatowego dostało się jedynie 7 osób związanych z PSL.²¹⁹ Aby przyciągnąć do ruchu ludowego młodych ludzi zamierzano rozwijać sieć Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”.²²⁰ Udało się założyć tylko jedno koło ZMW w Łąkiem, gdzie organizatorem i pierwszym prezesem był nauczyciel Józef Piętka.²²¹ Ostatnim wydarzeniem, w którym PSL odegrało ważniejszą rolę w powiecie były wybory brzeskie 1930 r. Startowano w ramach Związku Obrony Praw i Wolności Ludu, czyli tzw. Centrolewu. Jednym z kandydatów był S. Rademacher.²²² W stosunku do poprzednich wyborów zanotowano znaczący spadek poparcia. Na Centrolew w powiecie oddano 4128 głosów (17,2%).²²³ W następnych latach SL na terenie powiatu w praktyce nie działa. Zdarzają się pojedyncze przypadki, gdy członkowie lub zwolennicy ruchu ludowego zaznaczają swoją obecność w życiu politycznym. W czerwcu 1932 r. u prezesa A. Gracza zarekwirowano ulotki dotyczące zająć w Łapanowie.²²⁴ Na dwa spotkania w Wolsztynie z posłem Noskiem w marcu 1934 r. przyszło zaledwie 15 i 40 osób.²²⁵ Od dawna bierne w powiecie SL

219. Z. Hemmerling, op. cit., s. 174-175

220. G. Gradzińska, Rola Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w artykulacji potrzeb i interesów młodego pokolenia chłopów, [w:] Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, Poznań 1993, s. 31-40

221. E. Laskowski, Rakoniewice i okolica (fakty, wydarzenia, ciekawostki), Grodzisk Wielkopolski 1999, s. 67

222. Z. Hemmerling, op. cit., s. 187

223. APL, SPW, sygn. 4, k. 137-140

224. APL, SPW, sygn. 110

225. APL, SPW, sygn. 114

usiłowało zorganizować zgromadzenie publiczne w Wolsztynie w maju 1936 r. Inicjatorem był Edward Nadobnik z Tuchorki. Przyszło 80 osób, w tym duża część z SN. Narodowcy wszczęli awanturę, przez którą policja rozwiązała wiec.²²⁶ Aktywności nie obudziły nawet działania S. Mikołajczyka, który odwiedzał zebrania kółek rolniczych w 1937 r.²²⁷ W stanie uśpienia SL trwały do końca okresu międzywojennego.

Ugrupowaniem które, szczególnie w Wielkopolsce miało wpływy wśród robotników była Narodowa Partia Robotnicza. Jej działalność i popularność w dużej mierze wiązała się z współpracą ze związkiem zawodowym, jakim było Zjednoczenie Zawodowe Polskie. Działacze partii byli często słabo wykształceni, co boleśnie odbiło się na nich przed wyborami do sejmiku powiatowego w 1921 r. Z powodów proceduralnych nie udało się im zarejestrować list w trzech okręgach.²²⁸ Mimo problemów w pozostałych okręgach osiągnięto sukces i wprowadzono do sejmiku 7 radnych.²²⁹ Zwycięstwem zakończyły się również wybory do rady miejskiej w Wolsztynie. NPR zwyciężyła, a wynik 546 głosów (31,3%) pozwolił na uzyskanie mandatów przez cztery osoby.²³⁰ Słabiej niż w reszcie Wielkopolski wypadła NPR podczas wyborów do sejmiku w 1922 r. Podczas gdy w województwie wynik wynosił ponad 28%, to w powiecie było to 10,1% (2193 głosy).²³¹ W kolejnych latach wpływy NPR malały. W sejmiku

226. APL, SPW, sygn. 121 227 APL, SPW, sygn. 123

228. O sprawie świadczy pismo prezesa NPR, L. Małego do komisji wyborczej (pisownia oryginalna): „Listy kandydatów NPR nie zostały wręczone i to spowodowało za krótkiego terminu wręczenia list, bo tu nie mieli prości ludzie stać czemś doczynienia i to w ten sposób niż się połapali aby to jak najlepiej wykonać, a tę czas był za krótki i już upłynął.”; APL, WPW, sygn. 1, k. 61

229. Cz. Demel, J. Kawulski, K. Rzepa, Działalność NSR i NPR w Wielkopolsce w latach 1917-1937, Warszawa-Poznań 1980, s. 159

230. Radnymi zostali: K. Molski, K. Nowaczyk, A. Cienkiewicz i prezes NPR L. Mały; APL, SPW, sygn. 332

231. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 128 (6 listopada 1922)

powiatowym po 1925 r. miał tylko jednego przedstawiciela. W wyborach do rady miejskiej w Wolsztynie poparcie spadło do 22,8% (387 głosów), a liczba radnych do trzech.²³² Zamach majowy doprowadził do fermentu w partii, zwolennicy Piłsudskiego utworzyli NPR – Lewicę. W powiecie wolsztyńskim większość stanowili działacze ZZZP popierający NPR. Ten układ sił potwierdziły wybory parlamentarne w 1928 r. NPR utrzymał poparcie w wysokości 11,4% (2712 głosów), podczas, gdy Ciszakowcy 5,5% (1305 głosów).²³³ Jest to ciekawe, ponieważ w reszcie Wielkopolski NPR – Lewica uzyskała większe poparcie niż NPR, która swój wynik określiła mianem klęski. ZZZP z czasem zaczął dystansować się od NPR i zbliżać w stronę sanacji. Wprawdzie w 1929 r. do rady miejskiej w Wolsztynie wprowadzono trzech radnych,²³⁴ a do sejmiku powiatowego sześciu,²³⁵ ale później partia w powiecie wolsztyńskim chyliła się ku upadkowi. Czynnikiem przyspieszającym ten proces była zmniejszająca się rola ZZZP oraz przejmowanie klienteli robotniczej przez organizacje endeckie. W 1930 r. wybrano zarząd powiatowy NPR, przewodniczącym został L. Mały, sekretarzem Cienkiewicz, a skarbnikiem Adamski.²³⁶ Nie zdołano prowadzić aktywniejszej działalności. Kiedy w marcu 1934 r. ówczesny przewodniczący miejscowego NPR, J. Nadolny zorganizował spotkanie z posłem Leśniewskim, publiczność odniosła się do niego niechętnie.²³⁷ Było to ostatnie znane wydarzenie polityczne w powiecie, w którym brała udział NPR. Powstałe

232. Byli to: A. Wilk, A. Naturski i A. Napierała; APL, SPW, sygn. 333

233. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 28 (7 III 1928), zbliżone wyniki pdają Cz. Demel, J. Krawulski, K. Rzepa, op. cit., s. 240

234. APL, SPW, sygn. 335

235. Cz. Demel, J. Kawulski, K. Rzepa, op. cit., s. 267

236. APL, AMW, sygn. 566

237. APL, SPW, sygn. 114; APL, AMW, sygn. 556

z połączenia tej partii i chadecji Stronnictwo Pracy w okolicach Wolsztyna nie działało.

Ugrupowaniem, które wyraźnie zaznaczyło się w życiu politycznym powiatu wolsztyńskiego była Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa. Inicjatorami jej powstania byli wielcy właściciele ziemscy, którzy po zamachu majowym swoje interesy zamierzali realizować we współpracy z obozem sanacyjnym. Zebranie założycielskie odbyło się w Obrze 27 VI 1926 r. Funkcję prezesa objął Jan Poray Wybranowski, wicepresem był Waligórski z Wolsztyna, a sekretarzem Antoni Kliks z Jażyńca.²³⁸ Członków ugrupowania werbowano na różne sposoby. 15 I 1928 r. z inicjatywy Ireny Mycielskiej do Wolsztyna przybył instruktor partii monarchistów, student S. Nawrocki z Poznania i zwołał zebranie przedwyborcze. Przybyli jedynie pracownicy majątku Komorowo (należącego do Mycielskiej) i w liczbie 15 osób zapisali się do organizacji.²³⁹ Przez mieszkańców monarchiści byli traktowani jako swoisty folklor polityczny i ugrupowanie, które nie ma racji bytu. Zanim większość działaczy włączyła się do struktur BBWR, monarchiści zdolali wziąć udział w dwóch wyborach. Pierwszymi były parlamentarne w roku 1928. Kandydatem do Sejmu był J. Wybranowski. Dzięki jego osobistej popularności uzyskano wynik 841 głosów (3,5%), co było procentowo lepszym wynikiem niż w innych rejonach Wielkopolski (0,5%).²⁴⁰ Biorąc pod uwagę takie poparcie, za sukces można uznać fakt, że w 1929 r. monarchiści wprowadzili do sejmiku powiatowego dwóch radnych.²⁴¹

238. APL, AMW, sygn. 570

239. Ibidem

240. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 28 (7 III 1928); A. Czubiński, op. cit., s. 108

241. Cz. Demel, J. Kawulski, K. Rzepa, op. cit., s. 267

Inne ugrupowania polityczne w okresie międzywojennym nie odgrywały znaczącej roli. Wprawdzie działające na początku lat dwudziestych Stronnictwo Mieszczańskie²⁴² cieszyło się poparciem pozwalającym na wprowadzenie do rady miejskiej w Wolsztynie dwóch radnych (zdobyto 383 głosy, 22% ogółu)²⁴³, ale wkrótce potem większość jej działaczy, podobnie jak radni, wstąpiła do ZLN. Do ugrupowania endeckiego przyłączyło się także Chrześcijaństwo – Narodowe Stronnictwo Pracy, wraz ze swoim prezesem Czesławem Lewandowskim z Przemętu.²⁴⁴

Osobno możemy potraktować PPS. W całej Wielkopolsce partia ta miała małe wpływy. W powiecie wolsztyńskim była jedną z najmniej akceptowanych ugrupowań politycznych. Nazwanie kogoś socjalistą uznawano za obelgę. Dochodziło nawet do tego, że gdy w prasie podano, że w wyborach sejmowych 1922 r. w Kiełpinach oddano 2 głosy na PPS, to mieszkańcy domagali się sprostowania i twierdzili, że są z porządnej wsi i nikt na tę partię nie głosował.²⁴⁵ O nikłej roli jaką odgrywały idee socjalistyczne, świadczą wyniki wyborów parlamentarnych. W całym powiecie na PPS w 1922 r. padło 8 głosów (0,04%), a w 1928 – 43 głosy (0,18%).²⁴⁶

242. Koło w Wolsztynie założono 24 X 1920 r. Przewodniczącym był W. Pyszkowski, zastępcą W. Skibiński, a skarbnikiem K. Modliński; APL, AMW, sygn. 556

243. APL, SPW, sygn. 332

244. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 124 (25 X 1922)

245. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 131 (13 XI 1922)

246. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 128 (6 listopada 1922), nr 28 (7 III 1928)

III ROZDZIAŁ

ŻYCIE SPOŁECZNE POWIATU WOLSZTYŃSKIEGO

1. Organizacje młodzieżowe.

Jedną z najważniejszych organizacji działających w okresie międzywojennym był Związek Towarzystw Gimnastycznych „Sokół”.²⁴⁷ Nie uważano go za organizację młodzieżową, jednak wśród członków, szczególnie w latach dwudziestych, młodzi ludzie stanowili większość. Związek powstał w 1919 r. z połączenia trzech organizacji sokolich działających pod zaborami. Organizacyjnie dzielił się na dzielnice, okręgi i gniazda.²⁴⁸ Głównymi formami aktywności członków Sokoła były ćwiczenia fizyczne, szczególnie gimnastyczne, zawody sportowe, kursy przysposobienia wojskowego. Nie zapominano o działaniach oświatowych i kulturalnych – przy kole wolsztyńskim działała nawet orkiestra smyczkowa. Był także czas na przedstawienia teatralne i zabawy taneczne.

Na terenie powiatu pierwsze koło powstało 21 IX 1921 r. w Wolsztynie. Gniazdo wolsztyńskie w następnych latach było największe, a wśród członków zarządu działało wielu zasłużonych obywateli miasta. Skład osobowy zarządu przedstawia tabela nr 3.1.

247. Zob. E. Małolepszy, Z. Pawluczuk (red.), *Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867-1997*, Częstochowa 2001; Z. Grot, J. Gaj, *Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce*, Warszawa-Poznań 1973, s. 239-241

248. *Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918-1970*, Warszawa 1971, s. 175; E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, op. cit., s. 63-69

Tabela nr 3.1

Członkowie zarządu wolsztyńskiego gniazda T.G. „Sokół”

Funkcja	IX 1921	1924	VIII 1926	XII 1927
Prezes	J. Nowak	W. Brambor	W. Brambor	T. Wróbel
Zastępca	F. Lisowski	J. Nowak	J. Lewicki	J. Gorzelniak
Sekretarz	A. Kaczmarek	T. Rauerówna	T. Rauerówna	W. Marchelek
Zastępca	T. Rauerówna	St. Smerda	W. Musioł	b.d.
Skarbnik	E. Ławecki	M. Chmielewski	Szcz. Smerda	S. Dulat
radny 1	W. Musioł	W. Zieliński	J. Sibilski	F. Ceglarek
radny 2	M. Koszczyński	J. Kurzwiak	K. Benebesel	M. Olszewski
radny 3	-	M. Patalasówna	S. Dulat	A. Przybyła
Naczelnik	P. Zaręba	K. Ratajczak	E. Orwat	J. Anders
Dyrygent	-	-	A. Szubert	A. Szubert

źródło: APL, AMW, sygn. 571; K. Bednarczyk, op. cit., s. 150

Rozwój „Sokoła” następował szybko, w skład utworzonego w IV 1922 r. okręgu grodziskiego, wchodziło 5 gniazd z powiatu wolsztyńskiego: Wolsztyn, Gościeszyn, Kaszczor, Chobienice i Rakoniewice. Wiceprezesem okręgowym został Franciszek Lisowski z Wolsztyna.²⁴⁹ W tym samym roku powstały gniazda w Kęblowie i Obrze, a w 1923 r. w Rostarzewie, Tłokach i Jabłonie.²⁵⁰ Następnie przyszedł czas na uporządkowanie organizacyjne. Zgodnie z instrukcjami władz naczelnych Towarzystwa usunięto członków, którzy nie płacili składek.²⁵¹ Ćwiczyli nie tylko mężczyźni, ale również

249. Orędownik na powiat wolsztyński, 26 IV 1922

250. Ibidem, 22 IX 1922, 12 IX 1923; M. Zgaiński, op. cit., s. 33; APL, SPW, sygn. 110

251. E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, op. cit., s. 90; W Wolsztynie wykreślono 32 osoby, przyjęto 15, gniazdo w 1923 r. liczyło ponad 100 członków. Orędownik na powiat wolsztyński, 17 IX 1923

kobiety, nazywane „sokolicami”.²⁵² Szczególną popularnością cieszyły się igrzyska gniazd sokolich, kiedy rywalizowano w konkurencjach lekkoatletycznych, a także okresowe Złoty Sokole. Złoty okręgowe miały uroczystą oprawę i były okazją do zaprezentowania się przez gniazda z całego powiatu. Członkowie „Sokoła” uczestniczyli też w zlotach dzielnicowych, odbywających się w odległym o 75 km Poznaniu. Środkiem lokomocji w takich przypadkach był najczęściej rower.

Stosunek „Sokoła” do polityki był ambiwalentny. Z jednej strony stał na gruncie narodowym i wypowiadał się w sprawach istotnych dla Polski, z drugiej strony nie brał udziału w sporach partyjnych i przestrzegał swoich członków przed przenoszeniem polityki na teren Towarzystwa.²⁵³ Jeszcze latem 1927 r. burmistrz Wolsztyna pisał do starosty, że w powiecie liczący 1000 członków „Sokół” ma poparcie całego społeczeństwa i nie występują w nim tarcia polityczne. Wskazywał też na zgodną współpracę w zarządzie osób różnej proweniencji partyjnej. We władzach okręgu działali: dr T. Wróbel (OWP), J. Przybyłski, W. Zaporowski, A. Gabryelska (ZLN), J. Rogoziński (NPR), Kędziora, T. Rauerówna (PSL) oraz Krysta, Drzewiński i Rauer (bezpartyjni).²⁵⁴ Z czasem nastąpiło na terenie tutejszego

252. Ćwiczenia kobiet miały szczególną ochronę: „Donosimy wszystkim Druhom, że podczas ćwiczeń oddziału żeńskiego, nie wolno, z wyjątkiem prezesa lub zastępcy, naczelnika lub jego zastępcy przychodzić na podwórze szkolne i na salę ćwiczeń żadnemu druhowi. Niezastosowanie będzie karane wedle przepisów ustaw. Osoby z poza towarzystwa, któreby wtargnąć miały na podwórze lub zatrzymywać się przy płocie, będą usunięte i w razie oporu oddane władzy za najście domu. Jakób Nowak, prezes.” Orędownik na powiat wolsztyński, 15 II 1922

253. O obliczu politycznym „Sokoła” piszą: E. Małolepszy, Z. Pawluczuk, op. cit., s. 150-157

254. APL, AMW, sygn. 571

powiatu coraz mocniejsze powiązanie „Sokoła” z endecją. W dużej mierze wynikało to z działalności prosanacyjnego Związku Strzeleckiego. Był on wykorzystywany przez władze do działalności politycznej. Odpowiednio do tego, „Sokół” zaczął być wykorzystywany przez zwolenników Stronnictwa Narodowego. Członkowie obu organizacji odnosili się do siebie z nieufnością, choć zdarzały się przypadki współpracy, jak w Rakoniewicach, gdy zapraszano się wzajemnie na zabawy.²⁵⁵ Między innymi rywalizacja z Związkiem Strzeleckim oraz upolitycznienie „Sokoła” powodowały spadek zainteresowania ćwiczeniami. Pod koniec lat trzydziestych obserwujemy odpływ członków. W 1935 r. w 15 gniazdach zrzeszonych było 717 sokołów i sokolic, w 1936 r. jeszcze 730, ale wiosną 1937 r. 677, jesienią 557, a w 1938 r. tylko 385.²⁵⁶ Być może nie bez wpływu na osłabienie Towarzystwa był wyjazd na stałe do Poznania bardzo aktywnego wcześniej prezesa zarządu okręgowego oraz gniazda wolsztyńskiego dr. T. Wróbla. Jego miejsce we władzach okręgu zajął ks. A. Graszyński. W Wolsztynie prezesem został S. Dulat.²⁵⁷ Wśród gniazd „Sokoła” w powiecie kilka wyróżniało się aktywnością i liczebnością. Liczbę członków większości kół w 1936 r. przedstawia tabela nr 3.2.

255. APL, SPW, sygn. 115

256. APL, SPW, sygn. 117, 120, 123, 129

257. Jego zastępcą był Fr. Biskup, sekretarzem E. Ławecki, skarbnikiem L. Walkowiak, naczelnikiem S. Kaczmarek. Chórem sokolim kierował F. Fiebig, a sekcją piłki nożnej E. Muszkieta. APL, SPW, sygn. 49, k. 118

Tabela nr 3.2.
Gniazda T.G. „Sokół” w powiecie wolsztyńskim, 1936 r.

Lp.	Siedziba gniazda	Liczba członków
1.	Boruja Kościelna	25
2.	Gościeszyn	79
3.	Kaszczor	29
4.	Kęblowo	26
5.	Obra	50
6.	Perkowo	37
7.	Radomierz	30
8.	Rakoniewice	48
9.	Rostarzewo	24
10.	Tłoki	40
11.	Tuchorza	40
12.	Widzim	37
13.	Wolsztyn	102 ²⁵⁸

źródło: APL, SPW, sygn. 132, k. 189-200

W Gościeszynie sprawnie działał dyr. majątku w Starej Dąbrowie, Jan Przybylski, w Obrze pracował Jan Paździor, w Rostarzewie Stanisław Bosa, a w Widzimi Ludwik Rychły. Majątkiem Towarzystwa był sprzęt gimnastyczny wartości około 2000 zł (w 1938 r.)²⁵⁹ Warto dodać, że członkowie „Sokoła” ze szczególną zaciętością byli prześladowani w czasie okupacji niemieckiej, po 1939 r.

Związek Strzelecki „Strzelec” różnił się od „Sokoła” nie

258. W tym 18 sokolic

259. APL, SPW, sygn. 123



tylko obliczem politycznym, miał też jawnie paramilitarny charakter. Był on kontynuatorem organizacji istniejącej przed I wojną światową w zaborze austriackim, a kierowanej przez J. Piłsudskiego. Zadaniem Towarzystwa było rozbudzenie ducha karności, dzielności moralnej i fizycznej oraz szerzenie wiedzy wojskowej. Charakterystyczny był kult Piłsudskiego, a później Rydza-Śmigłego.²⁶⁰ Organizacja ta nie cieszyła się w Wielkopolsce popularnością. Na próby zakładania „Strzelca” w 1921 r. odpowiadano wrogością. Traktowano go jako ekspozyturę socjalistów i zagrożenie dla istniejącej wówczas Zachodniej Straży Obywatelskiej.²⁶¹ „Strzelca” w Wielkopolsce zlikwidowano w marcu 1921 r., rozporządzeniem dowódcy DOK, gen. Raszewskiego. Odrodził się dopiero po zamachu majowym. Stał się organizacją popieraną przez władzę, w powiecie wolsztyńskim stanowił najsilniejszy ośrodek sanacyjny. By odpowiednio rozwinąć struktury Związku, prezesem powiatowym był starosta, Józef Kaczorowski, gdy uznał, w lutym 1933 r., że spełnił swoją rolę, oddał przewodnictwo Adolfowi Paczosie, zastąpionemu po miesiącu przez Antoniego Sturnego.²⁶² W rozwoju pomagali inni członkowie lokalnej elity władzy, burmistrz Rakoniewic W. Grzybowski, burmistrz Rostarzewa Walkowiak, czy wójt przemęcki L. Śniatecki. W Wolsztynie Związek Strzelecki powstał 10 maja 1927 r., a prezesem został Józef Adamski.²⁶³ Świętem uroczyście celebrowanym przez „Strzelca” był 19

260. Słownik organizacji młodzieżowych..., s. 174; Z. Grot, J. Gaj, op. cit., s. 176-182

261. Orędownik Urzędowy powiatu wolsztyńskiego, 18 III 1921

262. APL, SPW, sygn. 112; M. Zgaiński, op. cit., s. 37-38

263. W następnych latach prezesami w Wolsztynie byli m.in.: Tadeusz Frankowski (1929), Ignacy Kaleta (1930-31), Wiktor Wandycz (1932-1933), Władysław Sworowski (1934); APL, AMW, sygn. 573

marca – imieniny Piłsudskiego, urządzano pochody, odczyty i występy artystyczne. Podobną okazją był dzień 5 sierpnia – rocznica wymarszu I Brygady Kadrowej. Aktywność w Związku przejawiały również kobiety, liczne były oddziały żeńskie „Strzelca”. Siłę organizacji popieraną przez władze i nauczycieli mogą oddać dane dotyczące jej liczebności. W dwóch oddziałach miejskich i sześciu gminnych zrzeszonych było w 1936 r. około 850 osób,²⁶⁴ największą popularność uzyskano w 1937 r. – 1013 członków. Jesienią 1938 r. zarejestrowanych było 960 działaczy „Strzelca”.²⁶⁵ Mogli oni korzystać ze świetlic, biblioteki, Związek posiadał też umundurowanie i urządzenia rozrywkowe. Ciekawszymi inicjatywami były organizacja meczu bokserskiego dla zawodników z całego powiatu, jesienią 1935 r., czy też wystawa robótek ręcznych przez żeński oddział w Wolsztynie, w marcu tego samego roku.²⁶⁶

Związek Strzelecki, nie był jedyną organizacją animowaną przez sanacyjne władze. W 1933 r. założono w Wolsztynie oddział Związku Pracy dla Państwa – Legionu Młodych. Na terenie Wielkopolski Legion działał od 1931 r., a szczyt swojego rozwoju zanotował w 1934 r.²⁶⁷ Był on organizacją radykalną, atakującą komunizm, ale też Kościół.²⁶⁸ Z tego powodu nie spotkał się z przychylnością na ziemi wolsztyńskiej, był nawet

264. APL, SPW, sygn. 120, przesadzone zdają się być dane wskazujące na 1364 członków Związku Strzeleckiego Męskiego i 208 Związku Strzeleckiego Żeńskiego, zawarte w APL, SPW, sygn. 49, k. 528

265. APL, SPW, sygn. 123, 129 Przykładowo w oddziale gminnym w Przemęcie, z pododdziałami w Kaszczorze, Mochach, Nowejwsi i Solcu, w 1935 r. zrzeszonych było 424 członków. Prezesem oddziału męskiego był Józef Mączyński z Moch, a żeńskiego Gertruda Tundkówna. A. Piwoń, op. cit., s. 212

266. APL, SPW, sygn. 117, 120

267. Z. Kaczmarek, Radykalne organizacje młodzieżowe w południowo – zachodniej Wielkopolsce (1926-1939), [w:] Rocznik Leszczyński nr 8, 1987, s. 137

268. Słownik organizacji młodzieżowych..., s. 47-48

potępiany przez księży podczas kazań. Podczas uroczystej inauguracji wiosną 1935 r., z udziałem wicewojewody, proboszcz odmówił odprawienia nabożeństwa. Jesienią tego roku wydano z chóru kościelnego trzech członków Legionu Młodych. Mimo to organizacja prowadziła normalną działalność. Organizowano zebrania, na których wygłaszano referaty, np. „Młodzi legionieści jako spadkobiercy idei legionowej”, uczestniczono w świętach sanacyjnych (19 III i 8 VIII), bawiono się na herbatkach zapoznawczych. Współpracowano z Akademickim Kołem Wolsztynian. W Legionie Młodych działało 30-50 osób, komendantem obwodu był nauczyciel gimnazjum Leon Choroński, jego zastępcą Tadeusz Hassny. Organizacja zakończyła działalność 10 maja 1935 r.²⁶⁹ Jej kontynuatorem została Organizacja Młodych Państwowców, z T. Hassnym na czele. W jednym kole zrzeszała 51 osób. Nie wykazywała znaczącej aktywności. Latem 1935 r. zorganizowano trzy zebrania i jeden wieczorek towarzyski. Później OMP przestała działać.²⁷⁰

Sekretarz starosty, późniejszy wicestarosta, Tadeusz Hassny brał udział również w pracach Akademickiego Koła Wolsztynian. Powstało ono w lipcu 1931 r. Formalnie było organizacją wakacyjną, zapisaną przy Uniwersytecie Poznańskim. Celem koła było utrzymywanie stosunków towarzyskich, wyrabianie solidarności wśród członków i niesienie pomocy koleżeńskiej. Członkiem zwyczajnym mógł zostać każdy słuchacz szkół wyższych z wyjątkiem „izraelity i bezwyznaniowca”. Koło prowadził Zygmunt Zieliński, zastępował go Hassny, sekretarzem był Czesław Pilarczyk,

269. APL, SPW, sygn. 112, 115, 117 Kołem Seniorów Legionu Młodych kierowali: dyr. K. Adwentowski – prezes, dyr. Dutkowski – zastępca, Pinas – sekretarz i Sobolewski – skarbnik. APL, SPW, sygn. 115

270. APL, SPW, sygn. 117, 120

a skarbnikiem Jan Horowski.²⁷¹ Członkowie koła (w lipcu 1933 – 14 osób), byli jednocześnie działaczami Legionu Młodych.

Członkiem Legionu był też hufcowy Edmund Rembowski, który w latach trzydziestych prowadził w powiecie Związek Harcerstwa Polskiego. Organizacja ta rozwijała się stosunkowo powoli, ze względu na silną konkurencję „Sokoła”. Mimo postawy prorządowej ZHP nie angażował się w działalność polityczną. Brał jedynie udział w obchodach imienin Piłsudskiego i świąt państwowych. Polem aktywności harcerzy była praca świetlicowa, zbiórki zastępów i drużyn, organizowanie zabaw i przedstawień, a także sport. Organizowano też wakacyjne obozy harcerskie. Majątkiem ZHP był sprzęt żeglarski, biblioteka i sprzęt do ćwiczeń fizycznych. Komenda Powiatowa zrzeszała kilkanaście drużyn (13 w latach 1935-1937, 9 w latach 1938-1939), liczyła około 300 harcerzy.²⁷² W ostatnich latach przed wybuchem wojny w ZHP zaczęły wzrastać wpływy endeckie, które osiągnęły w 1938 r. 20%.²⁷³

Swoją organizację mieli również wolsztyńscy gimnazjaliści. Skupiali się oni w Towarzystwie Tomasza Zana. Propagowało ono idee regionalizmu. Dzięki poparciu dyrektora Leona Hasińskiego dysponowało własnym lokalem.²⁷⁴

Odmienny charakter od wyżej wymienionych towarzystw miały Katolickie Stowarzyszenia Młodzieży (KSM).

271. APL, AMW, sygn. 580

272. APL, SPW, sygn. 117, 120, 123, 129; W Rostarzewie działała drużyna im. J. Kilińskiego, drużynowym był Franciszek Zieliński, w 1935 r. liczyła 35 osób. M. Zgaiński, op. cit., s. 42; W Przemęcie zastęp prowadzony przez Feliksa Krysia liczył zaledwie 8 osób. A. Piwoń, op. cit., s. 213

273. APL, SPW, sygn. 123

274. Jan Horowski, Dyrektor Leon Hasiński, [w:] Sylwetki Wolsztyńian tom I, Wolsztyn 1978, s. 14-15; Cz. Olejnik, Wolsztyński Słownik Biograficzny, Poznań 1994, s. 61; O Towarzystwie więcej pisze B. Wysocka, Regionalizm Wielkopolski w II Rzeczypospolitej 1919-1939, Poznań 1981

Poprzednikiem KSM, było Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej „Prąd”, w Wolsztynie założone 4 III 1923 r. przez ks. Osowieckiego. Jego prezesem został Karol Anders, a zastępcą Jan Pabich.²⁷⁵ W Rostarzewie SMP rozwijał ks. Perski, a w Kaszczorze ks. Tomaszewski.²⁷⁶ Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ) wchodziły w skład Ligi Katolickiej, przemianowanej następnie na Akcję Katolicką. Działały one pod patronatem kleru i zajmowały się głównie sprawami religijnymi. Poza tym rozwijały przysposobienie rolnicze, wojskowe i oświatę pozaszkolną.²⁷⁷ Należały do najaktywniejszych organizacji w powiecie. Często były zabawy taneczne, przedstawienia i akademie. Zaznaczały swoją obecność podczas świąt kościelnych, obchodziły też własne: „Święto Młodzieży” 17 listopada i „Święto Druhen” 13 września.. Uroczystą oprawę miały okręgowe zloty. Podczas okręgowego zlotu KSMM, który odbył się w 1935 r. w Rakoniewicach, odbyły się: konkurs strzelecki, nabożeństwo polowe, defilada, akademie z mowami ks. R. Dadaczyńskiego i M. Czarneckiego, a następnie zawody sportowe i zabawa taneczna.²⁷⁸ W tym samym roku w Obrze swój zjazd miały drużyny Okręgu Nadobrzańskiego KSMŻ, do 600 z nich przemawiał ks. A. Graczyński.²⁷⁹ Majątkiem stowarzyszeń było umeblowanie świetlic, umundurowanie, sprzęt do ćwiczeń fizycznych, sztandary i biblioteki. Ponadto KSMŻ w Górsku posiadał własną salę wartości 1800 zł.²⁸⁰ Katolickie

275. APL, AMW, sygn. 566

276. APL, SPW, sygn. 112

277. Słownik organizacji młodzieżowych..., s. 26-27

278. APL, SPW, sygn. 117

279. Ibidem

280. Ibidem

Stowarzyszenia Młodzieży miały długą tradycję, nie miały zatem problemów z rozwojem organizacyjnym. Przy każdej parafii istniało minimum jedno koło. Według danych z 1936 r. w powiecie istniało 28 kół KSMM, zrzeszających 856 osób i 34 koła KSMŻ z 830 członkiniami.²⁸¹ Patronat kleru nie pozostał bez wpływu na oblicze polityczne stowarzyszeń. Określić je można jako katolicko – narodowe. W latach dwudziestych pewne wpływy miała w KSM chadecja, później największy oddźwięk miały idee endecji.

2. Organizacje gospodarcze

Analizując organizacje gospodarcze, nie należy zapominać o strukturze zatrudnienia w powiecie. Powiat wolsztyński był typowo rolniczy, nie istniał tu przemysł, a rzemiosło ograniczało się do miast. Oczywiście staje się wobec tego wiodąca rola towarzystw skupiających rolników.

Najstarszą tradycję posiadały Kółka Rolnicze. Wywodziły się z czasów zaborczych, gdy pozwalały rozwijać kulturę rolną i pomagały w zachowaniu ziemi w polskich rękach. W okolicach Wolsztyna pierwsze kółko powstało już 18 V 1866 r. w Przemęcie i zaliczało się do najstarszych w Wielkopolsce.²⁸² Inne kółka o długiej tradycji działały w Wolsztynie, Siedlcu, Chobienicach, Obrze i Gościeszynie. Po odzyskaniu niepodległości kółka, zrzeszone w Wielkopolskim Związku Kółek Rolniczych (WTKR)²⁸³, skupiły swoją działalność na

281. Zarząd powiatowy KSMM tworzyli: Bronisław Nolka – prezes, Czesław Szukalski – sekretarz i Józef Obierski – skarbnik, w KSMŻ były to odpowiednio: Władysława Słabęcka, Barbara Schlifówna i Jadwiga Nowaczykówna. APL, SPW, sygn. 49

282. K. Zimniewicz, op. cit., s. 150-151

283. Zob. W. Jakóbczyk, Wielkopolskie Kółka Rolnicze 1866-1939, Poznań 1982

działaniach oświatowych i samopomocowych. Urządzano kursy hodowli, spółdzielczości, propagowano specjalizacje hodowlane lub ogrodnicze. Udzielano porad i interweniowano w trudniejszych sprawach urzędowych. Odwiedzano także w formie wycieczki wzorowe gospodarstwa rolne.

Szczególnym polem działania WTKR było szkolnictwo rolnicze. W maju 1919 r. Izba Rolnicza przejęła od likwidowanego, niemieckiego Towarzystwa dla Szkół Rolniczych ziemie, co pozwoliło uruchomić szereg szkół, m.in. w Wolsztynie.²⁸⁴ Dyrektorem szkoły został Marian Hozakowski, była to tak zwana szkoła dwuzimowa, w której po okresie nauki w miesiącach zimowych następował okres praktyk w gospodarstwach rolnych. Znaczny postęp następował w szkolnictwie żeńskim, w 1925 r. otworzono w Tuchorzy drugą w Wielkopolsce szkołę rolniczą dla kobiet. Uroczystego otwarcia dokonano 8 października. Przyjęto 35 uczennic, kierowniczką została Irena Ujaszówna. W roku następnym powiększono internat o 10 miejsc i przyjęto 38 uczennic.²⁸⁵ Kryzys gospodarczy i ubożenie społeczeństwa doprowadziły w 1933 r. do czasowego zawieszenia działalności szkoły w Tuchorzy, jednak dzięki staraniom miejscowego społeczeństwa została ona reaktywowana.²⁸⁶

Obok szkolnictwa środkiem rozwoju kultury rolnej miały być wystawy rolnicze. Przedstawiały one postęp w zakresie rolnictwa w powiecie. Pierwszą z nich urządzono w dniach 17 – 19 IX 1922 r. w Wolsztynie. Organizatorami byli

284. R. Kmieciak, *Działalność Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rzecz rozwoju szkolnictwa rolniczego w okresie międzywojennym*, [w:] *Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie*, Poznań 1993, tom 19, s. 73; Dokładna data uruchomienia szkoły w Wolsztynie to 4 XI 1919 r., K. Bednarczyk, op. cit., s. 155

285. R. Kmieciak, op. cit., s. 77

286. *Ibidem*, s. 85

wicepatronowie kółek rolniczych, M. Hozakowski i dr Preibisz, współpracowały kółka rolnicze, kółka włościanek, towarzystwa pszczelarzy i ogrodnicze. Wystawa obejmowała 6 działów: 1. Hodowla inwentarza żywego, 2. Hodowla drobnego inwentarza, 3. Hodowla zbóż i ziemiopłodów, 4. Przemysł rolniczy, 5. Ogrodnictwo i 6. Przemysł domowy.²⁸⁷ Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem i powtarzano ją cyklicznie.²⁸⁸ Ważniejszym wydarzeniem w działalności kółek było zorganizowanie, po raz pierwszy, w 1928 r. dożynek powiatowych. Duży oddźwięk miała też wystawa rolnicza w Przemęcie, zorganizowana we wrześniu 1936 r., z okazji 70-lecia tamtejszego kółka.²⁸⁹ Od 1928 r. wprowadzono nową metodę pracy oświatowej na wsi, jaką było organizowanie konkursów w ramach Przystosowania Rolniczego Młodzieży. Np. w 1937 r. w powiecie wystartowało 18 zespołów i 124 konkursistów.²⁹⁰

W okresie międzywojennym możemy obserwować wzrost liczby kółek rolniczych i zorganizowanych w nich rolników. Przedstawia to tabela nr 3.3.

Tabela nr 3.3.

Ilość kółek rolniczych i ich członków w powiecie wolsztyńskim 1929-1939

rok	1929	1930	1931/32	1932/33	1933/34	1934/35	1935/36	1936/37	1937/38	1938/39
liczba kółek	15	15	16	17	18	18	19	21	21	20
liczba członków	752	832	832	796	889	962	1006	985	997	998

Z. Hemmerling, op. cit., s. 367-368; APL, SPW, sygn. 123.

287. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 69 (19 VI 1922)

288. R. Kmieciak, Działalność Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rzecz rozwoju oświaty rolniczej pozaszkolnej, [w:] Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, Poznań 1993, tom 19, s. 94

289. A. Piwoń, op. cit., s. 198

290. Ibidem, s. 97 – 99

W porównaniu z resztą Wielkopolski nie były to wyniki imponujące. W kółkach rolniczych zorganizowanych było tylko ok. 30% ogółu rolników, co przy średniej 45% stanowiło najmniej w województwie poznańskim.²⁹¹

Pod względem politycznym kółka rolnicze ewoluowały od popierania endecji do współpracy z sanacją. Wynikało to w dużej mierze z tego, że coraz mniejszą aktywność w kółkach prowadzili księża, którzy na początku lat dwudziestych stanowili większość prezesów kółek. Ponadto na pozycje sanacyjne przechodzili stopniowo więksi właściciele ziemscy, działający w kółkach rolniczych. Długoletnim prezesem powiatowym kółek był dyrektor szkoły rolniczej, M. Hozakowski. Jesienią 1933 r. został on służbowo przeniesiony do Inowrocławia. Jego miejsce zajął Jan Przybylski ze Starej Dąbrowy, zwolennik endecji, ale mający opinię dobrego rolnika. Większość w powiatowej radzie WTKR mieli zwolennicy rządu.²⁹²

W 1934 r. delegacja kółek brała nawet udział w zjeździe gospodarczym BBWR.²⁹³ W tym samym roku prezesem powiatowym wybrano zwolennika sanacji – Jana Niemczyka z Żodynia.²⁹⁴ W tym czasie wpływy SN w towarzystwie oceniano na 35%. Od końca 1937 r. narodowcy zaczęli odzyskiwać zwolenników. Do wybuchu wojny w kółkach siły endecji i sanacji ustaliły się na 50%.²⁹⁵

Uzupełnieniem działalności kółek rolniczych była aktywność kółek włościanek. Związek Kółek Włościanek odłączył się od

291. Z. Hemmerling, op. cit., s. 369

292. Skład Rady Powiatowej WTKR wybranej 27 X 1933 r.: Jan Przybylski, Jan Niemczyk, Józef Kaczorowski, Jan Poray-Wybranowski, Jan Jeżyniak, Franciszek Wośkowiak, Stanisław Hajduk. Według starosty w radzie były 4 osoby prorządowe, 2 opozycyjne i 1 niezdecydowana; APL, SPW, sygn. 115

293. Ibidem

294. APL, SPW, sygn. 117

295. APL, SPW, sygn. 123

Związku Kółek Rolniczych w 1921 r. W powiecie wolsztyńskim inicjatorką działań włościanek i ziemianek była hr. Kurnatowska z Gościeszyna. W maju 1922 r. utworzyły one „współdzielczą zbiornicę jaj”, czyli spółdzielnię produkcyjną.²⁹⁶ Kółka włościanek zajmowały się przede wszystkim działalnością mającą na celu upowszechnienie wiedzy rolniczej. Cel ten osiągnano poprzez kursy z zakresu gospodarstwa domowego, wykłady na zebraniach, wycieczki do wzorcowych gospodarstw rolnych, a także branie udziału w wystawach rolniczych.²⁹⁷ Koło włościanek miało istotny wpływ na powstanie i działalność żeńskiej szkoły rolniczej w Tuchorzy. W późniejszym czasie działalność nieco zamarła. Istniało jedynie koło w Przemęcie, liczące 112 członkiń.²⁹⁸ 26 I 1936 r. powstało koło w Kuźnicy Zbąskiej, a 9 IV 1936 r. w Tuchorzy. Liczba członkiń urosła do 198.²⁹⁹ Podobna liczba utrzymała się do 1939 r. Jeśli chodzi o orientacje polityczne członkiń, to do 1937 r. było to 50% wpływów SN i 50% sanacji. Później 50% SN, 20% sanacji i 30% bez poparcia jakiegokolwiek partii.³⁰⁰

Obok kółek rolniczych i włościanek, zagadnieniami z zakresu rolnictwa zajmowały się Wielkopolskie Towarzystwo Ogrodnicze³⁰¹, oddziały Wielkopolskiego Związku Pszczelarzy³⁰² oraz Poznański Związek Hodowców Koni.³⁰³

296. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 62 (31 V 1922)

297. R. Kmiecniak, Działalność Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rzecz rozwoju oświaty rolniczej ..., s. 103-106

298. APL, SPW, sygn. 117

299. Koło w Kuźnicy liczyło 24 osoby (prezes Kędzierska), w Tuchorzy 35 osób (E. Rogożowa), a w Przemęcie 139 osób (K. Grzesińska); APL, SPW, sygn. 132, k. 107-109, A. Piwoń, op. cit., s. 199

300. APL, SPW, sygn. 123

301. W 1936 r. w jednym kole działało 14 osób, prezesem był Jan Nowacki; APL, SPW, sygn. 49

302. W 4 kółach zrzeszonych było w 1936 r. 104 osoby; Ibidem

303. W 1937 r. działało w nim 80 osób, zorganizowano m.in. „Dzień konia”; APL, SPW, sygn. 129

Pozostałe organizacje gospodarcze skupione były raczej w miastach. Obok tradycyjnych cechów powstały Towarzystwa Przemysłowców, zrzeszające głównie rzemieślników. W powiecie istniały trzy tego typu organizacje. Najślabszą z nich było założone w 1922 r. Towarzystwo Przemysłowców. Zrzeszało ono ok. 40 osób. Z powodu kryzysu towarzystwo upadło, co prawda wciąż istniał zarząd, pod przewodnictwem Czesława Lewandowskiego, ale nie spotykano się i nie płacono składek.³⁰⁴ Silniejsze było Towarzystwo Przemysłowców Polskich w Rakoniewicach, w 1936 r. liczyło 68 członków, przewodniczącym był Sylwester Skąpski, składki wynosiły 30 gr na miesiąc.³⁰⁵ Największą aktywność przejawiało Towarzystwo Przemysłowe (po połączeniu z Towarzystwem Rzemieślniczym³⁰⁶ przemianowane na Rzemieślniczo – Przemysłowe) w Wolsztynie. W początkach działalności wydatnie pomagali mu hr. Mycielski, dyr. Fiebig i inspektor szkolny Wojciechowski.³⁰⁷ Przez wiele lat stanowisko prezesa piastował Witalis Skibiński a jego zastępcą był K. Zimniewicz. W 1936 r. działało 60 członków, nominalnie składki wynosiły 50 gr na miesiąc, ale z powodu kryzysu wiele osób zalegało z płaceniem.³⁰⁸ Ważnym wydarzeniem w dziejach towarzystwa były obchody jego 50-lecia w Wolsztynie, które miały miejsce w 1935 r.³⁰⁹ Oblicze polityczne Towarzystw Przemysłowych było jednoznacznie zorientowane na endecję. Przejawem tego może być zorganizowanie 23 VI 1929 r. w Wolsztynie wiecu

304. A. Piwoń, op. cit., s. 201; APL, SPW, sygn. 132, k. 102-103

305. APL, SPW, sygn. 132, k. 105

306. Prezesem Towarzystwa Rzemieślniczego był I. Cacha; Orędownik na powiat wolsztyński, nr 9 (20 I 1922)

307. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 7 (18 I 1928)

308. APL, SPW, sygn. 132, k. 106

309. APL, SPW, sygn. 117

w sprawie wypadków lwowskich. Uchwalono wtedy rezolucję, w której wyrażano oburzenie zajściami we Lwowie, złożono podziękowania młodzieży akademickiej za reakcję, wzywano rząd do zmiany polityki dotyczącej mniejszości narodowych oraz gospodarzej.³¹⁰ Sanacyjnym odpowiednikiem organizacji rzemieślniczej było Narodowo – Chrześcijańskie Stowarzyszenie Rzemiosła. W dwóch oddziałach zrzeszało 150 osób, prezesem był Walenty Mania.³¹¹

Kupcy z powiatu zorganizowani byli w jednej organizacji, jaką było Towarzystwo Samodzielnych Kupców w Wolsztynie. Założono je 25 XI 1920 r., a pierwszym prezesem wybrano S. Tundaka.³¹² W 1922 r. zastąpił go E. Piechocki.³¹³ Od 1928 r. stanowisko to piastował K. Benebesel.³¹⁴ Towarzystwo należało do Wielkopolskiego Związku Chrześcijańskich Zrzeszeń Kupieckich.³¹⁵ Pod względem politycznym kupcy wolsztyńscy byli oparciem dla endecji i w pełni ją popierali.

Innymi organizacjami gospodarczymi były działające w Wolsztynie Towarzystwo Restauratorów,³¹⁶ Towarzystwo Właścicieli Domów i Nieruchomości³¹⁷ oraz założone doraźnie,

310. Wypadki lwowskie to starcia między studentami a mniejszością żydowską, jakie miały miejsce podczas uroczystości religijnych w 1929 r.; APL, AMW, sygn. 556

311. Dane za 1936 r.; APL, SPW, sygn. 49

312. Zastępcą był E. Piechocki, skarbnikiem K. Benebesel, sekretarzem L. Wróbel; K. Bednarczyk, op. cit., s. 146

313. Zastępca – Fr. Petras, skarbnik – K. Benebesel, sekretarz L. Wróbel; Orędownik na powiat wolsztyński, nr 51 (1 V 1922)

314. Zarząd w 1928 r.: zastępca prezesa J. Flieger, skarbnik R. Sporys, sekretarz Walkowiak; Orędownik na powiat wolsztyński nr 33 (19 III 1928); Na pewno Benebesel był prezesem jeszcze w 1936 r., skarbnikiem także R. Sporys, a sekretarzem J. Haluszczak. Towarzystwo liczyło wtedy 42 osoby; APL, SPW, sygn. 49

315. H. Szatkowski, Wielkopolska organizacja kupiectwa i usług w latach 1904-1994, Poznań 1995, s. 213-214

316. Utworzone 27 VII 1921 r., I przewodniczący S. Machoy, II przewodniczący M. Piątkowski, sekretarz J. Ruda, kasjer J. Wojtkowiak; APL, AMW, sygn. 561

317. W 1923 r. prezesem był K. Zimniewicz, w 1932 r. – A. Walkowiak (62 członków), a w 1936 r. W. Szymański (234 członków); APL, AMW, sygn. 567, APL, SPW, sygn. 49

by protestować przeciwko wysokiemu podatkowi obrotowemu Zjednoczenie Stanu Średniego.³¹⁸ Zapleczem finansowym dla gospodarki polskiej były spółdzielnie i Banki Ludowe.

Dla życia gospodarczego istotna była działalność związków zawodowych. Na terenie powiatu dominowało blisko związane z NPR Zjednoczenie Zawodowe Polskie z sekcjami Robotników Rolnych i Leśnych oraz Robotników i Rzemieślników. Głównymi działaczami byli: A. Wilk, J. Nadolny oraz T. Litwin.³¹⁹ Obok ZZP działał mniejszy, początkowo związany z sanacją, a później mocno z nią skonfliktowany Związek Związków Zawodowych. Liderami ZZZ w powiecie wolsztyńskim byli J. Łabęcki i R. Domagalski. W 1937 r. z inicjatywy SN rozwijano Związek Zawodowy „Praca Polska”, którego prezesem został Stanisław Mokry z Tłok.³²⁰ Inne związki zawodowe robotników były słabsze. Sanacja dominowała w związkach zawodowych zrzeszających urzędników pocztowych, samorządowych, skarbowych i in. Związki te były tworzone ogólnie i dawały władzom większą kontrolę nad podległymi im pracownikami.

3. Zrzeszenia byłych wojskowych.

Po odbudowie państwa polskiego uczestnicy Powstania Wielkopolskiego przystąpili do tworzenia organizacji, która dbałaby o ugruntowanie ideałów, przyświecających im w czasie walki z zaborcą, propagowałaby pamięć o powstaniu i troszczyła się o pomyślność swoich członków. Na terenie

318. Działo od 24 IV 1927 r. do 4 I 1929 r., prezesem był Kazimierz Mikołajczak; APL, AMW, sygn. 572

319. Zob. Sprawozdania z życia polskich legalnych związków zawodowych w: APL, SPW, sygn. 121, 123

320. Ibidem

powiatu wolsztyńskiego toczyły się długotrwałe i ciężkie walki powstańcze, dlatego byłych powstańców, było stosunkowo dużo. Pierwszą i przez dłuższy czas jedyną i największą organizacją było Towarzystwo Powstańców i Wojaków.

Początki towarzystwa sięgają inicjatywy dowódcy VII DOK w Poznaniu, gen. K. Raszewskiego, który przyczynił się do powstania 7 IV 1922 r. Związku Towarzystw Powstańców i Wojaków Ziem Zachodnich RP. Z założenia powstały związek był stowarzyszeniem bezpartyjnym i apolitycznym. Członkami mogli być Polacy chrześcijanie czci nieposzlakowanej, którzy brali udział z bronią w rękę w walkach o wyswobodzenie Polski.³²¹ Rozwój organizacyjny na terenie powiatu wolsztyńskiego rozpoczął się od założenia koła w Wolsztynie, co nastąpiło jeszcze w 1923 r., gdy zapisało się 49 członków.³²² Sztandar Towarzystwa poświęcono uroczyście 6 lipca 1924 r., w obecności mjr. S. Siudy, dowódcy odcinka wolsztyńskiego podczas powstania.³²³ Z czasem powołano kolejne koła w okolicy. Na przykład w Rakoniewicach Towarzystwo założono 15 IV 1923 r., prezesem został dr T. Skalski.³²⁴ Działalność Towarzystwa Powstańców i Wojaków przejawiała się w organizowaniu pochodów, majówek, wystawianiu sztuk teatralnych, wieczorków, odczytów, a także urządzało strzelania do tarczy. Współpracowano z innymi organizacjami, szczególnie z „Sokołem”. Szczególną okazją do aktywności były rocznice wyzwolenia podczas powstania, w Wolsztynie

321. T. Salamon, Stowarzyszenia kombatanckie powstańców wielkopolskich w latach 1921-1939, [w:] Kronika Wielkopolski nr 4, 1978 r., s. 183

322. APL, AMW, sygn. 564

323. K. Bednarczyk, op. cit., s. 151.

324. Ponadto w skład zarządu wchodził: W. Kaczmarek – wiceprezes, L. Śniatecki – sekretarz, W. Włodarkiewicz – z-ca sekretarza, K. Walczak – skarbnik, S. Szymański – komendant; E. Laskowski, op. cit., s. 53

obchodzone 5 stycznia.³²⁵ Wśród członków z czasem zaczęli przeważać zwolennicy endecji, dlatego nie może dziwić, że wraz z przejściem władzy przez sanację, utworzone zostały konkurencyjne organizacje: Wielkopolski Związek Powstańców i Strzelców³²⁶, a później Związek Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919. Nie obeszło się przy tym bez sporów w samym TPIW. Na rocznym walnym zebraniu 20 IV 1928 r., salę obrad musieli opuścić wykluczeni J. Kurzawiak, K. Miłoś, S. Goździerski i W. Piątkowski. Przyczyną ich usunięcia była przynależność do Wielkopolskiego Związku Powstańców i Strzelców. Na zebraniu wybrano zarząd w składzie: S. Zboralski – prezes, W. Skibiński – wiceprezes, W. Ratajczak – sekretarz.³²⁷ Mimo konkurencji organizacji sanacyjnych, aktywność TPIW nie malała. 12 VI 1927 r. w Rakoniewicach uroczysto poświęcono sztandar.³²⁸ W Wolsztynie w grudniu 1928 r. na wniosek Powstańców i Wojaków wmurowano tablicę pamiątkową poświęconą pierwszemu poległemu w Wolsztynie powstańcowi, A. Przybylskiemu. Ponadto Rada Miasta na prośbę Towarzystwa uczyniła S. Siudę honorowym obywatelem miasta.³²⁹ W latach trzydziestych ustabilizowała się liczba 10 kół TPIW w powiecie, zrzeszających około 350 osób.³³⁰ Stan niektórych z kół przedstawia tabela nr 3.4.

325. Np. 5 I 1928 r. TPIW zorganizowało uroczysty program artystyczny, w którym wystąpiły m.in. zespół smyczkowy orkiestry sokolej, oraz chór „Lutnia”; Orędownik na powiat wolsztyński, 6 I 1928 r.

326. Działal krótko, w latach 1927-1928; T. Salamon, op. cit., s. 185

327. Ławnikami zostali: J. Nadolny i F. Stanisławski. Komisja Rewizyjna: W. Zieliński, A. Kmiecik, P. Schilf; Orędownik na powiat wolsztyński, 25 IV 1928 r.

328. Ówczesny zarząd: ppor. rez. W. Hoffman – prezes, S. Szymański – wiceprezes, A. Leśniczak – sekretarz, L. Rogoziński – skarbnik, F. Radajewski – komendant; E. Laskowski, op. cit., s. 57-58

329. Orędownik na powiat wolsztyński, 7 XII 1928 i 28 XII 1928.

330. Dane na podst. Sprawozdań starosty wolsztyńskiego z życia polskich legalnych związków i stowarzyszeń, APL, SPW, sygn. 117, 120, 123, 129

*Tabela nr 3.4.
Towarzystwo Powstańców i Wojaków w powiecie wolsztyńskim 1936 r.*

Miejscowość	Liczba członków	Nazwisko prezesa
Kaszczor	-- ³³¹	Król
Kopanica	19	Grabarkiewicz
Nowawieś	20	S. Rola
Obra	34	F. Tomiak
Przemęt	42	M. Thiel ³³²
Kębłowo	-- ³³³	M. Matysik
Rakoniewice	52	F. Radajewski
Wolsztyn	76	Wilczyński

*Dane nie obejmują wszystkich kół. Źródło: APL, SPW,
sygn. 132, k. 161-168*

Aktywność w dalszym ciągu przejawiała się w zebraniach, strzelaniach, mszach za poległych, na które weterani szli w pochodach. Majątek Towarzystwa stanowiły mundury i karabiny, o łącznej wartości w 1937 r. 460 złotych.³³⁴ Mimo zjednoczenia organizacji powstańczych na szczeblu wojewódzkim w grudniu 1937 r., wolsztyńskie TPiW działało dalej samodzielnie. Wpływy SN w stowarzyszeniu starosta oceniał na 100%. Wiosną 1939 r. na zebraniach referowano o gotowości obrony Polski oraz pielęgnowano ducha powstańczego.³³⁵

331. W Kaszczorze koło było nieczynne, nie odbywały się zebrania, nie płacono składek.

332. Wiceprezesem był B. Karwatka, skarbnikiem A. Rygusiak, ponadto w skład zarządu wchodził I. Lewandowski; A. Piwoń, op. cit., s. 214

333. W Kębłowie, koło za intensywną działalność polityczną zostało zawieszono przez starostwo.

334. APL, SPW, sygn. 129

335. APL, SPW, sygn. 123

Głównym konkurentem Towarzystwa Powstańców i Wojaków, był Związek byłych Uczestników Powstań Narodowych, który 10 VI 1932 r. zmienił nazwę na Związek Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919. Prezesem został gen. bryg. w st. sp. Stanisław Taczak. Oficjalnym celem było zespolenie wszystkich powstańców, utrzymanie ścisłego braterstwa broni, koleżeństwa, obrona interesów powstańców i niesienie pomocy członkom oraz wdowom i sierotom po zmarłych powstańcach.³³⁶ Mimo formalnej apolityczności, działano w duchu propiłsudczykowski. Powstawanie organizacji prosanacyjnych spotykało się z oporem lokalnego społeczeństwa. 5 VII 1930 r. na zebranie ZUPN przybyła grupa osób: Józef Kadziński, Stefan Zboralski (szef TPiW), Józef Bednarek i in., którzy uniemożliwiali prowadzenie spotkania. J. Kadziński, wznoszący okrzyki wrogie Piłsudskiemu, został wysłany później przez starostę Woźniaka do zakładu psychiatrycznego.³³⁷ Działania Związku Weteranów były aktywnie wspierane przez władze. W 1932 r. w skład zarządu weszli m.in. starosta Kaczorowski, powiatowy lekarz weterynarii Lambert, sędzia grodzki Piko.³³⁸ Mimo to przez dłuższy czas aktywność była niska. Zwiększyła się dopiero dzięki działalności Naczelnika Urzędu Skarbowego, K. Procińskiego. Powstawały nowe koła, na uroczystość poświęcenia sztandaru w Wolsztynie zaproszono gen. Taczaka. Delegatem powiatowym Związku był dr Józef Ślebioda. Liczebność kół przedstawia tabela nr 3.5.

336. T. Salamon, op. cit., s. 189

337. Wypowiedź Kadzińskiego według policyjnego informatora brzmiała: „Sanacja wy mordercy wybiła wam ostatnia godzina, stryczek dla was jest już gotowy i wy zbrodniarze razem z Prezydentem i Marszałkiem Piłsudskim i wy cała sanacja na niem wisieć będziecie, bo szubienica dla was gotowa jest będziecie wisieć jak psy. Piłsudski, jak i wy jesteście zdrajcami, mordercami zabiłście gen. Zagórskiego, wiemy, gdzie mogiła jego jest.”; APL, SPW, sygn. 45, k. 237

338. APL, SPW, sygn. 112

Tabela nr 3.5.
Związek Weteranów Powstań Narodowych RP 1914-1919, 1936 r.

Miejscowość	Liczba członków	Nazwisko prezesa
Chobienice	40	M. Marciniak
Kaszcior	15	Peisert
Kopanica	13	Wachowski
Mochy	18	Dominiczak
Przemęt	69	F. Węclawiak ³³⁹
Rakoniewice	50	Orlicki
Rostarzewo	46	Cz. Marciniak ³⁴⁰
Siedlec	34	Lehmann
Solec	20	Langewicz
Wolsztyn	80	Szkudlarek
Wroniawy	26	J. Wyrwa

Dane obejmują 11 z 12 kół. źródło: APL, SPW, sygn. 132, k. 169-180

Spory na tle politycznym doprowadziły nawet w 1935 r. do dwóch odrębnych uroczystości z okazji wyzwolenia Wolsztyna. W oficjalnej, prowadzonej przez dr Ślebiodę 5 stycznia, uczestniczyło 500 osób. W obchodach dnia następnego, zorganizowanych przez TPiW, gdzie przemawiał ks. Graczyński – 700 osób.³⁴¹ Dobre kontakty z władzami członkowie Związku Weteranów próbowali wykorzystać, na przykład koło z Rostarzewa wysłało do starosty delegację, prosząc o zorganizowanie pracy dla bezrobotnych członków.³⁴² Uczestnictwo w stowarzyszeniu musiało nie przynosić spodziewanych korzyści, ponieważ w latach 1935-1937 liczba

339. Sekretarzem był Rogoziński, a skarbnikiem I. Koźlik; A. Piwoń, op. cit., s. 213

340. Według M. Zgaińskiego nazwisko prezesa brzmiało: Mańczak, sekretarzem koła był Józef Szczegółka;

341. APL, SPW, sygn. 117

342. Ibidem

członków spadła z 558 do 373.³⁴³ Z końcem 1937 r. organizacja przestała istnieć, a część jej członków przeszła do Związku Powstańców Wielkopolskich.

Inicjatorem zjednoczenia stowarzyszeń powstańczych było Towarzystwo Powstańców Wielkopolskich z 1918/19 r. Działo w latach 1935-1937 i było stosunkowo słabe.

W 1937 r. na terenie Wielkopolski posiadało 25 kół.³⁴⁴ Było wśród nich koło w Wolsztynie, założone w połowie 1937 r. Liczyło ono 80 członków. Aktywność przejawiało w zebraniach połączonych z referatami szkolno-oświatowymi.³⁴⁵ W grudniu 1937 r. z połączenia Towarzystwa i Związku Weteranów, powstał Związek Powstańców Wielkopolskich.³⁴⁶ W Wielkopolsce zrzeszał on wszystkich członków dotychczasowych innych związków powstańczych i był całkowicie podporządkowany sanacji. Na terenie powiatu wolsztyńskiego w dalszym ciągu jednak działało Towarzystwo Powstańców i Wojaków, a wśród członków oficjalnego Związku Powstańców Wielkopolskich, odsetek zwolenników SN sięgał 50%.³⁴⁷ Związek ten rozwijał się szybko, wiosną 1938 r. liczył 168 członków, a jesienią 460. Na zebraniach ze szczególną mocą podkreślano konieczność konsolidacji organizacji powstańców wielkopolskich. W 1939 r. podobnie jak w TPiW spory polityczne odeszły w bok, a zajmowano się przede wszystkim mobilizowaniem do obrony Ojczyzny.³⁴⁸

Aby przedstawić wszystkie działające w rejonie Wolsztyna organizacje powstańców, należy wskazać Komitet Organizacyjny Byłych Dowódców Straży Ludowych

343. APL, SPW, sygn. 117, 120, 123, 129

344. T. Salamon, op. cit., s. 191

345. APL, SPW, sygn. 129

346. T. Salamon, op. cit., s. 192

347. APL, SPW, sygn. 129, 123

348. APL, SPW, sygn. 123

i Żołnierskich, Straży Bezpieczeństwa i Organizacji Tajnych z Powstania Wielkopolskiego. Prezesem organizacji był były dowódca Straży Ludowej w Buku, Marcin Trafankowski. Kołem wolsztyńskim, istniejącym w połowie 1937 r. kierował W. Skibiński. Koło liczyło 70 członków i było zdominowane, jak cały Komitet, przez zwolenników endecji.³⁴⁹

Oprócz weteranów Powstania Wielkopolskiego swoją organizację mieli również inwalidzi wojenni oraz ich rodziny. 6 marca 1921 r. w obecności delegata z Poznania, F. Michalaka, założono koło Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej na Wolsztyn i okolicę. Biuro znajdowało się w budynku wydawcy „Orędownika”, przy ulicy 5 stycznia 65. Na zebraniu założycielskim do koła przystąpiło 150 osób.³⁵⁰ Miesiąc później Towarzystwo miało w swoich szeregach już 250 członków. Na łamach prasy apelowało o wsparcie finansowe i rzeczowe.³⁵¹ Początkowo następował szybki rozrost organizacyjny. Na walnym zebraniu 4 grudnia 1921 r. 400 uczestników wybrało nowy zarząd, z prezesem Wojciechem Lisiewiczem, jego zastępcą, Napierałą, sekretarzem Guziołkiem i skarbnikiem Mielcusznym. Po wyborze zarządu rozdzielono podarki pomiędzy najbardziej potrzebujące wdowy, fundatorem był zarząd Czerwonego Krzyża w Wolsztynie, który zadeklarował dalszą współpracę.³⁵² Oprócz zbiórek i składek, fundusze zbierano przy okazji organizowania przedstawień teatralnych i zabaw tanecznych. Faktem przyciągającym do Związku było prowadzenie przez niego punktów dystrybucji

349. T. Salamon, op. cit., s. 187; APL. SPW, sygn. 117

350. Orędownik urzędowy na powiat wolsztyński, 22 III 1921; K. Bednarczyk, op. cit., s. 149, podaje błędnie, że koło TIW założono w maju.

351. Orędownik Urzędowy na powiat wolsztyński, 8 IV 1921

352. Pozostalymi członkami zarządu zostali: Jankowiak – zastępca sekretarza, Deckert – zastępca skarbnika, Waskowiak i Budzich – rewizorzy kasy. Lisiewicz był prezesem w latach 1921 – 1927; ibidem, 9 XII 1921

tańszych, dla członków, towarów pierwszej potrzeby. W 1922 r. powstało koło w Rakoniewicach.³⁵³ W Wolsztynie na walnym zebraniu w grudniu 1922 r. wprowadzono S. Skrzypczaka na stanowisko sekretarza, biuro prowadziła Anna Serwowa w lokalu przy ul. 5 stycznia 61. Osiągnięto stan 600 członków.³⁵⁴ W następnych latach ZIW RP zaczął przeżywać kryzys, sympatia dla Towarzystwa była bardzo mała z powodu nadużyć przy prowadzeniu handlu. Mimo zmiany zarządu i zapewnień o uczciwości, odbudowanie zaufania nie przychodziło łatwo, zabawa taneczna jesienią 1924 r. nie odbyła się z powodu braku chętnych.³⁵⁵ Próbowano rozwijać Związek zakładając koła w Przemęcie³⁵⁶ i Rostarzewie³⁵⁷, jednak liczba członków ustabilizowała się na poziomie 550–650 osób. Prawdopodobnie taka liczba odpowiada ilości osób w powiecie, którym przysługiwało miano inwalidy wojennego oraz wdów po ofiarach wojny i powstania. W latach trzydziestych zreorganizowano ZIW RP, pozostawiając dwa oddziały, w Wolsztynie i Rakoniewicach, które zrzeszały inwalidów z całego powiatu.³⁵⁸ Zebrania w 1935 r. przebiegały burzliwie, w związku z oskarżeniami byłego prezesa powiatowego, Hieronima Napierałę, o fałszerstwa i nadużycia.³⁵⁹ Majątek ZIW RP stawał ją w rzędzie bogatszych organizacji w powiecie. Posiadano kiosk, nieruchomości i ruchomości o

353. Skarbnikiem był S. Marciniak; Orędownik urzędowy na powiat wolsztyński, 10 II 1922

354. Ibidem, 10 XI 1922

355. Ibidem, 1 II 1924, 10 IX 1924

356. A. Piwoń, op. cit., s. 215

357. M. Zgaiński, op. cit., s. 42

358. Ich struktura w 1936 r.: Rakoniewice 78 członków (51 Polaków, 22 Niemców, 64 mężczyzn, 14 kobiet), Wolsztyn 458 członków (289 mężczyzn, 169 kobiet, wszyscy narodowości polskiej); APL, SPW, sygn. 132, k. 101

359. Hieronim Napierała był prezesem w latach 1928–1935; APL, SPW, sygn. 117

wartości, w 1937 r., 1780 złotych. W skład dochodów wchodziły składki członkowskie oraz dzierżawa kiosku. Formalnie zachowywano apolityczność, na zebraniach poruszano sprawy roszczeń prawnych inwalidów, wdów i sierot. Jednak starosta wpływy polityczne w Związku określał na 35% zwolenników SN w 1936 r.³⁶⁰, a w 1938 r. na 20% prorzadowe i 80% Stronnictwa Narodowego.³⁶¹

Inną organizacją inwalidów wojennych, było Zjednoczenie Inwalidów Wojny Światowej na województwa poznańskie i pomorskie. Istniało w latach 1936-1937, w dwóch oddziałach, Wolsztyn i Kaszczor, zrzeszało 105 osób.³⁶² Ponadto w Rakoniewicach, w 1936 r., zarejestrowano Legię Inwalidów Wojennych Wojsk Polskich im. gen. Józefa Sowińskiego, jej szeregi liczyły 31 członków.³⁶³ Warto dodać, że 8 lipca 1928 r. założono propiłsudczykowski Związek Inwalidów Cywilnych, którego prezesami byli: Franciszek Patalas (1928-1931), Franciszek Andrzejewski (1931-1933) i Piotr Kędziora (od 1933 r.).³⁶⁴

Oprócz powstańców wielkopolskich i inwalidów wojennych, swoje organizacje mieli także byli wojskowi i rezerwiści. Przed 1926 r. w Wolsztynie szczególnie aktywne było Stowarzyszenie byłych hallerczyków, którego członkowie spotykali się w lokalu p. Budy na Strzelnicy.³⁶⁵ Po zamachu majowym sanacja zlikwidowała tego typu organizacje opanowane przez endecję i zaczęła tworzyć stowarzyszenia prorzadowe.

360. APL, SPW, sygn. 49

361. APL, SPW, sygn. 123

362. APL, SPW, sygn. 120, 129

363. APL, SPW, sygn. 49

364. APL, AMW, sygn. 49, k. 92, sygn. 556, k. 87

365. Orędownik na powiat wolsztyński, 2 VI 1922, 16 VII 1922

Wyjątkiem była krótkotrwała działalność w 1936 r. Związku Podoficerów Rezerwy Ziem Zachodnich R.P., w pełni opanowanego przez SN. Liczył 35 członków, a kierował nim Władysław Musiol.³⁶⁶ 25 X 1928 r. powstał Ogólny Związek Podoficerów Rezerwy RP³⁶⁷ Wykazywał on słabą działalność, zrzeszał kilkunastu członków w jednym kole wolsztyńskim. Koło w Mochach szybko upadło.³⁶⁸ Oficerowie zrzeszeni byli w Związku Oficerów Rezerwy RP, w jednym kole powiatowym działało 45 członków z prezesem, Stanisławem Jaryszem.³⁶⁹ Największą organizacją tego typu był Związek Rezerwistów, prowadzony przez dr. Józefa Ślebiodę. Ukonstytuował się on jesienią 1934 r., zorganizowano koło w Wolsztynie, ze 110 osobami pod przewodnictwem W. Nowaka oraz w Rakoniewicach, z 30 osobami kierowanymi przez naczelnika poczty Wegenera.³⁷⁰ Pomagając bezrobotnym członkom, dzierżawił od właścicieli majątku Komorowo 1,5 ha ziemi i udostępniał ją pod uprawy.³⁷¹ By znaleźć fundusze na umundurowanie w Wolsztynie, zorganizowano imprezy rozrywkowe. Szczególnie rozwinięto struktury jesienią 1936 r. Po założeniu kół w Kębłowie, Obrze, Kopanicy, Wroniawach i Widzimiu Starym oraz likwidacji koła w Rakoniewicach organizacja liczyła 261 członków w 6 kołach.³⁷² Oprócz udziału

366. Sekretarzem był Józef Kaczmarek, skarbnikiem Michał Krysztofiak; APL, SPW, sygn. 49

367. Prezesem został Stanisław Sobański, wiceprezesem Jan Beyga, sekretarzem Stanisław Krzysztofiak, skarbnikiem Feliks Radny; APL, AMW, sygn. 574 W 1936 r. zarząd tworzyli: prezes S. Sobański, sekretarz Stanisław Nowak, skarbnik Konstanty Szczot; APL, SPW, sygn. 49

368. APL, SPW, sygn. 120

369. Stan za 1936 r., sekretarzem był Edmund Schwarz, skarbnikiem Czesław Schilf; APL, SPW, sygn. 49

370. APL, SPW, sygn. 115

371. APL, SPW, sygn. 132, k. 186

372. APL, SPW, sygn. 129

w świętach państwowych, urządzano strzelania, ćwiczenia, a także zabawy taneczne. 17 X 1937 r. odbył się zjazd powiatowy z okazji „Dnia Rezerwisty”, w defiladzie i ćwiczeniach uczestniczyło 300 osób.³⁷³ Mniejszą organizacją było założone 30 VIII 1935 r. Stowarzyszenie Weteranów B. Armii Polskiej we Francji. Rok po założeniu zrzeszało 18 osób, ale w 1938 r. jej szeregi rozrosły się do 46 weteranów.³⁷⁴ Zupełną efemerydą była z kolei Federacja Polskich Obrońców Ojczyzny, założona w 1937 r. liczyła zaledwie 4 członków i nie wykazywała żadnej działalności.³⁷⁵ Wszystkie wyżej wymienione organizacje były prorządowe. Władze sanacyjne pomagały w ich działalności. Szczególną opieką otaczano też zawodowe Przesposobienia Wojskowe, kolejarzy, pocztowców i leśników. Posiadały własne świetlice, biblioteki i urządzenia sportowe.³⁷⁶

4. Organizacje ogólnospołeczne.

Jedną z organizacji kulturalnych działających w powiecie było Towarzystwo Czytelni Ludowych. Pierwsza próba założenia biblioteki nastąpiła w 1908 r. z inicjatywy ks. Zygarłowskiego w Wolsztynie TCL. Pomocy udzielił dr Meissner z Poznania, zapisało się 140 członków. Jednak niedługo potem TCL w Wolsztynie zamarło.³⁷⁷ Nie był to zresztą odosobniony w Wielkopolsce przypadek³⁷⁸. Ponowna próba

373. APL, SPW, sygn. 123

374. Ibidem

375. Ibidem

376. Kolejowe PW liczyło 154 osoby w 1 kole, Pocztowe PW 76 osób w 2 kołach, PW Leśników 10 osób w 1 kole; APL, SPW, sygn. 49, sygn. 129

377. K. Bednarczyk, op. cit., s. 117; APL, AMW, sygn. 555 W aktach wymienia się jedynie 68 członków.

378. W. Jakóbczyk, Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939, Poznań 1982, s. 10

założenia TCL w Wolsztynie nastąpiła 22 września 1921 r. Jego zadaniem było utrzymanie powszechnie dostępnej biblioteki. Wybrano zarząd powiatowy: prezes – ks. prob. Onufry Spikowski z Tuchorzy, wiceprezes – dyr. Gimnazjum Leon Hasiński, sekretarz (i prezes komitetu wolsztyńskiego) Ludwik Wróbel, z-ca sekretarza – Bronisława Wróbel, bibliotekarz – prof. Karol Lach. Do Rady TCL wybrano ks. L. Zygarłowskiego, T. Wojciechowskiego, prof. Rzymkowskiego. Utworzono też 12 podkomitetów w terenie. Czytelnia mieściła się początkowo przy ul. 5 stycznia 65 – nad redakcją Wróbla. Później przeniesiono TCL do budynku ratusza, gdzie przez wiele lat pracowała społecznie w bibliotece Lubomira Wróblówna.³⁷⁹ Od początku działalność TCL, nie wzbudzała większego zainteresowania mieszkańców. Często na łamach “Orędownika” ukazywały się wezwania do większej aktywności i wspierania biblioteki przez ludność. Biblioteka rozpoczynała od 260 książek, a w 1924 r. 300.³⁸⁰ Niezbędne środki zbierano m. in. w czasie corocznej kwesty ulicznej, odbywającej się 3 maja. Ponadto pobierano opłaty za wypożyczenie książek oraz zdobywano subwencje z kasy miejskiej.³⁸¹

Okazją do przedstawienia sytuacji TCL, było walne zebranie sprawozdawcze powiatowego komitetu 17 marca 1928 r. Zauważono, mimo problemów, ciągły rozwój zbiorów. W 1926 r. posiadano 1334 książki, rok później ok. 1600, na początku 1928 r. ok. 2000, a przed zebraniem zakupiono nowych 500 dzieł, powiększając zasoby do 2500 pozycji. Optymistyczny był fakt założenia w Gościeszynie własnej czytelnii, na co hrabina

379. K. Bednarczyk, op. cit., s. 149

380. APL, AMW sygn. 555; W. Jakóbczyk, op. cit., s. 28

381. W 1923 r. uchwałą Rady Miejskiej na TCL przeznaczono 200 000 mk. APL, AMW, sygn. 555

Kurnatowska przeznaczyła 100 złotych. Dopiero w 1927 r. założono system ewidencji wypożyczeń, co pozwoliło na uniknięcie częstych zaginięć książek. Relacja z zebrania kończy się katastroficzną oceną sytuacji: "Sprawa czytelnictwa w powiecie przedstawia się nadzwyczaj marnie. Nigdzie nie ma ludzi do pracy; nie ma nawet takich, którzy by się w ogóle interesowali książką. Zanik oświaty – można powiedzieć! Wszystkie myśli i wolne chwile zużywa się na niedojrzałe dyskusje, na przelewanie z próżnego w próżne. Wszystkie wysiłki Komitetu Powiatowego w celu podniesienia czytelnictwa w powiecie rozbijają się dla braku chętnych do współpracy, dla chętnych do czytania!"³⁸² Czasami pojawiały się inicjatywy ożywiające nieco działania TCL, jak organizowanie wraz z Tow. Obrony Kresów Zachodnich obchodu ku czci Lenartowicza³⁸³ czy rozpoczęte 6 marca 1927 r. publiczne wykłady. Pierwszy wygłosił dr K. Adwentowski, dyr. Seminarium Nauczycielskiego.³⁸⁴ Z kolei w marcu 1928 r. dr Wróbel wysunął propozycję przekształcenia tutejszego TCL w Uniwersytet Ludowy „na rubieżach”. Jednak nikt nie podjął tematu.³⁸⁵ Z czasem Towarzystwo zaczęło przejawiać więcej inicjatywy. 15 III 1935 r. urządzono zjazd 30 prezesów i bibliotekarzy. Przemawiał dyr. TCL ks. Milik, następnie odbył się wiec oświatowy, który zgromadził 300 uczestników.³⁸⁶ Jesienią tegoż roku zorganizowano wykład z przeżroczami "Wrażenia z podróży dookoła świata", który obejrzało 200 osób.³⁸⁷ Po wprowadzce do Poznania prezesa T. Wróbla,

382. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 34 (21 III 1928); Na przelomie 1925/1926 r. w Wolsztynie biblioteka posiadała 800 książek, APL, AMW, sygn. 555

383. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 33 (17 III 1922)

384. K. Bednarczyk, op. cit., s. 151

385. Ibidem, s. 157

386. APL, SPW, sygn. 117

387. Ibidem

kierownikiem koła w Wolsztynie wybrano ks. R. Ziembiewicza, ponadto w zarządzie zasiadał L. Walkowiak i S. Zboralski.³⁸⁸ W 1937 r. z biblioteki korzystało 627 czytelników, spośród dorosłych najwięcej było urzędników – 80, 26 rzemieślników, 20 kupców i 13 robotników. Posiadano 3966 dzieł w 4301 tomach, w tym: K. Maya – 46 tomów, J. Londona – 26, K. Hamsuna – 19, E. Wallace’a – 23, M. Jokaya – 21, Curwooda – 20, R. Kiplinga – 15; I. Kraszewskiego – 78, M. Rodziewiczówny – 75, H. Sienkiewicza – 60, F. Osędowskiego – 29, H. Mniszek – 24, Z. Kossak-Szczuckiej – 17, W. Miłaszewskiej – 17, K. Makuszyńskiego – 20. Rekordowa poczytnością cieszył się May, 360 wypożyczeń, Cooper 149 i krajowy Makuszyński 132.³⁸⁹

Pod koniec lat trzydziestych TCL rozwijało się najintensywniej. W 1936 r. istniały dwa towarzystwa, w Wolsztynie, gdzie członkami były 54 osoby (43 mężczyzn i 11 kobiet) a prezesem Fr. Perek oraz w Rakoniewicach – 35 osób (15 mężczyzn i 20 kobiet), prezes, ks. R. Dadaczyński, prowadził bibliotekę na sali parafialnej.³⁹⁰ W 1937 r. zrzeszono już 120 osób, a w 1938 r. założono dwa nowe Towarzystwa. We wszystkich łącznie zapisanych było 170 członków. Jeśli chodzi o orientację polityczną TCL, to mimo że formalnie było apolityczne, to mając wśród działaczy znaczących działaczy narodowych, postrzegane było jako im sprzyjające. W 1936 r. starosta wpływy SN określał na 90%³⁹¹, a w 1937 r. na 60%.³⁹²

Jednymi z najstarszych stowarzyszeń działających na terenie

388. APL, SPW, sygn. 49, k. 66

389. B. Wysocka, *Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919-1939*, Poznań 1990, s. 123; W. Jakóbczyk, op. cit. s. 28

390. APL, SPW, sygn. 132, k. 126-127

391. APL, SPW, sygn. 49, k. 528-580

392. APL, SPW, sygn. 123

powiatu były Kurkowe Bractwa Strzeleckie. W Kębłowie założono je już w 1671 r., w Wolsztynie w 1761 r. Ich powstanie wiązało się z potrzebą strzeżenia porządku i bezpieczeństwa. Z biegiem czasu zmieniały się cele oraz zadania organizacji i funkcje militarne zastępowane były funkcjami towarzysko-sportowymi. Bractwa te były elitarne, potwierdzały status towarzyski i majątkowy zrzeszonych w nich osób.³⁹³ Nawet składki członkowskie były znacząco wyższe niż w innych organizacjach. Np. w 1936 r. w Rakoniewicach składka wynosiła 1 zł miesięcznie, a w innych stowarzyszeniach 10 – 30 gr.³⁹⁴

W powiecie, w czasie dwudziestolecia międzywojennego, działało 9 tego typu Bractw. Ich organizację przedstawia tabela nr 3.6.:

*Tabela nr 3.6.
Kurkowe Bractwa Strzeleckie w pow. wolsztyńskim, 1936 r.*

Siedziba Bractwa	Członków	Polaków	Niemców	Starszy Bractwa
Boruja Stara	18	17	1	J. (nieczyt.)
Jabłonna	54	2	52	J. Böck II
Kębłowo	28	28	-	Świetliński
Obra	27	27	-	Drzewiński
Rakoniewice	41	38	3	Wojciechowski
Rostarzewo	42	9	33	Raschke
Widzim Stary	25	24	1	Fr. Dokowicz
Wolsztyn	40	40	-	W. Skibiński
Kopanica	b.d.	b.d.	b.d.	b.d.

źródło: APL, SPW, sygn. 132, k. 201-208

Jak wskazują dane w Jabłonie i Rostarzewie Bractwa były zdominowane przez Niemców. W Rostarzewie Bractwo Kurkowe było areną rywalizacji i sporów na tle narodowościowym. Protesty Niemców wywołało przeniesienie

393. E. Świetlińska, Kębłowo. Zarys dziejów, Wolsztyn 1999, s. 61

394. APL, SPW, sygn. 132

w lipcu 1923 r. sztandaru Bractwa z domu Starszego Bractwa (Niemca) do magistratu, na polecenie polskiego burmistrza. Dokonać tego musiała policja. Niemcy później ufundowali sobie nowy sztandar. W latach trzydziestych członkowie narodowości niemieckiej usiłowali wykorzystać Bractwo do działalności paramilitarnej. Jako że wśród członków Niemcy przeważali, w ostatnich latach przed II wojną światową zakazano działalności Bractwa Kurkowego w Rostarzewie.³⁹⁵

W swojej działalności Bractwa Kurkowe były apolityczne. Swoją aktywność przejawiały, właściwie tylko organizując strzelania i zabawy. W ciągu roku odbywały się dwa główne strzelania, wiosenne w Zielone Świątki, których celem było wyłonienie króla kurkowego, oraz jesienne, na tzw. „kaczki”. Majątek stowarzyszeń stanowiły strzelnice i sprzęt strzelecki.

Mimo formalnej apolityczności dochodziło do incydentów związanych z polityką. W Wolsztynie, na początku maja 1926 r. ze względu na napiętą sytuację polityczną w kraju, zarząd Bractwa zrezygnował z tradycji, by w dniu strzelania zielonoświątkowego pochód Braci Kurkowych maszerował pod starostwo i tam prosił starostę o przyłączenie się i udział w strzelaniu. Starosta uznał, że rezygnacja z wieloletniej tradycji jest aktem politycznym i krytykował członków zarządu. Ostatecznie, ze względu na przewrót majowy, strzelanie przełożono na czerwiec.³⁹⁶ Inne kontrowersyjne zdarzenie, również w Wolsztynie, nastąpiło podczas strzelania o godność królewską 16 IV 1932 r. W czasie uroczystości na strzelnicę przybył starosta wolsztyński, Józef Kaczorowski. Bracia Kurkowi stanęli w szeregu, by go przywitać. Jednak dwóch z nich, dr Tadeusz Wróbel i Stanisław Dulat, członkowie SN,

395. M. Zgaiński, op. cit., s. 38-39

396. APL, AMW, sygn. 568

demonstracyjnie nie stanęli wraz z innymi i trzymali się z boku. Starosta odebrał to jako lekceważenie przedstawiciela władzy i osobisty afront, w liście do zarządu Bractwa domagał się ukarania winnych. Zostali oni jednak przez zarząd uniewinnieni.³⁹⁷ Z kolei wiosną 1935 r. ze względu na śmierć J. Piłsudskiego, wszystkie bractwa zrezygnowały z tradycyjnych zabaw, odbywających się po strzelaniu zielonoświątkowym.³⁹⁸ O charakterze politycznym Bractw w dużej mierze decydowali ich członkowie. Na przykład w Wolsztynie większość z nich należała do ZLN, a później do SN. Znanymi działaczami endeckimi byli starszy Bractwa Witalis Skibiński, podstarszy dr T. Wróbel, a redaktor „Orędownika” L. Wróbel został w 1930 r. członkiem honorowym.³⁹⁹ W całym powiecie wśród Bractw Kurkowych, wpływy Stronnictwa Narodowego, starosta oceniał w 1936 r. na 65%⁴⁰⁰, a na przełomie 1938 i 1939 r. nawet na 80%.⁴⁰¹

Jeszcze z czasów zaborczych pochodziły Towarzystwa Śpiewacze. Do momentu wyzwolenia miały na celu podtrzymywanie poczucia odrębności narodowej, zachowanie polskiego obyczaju. W niepodległej Polsce stały się ozdobą ubogiego życia, a zarazem spajały lokalne społeczności i pozwalały na manifestowanie polskości.⁴⁰² Koła śpiewu zrzeszone były w ramach Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego. Ich liczba ulegała ciągłym zmianom, często zawieszały działalność z powodu braku śpiewaków lub

397. APL, AMW, sygn. 568; APL, SPW, sygn. 110

398. APL, SPW, sygn. 117

399. K. Bednarczyk, op. cit., s. 153

400. APL, SPW, sygn. 49

401. APL, SPW, sygn. 123

402. J. Hellweg (red.), *Zorganizowany amatorski ruch chóralny w Wielkopolsce 1892-1992*, Poznań 1992, s. 148

nieporozumień, by z czasem się reaktywować.⁴⁰³ Koło śpiewu „Lutnia” w Wolsztynie zostało założone 12 V 1908 r. przez ks. prob. Zygarłowskiego.⁴⁰⁴ „Halkę” Przemęt założono w 1913 r.⁴⁰⁵ W trakcie walk powstańczych zawiązało się koło w Gościeszynie, pod najpopularniejszą w Wielkopolsce nazwą „Lutnia”.⁴⁰⁶ Proboszcz gościeszynski wspomagał też powstanie chóru „Cecylia” w Rostarzewie, założonego 14 V 1922 r.⁴⁰⁷ Z powodu przybywania nowych zespołów zreorganizowano okręgi Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego, powstały w roku 1923 okręg XIII – Wolsztyn, zrzeszał 11 kół śpiewu.⁴⁰⁸ Oprócz lokalnych występów brano także udział w rozmaitych zawodach i konkursach śpiewu. W okręgu XIII rywalizowano w Grodzisku (1926, 1936), Zbąszyniu (1927, 1932, 1936), Wolsztynie (1923, 1928, 1934, 1937, 1938) i Rakoniewicach (1931).⁴⁰⁹ Szczególnie uroczysty był zjazd okręgowy w lipcu 1928 r., połączony z obchodami 20-lecia „Lutni” Wolsztyn i poświęceniem chorągwi.⁴¹⁰ W latach trzydziestych prezesem zarządu okręgowego Wielkopolskiego Związku Śpiewaczego

403. Ibidem, s. 155-156

404. APL, AMW, sygn. 554

405. J. Hellweg (red.), op. cit., s. 139; K. Zimniewicz, W okresie zaboru, [w:] Przemęt. Zarys dziejów, Warszawa – Poznań 1991, s. 167, datuje ten fakt na 1914 r. Koło przemęckie po okresie zawieszenia, reaktywowano w 1922 r. Jego prezesem w 1928 r. był ks. Roman Szymański; APL, SPW, sygn. 132, k. 11

406. J. Hellweg (red.), op. cit., s. 155

407. Pierwszy skład koła liczył 31 osób. Prezesem zarządu był burmistrz Rostarzewa, Sylwester Łukomski, zastępcą Józef Boiński, sekretarzem Przybyła, skarbnikiem Walenty Banach, bibliotekarką Chwałbogowska. Swoje największe sukcesy koło odnosiło, gdy dyrygentem był Antoni Sturny; M. Zgaiński, op. cit., s. 41

408. J. Hellweg (red.), op. cit., s. 176

409. Ibidem, s. 181; Organizację zawodów w Wolsztynie wspierały lokalne władze. W 1923 r. magistrat przeznaczył na ten cel 200.000 mk, a Wydział Powiatowy 300.000 mk. W 1928 r. magistrat dofinansował zawody kwotą 100 zł. APL, SPW, sygn. 132, k. 7; O zjazdach okręgowych w Wolsztynie 1934 i 1938 – APL, SPW, sygn. 115, 123

410. K. Bednarczyk, op. cit., s. 152; Orędownik na powiat wolsztyński, 15 VII 1928

był Ferdynand Fiebig, zastępcą Łukaszewski ze Zbąszynia, sekretarzem Roman Olszewski, skarbnikiem Eligiusz Ławecki, a dyrygentem Leonard Flieger.⁴¹¹ Aktywność kół śpiewaczych, oprócz ćwiczenia śpiewu, i występów, była bogata. Organizowano zebrania, zabawy, przedstawienia teatralne, brano udział w uroczystościach narodowych i kościelnych. Obraz tych działań towarzystw śpiewu przedstawiają dane w tabeli nr 3.7.

*Tabela nr 3.7.
Aktywność kół śpiewaczych XIII okręgu WZŚ*

	1936	1937	1938
Koncerty własne	3	3	2
Udział w akademiach i wieczornicach	34	13	14
Przedstawienia teatralne	4	5	2

źródło: J. Hellweg (red.), op. cit., s. 185, 194, 195.

W kołach na terenie powiatu wolsztyńskiego zrzeszonych było około 400 osób. Na ogół, oprócz nut, nie posiadano majątku. Szczególnie aktywni w chórach byli działacze SN, z R. Olszewskim na czele. Nie powinno zatem dziwić, że starosta oceniał wpływy tej partii w oddziałach WZŚ na swoim terenie na 80%.⁴¹² Przegląd kół z terenu powiatu zawarty jest w tabeli nr 3.8.

411. APL, SPW, sygn. 49, k. 110

412. APL, SPW, sygn.123

Tabela nr 3.8.
Koła śpiewacze w powiecie wolsztyńskim, lipiec 1936 r.

	członków	mężczyzn	kobiet
1 "Echo" Łąkie	30	14	16
2 "Halka" Przemęt ⁴¹³	47	19	28
3 "Cecylia" Rostarzewo	19	9	10
4 "Harmonia" Rakoniewice ⁴¹⁴	50	30	20
5 "Moniuszko" Starkowo	24	13	11
6 "Halka" Tuchorza	29	19	10
7 "Lutnia" Wolsztyn	90	57	33
8 "Paderewski" Wioska ⁴¹⁵	26	b.d.	b.d.
9 Koło Śpiewu w Chorzeminie	b.d.	b.d.	b.d.

źródło: APL, SPW, sygn. 132, k. 146-153

Specyficznym stowarzyszeniem działającym w Wolsztynie i okolicach, było Towarzystwo hodowców i miłośników gołębi pocztowych „Poczta Wojenna”. Zrzeszało ono, jak sama nazwa wskazuje, hodowców gołębi pocztowych. Jako że gołębie takie były istotne dla komunikowania się w warunkach wojny, rejestracja gołębi i ich hodowców była obowiązkowa.⁴¹⁶ W kwietniu 1923 r. w Wolsztynie założono powiatowy oddział Wielkopolskiego Towarzystwa Hodowców i Miłośników Gołębi Poczty. Celem statutowym było: „podnoszenie hodowli gołębi pocztowych i udoskonalenie tresury tych

413. Prezesem był Wincenty Nowicki, sekretarzem Jakub Karwatka, zastępcą prezesa i dyrygentem ks. Tomaszewski, a bibliotekarką Emilia Kwaczyńska; APL, SPW, sygn. 49, k. 115

414. Prezes Aleksander Leśniczak, zastępca Roman Zygmunt, sekretarz Edmund Kubala, skarbnik Stanisław Brzozowski, bibliotekarka Pelagia Michalska; APL, SPW, sygn. 49, k. 101

415. Dane za 1934 r., koło założono w maju tego roku; APL, SPW, sygn. 115413.

416. M. Zgaiński, op. cit., s. 40

ptaków dla armii polskiej.” Prezesem został Jan Rybarczyk, sekretarzem Władysław Szymański, a skarbnikiem Jan Klupeć, poza nimi zapisanych było jeszcze czterech hodowców.⁴¹⁷ Na początku 1927 r. zarząd towarzystwa, zwrócił się z zapytaniem, do dowódcy VII DOK, gen. dyw. Dzierżawskiego, czy ze względu na niewielką ilość członków i słabą działalność, można przyjąć do organizacji chętnych Niemców, szczególnie znanych w okolicy hodowców z Karpicka. Generał, powołując się na wagę gołębi pocztowych podczas wojny, odpowiedział, że członkostwo Niemców nie jest wskazane. Wbrew takiej opinii, zostali oni przyjęci, ponieważ według ustawy z 1925 r.⁴¹⁸ każdy hodowca obligatoryjnie musi należeć do towarzystwa. Mimo zwiększenia się liczby członków, działalność „Poczty Wojennej” zamarła. Na roczne walne zebranie w lipcu 1928 r. przyszły dwie osoby, wobec czego prezes, którym był wtedy W. Ratajczak, zapowiedział rozwiązanie organizacji. W styczniu następnego roku, z inicjatywy Piotra Drożdżyńskiego i Franciszka Biskupa, doszło do odnowienia stowarzyszenia, na nowo zapisało się ośmiu chętnych. Prezesem został F. Biskup.⁴¹⁹ Od tego czasu następuje rozwój Towarzystwa. W 1933 r. liczy 11 członków,⁴²⁰ a w 1934 już 17.⁴²¹ W marcu 1935 r., Wolsztyńska „Poczta Wojenna”, razem z „Pocztą Wojenną” Kościan i „Błyskawicą” Leszno, utworzyła Zachodnią Grupę Lotową Związku Okręgowego Hodowców Gołębi Poczтовых z siedzibą w Wolsztynie. Jej zadaniem było dokonywanie lotów ćwiczebnych na potrzeby armii. Statutowe

417. APL, AMW, sygn. 565

418. Dz.U. 1925 nr 45 poz. 311, Ustawa z dnia 2 kwietnia 1925 r. o gołębiach pocztowych.

419. Ibidem

420. Ibidem. Zarząd tworzyli wtedy: Jan Małkowski – prezes, Władysław Nowak – zastępca, Florian Nowak – sekretarz.

421. Ibidem. Prezesem był st, sierż. Stanisław Nowak, zastępcą Jan Rybarczyk, sekretarzem Florian Nowak.

pozdrowienie brzmiało: „Dobry lot!”. Do grupy nie przyłączyło się, działające od ok. 1932 r. w Rakoniewicach, tamtejsze Towarzystwo Hodowców Gołębi, które zresztą na początku 1936 r. zostało rozwiązane.⁴²²

Kulturę fizyczną i sport pielęgnowały w ramach swojej działalności takie organizacje, jak „Sokół”, Związek Strzelecki, KSM czy oddziały PW. Obok nich istniały jeszcze kluby sportowe.⁴²³ W Wolsztynie najwcześniej, bo 1 VI 1921 r., zaczął działać Klub Sportowy „Unitas”. Ograniczał się on do gry w piłkę nożną. Pierwszym prezesem został Józef Ręka, a skarbnikiem Alojzy Miśko.⁴²⁴ Innym dużym klubem był założony 16 VII 1927 r. Wolsztyński Klub Sportowy „Czarni”.⁴²⁵ Rozpoczął od sekcji piłki nożnej, by z czasem rozwinąć też hokejową i tenisową.⁴²⁶ W latach trzydziestych przez wiele lat prezesował mu inspektor budowlany Władysław Rogalewski.⁴²⁷ Swoje organizacje mieli także kolarze. W Rostarzewie działało Towarzystwo Cyklistów „Kościuszkowski”⁴²⁸, w Karpicku Polskie Towarzystwo Kołowników „Chrobry”⁴²⁹, a w Wolsztynie Towarzystwo

422. APL, SPW, sygn. 120

423. Zob. Z. Grot, J. Gaj, op. cit., s. 150-154

424. Orędownik na powiat wolsztyński, 3 VI 1921; W 1924 r. istniały dwie drużyny. Kierownikiem pierwszej był Wincenty Kubaczyk. W 1927 r. klubem kierował Edward Stachowiak, jego zastępcą był Wincenty Hubert, a sekretarzem Jan Włodarczak. APL, AMW, sygn. 558

425. Skład pierwszego zarządu: prezes Józef Domagalski, zastępca Józef Zboralski, naczelnik sportowy Maksymilian Ogródowski; APL, AMW, sygn. 558

426. W 1935 r. kierownikiem sekcji piłki nożnej był Zenon Sliwiński, tenisowej Wiktor Pachorski, hokejowej Stanisław Majorowicz. Zarząd tworzyli Władysław Rogalewski – prezes, Maciej Buda – sekretarz, Jerzy Anders – skarbnik.

427. APL, AMW, sygn. 581

428. M. Zgaiński, op. cit., s. 36

429. Założone w maju 1928 r., w dniu założenia liczyło 38 członków, prezesem był Jan Nowak, zastępcą Pius Lisiewicz, sekretarzem Franciszek Kaźmierczak, a naczelnikiem Paweł Zaręba. Orędownik na powiat wolsztyński, 24 V 1928

Kołodników „Warta”.⁴³⁰ Klub mieli też miłośnicy regionalnej gry karcianej – skata. Klub Skata powstał 4 X 1921 r. Prezesem został K. Mikołajczyk, a jego zastępcą K. Löwe.⁴³¹ Oprócz wyżej wymienionych działało także kilka mniej znanych klubów wolsztyńskich. W 1921 r. założono KS „Patrja”⁴³², w 1922 r. KS „Brytania”⁴³³, a w 1927 r. KS „Unia”.⁴³⁴ Towarzystwa takie nie ograniczały swej działalności do rywalizacji sportowej, organizowano występy artystyczne, a także wieczorki taneczne dla swoich członków.

Rywalizowały między sobą i organizacje dobroczynne. Początkowo w Wolsztynie i Rakoniewicach jedynym stowarzyszeniem tego typu było Towarzystwo Pań Miłosierdzia św. Wincentego r Paulo. Organizowało występy artystyczne i zabawy, których dochód przeznaczano dla potrzebujących, urządzało gwiazdki dla biednych i chorych dzieci oraz podejmowało inne inicjatywy charytatywne. W 1928 r. w Zarządzie zasiadały: hr. Mycielska – prezydentka, p. Gryfigowa – zastępca, p. Nowicka – sekretarz, p. Kadzińska – skarbnik. W 1936 r. Towarzystwo Pań zrzeszało 260 członkiń, 200 w Wolsztynie⁴³⁵ i 60 w Rakoniewicach.⁴³⁶ Działało pod patronatem Kościoła katolickiego, dlatego postrzegano je jako

430. Założyły je 24 osoby w dniu 3 IX 1929 r. Prezesem został Paweł Zaręba, a naczelnikiem sportowym Józef Ceglarek. W 1931 r. prezesem został Walenty Przybyła, naczelnikiem nadal był Ceglarek; APL, AMW, sygn. 576

431. APL, AMW, sygn. 556, k. 35-39

432. Skład 14 os., prezes Julian Frankowski; APL, AMW, sygn. 558

433. Ibidem, prezes Kazimierz Anders, 70 członków.

434. Ibidem, prezes Helmut Wolff, zastępca Hilary Olejnik, 20 członków.

435. Prezes – Eufrozyna Markwitzowa, sekretarz – Władysława Słabęcka, skarbnik – Gertruda Patalasowa. APL, SPW, sygn. 49

436. Prezes – ks. Roman Dadaczyński, sekretarz – Stanisława Kaczorówna, skarbnik – Cecylia Brzozowska. Ibidem

zwolennika endecji. Wpływy SN w Towarzystwie starosta oceniał na 80%.⁴³⁷

Sanacyjnym odpowiednikiem Towarzystwa Pań św. Wincentego f Paulo, był Związek Pracy Obywatelskiej Kobiet. Miał on nieco inny charakter, ze względu na dużo większą różnorodność działań, które nie ograniczały się do akcji charytatywnych. Pierwszy oddział w Wolsztynie założono 4 X 1930 r.⁴³⁸ Szybko podjęto pierwszą inicjatywę, jaką było uruchomienie punktu dożywiania dzieci przy szkole powszechnej. Prowadzona była przez miesiące semestru zimowego i wydawała 120 porcji, w skład których wchodziła szklanka mleka i bułka.⁴³⁹ Kolejnymi akcjami były, m.in. organizacja kolonii i półkolonii letnich dla biednych dzieci, przygotowywanie podarków gwiazdkowych oraz kursy gotowania i robótek ręcznych. Oprócz tego podejmowano działania w kierunku wychowania obywatelskiego w myśl idei sanacyjnych. W październiku 1932 r. ZPOK przygotował uroczystą akademię ku czci zmarłej żony prezydenta, Michaliny Mościckiej. W 1935 r. z kolei zaproszono starostę J. Kaczorowskiego, który wygłosił referat „Życie i czyny Marszałka Piłsudskiego”.⁴⁴⁰ Członkinie Związku zorganizowane były w trzech kołach: Wolsztyn, Kopanica⁴⁴¹

437. Ibidem

438. Liczył 65 członkiń, składka wynosiła 20 gr. – 1 zł. O genezie Związku może świadczyć skład zarządu: przewodniczącą była Adela Woźniakowa (żona starosty), wiceprzewodniczącą Władysława Kukułowska (nauczycielka gimnazjum), skarbnikiem Maria Nowakowa (żona lekarza powiatowego), sekretarzem Helena Szeferówna (nauczycielka przy szkole katolickiej), ponadto w skład zarządu wchodziła Helena Adwentowska (żona dyr. gimnazjum) i Zofia Hasińska (żona dyr. gimnazjum). APL, SPW, sygn. 578

439. Ibidem

440. APL, SPW, sygn. 110, 112, 115, 117, 120, 123, 129

441. Koło w Kopanicy założyła żona burmistrza, Wachowska w maju 1932 r., w lipcu 1936 r. prezesem koła, liczącego 35 członkiń, była M. Pachurzanka. APL, SPW, sygn. 132, k. 129

i Rakoniewice. Przejściowo działały koła w Przemęcie⁴⁴² i Borui Kościelnej⁴⁴³. Mimo zdarzających się wewnętrznych sporów⁴⁴⁴ ZPOK osiągnął liczebność 167 osób (w 1936 r.)⁴⁴⁵, która pod koniec lat trzydziestych spadła do 114.⁴⁴⁶ Podobną do ZPOK działalność, prowadziło stowarzyszenie o nazwie Rodzina Policyjna. Działo na terenie Wolsztyna, liczyło ok. 50 osób i również było popierane przez władze.⁴⁴⁷

Przez długi czas elitarny charakter miał Polski Czerwony Krzyż. Jeszcze w 1932 r. przy okazji organizowanego przez PCK koncertu muzyki wojskowej zakończonego danciem, starosta Kaczorowski stwierdzał, że siła organizacyjna jest słaba, ponieważ składki miesięczne wysokości 3 zł miesięcznie są zbyt wysokie.⁴⁴⁸ Wobec takiej sytuacji przystąpiono do reorganizacji towarzystwa. Tworzono nowe koła, złożone głównie z członków wspierających, dla których składki były niższe. Łącznie w kilkunastu kołach zorganizowanych było ok. 400 osób. Oprócz pomocy charytatywnej i działań na rzecz rozwoju higieny, PCK organizowało kursy ratownictwa, sanitarne, gazoznawcze i przeciwlotnicze. Sprzęt ratowniczy i umeblowanie świetlicy będące w posiadaniu organizacji warte

442. Założone w maju 1933 r. zarząd tworzyły: prezes Darczowa, sekretarz Kwaczyńska, skarbnik Apolinarska. APL, SPW, sygn. 112; Zostało zlikwidowane w połowie 1936 r. APL, SPW, sygn. 120

443. W 1936 r. w skład koła w Borui wchodziło 8 Polek i 1 Niemka. APL, SPW, sygn. 132, k. 128

444. W czerwcu 1933 r. po zarzutach o nieprawidłową działalność prezes Paczosowej, wybrano nowy zarząd koła Wolsztyn. Przewodniczącą została Kaczorowska, pierwszą wiceprzewodniczącą Adwentowska, drugą wiceprzewodniczącą Liebekówna, skarbniczką Procińska, sekretarzem Modlińska, a ławniczkami Jaryszowa i Mukułowska. APL, SPW, sygn. 112

445. Przewodniczącą powiatową była wtedy Janina Liebekówna, sekretarzem Janina Majerewiczówna, a skarbnikiem Eugenia Sobolewska. APL, SPW, sygn. 49

446. APL, SPW, sygn. 123

447. W 1936 r. stanowisko prezesa sprawowała Helena Sauterowa, sekretarza Monika Strenzówna, a skarbnika Marta Wilczyńska. APL, SPW, sygn. 49

448. APL, SPW, sygn. 110

były ok. 8000 zł. Wśród członków przeważali zwolennicy sanacji, ale stopniowo coraz większa grupa zaczęła sprzyjać SN (w latach 1936-1938 wzrost z 10% do 50%).⁴⁴⁹

Inną kategorię organizacji stanowiły te, których powstanie i działalność związane były z bieżącą polityką państwa. Należały do nich Związek Obrony Kresów Zachodnich (później przekształcony w Polski Związek Zachodni), Liga Morska i Kolonialna czy Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Najdłuższą tradycję posiadał ZOKZ. Jego genezę można wiązać z wcześniejszym Komitetem Obrony Górnego Śląska, który działał w czasie powstań i plebiscytu.⁴⁵⁰ Organizacja powiatowa Komitetu działała i w Wolsztynie. Jej animatorem był Ludwik Wróbel. Między innymi zajmowano się zbiórką pieniędzy dla Ślązaków, a także organizowano wiece. Jeden z największych z nich miał miejsce 10 IV 1921 r. w Wolsztynie. Udział brało według „Orędownika” ok. 2000 osób.⁴⁵¹ Wykorzystując doświadczenie i zapal członków Komitetu, utworzono Związek Obrony Kresów Zachodnich. W Wielkopolsce nastąpiło to 28 IX 1921 r.⁴⁵² Spodziewany rozwój organizacji nie nastąpił. Napotymano trudności i brak zainteresowania, mimo że powiat wolsztyński był powiatem nadgranicznym. Do 1928 r. zorganizowano 3 koła.⁴⁵³ Związek zajmował się, ogólnie mówiąc walką z antypolską polityką Niemiec, ograniczaniem wpływów mniejszości niemieckiej w Polsce oraz działalnością oświatową. Na analizowanym terenie aktywność ZOKZ ograniczała się do organizowania kolonii dla dzieci ze Śląska, a także do wieców reagujących na bieżące

449. APL, SPW, sygn. 117, 120, 123, 129

450. M. Mroczo, Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921-1934. Powstanie i działalność., Gdańsk 1977, s. 13 - 25

451. Orędownik na powiat wolsztyński, 15 IV 1921

452. M. Mroczo, Związek..., s. 41

453. Ibidem, s. 60

wydarzenia dotyczące Niemiec. Fakt podpisania w 1934 r. polsko – niemieckiej deklaracji o niestosowaniu przemocy sprawił, że władze nosiły się z zamiarem zlikwidowania ZOKZ, który mógł utrudniać proces normalizacji stosunków między sąsiedzkimi państwami. Ostatecznie ZOKZ został zreorganizowany i przekształcony w Polski Związek Zachodni, który został silnie związany z polityką rządu.⁴⁵⁴ W powiecie wolsztyńskim PZZ nie podejmował szerszej działalności. Jego słaba liczebność wynikała z tego, że większość społeczeństwa, którego sympatie były związane z opozycją, odnosiła się nieufnie do prorządowej organizacji. Z drugiej strony władze nie udzielały PZZ dużej pomocy, skupiając się raczej na Lidze Morskiej i Kolonialnej. W 1936 r. w powiecie istniały 2 koła, łącznie zrzeszające 47 osób.⁴⁵⁵ Sytuacja międzynarodowa sprawiła, że organizacja odżyła wiosną 1938 r., liczbę kół zwiększono do pięciu, a członków do 176. Zorganizowano kolonie dla polskich dzieci z Niemiec, odbyły się zebrania manifestacyjne i pochody propagandowe w sprawie przyłączenia Zaolzia do Polski. Ruchliwość Związku przyciągnęła nawet zwolenników SN, którzy w PZZ stanowili 40%.⁴⁵⁶

Ciekawą organizacją była Liga Morska i Kolonialna. Pierwsze koło w Wolsztynie powstało 24 IV 1932 r. Organizowała co roku „Święto Morza” (29 VI). uczestniczyła w zbiórkach na Fundusz Obrony Morskiej, a na trwale zapisała się, budując przystań przy Jeziorze Berzyńskim.⁴⁵⁷ W 1935 r.

454. M. Mroczko, *Polska myśl zachodnia 1918-1939*, Poznań 1986, s. 263-282

455. APL, SPW, sygn. 49

456. APL, SPW, sygn. 123, o działalności PZZ w Rostarzewie zob. M. Zgaiński, op. cit., s. 39

457. Przystań zbudowano w 1933 r.; K. Bednarczyk, op. cit., s. 153

organizacja liczyła 7 członków zwyczajnych, 37 wspierających i jednego zbiorowego (koło szkolne). W tymże roku zarząd oddziału przekształcono w zarząd obwodu, co miało ułatwić dalszy rozwój.⁴⁵⁸ Dało to efekty, w 1936 r. w 6 kołach działało 310 osób.⁴⁵⁹ Ich działalność ograniczała się do zebrań propagandowych. Coraz bardziej znikomą działalność przerwało jedynie zorganizowanie w czerwcu 1938 r. „Tygodnia Morza”, zamiast zwyczajowego jednego dnia.⁴⁶⁰

Odpowiednikiem współczesnej Obrony Cywilnej w latach 1928 – 1939 była Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (LOPP).⁴⁶¹ Cieszyła się dużą popularnością. W 1938 osiągnięto liczbę 12 kół, z 975 członkami.⁴⁶² Organizowano kursy, odczyty, urządzano pokazy przeciwlotnicze i pochody propagandowe. Niekiedy działania przybierały spektakularną oprawę. 9 XII 1936 r. w Wolsztynie urządzono wieczorny pokaz gazowy połączony z wygaszeniem świateł w mieście.⁴⁶³ Tradycyjnie funkcję prezesa piastował starosta.

Jeszcze większą popularnością cieszyła się Ochotnicza Straż Pożarna. Jej gwałtowny rozwój nastąpił na przełomie lat

458. Zarząd tworzyli: prezes – burmistrz K. Modliński, wiceprezes – Z. Nędzewicz, sekretarz – F. Kozłowski, skarbnik – C. Schilf, członkowie – K. Benebesel, S. Machoy. O słabym rozwoju Ligi w Wielkopolsce pisano: „Zarządy Oddziałów mianowane jako obwody nie zawsze dorosły do wymogów stawianych przez Zarząd Główny, że nie ma w nich należytego zrozumienia pracy dla Ligi Morskiej i Kolonialnej. (...) Największym złem hamującym rozwój naszej akcji – to udział tych samych osób w kilku organizacjach społecznych, przez co praca natrafia na zasadnicze przeszkody i żadnej z tych organizacji nie wychodzi na dobre.”; Sprawozdanie z działalności okręgu poznańskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej za rok 1934, Poznań 1935

459. Zarząd obwodu stanowili: Józef Dutkowski prezes, Franciszek Woškowiak sekretarz, Brunon Rozynek skarbnik; APL, SPW, sygn. 49

460. APL, SPW, sygn. 123

461. LOPP powstał z połączenia Komitetu Obrony Przeciwgazowej i Ligi Obrony Powietrznej Państwa. Brak danych o ich działalności na terenie powiatu wolsztyńskiego. K. Bednarczyk, op. cit., s. 151 pisząc o LOPP, błędnie nazywa ją Ligą Obrony Powietrznej Państwa.

462. Między nimi było też koło kobiet w Wolsztynie; APL, SPW, sygn. 123, 129

463. APL, SPW, sygn. 129

dwudziestych i trzydziestych. Wiązało się to z dużym poparciem udzielanym przez władze. Powiatowym szefem OSP był starosta, w miastach burmistrzowie. Prawie każda większa miejscowość posiadała swój oddział Straży. Sprawność członków ćwiczone w czasie alarmów próbnych, zawodów na zjazdach powiatowych i oczywiście podczas działań bojowych przy gaszeniu pożarów. Organizowano zabawy taneczne, z których dochód przeznaczano na zakup sprzętu. W 1936 r. w 27 oddziałach OSP było 639 strażaków.⁴⁶⁴ W 1937 r. odpowiednio 31 oddziałów i 517 strażaków,⁴⁶⁵ a w 1938 już 36 i 1091.⁴⁶⁶

Omawiając organizacje działające w powiecie, wymienić należy grupę związaną z Ligą Katolicką i jej następczynią (od 1930 r.) Akcją Katolicką. Obok młodzieżowych KSM w skład Akcji wchodziły: Katolickie Stowarzyszenie Kobiet⁴⁶⁷, Katolickie Stowarzyszenie Mężów⁴⁶⁸ i Katolicki Związek Robotników Polskich.⁴⁶⁹ Brały one udział w uroczystościach kościelnych. W 1938 r. istniało 6 kół męskich z 618 członkami, 9 żeńskich z 749 członkiniami i 7 robotniczych, zrzeszających 334 osoby.⁴⁷⁰ Wśród członków 95 % było zwolennikami SN.⁴⁷¹

464. APL, SPW, sygn. 49

465. APL, SPW, sygn. 129

466. APL, SPW, sygn. 123

467. W 1936 r. istniały koła Kopanica (74 członkinie, prezes Agnieszka Obiora), Rostarzewo (87, Stanisława Bosa) i Wolsztyn (280, Jadwiga Małecka); APL, SPW, sygn. 49

468. Koła: Kopanica (25 osób, prezes Piotr Kędziora), Obra (25, Ludwik Paździor), Rostarzewo (Józef Felak) i Wolsztyn (166, dr Kazimierz Piskozub); APL, SPW, sygn. 49

469. Koła: Chobienice (20, Konstanty Andrys), Gościeszyn (41, Wawrzyn Przybyła), Kębłowo (25, Mikołaj Grelak), Kopanica (39, Jan Miśko), Rakoniewice (80, Stanisław Kryszman), Siedlec (57, Stanisław Woźny) i Wolsztyn (158, Stefan Adamczak); APL, SPW, sygn. 49

470. APL, SPW, sygn. 123

471. Ibidem

Interesującą organizacją był Związek Nauczycielstwa Polskiego. Pierwsze ognisko w Wolsztynie założone zostało 17 IV 1928 r. Dziesięciu członków założycieli⁴⁷² wybrało spośród siebie zarząd, który tworzyli: przewodniczący – Wiktor Wandycz, sekretarz – Nikodem Nierzwicki, skarbnik – Władysław Wiewióra.⁴⁷³ W Związku działali młodszy nauczyciele o lewicowych poglądach. Stanowili przeciwwagę dla działającego wcześniej Stowarzyszenia Chrześcijańsko – Narodowego Nauczycieli Szkół Powszechnych.⁴⁷⁴ Przez dłuższy czas ZNP związany był blisko z BBWR. Założono ognisko Związku w Rakoniewicach,⁴⁷⁵ prezesem powiatowym został Antoni Sturny, sekretarzem Jan Lipiński, a skarbnikiem Ewa Kumochowa.⁴⁷⁶ Z czasem organizacja zaczęła się radykalizować, 10 IX 1937 r. na znak poparcia strajku Zarządu Głównego ZNP, w powiecie zawieszono zajęcia szkolne na jeden dzień.⁴⁷⁷ Członkami ZNP w rejonie wolsztyńskim było wtedy 91 osób, ich sympatie polityczne rozkładały się następująco: 80% sympatyków rządu, 15% SN i 5% PPS, co było ewenementem, ponieważ żadna inna organizacja nie była przychylna tej partii.⁴⁷⁸

Wymienione wyżej towarzystwa i organizacje nie wyczerpują katalogu wszystkich działających w powiecie

472. W. Wandycz, M. Bogusz, A. Kałankiewicz, W. Wiewióra, J. Krysta, S. Zieliński, K. Strzelecki, N. Nierzwicki, S. Zygmanski, i jedna osoba nieczyt. (K. Grzybowski ?) APL, AMW, sygn. 583

473. Ibidem

474. W 1935 r. i w 1936 r. Zarząd tworzyli: Franciszek Wargacki – prezes, Jadwiga Małecka – sekretarz, Wojciech Frieske – skarbnik. APL, SPW, sygn. 49, k. 117;

475. Miało to miejsce w 1932 r., prezesem został Jan Lipiński; E. Laskowski, op. cit., s. 69

476. W. Peltz, Oświata i kultura, [w:] Gmina Siedlec. Przeszość i teraźniejszość, Zielona Góra 1984, s. 92; M. Zgaiński, op. cit., s. 67; APL, SPW, sygn. 49

477. E. Laskowski, op. cit., s. 75; K. Bednarczyk, op. cit., s. 158

478. APL, SPW, sygn. 123

wolsztyńskim w okresie międzywojennym. Można by na przykład dodać Towarzystwa Upiększania Miasta,⁴⁷⁹ Rodzinę Kolejową, Związek Emerytów i Emerytek Państwowych i Samorządowych, Towarzystwo Popierania Budowy Szkół Publicznych, Wielkopolski Związek Myśliwych i inne. Wydaje się jednak, że w sposób wystarczający ukazano różnorodność organizacji i ich aktywność w omawianym okresie.

479. TUP w Wolsztynie założono 24 X 1894 r., w latach 1919-1939 jego prezesem był burmistrz K. Modliński, w 1936 r. liczyło 107 członków. TUP w Rakoniewicach powstało 19 X 1928 r., prezesował mu Wacław Kaczmarek; APL, SPW, sygn. 48, k. 28

IV ROZDZIAŁ ŻYCIE POLITYCZNE MNIejszości NIEMIECKIEJ

1. Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen (DtB).

Życie polityczne mniejszości niemieckiej w okresie międzywojennym charakteryzowało się próbami utworzenia organizacji nadrzędnej, która kontrolowałaby działalność Niemców we wszelkich stowarzyszeniach i związkach. Dbałaby ona również o zachowanie narodowego punktu widzenia we wszelkich przejawach ich działalności.

Pierwszą taką organizacją na terenie Wielkopolski, a co za tym idzie i powiatu wolsztyńskiego był Deutschtumsbund zur Wahrung der Minderheitsrechte in Polen (DtB).⁴⁸⁰ Powstała ona 8 maja 1921 r. w Bydgoszczy. Filie powstawały żywiłowo w 1921 i 1922 r. Wśród nich były oddziały w Wolsztynie, Kaszczorze i Rakoniewicach.⁴⁸¹ W ramach struktur organizacyjnych działały autonomicznie: Bauernverein (BV), Handwerkverband, Lehrerverein, Schulverein, Frauenverein i in.⁴⁸² DtB działał aktywnie, m.in. wysyłał skargi do Ligi Narodów, organizował akcje składania wniosków do władz

480. O powstaniu i działalności DtB informacje znajdziemy przede wszystkim u D. Matelskiego, *Niemcy w Polsce w XX wieku*, Warszawa-Poznań 1999, s. 85-89; *Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1997, s. 77-78. Ponadto zob.: J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974, s. 275-276; K. Grünberg, *Niemcy i ich organizacje polityczne w Polsce międzywojennej*, s. 47-49; A. Czubiński, *Wielkopolska w latach 1919-1939*, Poznań 2000, s. 81-85

481. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 79, APL, AMR sygn. 14

482. APL, AMW, sygn. 563; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 78; D. Matelski, *Niemcy...*, s. 88

w sprawie zakładania niemieckich szkół, wzywał do bojkotu handlu polskiego, agitował przeciwko optowaniu na rzecz Niemiec i wyjeżdżaniu z Polski. Od 1922 r. podporządkował swoim wpływom całe niemieckie życie społeczno-polityczne w Wielkopolsce i na Pomorzu. Wykorzystując dogodną sytuację międzynarodową (upadek rządu w Niemczech), władze polskie zdelegalizowały DtB pod zarzutami szpiegostwa i zdrady stanu. Poprzedzono ten fakt rewizjami policji w domach aktywnych działaczy organizacji. Kierownictwo DtB spodziewało się takiej akcji i zmierzając do zachowania choć szczątków związku w przypadku delegalizacji, poleciła rozwiązywać koła, a członków przesuwac do Bauernverein.⁴⁸³ Organizację tę, jako afiliowaną przy DtB, władze niemieckie również rozwiązały.

Odział Deutchtumsbundu w Wolsztynie powstał 17 września 1921 r.⁴⁸⁴ Szefem organizacji powiatowej był Paul Weyrauch.⁴⁸⁵ Dzieliła się ona wtedy na 5 kół. Zarząd koła w Wolsztynie tworzyli wtedy przewodniczący Bruno Schulz i zastępca Karl Felber.⁴⁸⁶ 20 grudnia 1921 r. na zebraniu, gdzie gościem był dr Johannes Scholz z Poznania, utworzono koło DtB w Rakoniewicach.⁴⁸⁷ W Wolsztynie pod koniec 1921 r. organizacja skupia już z reguły wszystkich Niemców, nawet dotychczasowych zwolenników polityki ugodowej z Polakami. W piśmie policji do wojewody z kwietnia 1923 r. charakteryzującym niemieckie organizacje w powiecie wolsztyńskim, o Deutchtumsbund czytamy: „Działalność polityczna jawna – cel złączenia wszystkich Niemców pod jeden sztandar opozycyjny wobec Polski, utrzymanie ducha niemieckiego, skierowanie ich duchowej łączności z Berlinem.

483. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 82

484. APL, AMW, sygn. 563

485. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 79, APL, SPW, sygn. 48, k. 13

486. APL, AMW, sygn. 563

487. APL, AMR, sygn. 14

Organizacja posiada oddziały: prawny, gospodarczy, oświatowy i szkolny (dawny Schulverein). Działalność organizacji jest nader ruchliwa, tu na kresach większa aniżeli w innych miastach. Urządza się częste przedstawienia amatorskie, wspólne zabawy, koncerty itp.” Dalej określono DtB jako organizację „nader szkodliwą”.⁴⁸⁸ Od wiosny 1923 r. władze przygotowują się do rozwiązania niewygodnego związku. Mieszkania najaktywniejszych członków oraz miejsca ich spotkań są pod stałą obserwacją funkcjonariuszy policji. Niemcy nie są wobec tego bezczynni. Zmieniają miejsca spotkań, co utrudnia działalność informatorom Polaków. Ci jednak zauważają, że DtB „Działa pod płaszczykiem Niemieckiego Towarzystwa Śpiewu Concordia”. Zebrania odbywały się kilka razy poza miastem w restauracji Thiema w Berzyńskim Młynie, gdzie nawoływano do walki zapobiegania emigracji Niemców i Żydów poza granice Polski, a wstępowano do związków (...), by zjednać jak największą siłę i prowadzenie tychże.”⁴⁸⁹ Niedługo później, zgodnie z zaleceniem Zarządu Głównego, członkowie DtB przenoszą się do Bauernverein.⁴⁹⁰ Wzbudza to podejrzenia władz polskich, które zauważają, że w tej organizacji największą rolę odgrywają osoby w ogóle nie związane z rolnictwem.⁴⁹¹ Dodatkowo rozsierdził je fakt, że wśród 154 członków BV w Rakoniewicach, znalazło się 8 byłych działaczy Ostmarkverein (dobrze znanej Polakom Hakaty). Wśród nich byli m.in. pastor Löffler, lekarz Greisch i lekarz weterynarii Böhme.⁴⁹² Niemcy wolsztyńscy wykazali się większą pomysłowością od swych rodaków w innych

488. APL, AMW, sygn. 563

489. ibidem

490. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 82

491. Jak np. Paul Weyrauch w Wolsztynie, APL, SPW, sygn. 48, k. 13

492. APL, AMR, sygn. 14, k. 6 i 8

powiatach Wielkopolski i jako kamuflaż utworzyli organizację zwaną Ausschlus zur Pflege des Geistlebens Wolsztyn.

Koniec tego związku, podobnie jak Deutschtumsbundu i Bauernvereinu, nastąpił 7 lipca 1923 r. Ich rozwiązanie poprzedziła akcja rewizji w biurach i mieszkaniach ważniejszych członków. W Wolsztynie było nimi 9 osób: kierownik BV Paul Weyrauch, kupcy Bruno i Hugo Schulz, destylator Zeidler, księgarz Paul Scholz, mleczarz Wilhelm Manthey, pastor Bartheau, mistrz stolarski Kurt Marko, mistrz piekarski Günther i restaurator Fischer. Zdobyte materiały wykazały, że „tutejsza filia we wszystkich sprawach politycznych żywy udział brała.”⁴⁹³

2. Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, Netzegau und Pommerellen (DV).

Rozwiązanie Deutschtumsbundu osłabiło antypolską politykę mniejszości niemieckiej. Ponadto pozbawiło ją ogólnej organizacji w Wielkopolsce. Po chwilowej dezorientacji zaczęto szukać nowych form umożliwiających kontynuowanie dotychczasowej działalności, co zabezpieczyłoby nową organizację przed losem DtB. Pomocą w tym zadaniu było niemieckie przedstawicielstwo parlamentarne, noszące wówczas nazwę Deutsche Vereinigung im Sejm und Senat für Posen, Netzegau und Pommerellen (DV).⁴⁹⁴ Posłowie i senatorowie pochodzący z Wielkopolski i Pomorza, przystąpili

493. APL, AMW, sygn. 563

494. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 88; D. Matelski, *Niemcy...*, s. 89-90; J. Holzer, *op. cit.*, s. 279; A. Czubiński, *op. cit.*, s. 86; K. Gostyński, *Historia polityczna Niemców w województwach zachodnich po wojnie [w:] Strażnica Zachodnia nr 1-2 r. XII*

do tworzenia na tym terenie tzw. biur sejmowych (Sejmbüro). Biura poselskie powstawały z reguły w lokalach dawnego Deutschtumsbundu, opierano się również na jego byłych współpracownikach.

Organizacyjnie DV posiadał centralę w Bydgoszczy, której podlegały okręgi z siedzibami w Poznaniu i Bydgoszczy. Z kolei te dzieliły się na oddziały terenowe (Geschäftsstellen) pokrywające się z powiatami. W powiatach działali mężowie zaufania, głównie pastorzy, nauczyciele i niektórzy zaufani ludzie. W Poznańskim w 1932 r. było nie mniej niż 758 mężów zaufania. W powiecie wolsztyńskim było ich aż 163 (zob. Aneks), co stanowiło ponad 20% ich ogólnej liczby.⁴⁹⁵ Ewenementem była liczba mężów zaufania w Wolsztynie (30) i niewielkiej Kopanicy (15), dla porównania w Bydgoszczy było ich 23, w Międzychodzie 11, a w Poznaniu 3. Wskazuje to na wyjątkową aktywność Niemców na kresach zachodnich. Pod względem formalnym DV nie była ani stowarzyszeniem, ani partią polityczną. Swoją działalność rozwijała poprzez liczne stowarzyszenia wyznaniowe, kulturalne i gospodarcze. Stowarzyszenia te DV bądź powoływała do życia, bądź organizowała i finansowała. Zwierzchnictwo DV uznawały m.in. Wspolnische Lanwirtschaftliche Gesellschaft, Verband für Handel und Gewerbe, czy Schulverein.⁴⁹⁶ W ten sposób Deutsche Vereinigung osiągnęło zamierzone kierownictwo nad życiem mniejszości niemieckiej w Wielkopolsce i Pomorzu. Działalność tej organizacji poza nadzorem nad stowarzyszeniami polegała na pośredniczeniu między ludnością, a konsulatami niemieckimi, wypłacaniu zapomóg materialnych osobom bezrobotnym i poszkodowanym (np. w pożarach).⁴⁹⁷

495. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 89-90

496. *Ibidem*, s. 91; K. Gostyński, *op. cit.*, s. 50

497. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 91

Ponadto, ogólnie mówiąc, celem było wzmocnienie stanu posiadania niemczyzny w zachodniej Polsce oraz uniezależnienie się mniejszości niemieckiej od większości polskiej.⁴⁹⁸ Środki finansowe na działalność DV zapewniane były przez liczne subwencje płynące z Niemiec. Poza tym sympatycy oraz członkowie afiliowanych organizacji dobrowolnie opodatkowali się na jego rzecz. Rolnicy i właściciele ziemscy płacili ten tzw. podatek narodowy w wysokości 75 gr z morgi.⁴⁹⁹

3. Deutsche Vereinigung in Westpolen (DVW).

We wrześniu 1934 r. władze zezwoliły na zarejestrowanie naczelnej organizacji niemieckiej dla Wielkopolski i Pomorza pod nazwą Deutsche Vereinigung in Westpolen (DVW).⁵⁰⁰ Była ona sformalizowaną kontynuatką DV, stowarzyszeniem zrzeszającym obywateli polskich narodowości niemieckiej. Głównymi zadaniami statutowymi było pielęgnowanie tradycji oraz kultury narodowej Niemców w Polsce w ramach państwowości polskiej, na gruncie obowiązujących przepisów prawa. Członkiem DVW mógł zostać każdy obywatel polski narodowości niemieckiej, który ukończył 18 lat. Działalność organizacyjną członkowie DVW prowadzili poprzez zebrania, odczyty, kursy i zabawy towarzyskie, a także organizowanie imprez kulturalno-oświatowych dla członków DVW i ich dzieci.⁵⁰¹ Strojem organizacyjnym były czarne spodnie (spódnice), białe koszule i czarne krawaty. Można w nich było

498. K. Gostyński, op. cit., s. 53

499. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 92

500. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 95; D. Matelski, *Niemcy...*, s. 93; J. Holzer, op. cit., s. 585

501. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 97

występować jedynie na zamkniętych zebraniach i imprezach, noszenie ich publicznie, było niezgodne z prawem polskim. Sztandar DVW był koloru czarnego ze strzałką skierowaną ku górze, będącą starogermańskim symbolem runicznym.⁵⁰²

Deutsche Vereinigung in Westpolen rozwijało się dynamicznie w całej Wielkopolsce i na Pomorzu, miało przy tym szerszy zasięg niż DV. Nie inaczej było w powiecie wolsztyńskim. Pierwsze koła powstają w 1934 r., ale większość z nich rok później. W maju 1935 r. istniało już 10 kół. Do grudnia przybyły 3 kolejne, a zasięg działania oddziału Boruja Stara rozszerzono o Boruję Kościelną. Ponadto nastąpił znaczący przyrost członków w istniejących już kołach, np. w Mochach przybyło 127 osób, a w Jaromierzu 32. Prezesami zostają często byli mężowie zaufania DV. Stan organizacyjny ilustruje tabela 4.1. Wysoka liczba członków DVW stawiała powiatowy oddział wolsztyński w czołówce najliczniejszych w Wielkopolsce, obok Bydgoszczy, Kępna, Ostrowa Wielkopolskiego, Poznania, Wyrzyska i Szubina.⁵⁰³

502. Ibidem, s. 99-100

503. Ibidem, s. 103-104

Tabela 4.1
Stan organizacyjny DVW w 1935 r. w pow. wolsztyńskim

Koło	Prezes	członków w maju	członków w grudniu
Błońsko	Gustaw Heinrich	75	b.d.
Boruja Stara	Otto Heider	50	-
Gola	Rudolf Krause	57	77
Jabłonna	Otto Schmolke	292	b.d.
Jaromierz	Wilhelm Mader	20	52
Mochy	Johannes Sprongalla	62	189
Rakoniewice	Paul Heinrich	117	124
Tarnowa	Otto Joksch	111	b.d.
Tuchorza Stara	Herman Preus	106	114
Wola Dąbrowiecka	Oskar Becker	70	b.d.
Wolsztyn	Adolf Katzur	-	37
Rostarzewo	Adolf Bederke	-	27
Kaszczor	Josef Hoffman	-	b.d.
Boruja Kościelna	Otto Heider	-	193

źródło: Opracowanie własne na podst. D. Matelski, Mniejszość..., s. 379;

APL, SPW, sygn. 51

Działalność DWV opierała się na organizowaniu zebrań, które odbywały się najczęściej w restauracjach sympatyków. W Rostarzewie spotykano się w lokalu Richarda Raschke,⁵⁰⁴ w Woli Dąbrowieckiej u Diehr'a, a w Błońsku u Noak'a.⁵⁰⁵ W przypadku, gdy nie było możliwości zorganizowania zebrań u Niemca, robiono to w lokalu polskim, jak np. u Wawrzyńskiego w Jaromierzu.⁵⁰⁶ Aktywność kół ilustruje tabela 4.2

Tabela 4.2
Zebrania DVW w pow. wolsztyńskim (1 IV 1934 – 25 VIII 1939)

1934		1935		1936		1937		1938		1939	
z	u	z	u	z	u	z	u	z	u	z	u
1	150	41	7743	26	3614	18	732	9	1135	10	598

*Uwagi: z-liczba zebrań, u-liczba uczestników;
w roku 1938 dane nie obejmują listopada i grudnia.*

źródło: Opracowanie własne na podst.: D. Matelski, Mniejszość..., s. 375-376

504. APL, SPW, sygn. 51, k. 351; M. Zgaiński, op. cit., s. 48

505. APL, SPW, sygn.49, k. 116

506. APL, SPW, sygn. 51

Odziały DVW działały aktywnie, wspierając ludność niemiecką. Koło w Mochach złożyło nawet wniosek do władz, by można było publicznie tłumaczyć w tej miejscowości na język niemiecki teksty rozporządzeń i wiadomości urzędowych. Prośbę tłumaczono tym, że osoby starsze nie mogą się już doskonalić w języku polskim, a nie rozumiejąc ogłoszeń, nie mogą spełniać obowiązków obywatelskich. Wniosek odrzucono z braku podstaw prawnych.⁵⁰⁷ Rozbudzona politycznie ludność niemiecka przyciągała do siebie również część zniemczonych Polaków. Przyjęcie ich do koła w Wolsztynie stało się przyczyną jego rozwiązania przez władze administracyjne, gdyż było to niezgodne ze statutem DVW. Nie był to przypadek odosobniony. Z takiej przyczyny rozwiązano wiele kół w całej Wielkopolsce.⁵⁰⁸

Deutsche Vereinigung in Westpolen było jednym z filarów niemieckiego życia politycznego w zachodniej Polsce w latach trzydziestych. Jego członkowie kierowali także większością działających wówczas niemieckich organizacji społeczno-kulturalnych, religijnych i gospodarczych.⁵⁰⁹ Dominację DVW, podważyła jednak inna partia – JDP.

4. Jungdeutsche Partei (JDP).

Jungdeutsche Partei (JDP) powstała na Śląsku Cieszyńskim w 1931 r. Jej prezesem był Rudolf Wiesner.⁵¹⁰ Jej nazwa – Partia Młodych Niemców, oznaczała odcięcie się od działaczy

507. APL, SPW, sygn. 49, k. 102-104

508. D, Matelski, *Mniejszość...*, s. 104-105

509. *Ibidem*, s. 105

510. Pośród partii mniejszości niemieckiej w Wielkopolsce, działalność JDP jest zbadana w największym stopniu. Informacje o niej znajdziemy m.in. w pracach D. Matelskiego, *Mniejszość...*, s. 105-121; *Niemcy...*, s. 93-94; K. Grünberga, *op. cit.*, s. 59-65 i 94-102; J. Holzera, *op. cit.*, s. 583-585

dotychczas kierujących życiem mniejszości niemieckiej, związanych z ziemiaństwem, których nazywano „obozem starych“. Fundusze na swą działalność JDP czerpała z subwencji zagranicznych, działalności gospodarczej oraz składek członkowskich. Członkowie z Wielkopolski płacili 48 gr miesięcznie. Strojem organizacyjnym partii były brązowe mundury (podobne do mundurów NSDAP w Rzeszy), w kłapach marynarek noszono znaczki partyjne.⁵¹¹ Program zakładał solidarność Niemców w celu stworzenia wspólnoty narodowej. Zakładano walkę z marksizmem, obronę czystości rasy. Na wzór NSDAP warunkiem przyjęcia do partii było aryjskie pochodzenie. Organizacja partii była oparta na zasadzie wodzostwa (Führerprinzip). Zebraniom nadawano charakter pompatyczny, kandydatów na członków przyjmowano ze szczególnym ceremoniałem.⁵¹² Ludność niemiecka, przyzwyczajona do wykonywania poleceń mężów zaufania DV, z entuzjazmem powitała organizowane przez JDP masowe zebrania i wiece, na które ściągano często Niemców z wielu miejscowości. Dawało to im poczucie bezpieczeństwa i sprawiało wrażenie odrodzenia się niemieckości terenów „oderwanych traktatem wersalskim“. Nowy styl propagandy trafił na podatny grunt. Nastąpił masowy napływ Niemców do JDP.

Partia Młodych Niemców swoją ekspansję na teren Wielkopolski rozpoczęła na początku 1934 r. Utworzono okręg poznańsko-pomorski. Jego prezes działał za pomocą mężów zaufania. Za zadanie mieli powołanie struktur organizacyjnych JDP w terenie. Jednym z nich był Alfons Frayer z Szarek.

511. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 106-107

512. K. Grünberg, op. cit., s. 59-60; *Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918-1970*, s. 26

W marcu powstały pierwsze oddziały partii, wśród nich w Borui (53 członków, prezes Hermann Schulz).⁵¹³ W Wolsztynie partią kierował początkowo Hans Günther Glodny, szybko jednak awansował i został członkiem władz centralnych JDP jako Landewirtschaftleiter (krajowy referent gospodarczy).⁵¹⁴

W 1935 r. w powiecie wolsztyńskim istniało już 15 kół (zob. tabela 4.3).

Tabela 4.3

Stan organizacyjny JDP w pow. wolsztyńskim, XII 1935 r.

Koło JDP	prezes	członkowie
Boruja	Karl Gunther	49
Boruja Kościelna	Karl Wilhelm Oberman	296
Głodno	b.d.	78
Goździn	Richard Schobert	37
Jabłonna	Arthur Limman	143
Jaromierz	Herman Linke	39
Kaszczor	Hans Hirt	17
Komorówko	Otto Arlt	63
Mochy	Johannes Semmler	42
Rakoniewice	Alfred Preus	40
Rostarzewo	Wilhelm Hermann ⁵¹⁵	45
Solec Nowy	Heinrich Muller	49
Tarnowa	Werner Kurt	65
Tuchorza	b.d.	98
Wolsztyn	Rudolf Lussig ⁵¹⁶	105
Razem:		1166

źródło: APL, SPW, sygn. 51

513. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 108

514. *Ibidem*, s. 106; K. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 45

515. W 1936 r. prezesem koła Rostarzewo został Wilhelm Ewald Kernchen. Sekretarzem był Berthold Schulz. M. Zgaiński, *op. cit.*, s. 48

516. Zastępcą prezesa był Fritz Lischke, sekretarzem Dietrich Girmdt. Świetlica JDP w Wolsztynie mieściła się w lokalu Buscha na ul. 5 stycznia 26; APL, SPW, sygn. 51, k. 383-385

Taka liczba kół ustabilizowała się. W 1936 r. w 15 kołach zrzeszonych było 1220 członków, a w 1937r. – 1050.⁵¹⁷ Dawało to tutejszemu JDP pierwszeństwo w Wielkopolsce, podobną liczebnością wykazać się mogły jedynie oddziały w Chodzieży i Nowym Tomysłu. Władzami obwodu powiatowego kierował Gerhard Scholz, jego zastępcą był Ernst Sachweh, sekretarzem Kurt Jabczyński, jego zastępcą Dietrich Girndt, skarbnikiem z kolei był Arno Schulz.⁵¹⁸ Przy oddziałach JDP istniały obligatoryjnie sekcje młodzieżowe pod nazwą Deutscher Wanderverein, a także sekcje żeńskie.⁵¹⁹ Działalność partii koncentrowała się na organizowaniu zebrań, narad, a także na obchodach: święta pracy (1 maja), pamięci poległych w I wojnie światowej (marzec), rocznicy śmierci pierwszego bojownika JDP w Polsce – Ericha Markusa (maj), żałoby narodowej Niemców (9 listopada).⁵²⁰ Masowość zebrań, szczególnie w porównaniu z DVW, zaobserwować możemy w tabeli 4.4. Rosnące wpływy ruchu młodoniemieckiego wzbudzały zaniepokojenie wśród władz Kościoła Ewangelicko – Unijnego, ponieważ bogactwo oferty spędzania czasu wolnego, oferowana przez JDP, sprawiło, że nastąpił widoczny spadek uczestników nabożeństw.⁵²¹

517. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 111

518. APL, SPW, sygn. 51

519. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 112

520. *Ibidem*, s. 115

521. O. Kiec, *Działalność społeczno – polityczna kościołów ewangelickich w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1993 (praca doktorska w zbiorach BU UAM), s. 204

Tabela 4.4

Zebrania JDP w pow. wolsztyńskim (1 IV 1934 – 25 VIII 1939)

Uwagi: z-liczba zebrań, u-liczba uczestników; w roku 1938 dane nie obejmują listopada i grudnia.

1934		1935		1936		1937		1938		1939	
z	u	z	u	z	u	z	u	z	u	z	u
47	6650	53	10776	42	5664	39	3283	15	1511	27	1556

źródło: Opracowanie własne na podst.: D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 380-381

W Wolsztynie 26 lipca 1934 r. odbył się w restauracji Thiema (Berzyński Młyn) wielki zjazd partyjny. Uczestniczyło w nim wielu Niemców spoza Polski (endecki „Orędownik” szacował ich liczbę na 400, w sprostowaniu G. Scholz twierdził, że było ich jedynie 30).⁵²² Szczególnym zebraniem dla tutejszych członków JDP było na pewno to z 30 listopada 1936 r. Gościem honorowym był bowiem sam charyzmatyczny przywódca partii Rudolf Wiesner. Przemówienia przerywane były śpiewami „Es dröheth der Marsch” (Grzmi marsz...), czy „Aufhebt unsere Fahnen” (W górę podnieśmy chorągwie). Stosunek do Polaków Wiesner wyraził w swej mowie: „(...) Sążniste artykuły zionące nienawiścią antyniemiecką oczerniają nas publicznie przed narodem polskim oczywiście bez żadnych konkretnych powodów. Nie uniemożliwiają nam naszej egzystencji, zrzeszania się, pielęgnacji naszych tradycji kulturalnych, a my wam zapewnimy 100% lojalności /oklaski/. Kto podłożył pierwsze podwaliny kultury polskiej, jeśli nie Niemcy sprowadzeni do Polski przed setkami lat? /oklaski/. Nie możemy dalej milczeć, dość naszej dotychczasowej bierności. Tysiące dzieci niemieckich zniewalanych jest, ucząc się w szkołach

522. K. Bednarczyk, op. cit., s. 45

polских, gdzie się je polonizuje. Tak jak naród polski pozbawiony przed 150 lat swjej suwerenności walczył o podtrzymanie polskości, tak my dziś, mniejszość narodowa niemiecka, walczymy i walczyć będziemy o podtrzymanie ducha niemieckiego w Polsce. To niech przyjmie naród polski do wiadomości, z tym pogodzić się musi." Zebranie zakończono okrzykiem „Sieg Heil!”.⁵²³ Taki przebieg spotkania nie mógł się podobać władzom polskim, dlatego też, gdy w grudniu wolsztyńska JDP chciała zorganizować wieczorek niemiecki, nie zezwolono na jego odbycie. Decyzję motywowano tym, że „na zebraniu 30 XI obrażano Państwo Polskie”.⁵²⁴

Spory między Polakami a Niemcami przybierały niekiedy bardzo ostrą postać. Zdarzały się przypadki napadania na siebie osób obu narodowości. Przodowali w tym członkowie młodzieżówek JDP i Stronnictwa Narodowego. Doszło nawet do śmierci w bójce Hansa Fechnera z Żodynia.⁵²⁵

JDP nie omijały spory, do największego rozłamu doszło w 1937 r. Z ostrą krytyką Wiesnera za wodzowskie kierowanie partią oraz ugodową politykę wobec władz Drugiej Rzeczypospolitej, wystąpił Wilhelm Schneider.⁵²⁶ Jest to o tyle ciekawe, że istotną rolę w tym wydarzeniu odegrali działacze z Wolsztyna. Zwolennikami Schneidera byli głównie działacze śląscy JDP, nie udało im się przegłosować wotum nieufności dla dotychczasowego szefa partii. Z działaczy wielkopolskich, poparł ich jedynie Hans Günther Glodny z Wolsztyna. Piastował on funkcję referenta gospodarczego i przekazał secesjonistom z kasy partyjnej 1700 zł. Utworzyli oni nową organizację,

523. APL, SPW, sygn. 51, k. 477, k. 511; Tekst mowy Wiesnera cytuje M. Zgaiński, op. cit., s. 49

524. APL, SPW, sygn. 51, k. 491

525. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 116

526. K. Grünberg, op. cit., 97-98, D. Matelski, *Mniejszości...*, s. 117-119

Verband der Deutschen Volksgruppen in Polen, z Schneiderem jako przewodniczącym. Głodny objął w niej stanowisko kierownika działu gospodarczego.⁵²⁷ Partia ta nie odegrała już znaczącej roli. Wiesner pozostał szefem JDP. Jako że większość kierownictwa okręgu poznańskiego poparła go, jego członkowie szybko awansowali do zarządu centralnego. Był wśród nich wolsztynianin, Bruno Schulz. Zajął on w zarządzie miejsce dotychczas zajmowane przez Głodnego, czyli został referentem gospodarczym. Schulz swoją silną pozycję we władzach Jungdeutsche Partei potwierdził na zjazdach partyjnych w 1938 i 1939 r., kiedy wybierano go ponownie do zarządu głównego.⁵²⁸

5. Ruch narodowosocjalistyczny.

Wolsztyń był, jak określił to Dariusz Matelski, kolebką narodowego socjalizmu w Wielkopolsce. Tu w czerwcu 1931 r. podczas prób Deutsche Sängerverein „Concordia” (Niemieckie Towarzystwo Śpiewacze) w Domu Ewangelickim powołano do życia Naziverein (NV) (Związek Hitlerowców). Zarząd tworzyli: Karl Fischer – Stützpunktleiter, Udo Manthey, Walter Günther i Helmut Wolf. Posiedzenia Zarządu odbywały się w młynie Friedricha Thiema w Berzynie, a zebrania Związku w salach Domu Ewangelickiego.⁵²⁹ Przeciwdziałanie władz polskich doprowadziło do rozwiązania NV.

Ludność niemiecka na terenach przygranicznych ruch hitlerowski postrzegala jako siłę, która doprowadzi do jedności

527. D. Matelski, *Mniejszości...*, s. 119

528. *Ibidem*

529. D. Matelski, *Ruch Narodowosocjalistyczny w Wielkopolsce w latach 1931-1939*, w: *Przegląd Zachodni* nr 4 (265), Poznań 1992, s. 184; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 121-122; D. Matelski, *Niemcy...*, s. 94

Niemców. Dlatego też idee nazizmu przenikały bardzo łatwo do skupisk niemieckich w Polsce, a przez to i do organizacji politycznych. Działacze narodowosocjalistyczni w województwie poznańskim szczególną uwagę skupili na propagowaniu idei hitlerowskiej, zarówno wśród ludności niemieckiej, jak i polskiej. Zebrania organizacji i stowarzyszeń niemieckich kończono okrzykami heil na cześć marszałka Józefa Piłsudskiego (asekuracja przed interwencją policji) i kanclerza Adolfa Hitlera, szczególnie na zebraniach JDP (do której przynależność traktowana była w Berlinie na równi z przynależnością do NSDAP, mimo iż nie była to partia narodowosocjalistyczna).⁵³⁰

Pierwsza komórka NSDAP w Wielkopolsce pojawiła się w lipcu 1935 r. w Rawiczu. W Wolsztynie założono taką w 1937 r. Kierowała nią Stützpunktleiter, Marie Krüger. Brak danych, co do liczebności partii na terenie powiatu. Zapewne była to nieliczna grupa, ponieważ warunkami przyjęcia do NSDAP były: 1) stałe zamieszkiwanie w Polsce, 2) regularne płacenie składek, 3) wypełnianie obowiązków względem państwa zamieszkania, 4) posiadanie obywatelstwa Rzeszy niemieckiej, Wolnego Miasta Gdańska lub optowanie na rzecz Niemiec. Ponadto wstępujący do partii składał zobowiązanie, iż ze wszystkich sił będzie popierał i realizował program NSDAP, który zakładał konieczność rewizji traktatu wersalskiego i zjednoczenie ludności niemieckiej w granicach III Rzeszy.⁵³¹ Działalność ogniw partii narodowosocjalistycznej

530. D. Matelski, *Ruch...*, s. 185

531. *Ibidem*, s. 188 Warto zaznaczyć, że NSDAP działająca na terenie II RP, była organizacją nielegalną, nie była zarejestrowana i podlegała zagranicznej władzy zwierzchniej. W wyniku rozmów między Ambasadą III Rzeszy a polskim MSZ uzgodniono jednak, że Polska będzie tolerowała komórki NSDAP, pod warunkiem, że nie będą one działały wśród obywateli polskich narodowości niemieckiej. Zob. D. Matelski, *Ruch...*, s. 196

koncentrowała się na obchodach rocznic, m. in. urodzin Hitlera (20 IV) czy objęcia władzy w Niemczech (30 I). Ponadto organizowano wieczory towarzyskie i szkoleniowe. Gośćmi na nich byli często działacze z Niemiec. Zebrania kończono zazwyczaj hymnem „Deutschland, Deutschland über alles” i okrzykami „Heil Hitler”. NSDAP z reguły nie mieszała się w spór między JDP a DVW, aby nie dawać pretekstów władzom administracyjnym do pośądzenia partii o sprawowanie roli arbitra lub decydenta.⁵³² Zewnętrzne formy działalności organizacji narodowosocjalistycznych w Polsce, mające znamiona akcji antypaństwowych, złagodzone zostały po podpisaniu 26 stycznia 1934 r. przez Berlin i Warszawę deklaracji o niestosowaniu przemocy. Jednak dalsze subwencjonowanie przez Niemcy swojej mniejszości narodowej w Polsce nie sprzyjało głoszonej przez obie strony idei przyjaźni polsko – niemieckiej.⁵³³ Całkowita likwidacja struktur NSDAP („polskiej”), podobnie jak innych partii, nastąpiła 29 września 1939 r. na mocy zarządzenia szefa Zarządu Cywilnego Wielkopolski Arthura Greisera. Od tej pory jedyną legalną partią w Kraju Warty była NSDAP (z Rzeszy), na tych terenach jej członkiem można było zostać już tylko z mianowania.⁵³⁴

6. Verband Deutscher Katoliken in Polen (VDK).

Związek Niemieckich Katolików był partią odmienną od wcześniej wymienionych. Zrzeszał bowiem mniejszość, jaką wśród ewangelików stanowili Niemcy wyznania katolickiego.

532. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 127

533. D. Matelski, *Ruch...*, s. 187

534. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 133

Partię założono na Śląsku w lipcu 1923 r. Wieloletnim prezesem był Eduard Pant.⁵³⁵ Oddziały Związku zakładano tam, gdzie niemieccy katolicy stanowili istotną liczbę. Tak było i w powiecie wolsztyńskim. VDK działał w dwóch kołach: Mochy (w 1932 r. 160 członków, prezes Johannes Sprongalla) i Kaszczor (90 członków, Josef Hoffmann).⁵³⁶ Działalność skupiała się na organizowaniu wieczorów rodzinnych, gwiazdkowych, śpiewu, a także rozmaitych kursów. Na zebraniach prelegentami byli często niemieccy księża i zakonnicy, m.in. ks. kanonik Josef Klinke. W Wielkopolsce VDK pozostawał pod wpływem DVW, tak było i w Wolsztyńskim, na co wskazuje choćby osoba prezesa Sprongalli.

W latach trzydziestych partia nie poparła ruchu narodowosocjalistycznego, co stało się przyczyną represji ze strony hitlerowskiego aparatu przymusu po 1 września 1939 r.⁵³⁷

7. Walka o wpływy w wyborach parlamentarnych i samorządowych.

W wyborach parlamentarnych 1922 r. powiat wolsztyński leżał, wraz z powiatami grodziskim, nowotomyskim i szamotulskim, w obrębie okręgu wyborczego nr 36 – Szamotuły. Mniejszość niemiecka wystawiła własną listę wyborczą, kandydatów na posłów było na niej dziesięciu. Trzech spośród nich mieszkało w rejonie wolsztyńskim. Byli to ks. Otto Dey z Jabłonny (nr 4 na liście), Karl Linke z Podgradowic (nr 6) i Bruno Schulz z Wolsztyna (nr 7).⁵³⁸

535. Ibidem, s. 141

536. Ibidem, s. 383; APL, SPW, sygn. 49, k. 58

537. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 147

538. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 154

Frekwencja ludności niemieckiej w wyborach była bardzo wysoka, sięgała 97%, ten fakt w połączeniu z dość wysokim odsetkiem ludności narodowości niemieckiej pozwolił im osiągnąć bardzo dobry wynik. W powiecie wolsztyńskim lista nr 16 (mniejszości) zdobyła 6181 głosów (zob. Aneks), co stanowiło 28,4% ważnie oddanych głosów.⁵³⁹ W wyborach do senatu odsetek ten wzrósł nawet do 30,8%. W okręgu na listę nr 16 głosowało 22,3% wyborców, co wystarczyło, by posłem został lider listy – Eugen Naumann z Szamotuł. Jego biura poselskie stały się oparciem dla Deutsche Vereinigung w terenie.

W wyborach do Sejmu w 1928 r. Blok Mniejszości Narodowych startował pod nr 18. Jedności narodowej Niemców pilnowali mężowie zaufania DV. Kandydatami na posłów w okręgu nr 36 byli Eugen Naumann i Berthold Moritz (obaj z Szamotuł). Na terenie powiatu wolsztyńskiego lista zdobyła 6407 głosów (26,3%, w okręgu 22,8%). Do sejmu dostali się zarówno Moritz, jak i Naumann (z listy krajowej).⁵⁴⁰

Podczas wyborów w 1930 r. DV zgłosiła listę wyborczą do Sejmu pod nazwą Niemiecki Blok Wyborczy. W okręgu szamotulskim (nr 36) przyznano jej numer 22⁵⁴¹, kandydowało 10 osób, wśród nich Karl Linke (nr 5) i Bruno Schulz (nr 6). Na fundusz wyborczy pieniądze wpłacały osoby prywatne, ale i instytucje niemieckie. Np. Westbank w Wolsztynie przekazał 20 000 zł. Kampania wyborcza ugrupowań polskich przybierała często akcenty antyniemieckie. Dlatego też kierownicy mniejszości niemieckiej postanowili nie organizować zebrań, lecz agitację wyborczą prowadzić na zebraniach towarzyskich,

539. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 128 (6 listopada 1922)

540. Orędownik na powiat wolsztyński, nr 28 (7 marca 1928); D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 158, 383, podaje że w okręgu 36 na listę padło 20,9% głosów

541. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 159

zawodowych i indywidualnie, poprzez mężów zaufania.⁵⁴² Lista w okręgu 36 zdobyła 19,4% (w powiecie wolsztyńskim głosów, dzięki czemu posłem został Eugen Naumann (zrzekł się później mandatu na rzecz drugiego na liście Berndta Saengera z Łukowa k. Obornik).⁵⁴³

Ordynacja wyborcza uniemożliwiła Niemcom zdobycie mandatów poselskich w wyborach 1935 r. Nie widząc możliwości wejścia do Sejmu, przedstawiciele JDP i DVW zawarli z władzami układ, na mocy którego w zamian za udział w wyborach i oddanie głosów na listę państwową, otrzymają po jednym przedstawicielu w Senacie. Obie partie wydelegowały także swoich członków do zgromadzeń wyborczych. W okręgu wyborczym nr 95 (Poznań), który swoim zasięgiem obejmował Wolsztyn, zasiadło 7 Niemców na 206 delegatów. Delegaci JDP podjęli nawet próbę umieszczenia jednego z nich, Bruno Schulza z Wolsztyna, na liście kandydatów poselskich. Otrzymał on 7 głosów i nie udało mu się na niej znaleźć. Wybory 1935 r. miały głównie charakter plebiscytu za lub przeciw sanacji. Polskie ugrupowania opozycyjne ogłosiły bowiem ich bojkot. Frekwencja ostatecznie w okręgu 95 wyniosła 24,4%.⁵⁴⁴ Pewną część głosujących stanowili miejscowi Niemcy. Władza sanacyjna wywiązała się z umowy i prezydent mianował senatorami przywódców JDP i DVW, Wiesnera i Hasbacha.

Duży wpływ na wyniki wyborów samorządowych z punktu widzenia mniejszości niemieckiej miało stałe zmniejszanie się jej liczby w miastach. Jeszcze w 1919 r. w Wolsztynie lista mniejszości niemieckiej zdobywając 1039 głosów, zapewniła

542. E. Makowski, *Kształtowanie się stosunków społeczno-politycznych w Wielkopolsce w latach 1926-1939*, Warszawa-Poznań 1979, s. 76-77

543. *Ibidem*, s. 162, 383

544. E. Makowski, *op. cit.*, s. 236

sobie 6 mandatów w radzie miejskiej.⁵⁴⁵ W 1921 r. mniejszości niemieckiej udało się zdobyć jedynie 3 mandaty radnych, na co pozwoliło 408 oddanych na nich głosów. Było to 23,4% ogółu, należy przy tym zauważyć, że w zasadzie na listę głosowały wszystkie uprawnione osoby narodowości niemieckiej. Nieprawdopodobne wydaje się, by poza pojedynczymi osobami w wyborach, Polacy głosowali na listę niemiecką i odwrotnie. Radnymi zostali Roman Bieske (ewangelik, ugodowy w stosunku do Polaków), Edmund Kirsten (katolik, bierny w stosunku do Polaków) i Leopold Bedach (wyznania mojżeszowego, niemiecki nacjonalista).⁵⁴⁶ W Wolsztynie w każdych kolejnych wyborach obserwujemy spadek głosów oddanych na listę niemiecką. W 1925 r. dzięki 281 głosom (16,6%) radnymi pozostali R. Bieske i E. Kirsten.⁵⁴⁷ Z kolei w 1929 r. 268 głosów (13,9%) pozwoliło, by jedynie R. Bieske utrzymał mandat.⁵⁴⁸ Analizując podział na okręgi wyborcze w 1933 r., Niemcy stwierdzili, że w okręgu nr 1 nie mają szans na mandat. B. Schulz głosił tezę, że lepiej nie iść w ogóle na wybory, niż głosować na polskiego narodowca. Z inicjatywy starosty ustalono, że Niemcy będą w okręgu nr 1 głosować na przedstawiciela sanacji Klauzińskiego. Nie wszyscy z nich zastosowali się do umowy, bowiem głosowało jedynie 15% uprawnionych Niemców. W okręgu nr 2 pewne szanse były, jednak mandatu nie zdobyto. W całym mieście na listy mniejszości niemieckiej oddano 123 głosy (6,0%).⁵⁴⁹ Również w I 1939 r. nie zdobyto mandatu w wyborach do rady

545. Radnymi zostali: dr K. Rummler, P. Kirsten, B. Radday, O. Schulz, dr G. Tolle i G. Samter; K. Bednarczyk, op. cit., s. 143

546. APL, AMW, sygn. 332

547. APL, AMW, sygn. 333

548. APL, AMW, sygn. 335

549. APL, SPW, sygn. 5, k. 6-9

miejskiej w Wolsztynie. B. Schulz ze względu na to, że okręgi wyborcze uniemożliwiają sukces, zalecił niebranie udziału w wyborach. Apelu posłuchali członkowie JDP, zwolennicy DVW poszli głosować na polskich kandydatów OZN.⁵⁵⁰ Lepiej przedstawiała się sytuacja w Rakoniewicach. Mimo że w 1929 r. listę niemiecką ze względu na przepisy dotyczące znajomości języka polskiego unieważniono, to w 1933 r. Niemcy oddając na swoich kandydatów 202 głosy (20,4%), wprowadzili do rady dwie osoby.⁵⁵¹ Ciekawe były wybory w grudniu 1938 r. rakoniewiccy Niemcy nie chcąc nikogo wyróżniać oddali głosy na listę niemiecką, nie wskazując żadnego z kandydatów. Jako, że lista zdobyła jeden mandat, radnego wybrano drogą losowania. Wybrano w nim żonę kowala Kohlmay Elke.⁵⁵²

Korzystniej dla Niemców przedstawiała się sytuacja w wyborach samorządowych, w których uczestniczyli mieszkańcy wsi. Największą przeszkodą w tym przypadku były częste odrzucanie list wyborczych z powodów proceduralnych lub ze względu na nieznaną znajomość języka polskiego przez kandydatów. W wyborach do sejmiku powiatowego w 1921 r. listy niemieckie unieważniono w 4 z 6 okręgów. Mimo tego udało się w pozostałych dwóch zdobyć 5 mandatów, co razem z mandatem Maksa Bendita, przedstawiciela wybranego przez radę miasta Wolsztyn, pozwoliło, by wśród 32 członków sejmiku 6 było Niemcami.⁵⁵³ Po kolejnych wyborach do sejmiku powiatowego mniejszość niemiecka miała 1 przedstawiciela w 1925 r. i 5 w 1929 r. Później nie pozwalała im na to ordynacja wyborcza.⁵⁵⁴ Najbardziej reprezentatywne

550. APL, SPW, sygn. 131

551. APL, SPW, sygn. 5, k. 6-9

552. Głos Wolsztyński, nr 293 (22 XII 1938)

553. APL, WPW, sygn. 1

554. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 385-386

wydają się być wyniki wyborów do rad gromadzkich. W 1934 r. Niemcy zdobyli 223 mandaty (19,9%) z czego 81 w gminie Jabłonna, 9 Kopanica, 21 Przemęt, 60 Rakoniewice, 29 Siedlec i 23 Wolsztyn.⁵⁵⁵ Istnieją rozbieżne dane odnośnie do ostatnich wyborów samorządowych przed wojną światową. W radach gromadzkich w III 1939 r. D. Matelski wymienia 188 Niemców (17,9% z 1048 mandatów ogółem) w tym 70 w gminie Jabłonna, 8 Kopanica, 17 Przemęt, 62 Rakoniewice, 14 Siedlec i 17 Wolsztyn.⁵⁵⁶ Materiały archiwalne starostwa wolsztyńskiego wskazują na 246 mandatów (21,5% z 1145 wszystkich mandatów). Nie ma w materiałach archiwalnych wymienionych wyników ze względu na gminy, ale jest za to interesujący podział ze względu na orientacje polityczne. Wśród niemieckich radnych gromadzkich przeważali zwolennicy JDP – 132 osoby, 108 osób popierało DVW a 6 osób było niezdecydowanych.⁵⁵⁷

555. APL, SPW, sygn. 114, k. 70-71

556. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 391

557. APL, SPW, sygn. 130-131

ROZDZIAŁ V

ŻYCIE GOSPODARCZE, RELIGIJNE I KULTURALNE MNIEJSZOŚCI NIEMIECKIEJ

1. Życie gospodarcze

Niemcy w powiecie wolsztyńskim z reguły byli mieszkańcami wsi, toteż najistotniejszą rolę wśród nich odgrywały organizacje rolnicze i powiązane z nimi spółdzielnie. Istniały również, choć miały mniejsze znaczenie, związki handlowców i rzemieślników. O roli gospodarczej Niemców decydowały takie czynniki, jak pozycja ekonomiczna, prężność organizacyjna, powiązanie z ośrodkami z Rzeszy i płynąca stamtąd pomoc materialna. Niemcy zazwyczaj przeważali pod względem ekonomicznym nad miejscową ludnością polską.⁵⁵⁸

Silę rolnictwa niemieckiego można ocenić po obszarze gruntów przez nie zajmowanych. Przez cały okres międzywojenny odsetek ziemi należącej do Niemców utrzymywał się na poziomie 35-37%.⁵⁵⁹ Warto przy tym zauważyć, że grunty polskie skupiały się głównie w rękach wielkich właścicieli ziemskich⁵⁶⁰, dlatego też odsetek właścicieli – Niemców sięgał 57%. Zdarzały się również wielkie majątki niemieckie, ich właścicielami byli: Teodor Wentzel (Bełęcin i Karna, razem 1781 ha), Wilhelm Ziedrich (Jażyniec, 189 ha), Oskar Daum (Kielpiny, 669 ha), Ernst Lehfeldt (Powodowo, 1294 ha), Zofia Charlotta Schlieffen (Wioska, 1393 ha), Fritz

558. R. Macyra, Rola mniejszości niemieckiej w gospodarce pasa granicznego w zachodniej Wielkopolsce (1918-1939), [w:] Kronika Wielkopolski nr 2 (55) 1990, s. 65

559. Ibidem, s. 66, M. Nadobnik, op. cit., s. 198

560. takich jak np.: hr. Z. Kurnatowski (Dąbrowa Stara i Gościeszyn - 4489 ha), I. Mycielska (Komorowo - 1295 ha), H. i I. Swinarskie (Obra - 1234 ha), zob. Polska Księga Adresowa 1929, <http://www.jewishgen.org/jri-pl/bizdir/lang.pl/bd1929.htm>

Berus (Żodyń Nowy, 142 ha), Otto Bloens (Żodyń Nowy, 172 ha).⁵⁶¹ Pierwszą organizacją rolników niemieckich był założony już w 1919 r. Główny Związek Stowarzyszeń Chłopskich (Hauptverein der deutschen Bauernvereine). Był on agendą Deutschtumsbundu i podobnie jak on, za działalność antypaństwową, został rozwiązany latem 1923 r. W jego miejsce jako główna organizacja rolnicza, powstało 9 września 1923 r. Zachodniopolskie Towarzystwo Rolnicze (Westpolnische Landwirtschaftliche Gessellschaft, w skrócie zwane WELAGE).⁵⁶² Centrala związku znajdowała się w Poznaniu, w skali województwa do WELAGE należało ok. 11 000 osób. W. Lehfeldt pisze: „Bardzo dobrze zorganizowane były nasze związki rolnicze. Koniecznie chciałabym wspomnieć o WELAGE (...) Dietz [Dieter Lehfeldt] był przewodniczącym Okręgu Wolsztyńskiego. Udzielano tam porad i szkolono niemieckich rolników. Organizowano zebrania, na których prezentowano nowe maszyny, nawozy sztuczne, ziarno siewne i tak dalej. Gdy któryś z rolników popadł w kłopoty finansowe, próbowaliśmy mu pomóc poprzez organizację, w zdobyciu kredytu z Rzeszy.”⁵⁶³ Oprócz szkoleń o tematyce rolniczej, urządzano wystawy płodów rolnych, organizowano przedstawienia teatralne i wieczorki taneczne, w których uczestniczyli członkowie i sympatycy Towarzystwa wraz z rodzinami.⁵⁶⁴ Członkami WELAGE mogli być wszyscy rolnicy niemieccy pracujący w tym zawodzie lub osoby

561. Polska Księga Adresowa 1929, <http://www.jewishgen.org/jri-pl/bizdir/lang.pl/bd1929.htm>

562. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 184; R. Macyra, op. cit., s. 68; J. Majewski, *Drogi i bezdroża niemieckiej spółdzielczości w Polsce 1919-1939*, Poznań 1989, s. 32

563. W. Lehfeldt, op. cit., s. 61-62

564. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 186; M. Zgaiński, op. cit., s. 48

zainteresowane w rozwoju rolnictwa.⁵⁶⁵ W powiecie wolsztyńskim, w latach trzydziestych, Towarzystwo liczyło aż 577 członków.⁵⁶⁶ Organizacja w całym województwie była pod wpływami DVW, mimo prób zdobycia kontroli przez zwolenników JDP.⁵⁶⁷ Inną organizacją rolniczą był założony w 1919 r. Verband deutscher Ansiedler und Bauern. Koło związku istniało także w Wolsztynie, jego prezesem był Josef Nolte. W 1934 r. Związek zmienił nazwę na Verein Deutscher Bauern i rozpoczął bliską współpracę z JDP.⁵⁶⁸

Najważniejszą dziedziną niemieckiego życia gospodarczego była spółdzielczość. Mniejszość niemiecka uczyniła z niej podstawę ekonomiczną w walce o utrzymanie silnej pozycji gospodarczej oraz kultury i tradycji narodowej. W okresie międzywojennym niemiecka spółdzielczość znajdowała się pod wpływem DtB oraz DV i DVW. Mimo prób JDP nie zdołała zdobyć szerszych wpływów. Powiat wolsztyński charakteryzował się przewagą spółdzielni niemieckich nad polskimi.

Szczególnie rozpowszechnionym typem spółdzielni były spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe. Wśród nich wyróżnić można było kasy rolnicze i powszechne. Wiejskie spółdzielnie oszczędnościowo-pożyczkowe organizowane były na zasadach wypracowanych przez Fryderyka Wilhelma Raiffeisena. Nosiły one nazwę Spaar- und Darlehnskasse (Kasy Oszczędnościowo-Pożyczkowe).⁵⁶⁹ Przedmiotem ich działania były czynności bankowe i inne wspierające rolniczą klientelę. Do zadań kas należało, m.in. udzielanie kredytów członkom,

565. R. Macyra, op. cit., s. 33

566. APL, SPW, sygn. 51, k. 141

567. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 186, R. Macyra, op. cit., s. 34

568. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 187

569. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 193; J. Majewski, op. cit., s. 48-49

przyjmowanie wkładów pieniężnych na książeczki oszczędnościowe, dokonywanie wpłat i wypłat na terytorium Polski, kupno papierów wartościowych, inkaso weksli.⁵⁷⁰ Powszechne spółdzielnie kredytowe (Vorschluss-Verein) działały w miastach i skupiały również ludność pozarolniczą. Przedmiotem ich działania było głównie prowadzenie czynności bankowych, przede wszystkim dostarczanie członkom kredytu oraz gromadzenie wkładów oszczędnościowych.⁵⁷¹ W powiecie wolsztyńskim spółdzielnie oszczędnościowe obu rodzajów były najliczniejsze spośród innych form spółdzielczości. W 1939 r. działało 10 niemieckich spółdzielni kredytowych z 1414 członkami.⁵⁷²

Drugi pod względem liczebności typ spółdzielni stanowiły spółdzielnie rolniczo – handlowe. Prowadziły one działalność w zakresie rozpowszechniania nowych metod upraw ziemi, stosowania nawozów sztucznych oraz zasad przetwórstwa płodów rolnych.⁵⁷³ W 1939 r. spółdzielni tego rodzaju było w powiecie wolsztyńskim 5 z 364 członkami.⁵⁷⁴

Ważną rolę odgrywały spółdzielnie mleczarskie (Molkereigenossenschaft). Niemieckie mleczarnie miały wyższe ceny skupu niż polskie, co powodowało, iż wielu Polaków oddawało do nich swoje mleko. W Wolsztyńskim działały trzy niemieckie spółdzielnie mleczarskie.⁵⁷⁵

Inną formą zrzeszania się były spółdzielnie spóżywców typu „Konsum”. Ich przedmiotem działania był wspólny zakup

570. A. Bittner-Nowak, Działalność ekonomiczna spółdzielczości niemieckiej w Wielkopolsce w latach 1933-1939, [w:] Kronika Wielkopolski nr 3-4 (32), Poznań 1983, s. 163-164

571. Ibidem, s. 165

572. R. Macyra, op. cit., s. 66

573. D. Matelski, Mniejszość..., s. 193

574. R. Macyra, op. cit., s. 66

575. Ibidem

i sprzedaż produktów rolnych i artykułów potrzebnych w gospodarstwie rolnym i domowym oraz zakup maszyn i narzędzi rolniczych oraz odstępowanie ich członkom do użytkowania. W powiecie powstały trzy „Konsumy”.⁵⁷⁶

Niezwykle ważnym czynnikiem funkcjonowania spółdzielni niemieckich była pomoc finansowa napływająca z Rzeszy. Fundusze napływały w formie bezzwrotnej, a także jako nisko oprocentowane i długoterminowe kredyty hipoteczne. Szczególne znaczenie nabrała pomoc finansowa w okresie kryzysu gospodarczego. Pieniądze z Niemiec pozwoliły przetrwać czas niedogodnej sytuacji gospodarczej. Spółdzielnie mleczarskie nie tylko pomyślnie przetrwały kryzys, ale mogły sobie pozwolić na modernizację przedsiębiorstw. Wsparcie finansowe miało wielkie znaczenie polityczne, powalało na ochronę mniejszości niemieckiej przed skutkami wojny gospodarczej, utrzymanie niemieckiego stanu posiadania oraz utrzymywanie przekonania o sile i potędze Niemiec.⁵⁷⁷ Siłę spółdzielczości niemieckiej w powiecie wolsztyńskim ukazać może porównanie kapitałów obrotowych spółdzielni polskich i niemieckich w 1939 r. (tabela 5.1)

Tabela 5.1
Kapitały obrotowe spółdzielni w pow. wolsztyńskim (1939 r., w tys. zł)

	kredytowe	rolniczo-handlowe
spółdzielnie polskie	1238	145
spółdzielnie niemieckie	4587	236

źródło: R. Macyra, op. cit., s. 67.

576. R. Kozlik, *Spółdzielczość polska i niemiecka w województwach zachodnich*, [w:] *Strażnica Zachodnia*, r. XII (1933), nr 1-2, s. 229; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 194

577. A. Bittner-Nowak, op. cit., s. 167; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 195; J. Majewski, op. cit., s. 154-183 (rozdział „Kredyty zagraniczne dla mniejszości niemieckiej w Polsce międzywojennej”)

Przy takich dysproporcjach nie dziwi akcja polonizowania spółdzielczości niemieckiej, jaka nastąpiła latem 1939 r. Polegała ona na administracyjnym wymuszaniu na zarządach poszczególnych spółdzielni niemieckich przyjmowania w swoje szeregi takiej liczby Polaków, by stanowili oni co najmniej 51% członków. Odmowa wiązała się z zawieszeniem bądź rozwiązaniem spółdzielni.⁵⁷⁸ Wywołało to opór wśród części ludności niemieckiej. Część przywódców mniejszości niemieckiej w Wolsztynie apelowała o to, by nie oddawać mleka do mleczarni, której zarząd nie jest już niemiecki i zużywali je na pasze. Niektórzy posuwali się nawet do twierdzeń „prędeż wyleję swoje mleko na gnojowisko, niż oddam je do prowadzonej przez Polaków mleczarni.”⁵⁷⁹

Życie gospodarcze mniejszości niemieckiej w powiecie wolsztyńskim utrzymywało się również na filarze finansowym, jakim był „Westbank”. Miał on swoje oddziały w Wolsztynie, Nowym Tomysłu i Międzychodzie. W Wolsztynie kierował nim Alfred Schirmer, Ewald Zeidler, Paul Treppenhauser i Georg Schulz. W 1931 r. posiadał aż 387.423 zł kapitału własnego i 3.426.755 zł obrotowego oraz 2.533.120 zł wkładów oszczędnościowych.⁵⁸⁰ Pośredniczył też w pomocy z zagranicy. W. Lehfelddt pisze: „Za pośrednictwem tych banków przychodziły pieniądze z Rzeszy i były możliwie dyskretnie rozdzielane za zgodą przewodniczących niemieckiej grupy narodowościowej oraz przedstawicieli MSZ”.⁵⁸¹

Mniejszą rolę niż rolnictwo, spółdzielczość i bankowość odgrywały w życiu gospodarczym Niemców wolsztyńskich

578. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 343

579. W. Lehfelddt, *op. cit.*, s. 66

580. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 203; R. Macyra, *op. cit.*, s. 67; K. Bednarczyk, *op. cit.*, s. 42

581. W. Lehfelddt, *op. cit.*, s. 62

handel i rzemiosło. W okresie międzywojennym handel niemiecki stał się przedmiotem bojkotu narodowościowego ze strony Polaków. Niemcy odpowiedzieli bojkotem handlu polskiego, kupowanie wyłącznie u „swoich” było uważane za narodowy obowiązek. Jak wspomina W. Lehfeldt: „W Wolsztynie mieliśmy trzy lub cztery niemieckie sklepy, których dochody nie były duże, bo Polacy w nich nie kupowali, i które dlatego miały zawsze stary towar. Tak więc przez lata kupowałam tam kaszę zanieczyszczoną przez robaki, którą musiałam potem przesiewać, piliśmy stęchłe kakao i dawno już prażoną kawę. Na te małe niedogodności nie zwracało się jednak uwagi, było jasne, że będziemy tam nadal robić zakupy.”⁵⁸² Kupcy i rzemieślnicy mieli swoją organizację, którą był Verband für handel und Gewerbe. Centrala znajdowała się w Poznaniu. Na terenie powiatu koła związku działały w Wolsztynie (52 członków w 1935 r.) i w Rakoniewicach (41 osób, prezes Ernst Heinrich).⁵⁸³ W każdym kole było pięć sekcji: porad podatkowych, porad prawnych, kontroli ksiąg rachunkowych, tłumaczeń i pośrednictwa w miastach. Sami handlowcy należeli również do Deutscher Handlungshilfen Verein w Wolsztynie. Prezesem był Alfred Schirmer, sekretarzem Kurt Griesche a skarbnikiem Eugen Düsterhelft.⁵⁸⁴ Organizacją rzemiosła niemieckiego był Verband deutscher Handwerker in Polen z siedzibą władz w Bydgoszczy. Związek posiadał swoje oddziały w Rakoniewicach (prezes Bruno Schulz) i w Wolsztynie (27 członków w 1920 r., sekretarz Paul Zeidler, wiceprezes Lischke). Oprócz zebrań towarzystwo rzemieślników organizowało także zabawy taneczne i wieczorki towarzyskie oraz wycieczki krajoznawcze.⁵⁸⁵

582. Ibidem, s. 61

583. APL, SPW, sygn. 51, k. 139, 299

584. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 207

585. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 209; APL, AMW, sygn. 557

2. Życie religijne.

Mniejszość niemiecka w powiecie wolsztyńskim, w przytłaczającej mierze była wyznania ewangelicko-unijnego, jedynie w rejonie Moch i Kaszczoru żyła większa grupa katolików. Kościół Unijny dla Niemców w Polsce miał szczególne znaczenie, gdyż pozwalał i na integrację, i pomagał w zachowaniu tożsamości narodowej. Stan ten dobrze ilustrują wspomnienia Walburg Lehfelddt: „Przede wszystkim mieliśmy niemieckie kościoły ewangeliczne. Wprawdzie w naszej okolicy byli też nieliczni niemieccy katolicy i kilku katolickich duchownych, lecz były to wyjątki. Niemcy mieli, tak jak na przykład w Wolsztynie, własne kościoły i własny urząd parafialny. Chodziliśmy do kościoła z powodów narodowościowych częściej niż z potrzeby religijnej, gdyż szkoła i Kościół podtrzymywały tradycje niemieckie.”⁵⁸⁶

Kościół Ewangelicko-Unijny na najniższym szczeblu zorganizowany był w gminy (Gemeinde). Kierowała nimi Gminna Rada Kościelna (Gemeindenkirchenrat) pod przewodnictwem pastora (Pfarrer). Liczyła ona od 4 do 12 starszych gminy (Älteste), wybieranych przez wiernych.⁵⁸⁷ Fundusze na działalność Kościoła pochodziły z kilku źródeł. Podstawowym z nich były pobierane od wszystkich wiernych, tzw. składki kościelne, których wysokość uzależniona była od wielkości posiadanego majątku i dochodów rocznych. Rolnicy płacili składkę w wysokości 80 gr od morgi, rzemieślnicy od 15 do 30 zł, lekarze – 60 zł, nauczyciele 120 zł.⁵⁸⁸ Oprócz

586. W. Lehfelde, „Majątek Lehfelde”, Warszawa 1997, s. 60

587. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 19

588. W. Lehfelde, op. cit., s. 61, D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 230

składki organizowano także zbiórki pieniężne na określone cele. Istotną rolę odgrywały również dotacje z zagranicy, głównie z Naczelnej Rady Kościelnej (EOK) z Berlina oraz z fundacji Gustawa Adolfa (Gustaw-Adolf-Stiftung).⁵⁸⁹

Pastor, na terenach wiejskich często jedyny przedstawiciel inteligencji niemieckiej, miał duży wpływ na poglądy polityczne wiernych. Postawę większości pastorów charakteryzował konserwatyzm i silne przywiązanie do Niemiec. Powstanie państwa polskiego traktowali jako stan przejściowy, często w kazaniach nawiązywali do rychłego powrotu władzy niemieckiej. W latach 1921-1923 aktywnie włączali się w działalność Deutschtumsbundu. Pomagali w akcji wyborczej, szczególnie w czasie wyborów parlamentarnych w 1922 r. Działalność zmierzająca do podważenia wersalskiego traktatu pokojowego prowokowała władze polskie do wydalania z Wielkopolski wielu pastorów – obywateli Niemiec. W powiecie wolsztyńskim taki los spotkał Karla Karstena z Kaszczoru (1923), Lorenza Bartheau z Wolsztyna (1925) i Löfflera z Rakoniewic (1924).⁵⁹⁰ Powtarzające się wydalenia skłoniły przełożonego wielkopolskich gmin Kościoła ewangelicko-unijnego, superintendenta Paula Blau, do wydania pastorom formalnego zakazu wszelkiej działalności politycznej.⁵⁹¹ Nie zniechęciło ich to. Kontynuowali działalność jako mężowie zaufania Deutsche Vereinigung (np. Alfred Engel w Wolsztynie).

589. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 230

590. Dane dotyczące wydaleń pastorów, różnią się. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 231 pisze jedynie o Karstenie i Bartheau. Historycy wolsztyńscy, K. Bednarczyk, op. cit. s. 44 czy E. Laskowski, *Rakoniewice...*, s. 55, wspominają Bartheau i Löfflera, o Karstenie nic nie piszą. Podają ponadto datę 1924 r. jako czas wydalenia obu wspomnianych pastorów.

591. O. Kiec, *Działalność społeczno – polityczna kościołów ewangelickich w Wielkopolsce w latach 1919-1939*, Poznań 1993 (praca doktorska w zbiorach Biblioteki UAM), s. 121

Lata trzydzieste to dla mniejszości niemieckiej przede wszystkim spór pomiędzy ruchem młodoniemieckim reprezentowanym przez JDP i nacjonalizmem konserwatywnym DVW. Nie ominął on również Kościoła ewangelickiego. Pastorom bliżej było do DVW, z chwilą jego powstania, w 1934 r., superintendent zalecił pastorom posiadającym obywatelstwo polskie wstępowanie do tej organizacji.⁵⁹² JDP, przegrywając rywalizację, nie pozostała stroną bierną. W wypowiedziach jej działaczy ostro krytykowano Kościół, zarzucając nawet jego kierownictwu żydowskie pochodzenie.⁵⁹³ 20-30 pastorów wielkopolskich, sympatyzujących otwarcie z ruchem młodoniemieckim założyło w ramach Kościoła ewangelickiego Volks-Kirche (Kościół Ludowy). Do osób zaangażowanych w jego powstanie należał Karl Schulz z Rakoniewic⁵⁹⁴ Spory nie miały jednak wpływu na kontynuowanie działalności osłabiającej państwo polskie. Jeszcze w sierpniu 1939 r. za propagowanie wiadomości mogących wywołać niepokoje społeczne, zarządzeniem wojewody poznańskiego wydalono z Wielkopolski 11 pastorów, w tym Arthura Eislera z Tuchorki w powiecie wolsztyńskim.⁵⁹⁵

Polityka nie dominowała jednak w codziennym życiu zboru. Opisując je, możemy ponownie przytoczyć W. Lehfeltdt: „Dietz [Dieter Lehfeltdt, mąż Walburg – przyp. Mój] był członkiem rady kościelnej, ja zaś organizowałam między innymi kursy gotowania w kole pań i zapraszałam wszystkich do naszego parku na kawę. Dla młodszych dzieci prowadzono lekcje religii, dla starszych przygotowanie do konfirmacji. Pani pastora obok katechetki uczestniczyła żywo w tej pracy.”⁵⁹⁶

592. O. Kiec, op. cit., s.150-151

593. Ibidem, s. 153

594. Ibidem, s. 156-157

595. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 231

596. W. Lehfeltdt, op. cit., s. 61

Wspomniane lekcje religii, czyli tzw. szkółki niedzielne (Kindergottesdienst) były podejrzliwie traktowane przez polskie władze, jako przykrywka dla nauki języka niemieckiego. W 1924 r. w ostry sposób potraktowano nauczycielkę Rentel oraz Paulę Weier (będącą tzw. Gemeindehelferin). Na zlecenie gminy prowadziły w Wolsztynie i okolicach szkółki niedzielne. Na życzenie okręgowego inspektora szkolnego w Wolsztynie przesłuchana zastała Paula Weier. Pytano wówczas szczegółowo o charakter jej działalności oraz o wysokość i źródło jej zarobków. Konsystorz Ewangelicki w Poznaniu interweniował natychmiast do wojewody poznańskiego. Ten powiadomił starostę wolsztyńskiego, że nauczanie religii ewangelickiej i urządzanie nabożeństw poza szkołą jest w Kościele unijnym dozwolone. Paula Weier nie potrzebowała zatem żadnego zezwolenia na taką działalność. Jej sprawa nie należała również do kompetencji inspektora szkolnego, ponieważ nie stwierdzono, że udzielała ona regularnych lekcji języka niemieckiego.⁵⁹⁷ Sprawa nauczania religii nieraz była przedmiotem sporu. Przepisy polskie mówiły, że osobną naukę religii dla ewangelików w szkole można było prowadzić dla minimum 12 dzieci. Władze zboru głośno protestowały w przypadku likwidacji mniejszych szkół, gdzie uczono niemieckie dzieci. Na przykład w 1921 r. nie akceptowały zamknięcia szkoły Tuchorce, mimo że uczniów miano przenieść do pobliskiej Tuchorzy.⁵⁹⁸

Pod patronatem Kościoła działały na terenie powiatu ewangelickie organizacje młodzieżowe. Ich głównym zadaniem było zachowanie wpływu na młodzież kończącą naukę w szkole (a zatem i naukę religii). Ponadto integrowało to ewangelików

597. O. Kiec, op. cit., s. 186-187

598. Ibidem, s. 179

w ramach diaspory i utrzymywało odrębność narodową.⁵⁹⁹ Głównymi z takich organizacji były Ewangelickie Związki Młodzieży, zrzeszone w Polsce jako ELWJ (Krajowy Związek Ewangelickiej Młodzieży Żeńskiej w Polsce) i LEJMV (Krajowy Związek Ewangelickich Związków Młodzieży Męskiej w Polsce).⁶⁰⁰ Zazwyczaj liczniejsze były związki żeńskie. Jungfrauen Verein Wolsztyn w 1929 r. działało pod przewodnictwem pastorowej Engel. Jej zastępcą była Paula Weier, skarbnikiem – stenotypistka Ilse Sechweh, sekretarzem – urzędniczka bankowa Friedel Hoffman, ponadto w skład zarządu wchodziły Martha Meinaus z Karpicka i Charlotte Günther. W statucie młodych ewangeliczek czytamy m.in., że ich celem jest wychowanie członkiń do aktywnego działania we wspólnocie kościelnej, pielęgnowanie tejże chrześcijańskiej wspólnoty w przyjaźni oraz zajmowanie się pracą na rzecz Kościoła i współpracą z nim.⁶⁰¹ Poważnym utrudnieniem w działalności organizacji młodzieżowych Kościoła unijnego była polska ustawa o stowarzyszeniach z 1933 r. Na jej mocy zostały rozwiązane wszystkie organizacje znajdujące się pod patronatem Kościoła i poddano je procedurze ponownej rejestracji. Spowodowało to ubytki zarówno w ilości związków, jak i w ich liczebności. W 1935 r. Deutscher Jugendverein (Niemiecki Związek Młodzieży) w Wolsztynie liczył zaledwie 29 osób.⁶⁰² W tymże roku w parafii Rakoniewice działały trzy stowarzyszenia ewangelickiej młodzieży: Stowarzyszenie Ewangelickiej Młodzieży Żeńskiej w Rakoniewicach (skład zarządu: Karl Schulz, Herta Schulz, Selma Grünwald) oraz dwa Stowarzyszenia Ewangelickiej Młodzieży Męskiej:

599. Ibidem, s. 224; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 224

600. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 225

601. APL, AMW, sygn. 575

602. APL, SPW, sygn. 51, k. 297

w Rakoniewicach (Richard Jaensch, Alfred Grünwald, Lisbeth Grünwald) i w Tarnowej (Alfred Schlawe, Reinhold Kernchen, Erna Nauman).⁶⁰³

Pisząc o życiu religijnym mniejszości w powiecie wolsztyńskim, nie sposób nie wspomnieć o katolikach narodowości niemieckiej. Najwięcej żyło ich w parafii kaszczorskiej. Znajdowali się oni w innej sytuacji niż ewangelicy, ponieważ w ramach wspólnoty religijnej musieli współżyć z Polakami. Z powodów dotyczących obu stron było to trudne. Ze strony polskiej nie było łatwo akceptować niemieckiego proboszcza, którego traktowano jako relikwiczasów zaborczych, z drugiej strony Niemcy na każdym kroku akcentowali swoją wyższość i nie przyjmowali do wiadomości, że nie żyją już w Prusach. Podobne stereotypy utrwały, a nawet nawarstwiały animozje.⁶⁰⁴ Duchowni niemieccy na pierwszym miejscu stawiali odrębność narodową oraz podkreślali nierozzerwalny związek kulturowy z Rzeszą, co następowało często ze szkodą dla działalności duszpasterskiej.⁶⁰⁵ Dialog z Polakami utrudniała także działalność polityczna niemieckich katolików. Na początku lat dwudziestych wspierali oni aktywnie Deutschtumsbund. Wybitną rolę odegrał w nim duchowy przywódca katolików niemieckich w Wielkopolsce – ks. kanonik Joseph Klinke. Był on członkiem zarządu tejże organizacji i w tej roli odwiedził również zebranie DtB w Kaszczorze.⁶⁰⁶ W następnych latach na terenie powiatu działał także Verband Deutschen Katoliken.

Proboszczem w Kaszczorze był Ulrich Paradowski.⁶⁰⁷ Jego

603. APL, SPW, sygn. 49, k. 87

604. Z. Zieliński, op. cit., s. 91

605. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 252-253

606. Z. Zieliński, op. cit., s. 36

607. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 252

działalność nie podobała się wielu nastawionym narodowo Polakom. Przesilenie nastąpiło w 1929 r., kiedy wikarym został działacz endecki, ks. Henryk Pankowski. Osią sporu była liczba nabożeństw w językach polskim i niemieckim w niedziele i święta. Proboszcz twierdził, że Polacy utrudniają prowadzenie większej liczby mszy po niemiecku. Wikary z kolei twierdził, że to proboszcz nie pozwala mu na działalność wśród polskich parafian, np. na prowadzenie kół różańcowych. Ponadto zarzucał mu, że ukrywa pismo z kurii, w którym zezwalano na msze po niemiecku w każde niedziele i święta oraz nie stosuje się do niego, ponieważ ważniejsze jest głoszenie tezy o prześladowaniu przez Polaków.⁶⁰⁸ „Tubą propagandową” ks. Pankowskiego był założony przy jego udziale tygodnik „Wiadomości Kaszczorskie”. Główną rolą pisma było relacjonowanie konfliktu z Paradowskim. Wikary w prasie twierdził, że proboszcz przy świadkach dopuścił się nawet gróźb pod jego adresem, mówiąc że go: „schlagen in die Fresse”.⁶⁰⁹ W październiku wielu Polaków zebrało się nawet na wiecu, wzywając proboszcza do opuszczenia parafii.⁶¹⁰ Ostatecznie odnośnie do porządku nabożeństw wypracowany został kompromis satysfakcjonujący większość mieszkańców. Z. Zieliński uznaje go nawet za idealny przy układzie, gdzie na 3200 parafian było 1350 Niemców: „Nabożeństwa głównie były na przemian w języku polskim i niemieckim, inne obchody, na przykład Boże Ciało w połowie odbywało się w języku polskim (2 ołtarze) i w połowie języku niemieckim (2 ołtarze). Nabożeństwa dodatkowe odbywały się w języku, w którym w danym dniu celebrowano nabożeństwa główne. Ewangelia

608. Wiadomości Kaszczorskie, nr 9 (29. IX 1929 r.)

609. Ibidem, nr 7 (15. IX 1929 r.)

610. Ibidem, nr 13 (27. X 1929 r.)

i obwieszczenia zawsze były odczytywane w dwóch językach”.⁶¹¹

3. Życie kulturalno – oświatowe.

Ważną instytucją w życiu mniejszości niemieckiej były szkoły. Organizacją skupiającą nauczycieli narodowości niemieckiej był założony w 1920 r. Landesverband deutscher Lehrer und Lehrerinnen in Polen. Jego siedziba mieściła się w Bydgoszczy. Związek prowadził dla swych członków cyklicznie, na przełomie października i listopada każdego roku szkolenia, na które zapraszano wykładowców z Niemiec.⁶¹² Oddział wolsztyński działał jako Lehrerverein Wolsztyn und Umgehend. Działał od 1920 r., zajmował się przede wszystkim sprawami bieżącymi. Na zebraniu 8 grudnia 1920 r. dyskutowano np. o taryfach wypłat nauczycielskich, wnioskach o przydział skór i towarów, a także o zakupie „milionówki”. Zarząd w 1920 r. tworzyli Goebel (prezes) i Lange (zastępca). Rok później Lange został prezesem, a zastępcą był Griffig. Członków Lehrerverein Wolsztyn było 27, głównie z Wolsztyna (6 osób), Moch i Kaszczoru (po 3 osoby).⁶¹³ Działalność związku nie była zapewne zbyt aktywna, ponieważ burmistrz Wolsztyna w 1928 r. wysłał zapytanie, czy organizacja jeszcze istnieje. Odpowiedź była pozytywna, prezesem był Schoefinis, a sekretarzem nauczycielka Petzold. W 1930 r. zarząd tworzyli: Oskar Fliegner z Moch (prezes), Henschke z Rostarzewa (zastępca), Glefsmann z Tuchorzy Starej (skarbnik) i Petzold z Wolsztyna (sekretarz).⁶¹⁴

611. Z. Zieliński, op. cit., s. 98

612. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 268

613. APL, AMW, sygn. 560

614. Ibidem

Niemieckie życie kulturalne skoncentrowane było również wokół zespołów i teatrów amatorskich. W Wolsztynie działała amatorska grupa teatralna „Wollsteiner Liebhaberbühne”, kierował nią Bruno Schulz. Wystawiała również poza miastem, m.in. w Bojanowie, Grodzisku, Kaszchorze. Lesznie i Śmiglu.⁶¹⁵ Organizacją wspierającą działalność niemieckich teatrów amatorskich było Towarzystwo Sceny Niemieckiej (Verein Deutsche Bühne – VDBh). Działalność teatrów Deutsche Bühne finansowana była głównie z dotacji płynących z Rzeszy za pośrednictwem Dtb, DV i DVW. Oddział VDBh w Wolsztynie założono w listopadzie 1922 r. Początkowo nosił on nazwę Towarzystwo Pielęgnowania Sztuki i Życia Towarzyskiego (Verein zur Pflege der Kunst und Geselligkeit). Oddziałem w latach 1922-1924 kierował Bruno Schulz, w latach 1924-1932 Udo Manthey, a następnie prezesem został Aurel Grasse. Wraz z nim w zarządzie zasiadali sekretarz Bieske i skarbnik W. Günther. Liczba członków była nieliczna, wahała się w granicach 10-15 osób.⁶¹⁶ Działalność niemieckich teatrów amatorskich miała istotną rolę. Pozwalała ona bowiem na odciążenie młodzieży od wynaradawiającej, w mniemaniu przywódców mniejszości niemieckiej, sztuki polskiej. Wzajemny bojkot kulturalny był kontynuacją sporów gospodarczych, trwających pod endeckim hasłem „swoj do swojego po swoje”.

Niemcy z Wolsztyna i okolic mieli dostęp do niemieckojęzycznej prasy. W Lesznie dzięki pomocy berlińskiej spółki „Konkordia”, wspierającej prasę niemiecką w Polsce, istniała firma Eisermann. Wydawała ona „Lissaer Zeitung”, a także jej lokalną mutację, jaką był „Wollsteiner Zeitung”.⁶¹⁷

615. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 281; K. Bednarczyk. op. cit., s. 45

616. *Ibidem*, s. 282-283

617. T. Kowalak, *Prasa niemiecka w Polsce 1918-1939. Powiązania i wpływy.*, Warszawa 1971, s. 111

Gazeta wydawana była trzy razy w tygodniu, osiągała nakład 700 egzemplarzy.⁶¹⁸ Pismo to nie wytrzymało kryzysu gospodarczego i przestało się ukazywać we wrześniu 1932 r.⁶¹⁹ Niemcy kupowali w takim wypadku „Lissaer Zeitung”. Na północy powiatu dochodził też z Nowego Tomysła „Kreis-Zeitung für den Kreis Nowy Tomysł”.⁶²⁰ Dla zainteresowanych nie było problemu z nabyciem poznańskich dzienników „Posener Tageblatt” (związany z DVW) czy „Deutsche Nachrichten” (pod wpływem JDP).

Integracja społeczności niemieckiej następowała również poprzez związki śpiewacze. Największą organizacją śpiewaczą był Związek Niemieckich Stowarzyszeń Śpiewaczych Poznańskie-Pomorze (Bund deutscher Gesangvereine Posen-Pommerellen). Jego oddziałami w powiecie wolsztyńskim były chóry w Wolsztynie, Rostarzewie, Tuchorcie i Rakoniewicach.⁶²¹ (zob. tabela nr 5.2) Działał także kościelny chór ewangelicki w Jabłonnie, którego członkowie urządzali także przedstawienia o tematyce religijnej.⁶²² Najstarszy chór, założona w 1877 r. wolsztyńska Concordia odegrała istotną rolę polityczną w okresie międzywojennym. Na jej zebraniach spotykali się członkowie DtB, kamuflując się przed władzami polskimi. Podobnie zwolennicy narodowego socjalizmu założyli Naziverein na próbie chóru w domu ewangelickim. Nie dziwi to, jeśli zauważymy, że istotną rolę w tych przedsięwzięciach odegrał prezes Concordii, Bruno Schulz.⁶²³

618. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 397; K. Bednarczyk, op. cit., s. 42

619. T. Kowalak, op. cit., s. 260

620. Ibidem, s. 259

621. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 293-294

622. D. Matelski, ibidem, s. 294 błędnie podaje nazwę Jabłonowo zamiast Jabłonna.

623. APL, AMW, sygn. 563, D. Matelski, *Ruch...*, s. 184. Zob. poprzedni rozdział niniejszej pracy.

Tabela nr 5.2
Chóry niemieckie w powiecie wolsztyńskim

Nazwa	Miejscowość	Prezes	Liczba członków	
			1932 r.	1935 r.
Gesangverein Concordia	Wolsztyn	Bruno Schulz	40	48
Männergesangverein	Rakoniewice	Otto Kaliske	44	48
Männergesangverein	Rostarzewo	Albert Brunzel	72	65
Evangelischer Kirchenchor	Jabłonna	Gustaw Stempel	40	41
Gesangverein	Boruja Kościelna	Albert Kalischke	b.d.	89
Verein deutscher Sanger "Immergrun"	Tuchorka	Richard Dalhau	b.d.	b.d.

źródło: D. Matelski, Mniejszość..., s. 295; APL, SPW, sygn. 51, k. 25, 129, 131, 133, 135, 137

Jako powinność narodową traktowano wśród Niemców dbałość o tężyznę fizyczną, szczególnie wśród młodzieży. Niemieckie życie sportowe w powiecie wolsztyńskim skupiało się wokół towarzystw gimnastycznych i rowerowych. W Wolsztynie działał oddział Związku Niemieckich Towarzystw Gimnastycznych w Polsce (Bund Deutscher Turnerschaft in Polen). Klub gimnastyczny miał bogatą tradycję, złożono go bowiem już w 1887 roku.⁶²⁴

Największą liczebnością wykazywały się w powiecie tzw. Radfahr-Verein, czyli towarzystwa cyklistów, zwane czasami przez Polaków towarzystwami kołowników. Większość z nich powstała w latach trzydziestych. Część była zrzeszona w Zachodniopolskim Związku Kolarskim (Wespolnischer Radfahrerbund) z siedzibą zarządu w Nowym Tomysłu. Wykaz klubów prezentuje tabela nr 5.3

624. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 302-304

Tabela nr 5.3
Niemieckie Towarzystwa Cyklistów w pow. Wolsztyńskim 1935 r.

Nazwa	Miejscowość	Prezes	Liczba czł.
Orzeł Korona	Błońsko	Wilhelm Herkt ⁶²⁵	36
Rekord	Boruja Kościelna	Paul Scheibner	37
Cacilie	Głodno	b.d.	16
Adelheid	Gola	b.d.	60
SPORT	Goździn	Otto Tepper	45
Radfahr-Verein Jabłonna	Jabłonna	Willy Ludwig	84
Adler	Komorówko	Oskar Vogel	58
Korona	Kuźnica Zbąska	b.d.	b.d.
Germania	Rostarzewo	Karl Zieliński ⁶²⁶	42
Eintracht	Solec Nowy	Walter Kutzner	26
Adler	Tarnowa	Otto Jaekel II	35
Korona	Tuchorza	Oskar Höntsch	32
Edelweis	Tuchorza Stara	Richard Titz	25
Orzeł	Wola Dąbrowiecka	Alfred Preus	24

źródło: APL, SPW, sygn. 51, k.
101,103,105,107,109,111,113,115,117,121,123,125; D. Matelski,
Mniejszość..., s. 304-305

Członkowie Radfahr-Verein propagowali turystykę rowerową, organizowali zawody sportowe. Pod koniec lat trzydziestych działali także antypaństwowo, pod pozorem wycieczek zbierali informacje przekazywane do niemieckiego wywiadu. Wydaje się, że administracja polska zdawała sobie sprawę z takiej działalności organizacji sportowych. Gdy młodzież niemiecka z Borui Kościelnej usiłowała założyć Niemieckie Stowarzyszenie Wędrownie (Deutscher Wandernverein), starosta nie wydał pozwolenia.⁶²⁷

625. Zastępcą był Alfred Simon, skarbnikiem Otto Hadke, APL, SPW, sygn. 51, k. 101; D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 304, podaje, że stanowisko prezesa zajmował Willi Kurz

626. Sekretarzem był Walter Lindner, innymi działaczami byli Willi Bederka, Henryk Brunzel, APL, SPW, sygn. 51, k. 115, M. Zgaiński, op. cit., s. 49-50

627. M. Zgaiński, op. cit., s. 49-50

4. Mniejszość niemiecka a granica państwowa.

Pisząc o Niemcach w powiecie wolsztyńskim, nie należy zapominać, że leżał on przy granicy państwowej. Jako że dla naszego zachodniego sąsiada istotne były dążenia do rewizji traktatu wersalskiego, wszelkimi sposobami prowokowano incydenty graniczne, mogące podtrzymać tezę o „płonącej granicy”. Charakterystyczny jest przykład zabójstwa strażnika granicznego Michała Nowakowskiego, na posterunku między Kębłowem, a Świętnem. 20 lipca 1931 r. został zastrzelony przez czterech obywateli Niemiec, na terytorium Polski. Zbiegli później do Świętna, gdzie zostali ujęci. Oburzenie polskiej opinii publicznej wywołał fakt, że trzech oskarżonych uniewinniono, a pozostały został skazany jedynie na 3 lata więzienia.⁶²⁸ Zdarzały się nawet incydenty lotnicze, jak np. fakt z 23 marca 1937 r., kiedy „przeleciał nad terytorium polskim, ze Świętna po stronie niemieckiej, samolot dwupłatowy wojskowy niemiecki, który na wysokości 150-200 metrów okrążył stację kolejową i budynek starostwa w Wolsztynie, po czym odleciał w kierunku Niemiec. Miał on na sobie wymalowana swastykę”.⁶²⁹ Incydenty graniczne nie zawsze miały charakter polityczny. Stałym elementem życia na kresach zachodnich był przemyt, nielegalne przekraczanie granicy itp. Głośna stała się w 1921 r. afery hrabiny Swinarskiej, właścicielki dóbr w Obrze. Zorganizowała ona grupę 15 osób zajmujących się przerzutem żywności na stronę niemiecką, gdzie ceny były dużo wyższe niż w kraju.⁶³⁰

628. W. Lemiesz, *Niespokojne pogranicze*, Warszawa 1989, s. 37-38

629. *ibidem*, s. 39

630. „Orędownik na powiat wolsztyński”, nr 66, 3 sierpnia 1921

Innym elementem stale obecnym na terenach przygranicznych była praca tzw. płytkiego wywiadu. Zarówno Niemcy, jak i Polacy, szczególnie wobec zaostrejających się stosunków międzypaństwowych pod koniec lat 30-tych, zdobywali interesujące ich informacje. Ze strony polskiej odpowiadali za to komisarz Straży Granicznej Antoni Żurkowski, którego pomocnikami byli podoficer wywiadowczy Józef Heinz i Walenty Balcerak. Do swojej pracy wykorzystywali mieszkańców Wolsztyna i okolic, jak też Polaków zamieszkałych na terenach byłego powiatu babimojskiego, których nie udało się wyzwolić w 1919 r.⁶³¹ Niemcy podobnie, posługiwali się osobami ze swojego kraju, ale również korzystali z pomocy organizacji mniejszości niemieckiej w Polsce. Tu, oprócz partii politycznych, szczególną rolę odgrywały szczególnie liczne stowarzyszenia cyklistów (Radfahr Verein). Zaostrenie stosunków polsko – niemieckich na przełomie lat 1938 – 1939, znacznie wzmogło działalność informacyjno – wywiadowczą prowadzoną przez Stützpunkty NSDAP i inne partie niemieckie, głównie JDP i DV. Wiosną 1939 r. nasiliły się także ucieczki młodzieży niemieckiej z Polski w obawie przed poborem do wojska. Od stycznia do końca czerwca tegoż roku zbiegło z województwa poznańskiego 2628 osób, w tym 145 z powiatu Wolsztyńskiego. Akcją przerzutową kierował Kreisleiter JDP w Nowym Tomyślu, Fritz Zeger, we współpracy m. in. z Erwinem Noakiem z Błońska.⁶³² Władze wojewódzkie kierowały do MSW wnioski o pozbawienie obywatelstwa polskiego zbiegów. W sierpniu 1939 r. w powiecie wolsztyńskim pozbawiono obywatelstwa 91 osób.⁶³³

631. W. Lemiesz, op. cit., s. 62-63

632. D. Matelski, Ruch..., s. 201-202

633. D. Matelski, Mniejszość..., s. 336

Nie wszyscy Niemcy byli jednak nastawieni wrogo wobec Drugiej Rzeczypospolitej. Świadczyła o tym spontaniczna akcja zbierania pieniędzy na Fundusz Obrony Narodowej i subskrybowanie Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej. W powiecie wolsztyńskim na POP Niemcy wpłacili 9.943 zł., co stanowiło 16,7% ogółu wpłat.⁶³⁴

Działania polskiego kontrwywiadu pozwoliły policji na likwidację kilku grup informacyjno-zwiadowczych, złożonych z członków NSDAP, JDP i DVW. Kilku Niemców ukarano również grzywnami za obrazę narodu polskiego. Mimo to, w rezultacie akcji wywiadowczych prowadzonych przez aktywistów niemieckich partii i stowarzyszeń sportowych i kulturalnych Wehrmacht poznał najistotniejsze dane o charakterze wojskowym i geograficznym. Ponadto Gestapo mogło jeszcze przed rozpoczęciem działań wojennych sporządzić listy osób, które miały być aresztowane za działalność wymierzoną w Trzecią Rzeszę.⁶³⁵

634. Ibidem, s. 394-395

635. D. Matelski, *Mniejszość...*, s. 344-346

ZAKOŃCZENIE

W okresie międzywojennym powiat wolsztyński był ziemią prowincjonalną, rolniczą bez większego znaczenia ekonomicznego. Leżał na zachodnich kresach Rzeczypospolitej. Mieszkańcy pamiętający czasy panowania pruskiego oraz świadomi, że duża część ich dawnej ziemi ciągle należała do Niemiec, byli szczególnie wyczuleni na punkcie patriotyzmu, stosunków z mniejszością niemiecką, a także swojej odrębności regionalnej. Pierwsze lata po odzyskaniu niepodległości upłynęły pod znakiem wolności. Powstawało wiele partii politycznych, organizacje społeczne mające swoje korzenie w poprzednim stuleciu, utrwały swoją obecność, powstawały też nowe. Mniejszość niemiecka w tym okresie ciągle zmniejsza swój stan liczebny, optanci wyjeżdżają do Niemiec. Pozostają głównie rolnicy, którzy zaczynają organizować się na wzór polski z czasów zaborczych, mając na celu utrzymanie swojej odrębności narodowej. Z czasem stosunki polityczne w powiecie zaczynają się krystalizować. W połowie lat dwudziestych w miastach przewagę ma ZLN, a drugą siłą jest NPR. Na wsi z kolei niepodzielnie panuje PSL. W organizacjach społecznych po okresie rozwoju przychodzi zastój, spowodowany między innymi zbyt dużą ich liczbą oraz trudnościami w przyciągnięciu społeczeństwa do aktywnego działania. Głównymi przejawami działalności stowarzyszeń są wtedy zabawy taneczne i przedstawienia amatorskie. Przełomem staje się zamach majowy 1926 r. W powiecie pojawia się trudno akceptowalna przez Wielkopolan grupą ideową, jaką była sanacja. Następuje coraz większa dwubiegunowość polityczna. Przeciwko represyjnym władzom opozycja skupia się pod przywództwem obozu narodowego kierowanego przez Ludwika i Tadeusza Wróblów.

W społeczeństwie pojawiają się tendencje faszystowskie, nasila się antysemityzm. Kryzys gospodarczy radykalizuje biednych robotników, rolników i bezrobotnych, którzy rozwiązanie problemów widzą w przejściu władzy siłą przez OWP, a następnie ZMN i WM SN. Formacje te stają się masowe i monopolizują życie polityczne w powiecie, szczególnie gdy po rozwiązaniu BBWR w 1935 r. obóz sanacyjny w praktyce w Wolsztyńskim przestaje istnieć. Mniejszość niemiecka w tym czasie zostaje rozbudzona politycznie. Główną przyczyną była konkurencja między dwiema głównymi partiami, jakimi były JDP i DVW. Obie znajdowały się pod wpływem ruchu narodowosocjalistycznego. Z czasem działania Niemców przybierały formę przygotowań do spodziewanego powrotu pod panowanie Rzeszy. Stowarzyszenia polskie działające w latach trzydziestych zyskują dużą popularność. Z inicjatywy władz powstaje wiele nowych tworów, z których najbardziej przyjęły się m. in. LOPP, ZPOK, Związek Strzelecki. Działający wcześniej Związek Straży Pożarnych RP zyskuje wielkie grono członków. Sympatyków nie brakuje także w proendecyckich TG „Sokół”, KSM, czy Katolickich Związkach Robotników Polskich. Przełom 1938 i 1939 r. staje się początkiem konsolidowania ludności polskiej wokół wydarzeń międzynarodowych i zagrożenia niemieckiego. Ostatnie wybory samorządowe wskazują, że niepodzielnie panuje ruch narodowy, do którego zaczyna zbliżać się nawet część sanacji. Wszelkie spory znikają od marca 1939 r., kiedy demonstrowana jest wyłącznie jedność i gotowość do obrony Ojczyzny. Mniejszość niemiecka w ostatnich miesiącach przed wojną przyjmuje postawę wyczekującą, nie drażniąc Polaków, przygotowuje się do wkroczenia wojsk hitlerowskich.

Po przedstawieniu w niniejszej książce rodzajów i form dzia-

łałności politycznej i społecznej w powiecie wolsztyńskim w okresie międzywojennym, zauważyć można kilka cech charakterystycznych dotyczących wymienionych zagadnień.

Pierwszą z nich były relacje, jakie zachodziły pomiędzy ludnością polską, a niemiecką, zamieszkałą na terenie powiatu. Wzajemne stosunki na tle społecznym i politycznym wykazywały daleko idącą odrębność. Poza nielicznymi wyjątkami, Polacy i Niemcy żyli raczej „obok siebie” niż „z sobą”. W dużej mierze wynikało to w latach dwudziestych z propagandy antyniemieckiej obozu narodowego. Od lat trzydziestych, w związku z rozbudzeniem aktywności politycznej Niemców, rosnącymi wpływami narodowosocjalistycznymi, m. in. w JDP, postawy izolacjonistyczne wzmocniły się również u tej części ludności. Współpraca, jaką usiłowała podjąć z Niemcami sanacja, wynikała bardziej z bieżących potrzeb politycznych niż z chęci wzajemnego współzycia.

Drugą cechą charakteryzującą społeczeństwo Ziemi Wolsztyńskiej była bardzo duża liczba działających towarzystw i organizacji. Taki fakt występował na terenie całej Wielkopolski. Często jedna osoba należała do kilku lub nawet kilkunastu stowarzyszeń. Znaczne zorganizowanie i intensywność życia społecznego, sprawiało, że w powiecie działało ponad 60 organizacji. Częściowo wynikało to z tradycji społecznikowskiej z czasów zaborczych, kiedy działanie w polskich organizacjach pozwalało zachowywać tożsamość narodową, częściowo z powodu ambicji lokalnych działaczy, ale też z powodów czysto politycznych. Wśród stowarzyszeń podejmujących określony rodzaj działalności istniały zazwyczaj w latach trzydziestych po dwa podobne, jedno pod auspicjami endecji a drugie sanacji. Wśród Niemców powszechność zrzeszania się wynikała z idei zachowania niemczyzny. Przejmowano wiele form dzia-

łania Polaków z okresu zaborów. Ponadto dużą pomoc otrzymywano z państwa niemieckiego.

Istotny, jak zapewne w innych powiatach, był fakt, że kierowaniem życiem społecznym i politycznym zajmowała się wąska grupa działaczy. Od ich umiejętności i charyzmy zależało, jak wielkie wpływy i znaczenie uzyskiwała dana partia czy stowarzyszenie. W przypadku obozu narodowego bez precedensu była działalność Ludwika i Tadeusza Wróblów. Tworzyli oni nie tylko partie endeckie, ale również TG „Sokół”, TCL, uczestniczyli w bractwie kurkowym i wielu innych organizacjach. Wpływowymi i aktywnymi postaciami wywodzącymi się z tej formacji byli: ks. Alfons Graczyński, ks. Roman Dadaczyński, kupiec Witalis Skibiński, Stanisław Dulat, Roman Olszewski i. in. Sanacja opierała się na urzędnikach państwowych, nie istniałaby w powiecie, gdyby nie starostowie Tadeusz Woźniak i Józef Kaczorowski i burmistrz Rakoniewic, a później wójt przemęcki, Leon Śniatecki. Wyróżniali się też nauczyciele, jak Wiktor Wandycz i Antoni Sturny. Rozwojowi ruchu ludowego patronował Stanisław Rademacher, jego następcy Antoni Deckert i Andrzej Gracz nie mieli takiej charyzmy jak on. Podobnie było w przypadku NPR. Najsilniejszą pozycję miał Antoni Wilk. Znani byli jeszcze Józef Nadolny i Ludwik Mały. W przypadku mniejszości niemieckiej, głównym animatorem działań politycznych i społecznych był Bruno Schulz. Należy obok niego, w roli ważnych postaci, wymienić Gerharda Scholza, Wilhelma i Udo Manthey oraz grono pastorów z Alfredem Engelem z Wolsztyna na czele.

Ostatnią z głównych cech charakteryzujących powiat wolsztyński w dwudziestoleciu była rosnąca dominacja endecji. Początkowo, tak jak w całej Wielkopolsce, obóz narodowy miał duże poparcie w miastach. Jego idee propagował głównie Lu-

dwik Wróbel w „Orędowniku na powiat wolsztyński”. Można powiedzieć, że przygotował on podwaliny pod rozwój w latach trzydziestych. Wzrostowi znaczenia sprzyjała rywalizacja z sanacją oraz kryzys gospodarczy. Po zamachu majowym ukształtowała się dwubiegunowość polityczna i społeczna wśród Polaków. Rozwój endeckich organizacji masowych następował w całej Wielkopolsce. Fakt, że w powiecie wolsztyńskim zmarginalizowały one w praktyce wszelkie inne partie polityczne, uznać należy za zasługę lokalnych działaczy, jakimi byli T. Wróbel, A. Przybyła i ich następcy.

Praca niniejsza nie w pełni wyczerpuje temat, jakim są stosunki polityczne i społeczne na Ziemi Wolsztyńskiej w okresie 1919-1939. Pominięto część zagadnień związanych ze sprawami gospodarczymi. Dla przyszłych badaczy tematu zadaniem jest zajęcie się bliżej spółdzielczością polską, bankami ludowymi oraz związkami zawodowymi. Na opracowanie w skali całej Wielkopolski czeka jeszcze historia sanacji, a co za tym idzie i w powiecie wolsztyńskim. Wydaje się jednak, że przedstawione w pracy fakty dają wystarczający obraz sytuacji politycznej i społecznej międzywojennego powiatu wolsztyńskiego i mogą stać się czynnikiem wzbogacającym dotychczasową wiedzę.



BIBLIOGRAFIA:

ARCHIWALIA

Archiwum Państwowe w Lesznie

CZASOPISMA

„Głos Wolsztyński”

Hejnał Faszystów

Informacyjny biuletyn wyborczy BBWR na powiat Wolsztyn

Orędownik na powiat wolsztyński

Wiadomości Kaszczorskie

Wollsteiner Zeitung

MATERIAŁY ŹRÓDŁOWE

Belcikowska A.

„Stronnictwa i związki polityczne w Polsce”, Warszawa 1925

Gostyński K.

„Zarys historii politycznej Niemców w województwach zachodnich po wojnie”, [w:] Strażnica Zachodnia r. XII, nr 1-2

Koźlik R.

Spółdzielczość polska i niemiecka w województwach zachodnich, [w:] Strażnica Zachodnia, r. XII, nr 1-2

Nadobnik M.

„Geografia gospodarcza Polski zachodniej. Tom I”, Poznań 1929

„Niemcy w województwach zachodnich w świetle spisu ludności z roku 1931”, [w:] Strażnica Zachodnia r. XII, nr 1-2

„Obszar i ludność byłej Dzielnicy Pruskiej”, [w:] Ruch prawniczy i ekonomiczny, 1921

Nowakowski S.

„Geografia gospodarcza Polski zachodniej”, Poznań 1929

Selimowski T.

„Polskie legalne stronnictwa polityczne”, Warszawa 1930, 1934, 1935, 1936

Sprawozdanie

„Sprawozdanie z działalności okręgu poznańskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej za rok 1934”, Poznań 1935

Siuda S.

„Walki na odcinku wolsztyńskim”, [w:] „Materiały do historii Powstania Wielkopolskiego”, Poznań 1938

Zakrzewski Z.

„Z dziejów Wolsztyna i okolicy”, Leszno 1932

LITERATURA

Ajnenkiel A.

„Parlamentaryzm Drugiej Rzeczypospolitej”, Warszawa 1975

„Polska po przewrocie majowym. Zarys dziejów politycznych Polski 1926-1939”, Warszawa 1980

Bednarczyk K.

„Wolsztyn w przeszłości”, Wolsztyn 2002

Benyskiewicz J.

„Gmina Siedlec-Tuchorza w latach 1793-1939”, [w:] Gmina Siedlec. Przeszłość i terażniejszość, Zielona Góra 1984

„Powstanie Wielkopolskie w rejonie Wolsztyńsko – Babimojskim”, [w:] „Babimost, Kargowa, Wolsztyn.

Z dziejów i współczesności”, Zielona Góra 1981

Bitner-Nowak A.

„Działalność ekonomiczna spółdzielczości niemieckiej w Wielkopolsce w latach 1933-1939”, [w:]

Kronika Wielkopolski nr 3-4 (32), Poznań 1983

Chojnowski A.

„Koncepcja polityki narodowościowej rządów polskich w latach 1921-1931”, Ossolineum 1979

„Piłsudzycy u władzy. Dzieje Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem”, Ossolineum 1986

Cynalewska U.

„Sytuacja społeczno-ekonomiczna miast wielkopolskich 1918-1939”, Poznań 1977

Czubiński A.

„Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w Polsce w latach 1926-1930”,

Poznań 1963

„Wielkopolska i Pomorze wobec zamachu w maju 1926”,

[w:] Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza,
T. VI, z. 1 (11)

„Wielkopolska w latach 1918-1939”, Poznań 2000

Czubiński A., Z. Grot, B. Miśkiewicz

„Powstanie Wielkopolskie 1918-1919. Zarys dziejów”,
Warszawa 1983

Czubiński A., Skrzek M.

„Strajki rolne w Wielkopolsce 1919-1922”, Warszawa 1959

Dąbrowski R.

„Mniejszość niemiecka w Polsce i jej działalność społeczno-
kulturalna w latach 1918-1939”, Szczecin 1982

„Położenie ekonomiczne mniejszości niemieckiej w Polsce
w okresie międzywojennego dwudziestolecia (1918-1939)”,
Szczecin 1977

Dembski K.

„Wielkopolska w początkach II Rzeczypospolitej.
Zagadnienia prawnoustrojowe”, Poznań 1972

Demel Cz.

„Rozwój życia politycznego w Wielkopolsce na przełomie
1918-1919r.”, [w:] Studia i materiały do dziejów
Wielkopolski i Pomorza T. XI, nr 1

„Z genezy Związku Młodej Polski w Wielkopolsce”, [w:]
Studia i materiały do dziejów Wielkopolski i Pomorza T. XII,
1977, nr 2

Demel Cz., Kawulski J., Rzepa K.

„Działalność NSR i NPR w Wielkopolsce w latach
1917-1937”, Warszawa-Poznań 1980

Dworecki Z.

„Polskie Rady Ludowe w Wielkopolsce 1918-1920”,
Poznań 1962

Eckert M.

„Gospodarka Wielkopolski 1929-1939”, Zielona Góra 1983

Faryś J., Pajewski J. (red.)

„Gabinety Drugiej Rzeczypospolitej”, Szczecin-Poznań 1991

Garlicki A.

„Od Brześcia do maja”, Warszawa 1986

„Od maja do Brześcia”, Warszawa 1985

„Przewrót majowy”, Warszawa 1987

Goebel W.

„Spółdzielczość rolniczo-handlowa w Poznańskim i na Pomorzu w latach 1918-1939”, Warszawa 1964

Gradzińska G.

„Rola Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” w artykulacji potrzeb i interesów młodego pokolenia chłopów’, [w:] Rocznik muzeum narodowego rolnictwa w Szreniawie, T. 19, Poznań 1993

Grot Z., Gaj J.

„Zarys dziejów kultury fizycznej w Wielkopolsce”, Warszawa-Poznań 1973

Grünberg K.

„Niemcy i ich organizacje polityczne w Polsce międzywojennej”, Warszawa 1970

Hajduk W.

„Adolf Jan Paczosa – dyrektor liberał”, [w:]

„Sylwetki wolsztynian. Tom II”, Wolsztyn 1978

Hellweg J. (red.)

„Zorganizowany amatorski ruch chóralny w Wielkopolsce 1892-1992”, Poznań 1992

Hemmerling Z.

„Ruch ludowy w Wielkopolsce 1918-1939”, Warszawa 1971

Holzer J.

„Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej”,
Warszawa 1974

Horowski J.

„Dyrektor Leon Hasiński”, [w:] „Sylwetki wolsztynian.
Tom I”, Wolsztyn 1978

Jakóbczyk W.

„Towarzystwo Czytelni Ludowych 1880-1939”,
Poznań 1982

„Wielkopolskie Kółka Rolnicze 1866-1939”, Poznań 1982

Janku Z.

„Przenikanie państwa do samorządu terytorialnego w okresie
międzywojennym i po wyzwoleniu”, [w:]

Kronika Wielkopolski nr 3 (56), Poznań 1990

Jędruszczak T.

„Piłsudzczy bez Piłsudskiego”, Warszawa 1963

Józefowski J.

„Powiat Wolsztyński. Szkic geograficzno-historyczny”,
Wolsztyn 1960

Kaczmarek Z.

„Działalność endecji w Wielkopolsce w latach 1926-1934”,
Poznań 1973 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece
UAM)

„Endecja Wielkopolska wobec problemu niemieckiego
i kwestii mniejszościowej w latach 1926-1934”, [w:]
Przegląd Zachodni nr 4, 1975

„Młodzi OWP w Sejmie w latach 1930-1935”, [w:]
Rocznik Historyczny Ruchu Młodzieżowego, r. 1988

„Obóz Wielkiej Polski. Geneza i działalność społeczno-polityczna w latach 1926-1933”, Poznań 1980

„Organizacje młodzieżowe na wsi w południowo-wschodniej
Wielkopolsce (1918-1939)”,

„OWP w Poznańskim w latach 1926-1932”, [w:]

Dzieje Najnowsze, z. 3, 1974

„Radykalne organizacje młodzieżowe w południowo-zachodniej Wielkopolsce (1926-1939)”, [w:]

Rocznik Leszczyński, T. 8, 1987

„Sanacyjne organizacje młodzieżowe w południowo-zachodniej Wielkopolsce w okresie II RP”,

„Secesje młodych w obozie narodowym w Wielkopolsce w latach 1933-1934”, [w:] Kwartalnik Historyczny, z. 3, 1977

Kiec O.

„Działalność społeczno-polityczna kościołów ewangelickich w Wielkopolsce w latach 1918-1939”, Poznań 1993 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece UAM)

Kmieciak R.

„Działalność Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rzecz rozwoju szkolnictwa rolniczego w okresie międzywojennym”, [w:]

Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, T. 19, Poznań 1993

„Działalność Wielkopolskiej Izby Rolniczej na rzecz rozwoju oświaty rolniczej pozaszkolnej”, [w:] Rocznik Muzeum Narodowego Rolnictwa w Szreniawie, T. 19, Poznań 1993

Kowal J.

„Wici. Powstanie i działalność społeczno-wychowawcza 1928-1939”, Warszawa 1964

Kowal S.

„Funkcje powiatu i administracji powiatowej w Wielkopolsce w okresie międzywojennym”, Kronika Wielkopolski, nr 1 (64), 1993

„Struktura społeczna Wielkopolski w międzywojennym dwudziestoleciu 1919-1939”, Poznań 1974

Kowalak T.

„Prasa niemiecka w Polsce 1918-1939.
Powiązania i wpływy”, Warszawa 1971

Kowalski I.

„Mniejszość żydowska w województwie poznańskim
w latach 1919-1939”, Kronika Wielkopolski, nr 4 (75), 1995

Krzywobłocka B.

„Chadecja 1918-1937”, Warszawa 1974

Laskowski E.

„Miejscowości parafii Jabłonna Dekanatu Grodziskiego”,
Rakoniewice – Grodzisk Wielkopolski 2002

„Rakoniewice i okolica (fakty, wydarzenia, ciekawostki)”,
Grodzisk Wielkopolski 1999

Lemiesz W.

„Niespokojne pogranicze”, Warszawa 1989

Łuczak Cz. (red.)

„Położenie ekonomiczne rzemiosła wielkopolskiego w latach
1918-1939”, Poznań 1964

Macyra R.

„Rola mniejszości niemieckiej w gospodarce pasa granicznego
w zachodniej Wielkopolsce 1918-1939”, [w:] Kronika
Wielkopolski, nr 2 (55), 1990

Maj E.

„Związek Ludowo – Narodowy 1919-1928. Studium z dzie-
jów myśli politycznej”, Lublin 2000

Majchrowski J.

„Stronnictwo Pracy 1937-1945”, Warszawa 1979

Majewski J.

„Drogi i bezdroża niemieckiej spółdzielczości w Polsce
1919-1939”, Poznań 1989

„Spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa
w Wielkopolsce i na Pomorzu 1918-1939”, Warszawa 1965

Makowski E.

„Kształtowanie się stosunków społeczno-politycznych w Wielkopolsce w latach 1926-1939”, Warszawa-Poznań 1979

„Od socjaldemokracji do Solidarności. Organizacje robotnicze w Wielkopolsce w XIX i XX wieku (do roku 1990)”, Poznań 1991

„Repolonizacja ludności Wielkopolski po roku 1918”, [w:] Kronika Wielkopolski, nr 4, 1978

„Ruch robotniczy w Wielkopolsce. Zarys dziejów do 1981 roku”, Poznań 1991

Małolepszy E., Pwaluczuk Z. (red.)

„Zarys dziejów Sokolstwa Polskiego w latach 1867-1997”, Częstochowa 2001

Matelski D.

„Mniejszość niemiecka w Wielkopolsce w latach 1919-1939”, Poznań 1997

„Niemcy w Polsce w XX wieku”, Warszawa-Poznań 1999

„Ruch narodowosocjalistyczny w Wielkopolsce w latach 1931-1939”, [w:] Przegląd Zachodni nr 4 (265), Poznań 1992

Micewski A.

„Z geografii politycznej II Rzeczypospolitej”, Kraków 1965

Mroczko M.

„Polska myśl zachodnia 1918-1939. (Kształtowanie i upowszechnianie)”, Poznań 1986

„Związek Obrony Kresów Zachodnich 1921-1934. Powstanie i działalność”, Gdańsk 1977

Musielak M.

„Polski Związek Zachodni w Wielkopolsce w latach 1921-1950”, Poznań 1985

Olejnik Cz.

„Wolsztyński słownik biograficzny cz. 1”, Poznań 1994

„Żydzi w Wolsztynie i okolicach”, (maszynopis w zbiorach muzeum regionalnego w Wolsztynie)

Pawlak K.

„Obóz narodowy w Wielkopolsce w latach 1934-1939”, Poznań 1976 (maszynopis pracy doktorskiej w Bibliotece UAM)

„Stanowisko endecji w Wielkopolsce wobec kwestii niemieckiej w latach 1934-1939”, [w:] *Studia historica Slavo-Germanica*, T. 7, 1979

Pelz W.

„Oświata i kultura”, [w:] „Gmina Siedlec. Przeszłość i teraźniejszość”, Zielona Góra 1984

Pietrzak M.

„Rządy parlamentarne w Polsce w latach 1919-1926”, Warszawa 1969

Pietrzak-Pawłowski K.

„Spółdzielczość polska na ziemiach zachodnich i północnych 1918-1939”, Warszawa 1967

Piwoń A.

„Inwentarz: Akta gmin powiatu wolsztyńskiego”, Leszno 1966

„Lata międzywojenne”, [w:] (red.) K. Zimmiewicz, „Przemęt. Zarys dziejów”, Warszawa-Poznań 1991

Potocki S.

„Położenie mniejszości niemieckiej w Polsce 1918-1938”, Gdańsk 1969

Przybylski H.

„Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926-1937”, Warszawa 1980

Rogała W.

„Polityka niemieckiej mniejszości narodowej w Wielkopolsce w latach 1919-1923”, [w:] *Przegląd Zachodni*, nr 2, 1957

Rudnicki Sz.

„Narodowa Demokracja po przewrocie majowym”, [w:]

Najnowsze dzieje Polski 1914-1939, T. 11, 1967

„Obóz Narodowo-Radykalny. Geneza i działalność”,

Warszawa 1985

„OWP w okresie kryzysu gospodarczego”, [w:]

Przegląd Historyczny, z. 2, 1971

Salamon T.

„Stowarzyszenia kombatanckie powstańców wielkopolskich

w latach 1921-1939”, [w:] Kronika Wielkopolski, nr 4, 1978

Słownik

„Słownik organizacji młodzieżowych w Polsce 1918-1970”,

Warszawa 1971

Springer M.

„Chobienice. Zarys dziejów”, Wolsztyn 2001

Szaflik J. R.

„Polskie Stronnictwo Ludowe Piast 1926-1931”, Warszawa

1970

Szatkowski H.

„Wielkopolska organizacja kupiectwa i usług w latach

1904-1994”, Poznań 1995

Szefer A.

„Mniejszość niemiecka w Polsce i Czechosłowacji w latach

1933-1938”, Katowice-Kraków 1967

„Secesja w Partii Młodoniemieckiej w 1937 roku”, [w:]

Zaranie Śląskie, r. XXVII, nr 3, 1964

Stażewski M.

„Opcja ludności niemieckiej w Wielkopolsce i na Pomorzu w

latach dwudziestych”, Przegląd Zachodni, nr 1 (270), 1994

Świetlińska E.

„Kęblowo. Zarys dziejów”, Wolsztyn 1999

Wapiński R.

„Narodowa Demokracja 1893-1939”, Wrocław 1980

Warkoczewski S.

„Położenie robotników rolnych w Wielkopolsce w latach 1929-1939”, Warszawa 1965

Więzikowa A.

”Stronnictwo Chłopskie 1926-1931”, Warszawa 1963

Wysocka B.

„Kultura literacka Wielkopolski w latach 1919-1939”,
Poznań 1990

„Regionalizm Wielkopolski w II Rzeczypospolitej
1919-1939”, Poznań 1981

Zdziechowski M.

„Widmo przeszłości”, Warszawa 1999

Zgaiński M.

„Rostarzewo. Zarys monograficzny. Część pierwsza – do
roku 1945”, Grodzisk Wielkopolski – Rostarzewo 2000

Zieliński J.

„Reorganizacja Obozu Wielkiej Polski”, [w:]
Studia Historyczne, z. 2, 1975

Zieliński Z.

„Katolicka mniejszość niemiecka w Wielkopolsce i na Pomo-
rzu 1918-1939”, Poznań 2001

Zimniewicz K.

„W okresie zaboru”, [w:] „Przemęt. Zarys dziejów”,
Warszawa-Poznań 1991

Żarnowski J.

„Społeczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918-1939”,
Warszawa 1973

ANEKSY

ANEKS NR 1

Struktura zawodowa pow. wolsztyńskiego w 1921 r.

grupa zawodowa	procent zatrudnionych w powiecie	średnia dla woj.. Wielkopolskiego
Rolnictwo i leśnictwo	72,7%	55,7%
Górnictwo i przemysł	11,5%	16,8%
Handel i ubezpieczenia	3,3%	4,8%
Komunikacja i transport	2,9%	6,6%
Służba publiczna	2,1%	3,8%
Armia	0,3%	1,2%
Służba domowa	1,2%	1,9%
bezrobotni	4,3%	5,8%
bez podania zawodu	1,7%	3,4%

źródło: M. Nadobnik, op. cit., s.117

ANEKS NR 2

Struktura gospodarstw rolnych w pow. wolsztyńskim w 1921 r.

Gospodarstwa rolne	udział w ogólnej powierzchni gruntów
0 - 2 ha	2,8%
2 - 5 ha	6,5%
5 - 20 ha	35,7%
20 - 50 ha	11,9%
50 - 100 ha	0,9%
pow. 100 ha	42,2%

źródło: M. Nadobnik, op. cit., s.168

ANEKS NR 3

Liczba mieszkańców miast pow. wolsztyńskiego w 1927 r. i ich narodowość.

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Polaków	Niemców	Rosjan	Ukraińców
1	Wolsztyn	4485	3938	536	-	11
2	Rakoniewice	2110	1629	481	-	-
3	Rostarzewo	1014	566	438	10	-
4	Kopanica	670	488	182	-	-
RAZEM		8279	6621	1637	10	11

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58 k. 25,26,28,29

ANEKS NR 4

Mieszkańcy miast wg wyznania w 1927 r.

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	katolików	ewangelików	prawosławnych	żydów
1	Wolsztyn	4485	4040	410	11	24
2	Rakoniewice	2110	1647	460	-	3
3	Rostarzewo	1014	566	448	-	-
4	Kopanica	670	559	111	-	-
RAZEM		8279	6812	1429	11	27

źródło: APL, Akta Starostwa powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58 k. 25,26,28,29

ANEKS NR 5

Mieszkańcy obwodu Wolsztyn w 1927 r., podział wg narodowości i wyznania

Lp	Miejscowość	Mieszkańców	Polaków	Niemców	katolików	ewangelików	prawo- sławnych
1.	Adamowo	651	644	7	644	7	-
2.	Chorzemin	535	535	-	535	-	-
3.	Dąbrowa Nowa	516	516	-	516	-	-
4.	Jaromierz	712	431	281	431	281	-
5.	Jażyniec	574	573	1	573	1	-
6.	Karpicko	416	245	171	245	171	-
7.	Kiełkowo	413	379	34	379	34	-
8.	Kęblowo	1543	1521	22	1521	22	-
9.	Maławieś	240	240	-	240	-	-
10.	Młyńsko	112	77	35	77	35	-
11.	Niałek Wielki	566	438	128	459	107	-
12.	Obra	1580	1549	31	1549	31	-
13.	Obra Nowa	178	114	64	114	64	-
14.	Solec	490	410	80	410	80	-
15.	Solec Nowy	230	36	194	36	194	-
16.	Stradyń	109	109	-	109	-	-
17.	Floki	465	465	-	465	-	-
18.	Floki Nowe	226	139	87	139	87	-
19.	Wąchabno	234	234	-	234	-	-
20.	Widzim Stary	165	92	73	92	73	-
21.	Widzim Nowy	258	258	-	258	-	-
22.	Wroniawy	635	629	6	629	6	-
23.	Żodyń	382	363	19	363	19	-
24.	Żodyń Nowy	209	123	86	123	86	-
25.	Chorzemin dw.	167	156	11	156	11	-
26.	Jażyniec dw.	47	42	5	42	5	-
27.	Komorowo dw.	557	553	4	553	4	-
28.	Powodowo dw.	351	290	61	290	61	-
29.	Obra dw.	185	184	1	183	1	1
30.	Widzim dw.	451	372	79	372	79	-
31.	Wroniawy dw.	359	341	18	346	13	-
	RAZEM	13 556	12 058	1 498	12 083	1 472	1

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn.58 k. 33

ANEKS NR 6

Mieszkańcy obwodu Tuchorza w 1927 r., podział wg narodowości i wyznania

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Polaków	Niemców	katolików	ewangelików
1	Bełcin	117	116	1	73	44
2	Boruja	565	370	195	370	195
3	Boruja Stara	934	120	814	120	814
4	Boruja Kościelna	189	48	141	48	141
5	Boruja Nowa	796	78	718	78	718
6	Błońsko	361	61	300	61	300
7	Barłoźnia Gościeszńska	67	4	63	4	63
8	Barłoźnia Wolsztyńska	51	24	27	24	27
9	Chobienice	753	750	3	750	3
10	Godziszewo	279	273	6	273	6
11	Grójec Mały	108	83	25	83	25
12	Grójec Wielki	204	169	35	169	35
13	Kuźnica Zbąska	210	157	53	157	53
14	Mariankowo	236	162	74	162	74
15	Kielpiny	497	497	-	460	37
16	Nieborza	176	176	-	176	-
17	Reklin	204	182	22	182	22
18	Reklinck	177	73	104	73	104
19	Siedlec	970	970	-	970	-
20	Szarki	377	37	340	37	340
21	Tuchorza	333	290	43	290	43
22	Tuchorza Nowa	140	44	96	44	96
23	Tuchorza Stara	327	141	186	141	186
24	Tuchorka	464	318	146	318	146
25	Tuchorzyniec	88	38	50	38	50
26	Wojciechowo	226	226	-	226	-
27	Woła Dąbrowiecka	148	15	133	15	133
28	Zakrzewo	254	254	-	253	1
29	Bełcin dom.	359	281	78	311	48
30	Chobienice dom.	274	274	-	274	-
31	Godziszewo dom.	228	228	-	228	-
32	Grójec dom.	113	113	-	113	-
33	Kuźnica Zbąska dom.	123	110	13	110	13
34	Kuźnica Zbąska Jeśniczówka	24	24	-	24	-
35	Karna dom.	264	248	16	252	12
36	Kielpiny dom.	153	143	10	146	7
37	Nieborza dom.	85	85	-	85	-
38	Zakrzewo dom.	76	75	1	75	1
		10950	7257	3693	7213	3737

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn.58 k. 31

ANEKS NR 7

Mieszkańcy obwodu Rakoniewice w 1927 r., podział wg narodowości i wyznania

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Polaków	Niemców	katolików	ewangelików
1	Adolfowo	176	176	-	176	-
2	Blinek	222	32	190	32	190
3	Cegielsko	163	142	21	142	21
4	Elźbieciny	195	121	74	121	74
5	Faustynowo	124	55	69	55	69
6	Głodno	410	79	331	79	331
7	Gola	217	34	183	34	183
8	Goździn	255	114	141	114	141
9	Jabłonna	903	305	598	305	598
10	Komorówko	255	37	218	37	218
11	Łąkie	549	549	-	549	-
12	Narożniki	133	32	101	32	101
13	Podgradowice	149	63	86	63	86
14	Rakoniewice-wieś	141	113	28	113	28
15	Rataje	251	141	110	141	110
16	Ruchocice	229	229	-	229	-
17	Stodolsko	234	140	94	140	94
18	Tarnowa	464	123	341	123	341
19	Terespól	110	33	77	33	77
20	Wioska	621	524	97	524	97
21	Wola Jabłońska	425	49	376	49	376
22	Dąbrówka folwark	34	34	-	34	-
23	Dąbrowa Stara	336	336	-	336	-
24	Gościeszyn	391	391	-	391	-
25	Błocko	216	216	-	216	-
26	Ruchocice dom.	309	308	1	308	1
27	Rakoniewice dom.	336	335	1	335	1
28	Wioska dom.	115	95	20	95	20
RAZEM		7963	4806	3157	4806	3157

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn.58 k. 17

ANEKS NR 8

Liczba mieszkańców obwodu Kaszczor w 1927 r. i ich narodowość.

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Polaków	Niemców	Rosjan
1	Kaszzor	1313	833	480	-
2	Mochy	1252	652	600	-
3	Nowawieś	567	486	81	-
4	Przemęt	912	902	10	-
5	Przedmieście	680	678	2	-
6	Błotnica	563	563	-	-
7	Radomierz	525	525	-	-
8	Starkowo	512	509	3	-
9	Górsko	256	254	-	2
10	Ostłonin	337	337	-	-
11	Wieleń	222	148	74	-
Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Polaków	Niemców	Rosjan
12	Zaborowo dw.	262	245	17	-
13	Mochy Nadleśnictwo dw.	31	31	-	-
RAZEM		7432	6163	1267	2

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58 k. 30

ANEKS NR 9

Liczba mieszkańców obwodu Kaszczor w 1927 r.

i ich podział wg wyznania.

Lp.	Miejscowość	mieszkańców	Katolików	Ewangelików	Prawosławnych
1	Kaszzor	1313	1271	42	-
2	Mochy	1252	1227	25	-
3	Nowawieś	567	486	81	-
4	Przemęt	912	902	10	-
5	Przedmieście	680	678	2	-
6	Błotnica	563	563	-	-
7	Radomierz	525	525	-	-
8	Starkowo	512	509	3	-
9	Górsko	256	254	-	2
10	Ostłonin	337	337	-	-
11	Wieleń	222	217	5	-
12	Zaborowo dw.	262	245	17	-
13	Mochy Nadleśnictwo dw.	31	31	-	-
RAZEM		7432	7245	185	2

źródło: APL, Akta Starostwa Powiatowego w Wolsztynie, sygn. 58 k. 30

Radni Rady Miejskiej w Wolsztynie

1921		
1	Zygmunt Perkowski	Str. Mieszcz. / ZLN
2	Władysław Pyszkowski	Str. Mieszcz. / ZLN
3	Ludwik Wróbel	ZLN
4	Franciszek Nowak	ZLN
5	Michał Czarncki	ChNSP
6	Kazimierz Mołski	NPR
7	Kazimierz Nowaczyk	NPR
8	Apolinary Cienkiewicz	NPR
9	Ludwik Mały	NPR
10	Roman Bieske	Mniej. Niem.
11	Edmund Kirsten	Mniej. Niem.
12	Leopold Bedach	Mniej. Niem.

1933		
1	Stanisław Klauziński	BBWR
2	Władysław Nowak	BBWR
3	Franciszek Przymuszała	BBWR
4	Michał Rosenberg	BBWR
5	Wiktor Wandycz	BBWR
6	Franciszek Kramarek	SN / BBWR
7	Ignacy Cacha	SN / BBWR
8	Stanisław Dulat	SN
9	Bronisław Jastrząb	SN
10	Witalis Skibiński	SN
11	Józef Urbaniak	SN
12	Stanisław Zboralski	SN

1925		
1	Jan Sibilski	ZLN
2	Ludwik Wróbel	ZLN
3	Franciszek Nowak	ZLN
4	Ignacy Cacha	ZLN
5	Józef Flieger	ZLN
6	Władysław Pyszkowski	ZLN
7	Ignacy Piotrowski	ZLN
8	Ambroży Napierała	NPR
9	Alojzy Naturski	NPR
10	Antoni Wilk	NPR
11	Roman Bieske	Mniej. Niem.
12	Edmund Kirsten	Mniej. Niem.

1939		
1	Stefan Zboralski	SN
2	Stanisław Gwóźdź	SN
3	Maksymilian Ziarniak	SN
4	Marcin Rożek	SN
5	Bronisław Jastrząb	SN
6	Roman Olszewski	SN
7	Stanisław Dulat	SN
8	Józef Rybarczyk	SN
9	Franciszek Lorenz	SN
10	Władysław Sulczyk	OZN
11	Stanisław Klauziński	OZN
12	Marcin Wawrzynowicz	ZZP (OZN)

1929		
1	Ignacy Cacha	SN
2	Ludwik Wróbel	SN
3	Józef Flieger	SN
4	Stanisław Musioł	SN
5	Stanisław Dulat	SN
6	Witalis Skibiński	SN
7	Władysław Nowak	SN
8	Eligjusz Ławecki	SN
9	Franciszek Nowak	NPR
10	Jan Barski	NPR
11	Antoni Wilk	NPR
12	Roman Bieske	Mniej. Niem.

źródło: APL, AMW, sygn. 332, 333, 335; Głos Wolsztyński, nr 20 (25 I 1939)

ANEKS NR 11

Wyniki wyborów do Rady Miejskiej w Wolsztynie

1921 NAZWA LISTY ogółu	OBWÓD			RAZEM:	
	I	II	III	głosów	procent
Stronictwo Mieszczańskie	125	120	138	383	22,0%
Związek Ludowo-Narodowy	152	97	156	405	23,2%
Mniejszość Niemiecka	149	73	186	408	23,4%
Narodowa Partia Robotnicza	193	191	162	546	31,3%

źródło: APL, AMW, sygn. 332

1925 NAZWA LISTY ogółu	OBWÓD			RAZEM:	
	I	II	III	głosów	procent
Narodowa Partia Robotnicza	123	122	142	387	22,8%
Związek Inwalidów Wojennych RP	38	37	41	116	6,8%
Lista Obywatelska (Narodowa)	364	239	308	911	53,7%
Lista Niemiecka	107	43	131	281	16,6%

źródło: APL, AMW, sygn. 333

1929 NAZWA LISTY ogółu	OBWÓD			RAZEM:	
	I	II	III	głosów	procent
Zjednoczona Lista Robotniczo-Obywatelska (NPR)	177	161	176	514	26,7%
Lista Niemiecka	106	48	114	268	13,9%
Narodowa Lista Obywatelska (SN)	404	321	420	1145	59,4%

źródło: APL, AMW, sygn. 335

1933 NAZWA LISTY	RAZEM:	
	głosów	procent ogółu
Narodowy Blok Gospodarczy	875	42,6%
lista Obozu Narodowego	1057	51,4%
Mn. Niemiecka	123	6,0%

źródło: Głos Wolsztyński, nr 20 (25 I 1939)

ANEKS nr 12 Wybory do Sejmu w powiecie wolsztyńskim

rok 1922

Lista nr	Nazwa listy	Liczba zdobytych głosów	
8	ChZJN	12 873	59,09%
16	Blok Mniejszości Narodowych	6 181	28,37%
7	Narodowa Partia Robotnicza	2 193	10,07%
1	Polskie Stronnictwo Ludowe - Piast	525	2,41%
2	Polska Partia Socjalistyczna	8	0,04%
14	Stronnictwo Mieszczańskie	3	0,01%

Źródło: Orędownik na powiat wolsztyński, nr 131

(13 XI 1922)

rok 1928

Lista nr	Nazwa listy	Liczba zdobytych głosów	
25	Polski Blok Katolicki	8 346	34,95%
18	Blok Mniejszości Narodowych	6 407	26,83%
24	Lista Katolicko-Narodowa	3 399	14,23%
7	Narodowa Partia Robotnicza	2 712	11,36%
21	Narodowo-Państwowy Blok Pracy	1 306	5,47%
11	Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa	841	3,52%
30	Katolicka Unia Ziem Zachodnich	825	3,45%
2	Polska Partia Socjalistyczna	43	0,18%

Źródło: Orędownik na powiat wolsztyński, nr 28

(7 III 1928)

rok 1930

Lista nr	Nazwa listy	Liczba zdobytych głosów	
4	Stronnictwo Narodowe	10481	43,65%
22	Mn. Niem.	6124	25,51%
7	Centrolew	4128	17,19%
1	BBWR	3276	13,64%

Źródło: APL, SPW, sygn. 4, k. 137-140

ANEKS NR 13 Meżowe zaufania DV
w powiecie wolsztyńskim w 1932 r.

Miejscowość	Mąż zaufania	Lp.	Miejscowość	Mąż zaufania	Lp.	
Bartoźna Gość.	Gustaw Griesche	1	Kaszczor	Josef Hoffmann	43	
Bartoźna Wolszt.	Wilhelm Fechner	2		Paul Klein	44	
Bełęcin	Paul Grieger	3		Stanislaw Meissner	45	
	Teodor Wentzel	4		Adalbert Raschke	46	
Blinek	Gustaw Tepper	5		Anton Starzonek	47	
	Otto Wilhelm	6	Kębłowo	Gustaw Fabianke	48	
Błońsko	Otto Heinke	7		Johannes Matschlos	49	
	Arthur Schulz	8	Kiełpiny	Karl Haupt	50	
Boruja	Oskar Zinke	9		Bruno Sobota	51	
Boruja Kościelna	Wilhelm Bittner	10	Komorówko	Gustaw Arlt	52	
	Richard Stege	11		Wilhelm Böhm	53	
Boruja Nowa	Heinrich Baensch	12		Alfred Stahr	54	
	Otto Drange	13	Kopanica	Otto Arnold	55	
	Julius Müller	14		Gustaw Fechner	56	
	Hermann Schulz	15		Ernst Finke	57	
		Hermann Finke		58		
Boruja Stara	Otto Heider	16		Friedrich Gmiat	59	
	Adalbert Klitschke	17		Karl Hirte	60	
Cegielsko	Willi Muster	18		Felix Kaczmarek	61	
	Otto Steinborn	19		Emil Kliem	62	
				Wilhelm Reibert	63	
Chorzemin	Sibilla Geihhsler	21		Paul Reimann	64	
	Wilderich Geihhsler	22		Gustaw Rüdiger	65	
Ełzbieciny	Paul Degen	23		Fritz Samecki	66	
	Gustaw Heyn	24		Otto Stehr	67	
Faustynowo	Gottlieb Klopsch	25		Wilhelm Stein	68	
Głodno	Otto Abraham	26		Wilhelm Winkler	69	
	Gotthold Wolff	27		Julius Zschiesche	70	
Gola	Gustaw Schulz junior	28	Kuźnica Zbąska	Oskar Höntsch	71	
Goździn	Otto Wilhelm	29	Mariankowo	Gustaw Koch	72	
	Heinrich Müller	30	Młyńsko	Adolf Katzur	73	
	Richard Schobert	31		Friedrich Kupke	74	
Jabłonna	Heinrich Vogt	32	Mochy	Richard Jaensch	75	
	Oskar Gebauer	33			Johannes Semmler	76
	Oskar Gewihs	34			Johannes Sprongalla	77
	Max Kutzner	35	Naroźniki	Otto Fenske	78	
	Herman Kurz	36			Gottlieb Redetzke	79
	Gustaw Stempel	37		Ernst Reinert	80	
Jaromierz	Hermann Franz	38	Nialek Wielki	Wilhelm Greiser	81	
	Wilhelm König	39			Willi Merinke	82
Jazyniec	Wilhelm Ziedrich	40	Obra Nowa	Otto Fabianke	83	
Karpicko	Richard Arlt	41			Wilhelm Grütz	84
		Emil Zinke	42			

Miejscowość	Mąż zaufania	Lp.	Miejscowość	Mąż zaufania	Lp.
Podgradowice	Karl Jabke	85	Wola Jabłońska	Emil Deckert	127
	Karl Linke	86		Berthold Redlich	128
Powodowo	Hermann Kirschke	87		Conrad Scheffer	129
Rakoniewice wieś	Otto Bautz	88	Wolsztyn	Otto Bederke	130
Rakoniewice	Emil Elsner	89		Fritz Enderich	131
	Otto Grunwald	90		Alfred Engel	132
	Ernst Heinrich	91		Anna Grasse	133
	Richard Jaensch	92		Aures Grasse	134
	Otto Kalischke	93		Erich Griese	135
	Friedrich Moers	94		Kurt Griese	136
	Karl Schulz	95		Karl Günther	137
Rataje	Otto Bähr	96		Otto Kaliske	138
	Otto Fengler	97		Friedrich Köbe	139
Rostarzewo	Adolf Bederke	98	Paul Kötzsche	140	
	Adalbert Brunzel	99	Hermann Kühne	141	
	Richard Lindner	100	Friedrich Lischke	142	
	Oskar Münchenberg	101	Udo Manthey	143	
	Adolf Schmolke	102	Wilhelm Manthey	144	
Stodolsko	Reinhold Lindner	103	Kurt Marko	145	
	Wilhelm Muster	104	Ernst Sahweh	146	
Szarki	Hermann Fischer	105	Paul Sahweh	147	
	Paul Mader	106	Alfred Schimer	148	
	Willi Schüler	107	Gerhard Scholz	149	
	Wilhelm Welke	108	Amo Schulz	150	
	Otto Adam	109	Bruno Schulz	151	
Tarnowa	Karl Markwart	110	Eleonora Schulz	152	
	Hermann Stempel	111	Georg Schulz	153	
	Wilhelm Werner	112	Gertruda Schulz	154	
	Ernst Heppner	113	Otto Tauschke	155	
Terespol	Oskar Knappe	114	Pauline Weier	156	
	Otto Meinahs	115	Gerhard Weigelt	157	
Tłoki Nowe	Ernst Rentsch	116	Bruno Weimann	158	
Tuchorka	Ernst Rentsch	116	Ewald Zeidler	159	
Tuchorza Nowa	August Griesche	117	Paul Zeidler	160	
Tuchorza Stara	Gustaw Werner	118	Żodyń Nowy	Fritz Bloens	161
	Gustaw Winter	119		Erik Schulz	162
Tuchorzyniec	Friedrich Lange	120		Wilhelm Schulz	163
Widzim Stary	Richard Hundlake	121			
	Wilhelm Rechzeh	122			
Wioska	Hermann Schulz	123			
	Gustaw Kohlmeij	124			
Wioska Dworska	Charlotte Schlieffen	125			
	Gustaw Kliemke	126			
Wola Dąbrowiecka	Gustaw Kliemke	126			

źródło: D. Matelski, *Mniejszość niemiecka...*, s. 372-374

INDEKS OSÓB

Uwaga: Ze względu na oparcie książki w dużej mierze na materiałach archiwalnych, oraz dużą ilość osób – ponad 950, niemożliwe jest ustalenie pełnych imion we wszystkich przypadkach, możliwe są również błędy.

Abraham Otto	195
Adam Otto	196
Adamczak J.	59 66
Adamczak Stefan	120
Adamski ks.	37
Adamski Józef	71 79
Adwentowska Helena	115
Adwentowski K.	63 64 81 104
Ajnenkiel Antoni	175
Anders Jerzy	113
Anders Karol	83
Anders Kazimierz	114
Andrys Konstanty	120
Andrzejewski	42
Andrzejewski Franciszek	100
Apolinarska	115
Arlt Richard	195
Arlt Gustaw	195
Arnold Otto	195
Baensch Heinrich	195
Bähr Otto	196
Balcerak Walenty	166
Banach Walenty	109
Banaszak (senator)	65
Banaszyk Jan	52
Barciszewski Kazimierz	23 25
Barski Jan	192
Bartheau Lorenz	126 154

Bautz Otto	196
Becher Oskar	130
Bedach Leopold	143 192
Bederke Adolf	130 196
Bederke Otto	196
Bednarczyk Konrad	9 17 23 24 33 38 40 41 43 44 46 52 59 60 75 85 90 92 98 102 103 104 108 109 118 119 121 133 135 143 151 154 161 162 175
Bednarek Józef	95
Bełcikowska A.	174
Bendit Maks	144
Benebesel K.	90 119
Benyskiewicz Joachim	14 28 29 175
Berus Fritz	147
Beyga Jan	44 101
Bieske Roman	143 154 192
Bidgoński Piotr	27
Biskup Brunon	64
Biskup Franciszek	48 56 77 112
Bitner -Nowak A.	149 150 175
Bittner Wilhelm	194
Blau Paul	154
Bloens Fritz	195
Bloens Otto	147
Böck II J.	106
Bogusz M.	120
Böhm Wilhelm	195
Böhme	125
Boiński Józef	109
Borucki I.	58
Bosa Stanisława	120
Bosy Stanisław	78
Brambor L.	34

Brambor W.	48 75
Brożyński F.	66
Brunzel Adalbert	195
Brunzel Albert	163
Brunzel Henryk	164
Brzozowska Cecylia	114
Brzozowski Stanisław	111
Brzozowski W.	67
Buda Maciej	113
Budny Jan	51
Budzich	98
Cacha Ignacy	39 52 58 65 89 192
Ceglarek F.	75
Ceglarek Józef	113
Chmielewski M.	75
Chojnowski A.	175
Choroński Leon	81
Chwalbogowska	109
Cienkiewicz Apolinary	70 71 192
Cooper	105
Curwood	105
Cynalewska U.	16 175
Czarnecki Michał	34 35 83 192
Czubiński Antoni	14 15 40 44 59 72 123 126 175 176
Dadaczyński Roman ks.	48 83 105 114 171
Diamant poseł	36
Dalhau Richard	163
Darczowa	115
Daszyńscy	36
Daum Oskar	146
Dąbrowski R.	176
Deckert Antoni	68 98 171
Deckert Emil	196
Degen Paul	195

Dembski K.	32 176
Demel Cz.	11 70 71 72 176
Derendt Ł.	48
Dey ks.	140
Dębski K.	
Diehr	130
Dmowski Roman	41 58
Dokowicz Fr.	106
Domagalski Józef	113
Domagalski R.	91
Dominiczak	96
Dorsz Franciszek	60
Drange Otto	195
Drożdżyński Piotr	
Drzewiecki Cz.	66
Drzewiński	76
Dulat Stanisław	40 41 43 46 48 50 51 56 75 77 107 171
Düsterhelft Eugen	152
Dutkowski	64 81
Dutkowski Józef	119
Dworczak A.	49
Dworecki Z.	176
Działoszyński Jeszyje	24 56
Dzierżawski gen.	112
Dziurman	63
Eckert M.	177
Eisler Arthur	155
Elke Kohmay	144
Elsner Emil	196
Enderich Fritz	196
Engel Alfred	154 157 171
Fabianke Gustaw	195
Fabianke Otto	195
Falak Józef	31

Faryś J.	177
Fechner Gustaw	195
Fechner Hans	136
Fechner Wilhelm	195
Felak Józef	120
Felber Karl	124
Fengler Otto	196
Fenske Otto	195
Fiebig Ferdynand	77 89 109
Figlarek A.	49
Fijak Waclaw	41 48
Finke Ernst	195
Finke Hermann	195
Fischer	126
Fischer Hermann	196
Fischer Karl	137
Flieger Ignacy	30
Flieger Józef	39 64 90
Flieger Leonard	109
Fliegner Oskar	160
Frankowski Julian	114
Frankowski Mścisław	48
Frankowski Tadeusz	79
Franz Hermann	195
Frayer Alfons	132
Frąk A.	49
Frieske F.	60
Frieske Wojciech	121
Gabrielska Agnieszka	52
Gaj J.	74 79 113 177
Garlicki Andrzej	177
Gebauer Oskar	195
Geihlsler Wilderich	195
Geihhslar Sibilla	195
Gewihs Oskar	195

Girndt Dietrich	134
Glefsmann	160
Gmiat Friedrich	195
Goebel	160
Goebel W.	177
Gorzelniaak J.	75
Gostyński K.	126 127 128 174
Goździński S.	93
Grabarkiewicz	94
Gracz Andrzej	68 69 171
Gradzińska G.	69 177
Grasse Anna	196
Grasse Aurel	161
Grasse Aures	196
Graszyński Alfons, ks.	35 36 43 48 53 54 55 57 77 83 96 171
Graszyński Roman, dr	26
Greisch	125
Greiser Arthur	139
Greiser Wilhelm	195
Grelak Mikołaj	120
Grieger Paul	195
Griesche Gustaw	195
Griesche August	196
Griesche Kurt	152
Griese Erich	196
Griffig	59
Grot Z.	14 74 79 113 176 177
Grünberg K.	123 131 132 136 177
Grünwald Alfred	158
Grünwald Lisbeth	158 196
Grunwald Otto	196
Grünwald Selma	157
Grütz Wilhelm	195
Gryca	66

Gryfigowa	114
Grynig A.	49
Grześnińska K.	88
Grześkowiak E. kpt.	58
Grzybowski K.	120
Grzybowski Wacław	30 63 79
Grzybowski Walerian	28
Günther	126
Günther Charlotte	157
Glodny Hans Günther	133 136
Günther Karl	133 196
Günther Walter	137 161
Güntzel Otto	195
Gustaw Arlt	195
Guziolek	98
Gwóźdź Stanisław	192
Hadke Otto	164
Hajduk Stanisław	87
Hajduk W.	62 177
Haluszczak F.	66
Haluszczak J.	90
Hamsun Knut	105
Hasbach	142
Hasińska Zofia	115
Hasiński Leon dyr.	82 102 178
Hassny Tadeusz	81
Haupt Karl	195
Heider Otto	130 195
Heinke Otto	195
Heinrich Ernst	152 196
Heinrich Gustaw	130
Heinrich Paul	130
Heinz Józef	166
Hellweg J.	108 109 110 177
Hemmerling Z.	11 68 69 86 87 177

Henschke	160
Heppner Ernst	196
Herba Franciszek	27
Herkt Wilhelm	164
Hermann Wilhelm	133
Heyducki E.	49
Heyn Gustaw	195
Hirt Hans	133
Hirte Karl	195
Hitler Adolf	138
Hlond August	43
Hoffman Friedel	157
Hoffmann Josef	130 140 195
Hoffman W.	93
Holzer Jerzy 10	123 126 128 131 178
Höntsch Oskar	164 195
Horowski Jan	81 82 178
Howorka Michał	51
Hozakowski Marian	85 87
Hubert Wincenty	113
Hundlake Richard	196
Jabczyński Kurt	134
Jabke Karl	196
Jacob Juliusz	24
Jaekel II Otto	164
Jaensch Richard	195 196
Jakóbczyk Witold	84 102 103 105 178
Janasik Feliks	53
Janiszewski Stefan	28
Jankowiak	98
Janku Zbigniew	31 178
Janowicz I.	49
Jarysz Stanisław	63 101
Jaryszowa	115
Jastrząb Bronisław	36 41 48 49 55 56 192

Jastrząb M.	43
Jazdon L.	66
Jerzyniak J.	66
Jeżyniak Jan	87
Jędruszczak T.	178
Jokay M.	105
Joksch Otto	130
Józefowski J.	178
Juchacz Stanisław	64
Kaczmarek A.	75
Kaczmarek Felix	195
Kaczmarek I.	46 48
Kaczmarek Józef	100
Kaczmarek L.	49
Kaczmarek Wacław	92 122
Kaczmarek Zygmunt	11 33 39 40 41 42 45 46 47 48 49 50 51 52 80 178
Kaczor J.	49
Kaczorowski Józef	26 61 62 79 87 95 107 115 116 171
Kaczorówna Stanisława	114
Kadzińska	114
Kadziński Józef	44 46 95
Kaleta Ignacy	79
Kalischke Albert	163
Kalischke Otto	196
Kaliske Otto	163 196
Kałankiewicz A.	120
Karsten Karl	154
Karwatka B.	96
Karwatka Jakub	111
Kasprzak	46
Katzur Adolf	130 195
Kawulski J.	11 70 71 72 176
Każmierczak Franciszek	113

Kernchen Ewald Wilhelm	133
Kernchen Reinhold	158
Kędzierska	88
Kędzierski F.	66
Kędziora Piotr	76 100 120
Kiec Olgierd	12 134 154 155 156 179
Kipling Rudyard	105
Kirschke Hermann	196
Kirsten Edmund	143 192
Kirsten P.	143
Klaus A.	48
Klauziński Stanisław	64 67 143 192
Klein Paul	195
Klemke M.	49
Kliem Emil	196
Kliemke Gustaw	196
Kliks Antoni	72
Klinke Joseph, ks.	140 158
Klitschke Adalbert	195
Klopsch Gottlieb	195
Klupeć Jan	111
Kłos Wojciech	27
Kmieciak Robert	85 86 88 179
Kmiecyk A.	93
Knappe Oskar	196
Köbe Friedrich	196
Koch Gustaw	195
Kohlmey Gustaw	196
Kohn Szamsze	56
König Wilhelm	195
Korfanty Wojciech	35
Kossak-Szczucka Zofia	105
Koszczyński M.	75
Kötzsche Paul	196
Kowal J.	179

Kowal S.	25 29 179
Kowalak T.	161 162 180
Kowalski I.	180
Koziółek	58
Kozłowski B.	40
Kozłowski F.	119
Koźlik A.	66
Koźlik J.	96
Koźlik R.	150 174
Kramarek Franciszek	52 58 65 192
Kramarek W.	40
Kraszewski Ignacy	105
Krause Rudolf	130
Krawczyk L.	49
Kretschmer Hermann	30
Król	94
Krüger Marie	138
Kruk F.	49
Kryś Feliks	82
Krysmann Stanisław	58 120
Krysta J.	61 76 120
Krysztofiak Michał	100
Krzysztofiak Stanisław	101
Krzywobłocka B.	180
Kubaczyk Wincenty	113
Kubala Edmund	111
Kubiak Ludwik	55
Kühne Hermann	196
Kujawa	53
Kukulowska Władysława	115
Kulizsak ks.	36
Kulus J.	58
Kumochowa Ewa	121
Kupke Friedrich	195
Kurnatowska Maria hr.	88 103

Kurnatowski Zygmunt hr.	35 36 48 146
Kurt Griese	196
Kurt Marko	196
Kurt Werner	133
Kurz Herman	195
Kurzawiak J.	75 93
Kutzmann F.	58
Kutzner Max	195
Kutzner Walter	164
Kuźma A.	49
Kwaczyńska	115
Kwaczyńska Emilia	111
Kwaśniewski Mieczysław	29
Lach Karol prof.	103
Lachner Jan	30
Lambert	95
Lange	160
Lange Friedrich	196
Langewicz	96
Laskowski	54 92 93
Laskowski Edward	9 29 30 69 121 154 180
Ławecki E.	75
Leciejewski Stefan ks.	48
Lehfeldt Dieter	147 155
Lehfeldt Ernst	146
Lehfeldt Walburg	12 147 151 152 153 155
Lehmann	96
Lemiesz W.	165 166 180
Lenartowicz Teofil	104
Leśniczak Aleksander	93 111
Leśniczak R.	67
Leśniewski	71
Lewandowski Czesław	73 89
Lewandowski I.	93
Lewandowski Ł.	49

Lewicki J.	75
Liberman	36
Liebekówna Janina	115 116
Limman Arthur	133
Lindner Richard	196
Lindner Walter	164
Lindner Reinhold	196
Linke Herman	133
Linke Karl	140 141 196
Lipiński poseł	62
Lipiński Jan	121
Lischke	152
Lischke Friedrich	196
Lischke Fritz	133
Lisiewicz Wojciech	98
Lisiewicz J.	49
Lisiewicz Pius	113
Lisowski Franciszek	75
Liszkowski A.	59 68
Litwin T.	91
Löffler	126 154
London Jack	105
Lorenz A.	49
Lorenz Franciszek	192
Lówe K.	113
Ludwik Willy	164
Lussig Rudolf	105
Łabęcki J.	91
Łatka A.	49
Ławecki Eligiusz	43 48 77 109 192
Łuczak Cz.	180
Łukaszewski	109
Łukomski Sylwester	31 37 109
Machoy S.	90 119
Macyra R.	146 147 148 149 150 151 180

Mader Paul	196
Mader Wilhelm	130
Maj Ewa	11 35 36 38 41 42 180
Majchrowski J.	180
Majerewiczówna Janina	116
Majewski J. J.	147 148 150
Majorowicz Stanisław	113
Makowski E.	18 142 181
Makuszyński Kornel	105
Mały Ludwik	70 71 171 192
Małecka Jadwiga	120 121
Małkowski Jan	112
Małolepszy E.	74 75 76 181
Mały A.	49
Mały J.	49
Mania Walenty	90
Manthey Udo	137 161 171 196
Manthey Wilhelm	86 171 196
Mańczak	96
Marchelek W.	75
Rożek Marcin	192
Marciniak Cz.	96
Marciniak M.	96
Marciniak S.	98
Marko Kurt	126
Markus Erich	134
Markwart Karl	196
Markwitzowa Eufrozyna	114
Matelski Dariusz	12 21 22 23 25 123 124 125 126 127 128 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 144 145 147 148 149 150 151 152 153 154 155 157 158 160 161 162 163 164 166 167 181 195

Matschlos Johannes	195
Matuszczak I.	49
Matysik M.	93
May Karol prof.	105
Mączyński Józef	80
Meinahs Otto	196
Meinaus Martha	157
Meissner dr	102
Meissner Stanisław	195
Mellerowicz	36
Merda W.	49
Mertinke Willi	195
Micewski A.	181
Michalak F.	49 98
Michalak W.	66
Michalska Pelagia	49 111
Michalski ks.	37
Mielcuszny	98
Mikołajczak Kazimierz	91
Mikołajczyk M.	113
Mikołajczyk S.	70
Milik ks.	104
Miłaszewska W.	105
Miloś K.	93
Miśkiewicz Benon	14 176
Miśko Alojzy	113
Miśko Jan	120
Młynczak S.	49
Mniszek Helena	105
Modlińska	115
Modliński Klemens	30 41 73 119 122
Moers Friedrich	196
Mokry Stanisław	49 55 91
Molski Kazimierz	70
Moritz Berthold	141

Mościcka Michalina	115
Mroczo M.	117 181
Mukulowska	115
Müller Heinrich	133 195
Müller Julius	195
Münchenberg Oskar	196
Musielak M.	181
Musiol Stanisław	36 38 192
Musiol Władysław	43 75 100
Muster Wilhelm	196
Muster Willi	195
Mycielska Irena hr.	72 114 146
Mycielski hr.	89
Nadobnik Edward	69
Nadobnik M.	14 15 20 146 174 186
Nadolna	37
Nadolny Józef	71 91 93 171
Nakobs Otto	22
Napieralski W.	58
Napierała Ambroży	71 192
Napierała	98
Napierała Hieronim	60 99
Narutowicz Gabriel	61
Natarski Alojzy	71 192
Nauman Erna	158
Naumann Eugen	141 142
Nawrocki S.	72
Nędzewicz Z.	119
Niemczyk Jan	66 87
Nierzwicki Nikodem	120
Nijaki	54
Noak Erwin	130 166
Nolka Bronisław	84
Nolte Josef	148
Nosek poseł	69

Nowacki Jan	88
Nowaczyk Kazimierz	70 192
Nowaczykowna Jadwiga	84
Nowak F. dr	34 39 63
Nowak Florian	112
Nowak Franciszek	192
Nowak Jan	60 113
Nowak ks.	59
Nowak Stanisław	101 112
Nowak W.	64 101
Nowak Jakób	76
Nowak Wawrzyniec	57
Nowak Władysław	112 192
Nowakowski Michał	165
Nowak Maria	115
Nowakowski S.	174
Nowakowski Stanisław	29 64
Nowicka	114
Nowicki Wincenty	111
Noyel Oskar	164
Oberman Wilhelm Karl	133
Obierski Józef	84
Obiora Agnieszka	120
Ogrodowski Maksymilian	113
Olejniki Czesław	23 33 64 82 182
Olejniki Hilary	114
Olszewski M.	75
Olszewski Roman	24 48 53 56 109 110 171 192
Orlicki	96
Orwat E.	75
Ośędowski Ferdynand	105
Osowiecki ks.	83
Pabich Jan	83
Pacanowski Cz.	41 43
Pachorski Wiktor	113

Pachurzanka M.	115
Paczosa Adolf Jan	50 62 79 177
Paczosowa	115
Pajewski Janusz	177
Pankowski Henryk ks.	159
Pant Eduard Eduard	140
Paradowsky Urlich	158 159
Patalas Franciszek	100
Patalasowa Gertruda	114
Patalasówna M.	75
Pawelski S.	58
Pawlak K.	11 54 55 57 182
Pawluczuk Z.	74 75 76
Paździor Jan	78
Paździor Ludwik	120
Peisert	96
Peltz W.	121 182
Perek Fr.	66 105
Perkowski Zygmunt	34 192
Perl	36
Perski ks.	64 83
Petras Fr.	90
Petrycki prof.	35
Petzold	160
Piątkowski M.	90
Piątkowski W.	93
Piechocki E.	90
Pierucki J.	49
Pietrzak M.	182
Pietrzak-Pawłowski K.	182
Piętka Józef	69
Piko	95
Pilarczyk Czesław	81
Piłsudski Józef	32 35 36 39 47 54 57 58 65 71 79 82 95 108 115 138

Pinas	81
Pinecki F.	66
Piosik J.	49
Piotrowski Ignacy	39 192
Piskorz J.	49
Piskozub Kazimierz dr	120
Piszczek ks. ks.	48
Piwoń A. A.	26 27 29 30 80 82 86 88 89 99 182
Pluciński	43
Poray-Wybranowski Jan	72 87
Potocki S.	182
Preibisz dr	85
Preibiszowa	37
Preus Alfred	133 164
Preus Herman	130
Prociński K.	63 95
Procińska	115
Przybecki S.	49
Przybylski Jan	36 40 48 76 78 87
Przybylski Antoni	93
Przybylski H.	182
Przybyła Adam	48 52 53 57 172
Przybyła F.	49
Przybyła	109
Przybyła Józef	55 56
Przybyła Walenty	113
Przybyła Wawrzyn	120
Przydrożny L.	49
Przymuszała Franciszek	64 192
Przymuszała J.	56
Ptasik W.	43
Pyszkowski Władysław	34 39 73 192
Rabski Zygmunt	27
Radajewski F.	49 93

Radday B.	143
Rademacher Stanisław	67 68 69 171
Radny Feliks	101
Raiffeisen Wilhelm Fryderyk	148
Raschke	106
Raschke Adalbert	195
Raschke Richard	130
Raszewski K. gen	79 92
Raszke L. L.	49
Ratajczak	36 38
Ratajczak B.	49
Ratajczak K.	75
Ratajczak ks.	37
Ratajczak P.	49
Ratajczak W.	93 112
Rauer	76
Rauerowa	37
Rauerówna T.	76
Rechzeh Wilhelm	196
Redetzke Gottlieb	195
Redlich Berthold	196
Reibert Wilhelm	195
Reimann Paul	195
Reinert Ernst	195
Rejman F. F.	66
Rembowski Edmund Edmund	82
Rentel	156
Rentsch Ernst Ernst	196
Ręka Józef Józef	113
Rodziewiczówna M. Maria	105
Rogała W. W.	182
Rogalewski Władysław Władysław	113
Rogoziński J. J.	76
Rogoziński L. L.	93
Rogoż P.	49

Rogożowa E. E.	88
Roj K. K.	49
Roj S. S.	67
Rola S. S.	94
Rosenberg Michał	64 192
Rozynek Brunon	119
Ruda J.	90
Rüdiger Gustaw	195
Rudnicki Szymon	41 49 183
Rummler K. dr	143
Rybarczyk Jan	111 112
Rybarczyk Józef	192
Rychły Ludwik	78
Rydlewski Augustyn	55
Rydz-Śmigły Edward	79
Rygusiak A.	93
Rykowski J.	49
Rzanny W.	46
Rzepa K.	11 70 71 72 176
Rzepecki K.	35
Rzymkowski prof.	103
Sabiński F.	49
Saenger Berndt	142
Sahweh Ernst	134 196
Sahweh Paul	196
Salamon T.	92 93 95 97 98 183
Samter G.	143
Sarnecki Fritz	195
Sauterowska Helena	116
Scheffer Conrad	196
Scheibner Paul	164
Schilf C.	119
Schiller L.	50 62
Schirmer Alfred	151 152 196
Schlawe Alfred	158

Schlieffen Charlotte	136 195
Schlif Czesław	101
Schlif P.	93
Schlifówna Barbara	84
Schmolke Adolf	196
Schmolke Otto	130
Schneider Wilhelm	136 137
Schobert Richard	133 195
Schoefinis	160
Scholz Gerhard	134 135 171 196
Scholz Johannes dr	124
Scholz Paul	126
Schüler Willi	196
Schulz Arno	134 196
Schulz Arthur	195
Schulz Berthold	133
Schulz Bruno	19 124 137 140 141 142 143 144 152 161 162 163 171 196
Schulz Eleonora	196
Schulz Erik	196
Schulz Georg	151 196
Schulz Gertruda	196
Schulz Gustaw junior	195
Schulz Hermann	133 195 196
Schulz Herta	157
Schulz Hugo	126
Schulz Karl	155 157 196
Schulz O.	143
Schulz Wilhelm	196
Schwarz Edmund	101
Sechweh Ilse	157
Selimowski T.	174
Semmler Johannes	133 195
Serwowa Anna	99
Seyda Marian	37 39

Sibilski Jan	39 58 75 192
Sienkiewicz Henryk	105
Simon Alfred	164
Simonsohn Joachim	24
Siuda Stanisław mjr	14 92 93 174
Skalski T. dr	92
Skąpski Sylwester	58 89
Skibiński Witalis	36 44 48 56 73 89 93 98 106
	108 171 192
Skrzek M.	176
Skrzypczak S.	99
Słabęcka Władysława	84 114
Słaby Władysław	26 41 59
Smerda Stanisław	75
Smerda Szcz.	75
Smierzchalski E.	38
Sobański Stanisław	101
Sobczak	63
Sobolewska Eugenia	116
Sobolewski	66 81
sobota Bruno	195
Sokolnicka	37
Spikowski Onufry, ks.	102
Sporys R.	90
Springer Marian	9 15 28 183
Sprongalla Johannes	130 140 195
Stachowiak Edward	113
Stachowiak W.	41
Stahr Alfred	195
Stanisławski F.	93
Stankowski S.	49
Starzonek Anton	195
Stażewski M.	17 18 19 183
Stege Richard	195
Stehr Otto	195

Stein Wilhelm	195
Steinborn Otto	195
Stempel Gustaw	195
Strenzówna Monika	116
Streich Stanisław, ks.	57
Stempel Gustaw	163
Stempel Hermann	196
Strzelecki K.	120
Surny Antoni	63 79 109 121 171
Styczyński	35
Sulczyk Władysław	67 192
Surma M.	49
Suszek	65
Swinarska hr hr.	165
Swinarska H. H.	146
Swinarska I. I.	146
Sworowski Władysław	79
Szaflik J.R.	183
Syller	63
Szatkowski H.	90 183
Szczegółła Józef	96
Szczot Konstanty	101
Szefer A.	183
Szeferówna Helena	115
Szkudlarek	64 96
Szubert A.	75
Szukalski Czesław	84
Szymański Roman, ks.	109
Szymański Stanisław	30 92 93
Szymański Władysław	90 111
Ślebioda Józef dr	64 95 96 99
Śliwiński Zenon	113
Śniatecki Leon	28 30 64 79 92 171
Świetlewski P.	49
Świetlińska E.	9 106 184

Świetliński	106	
Taczak Stanisław	95	
Tauschke Otto	196	
Treppenhauser Paul	151	
Tepper Friedrich	22	
Tepper Gustaw	195	
Tepper Otto	164	
Thiel M.	94	
Thiem Friedrich	125 135 137	
Titz Richard	164	
Tolle G., dr	143	
Tomaszewski ks.	83 111	
Tomiak F.	94	
Tomys S.	49	
Tomys W.	66	
Trafankowski Marcin	97	
Tyrpowicz	46	
Tundak S.	90	
Tundkowna Gertruda	80	
Ujaszówna Irena	85	
Urbaniak Józef	192	
Vogt Heinrich	195	
Wachowska	115	
Wachowski Stanisław	31 96	
Wegener	101	
Walczak K.	92	
Waligórski	72	
Walkowiak	90	
Walkowiak A.	90	
Walkowiak F.	49 66	
Walkowiak Jan	31 79	
Walkowiak L.	77 104	
Walkowiak W.	66	
Wallace	105	
Wandycz Wiktor	60 62 63 64 79 120 171 192	

Wapiński R.	184
Wargacki Franciszek	121
Warguła S.	48
Warkoczewski S.	184
Wasiutyński W.	41
Waškowiak	98
Wawrzynowicz Marcin	67 192
Wawrzyński	130
Weier Paula	156 157
Weier Pauline	196
Weigelt Gerhard	196
Weimann Bruno	196
Welke Wilhelm	196
Wentzel Teodor	146
Werner Gustaw	196
Werner Wilhelm	196
Weyrauch Paul	20 124 125 126
Węclawiak W.	68
Węclawiak F.	96
Wieczorek S.	49
Wentzel Teodor	195
Wierzbiński M.	49
Wiesner Rudolf	131 135 136 137 142
Wiewióra Władysław	120
Więzikowa A.	184
Wilczyńska Marta	116
Wilczyński	93
Wilhelm Otto	195
Wilk Antoni	71 91 171 192
Winkler Wilhelm	195
Winter Gustaw	196
Witos	36 38 68
Włodarczak Jan	113
Włodarkiewicz W.	92
Wojciechowski	36 89 106

Wojciechowski T.	103
Wojtkowiak J.	90
Wolff Gotthold	195
Wolff Helmut	114 137
Wolfsohnowie	23
Worochówna H.	49
Woškowiak Franciszek	66 87 119
Woźniak Jan	29
Woźniak Tadeusz	26 41 44 46 59 61 95 171
Woźniakowa Adela	115
Woźny Stanisław	120
Wójcik S.	29
Wróbel Bronisława	102
Wróbel Ludwik	33 34 35 37 38 39 40 41 43 45 46 48 52 54 90 102 103 108 117 172 192
Wróbel Tadeusz, dr	39 40 41 43 44 45 46 47 48 50 51 52 57 61 55 75 76 77 104 107 108 172
Wróblewski	53
Wróblówna Lubomira	33 54 103
Wujec Wincenty	29
Wybranowska hr.	37
Wybranowski J.	62 72
Wyrwa J.	96
Wysocka B.	82 105 184
Zagórski Włodzimierz	95
Zakrzewski Z., ks.	9 26 30 174
Zalish P.	49
Zaporowski W.	40 43 76
Zaręba Paweł	75 113
Zboralski Józef	113
Zboralski Stanisław	192
Zboralski Stefan	41 48 56 93 95 104
Zdziechowski M.	57 184

Zeger Fritz	166
Zeidler	126
Zeidler Ewald	151 196
Zeidler Paul	152 196
Zgaiński Mieczysław	9 15 24 31 40 75 79 82 99 107 109 111 113 118 121 130 136 147 164 184
Ziarniak Maksymiljan	192
Ziedrich Wilhelm	146 195
Zieliński S.	120
Zieliński Franciszek	82
Zieliński J.	184
Zieliński Karl	164
Zieliński W.	75 93
Zieliński Zygmunt	12 22 81 158 159 160 184
Ziembiewicz R. ks.	104
Zimniewicz K.	89 90
Zimniewicz K. (autor)	27 84 109 182 184
Zinke Oskar	195
Zinke Emil	195
Zschiesche Julius	195
Zygarłowski Leopold ks.	36 102 103 108
Zygmański S.	120
Zygmunt Roman	111
Zyznarski F.	49
Żarnowski J.	184
Żurkowski Antoni	166



Zdjęcia





*Pięciolecie drużyn ratowniczych PCK, Wolsztyn 1936
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*



*Spotkanie Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*



*Zjazd Stronnictwa Młodych Narodowców, rejonu Tuchorza, 1936r.
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*



*Spotkanie świąteczne Rodziny Kolejowej
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*

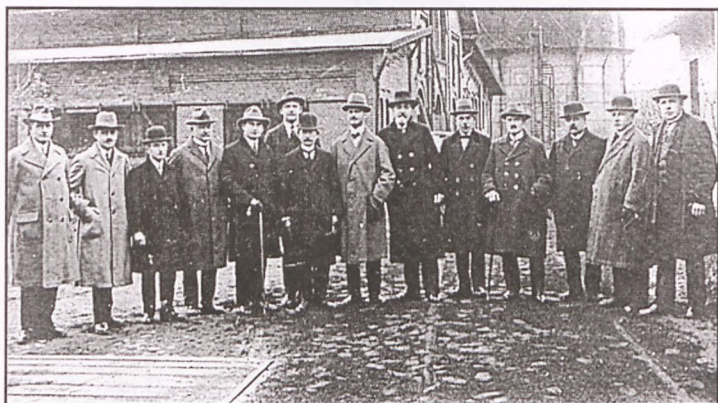


*Ksiądz Alfons Graczyński
(1879-1943)*

*ze zbiorów
Muzeum Regionalnego
w Wolsztynie*



*Pracownicy Starostwa Powiatowego w Wolsztynie
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*



Wspólna fotografia Magistratu i Rady Miejskiej miasta Wolsztyna na pamiątkę 25-letniego istnienia Gazowni Miejskiej w dniu 18.10.1927r. (Nazwiska od lewej strony począwszy) 1. W. Pyszkowski, 2. zastęp. R.M., 3. Dr. Nowak, 4. prezes R.M., 5. R. Bieskie, 6. Z. Perkowski, 7. adv. Jarysz, 8. burmistrz Modliński, 9. Patalas, 10. kier. gaz. apt. Piechocki, 11. zastęp. burmistrza, 12. Red. Wróbel, 13. Kuźawiak, 14. J. Sibilski, 15. Ig. Czecha, 16. J. Fliieger, 17. J. Barski (zachowano oryginalną pisownię

(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)



*Towarzystwo 3 Maja, 1928 rok
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*

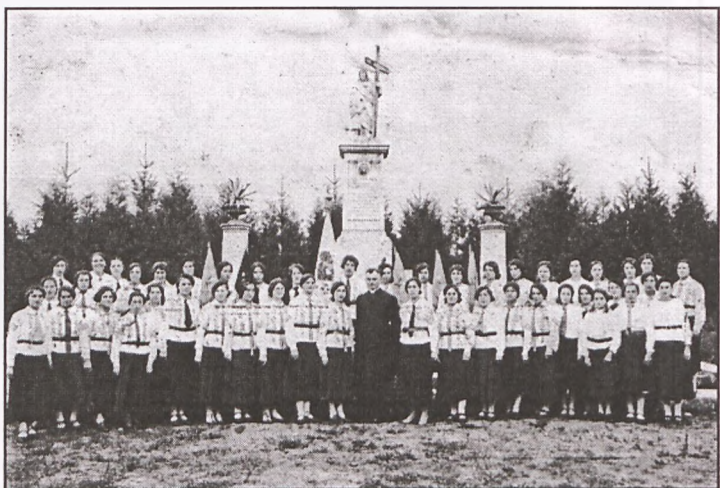


*Towarzystwo Powstańców i Wojaków w Wolsztynie, 1933 rok
(ze zbiorów Muzeum Regionalnego w Wolsztynie)*





*Dziesięciolecie koła śpiewu Nowawieś, 1932 rok
(ze zbiorów własnych autora)*



*Katolickie Stowarzyszenie Młodzi Żeńskiej, koło w Gościszynie.
Na środku stoi ks. Józef Kut
(ze zbiorów własnych autora).*

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W POZNANIU

BIBL.REGION.



000-157801-00-0

ISBN: 978-83-89208-23-1